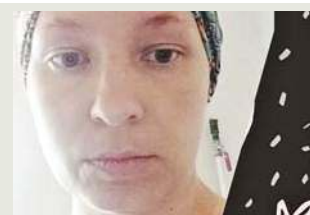


Walczy o życie i potrzebuje dawcy \2



PONIEDZIAŁEK
|28|09|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)



Nasz pałac wygrał konkurs! \6

WIĘKSZY
OŁSZTYN? \3



SENS NOSZENIA
MASECZEK \5



SAMORZĄDOWIEC
2020 \9



LGBT+ DZIELI
BISKUPÓW \11



POMIĘDZY MARSEM
A EUTANAZJĄ \14



OLIMPIA NADAL
BEZ ZWYCIĘSTWA \23

ISSN 0137-9127





GÓRNICY Z MIĘDZYZWIAZKOWEGO KOMITETU PROTESTACYJNO-STRAJKOWEGO POROZUMIELI SIĘ Z RZĄDEM W KWESTII WYGASZANIA POLSKIEGO GÓRNICTWA. WYDOBYCIE WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE ZAKOŃCZY SIĘ W 2049 ROKU.

WALCZY O ŻYCIE I POTRZEBUJE DAWCY

KĘTRZYN O swojej chorobie dowiedziała się przez przypadek. Białaczka całkowicie zmieniła jej życie. Uratować ją może jedynie przeszczep szpiku. Niestety w bazie dkms nie ma odpowiedniego dla niej dawcy. Blanka Chojnowska walczy z czasem o życie.

Blanka Chojnowska z Kętrzyna to komunikatywna i uśmiechnięta osoba. Tak mówi o niej znajomi i przyjaciele dodając, że jest bardzo ciepłą i wspaniałą kobietą. Jest mamą dwójki dzieci — chłopca i dziewczynki. W życiu nigdy nie miała łatwo, ale żyło się jej w miarę normalnie. Do czasu, kiedy usłyszała słowo, które zdaje się brzmieć jak wyrok: „białaczka”. Blanka usłyszała je w maju. I wtedy jej świat runął, a codzienność przestała być taka sama.

Wszystko zaczęło się od z pozoru błahej sytuacji. — Blanka bardzo lubi ryby, aże mój mąż łowi to zaprosiliśmy ją na obiad. Tak się stało, że utkwiała jej oś w gardle i po tym miała różne powikłania. W pewnym momencie na jej ciele zaczęły pojawiać się siniaki. Natychmiast powiedziałam Blance, że powinna iść do lekarza i zrobić badania — opowiada Katarzyna Kowalczyk, przyjaciółka Blanki.

Badania były jednoznaczne. To białaczka. To obróciło spokojne życie młodej kętrzyńkianki w codzienny strach i obawę, przed tym, co czeka ją i jej dzieci. Rzeczywistością stały się częste wizyty w szpitalu i chemioterapie, po których jest mocno osłabiona.

W TEJ CHWILI POTRZEBNY JEST DAWCA SZPIKU, PONIEWAŻ OKAZAŁO SIĘ, ŻE W BAZIE DKMS (OGÓNPOLSKA BAZA DAWCÓW SZPIKU) NIE ZNALEZIONO DLA BLANKI JEJ BLIŻNIAKA GENETYCZNEGO. SYTUACJA JEST TYM BARDZIEJ

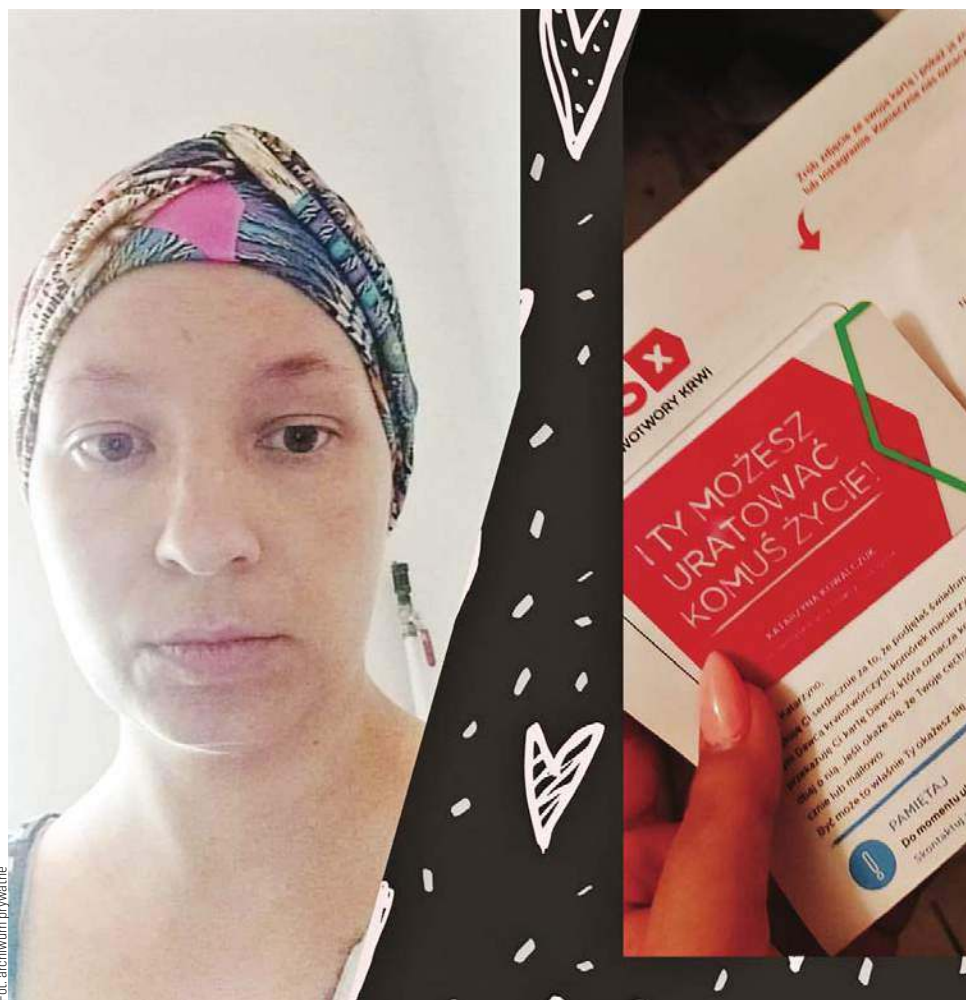
DRAMATYCZNA, ŻE KOBIETA DOWIEDZIAŁA SIĘ KILKANAŚCIE DNI TEMU O MOCNYM NAWROCIE CHOROBY. ZACZĘŁA SIĘ WALKĄ Z CZASEM. WALKĄ O ŻYCIE.

— JA MAM DLA KOGO ŻYĆ. MAM DWÓJKĘ MAŁYCH DZIECI. MUSZĘ WYGRAĆ Z RAKIEM — MÓWI SŁABYM GŁOSEM BLANKA, KTÓRA PRZEBYWA W TEJ CHWILI W SZPITALU NA KOLEJNEJ CHEMII.

Na szczęście wokół niej znaleźli się ludzie, którzy nie pozostawili jej samej. Jej prawdziwą siłą jest Kasia, przyjaciółka z dzieciństwa, która stanęła do walki o jej zdrowie i życie. — Musimy znaleźć dawcę. Niestety na tę chwilę nie ma dawcy dla Blanki. Jedyna nadzieja jest w tych osobach, które dopiero się zarejestrują w bazie — wyjaśnia i apeluje pani Kasia.

Brak bliźniaka genetycznego to w tej chwili najbardziej „palący” problem, ale niestety nie jedyny. Na drodze stoi również bariera finansowa. — Niestety, ale leki i ciagle dojazdy do szpitali sprawiły, że coraz ciężiej jest im finansowo. Rodzina pomaga ile może, ale przyszedł taki czas, że to też za mało... Zdania na dzień tych wydatków jest coraz więcej, a niestety pieniędzy coraz mniej — wyjaśnia przyjaciółka Blanki.

DLATEGO URUCHOMIŁA NA PORTALU ZRZUTKA.PL ZBIÓRKĘ PIENIĘDZY POD HASŁEM „NA LECZENIE



PRZYJACIÓŁKI, APEŁ O WSPARCIE FINANSOWE”. IDENTYFIKATOR ZBIÓRKI: T6CPB2. WSPÓLNIE Z KOLEŻANKĄ ZAŁOŻYŁY TEŻ NA FACEBOOKU GRUPĘ BLANIATEAM, GDZIE ODBYWAJĄ SIĘ LICYTACJE. KAŻDY ZAINTERESOWANY MOŻE BYĆ NA TEJ GRUPIE OFIARODAWCĄ, JAK I OSOBĄ LICYTUJĄCĄ.

— Często nasze życie prowadzi się do pogoni za pieniędzmi. Co chwilę chcemy czegoś nowego. Mamy wiele, a i tak ciągle nam mało. Nowy smartfon, telewizor, samochód, komputer — bo kolega ma taki... I z biegiem lat zapominamy, co jest naprawdę ważne. Dlatego liczę na chwilę refleksji każdego z was — mówi Katarzyna Kowalczyk. — Jak każdy z nas dołoży swoją cegiełkę to po mału zbudujemy z tych cegieł dom — dodaje.

DAWCĄ SZPIKU MOŻE ZOSTAĆ KAŻDY Z NAS. WYSTARCY WEJŚĆ NA STRONĘ DKMS.PL I ZAREJESTROWAĆ SIĘ W BAZIE. TO NIC NIE KOSZTUJE, A MOŻE URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE. DLA WIELU CHORYCH JEDYNĄ SZANSĄ NA PRZEŻYCIE JEST PRZESZCZEP SZPIKU LUB



PRZESZCZEP JEST JEDYNĄ SZANSĄ DLA BLANKI CHOJNOWSKIEJ, BY MOGŁA WRÓCIĆ DO SWOICH DZIECI.

KOMÓREK MACIERZYSTYCH OD NIESPOKREWNIONEGO DAWCY.

Jak możemy przeczytać na stronie bazy dkms w Polsce co 40 minut ktoś dowiaduje się, że ma białaczkę, czyli nowotwór krwi. Tę diagnozę słyszą rodzice małych dzieci, młodzież, dorośli. Bez względu na wiek — każdy może zachorować. Na szczęście każdy może też pomóc. Przeszczep jest jedyną szansą dla Blanki, by mogła wrócić do swoich dzieci.

— Pomóżmy jej spokojnie, bez strachu o byt swój i jej bliskich, wracać do zdrowia — apeluje przyjaciółka kętrzyńkianki.

Jeżeli nie znajdzie się dawca niespokrewniony, to ostatecznym ratunkiem może być jeszcze mama Blanki. Musi mieć jednak ponad 50% zgodności genetycznej. — Jeśli nie będzie tej zgodności, to wtedy już nic mnie nie uratuje — dodaje Blanka Chojnowska.

WOJCIECH CARUK

w.caruk@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl

Piotr Sucharzewski sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCA REDAKTORA
NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
01-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



KAŻDY DBA O SWOICH MIESZKAŃCÓW

PROBLEM ROZSZERZENIA GRANIC OLSZTYNA WRACA CO JAKIŚ CZAS JAK BUMERANG. TERAZ POWRÓCIŁ ZA SPRAWĄ MIEJSKIEJ (OLSZTYŃSKIEJ) KOMISJI INWESTYCJI I ROZWOJU. DLA OLSZTYNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE CZY I JAK MIASTO POWINNO POSZERZYĆ SWOJE GRANICE MA FUNDAMENTALNE ZNACZENIE. TO JEDNAK TAKŻE PYTANIE O JAKOŚĆ WSPÓŁPRACY MIĘDZY PODOLSZTYŃSKIMI GMINAMI I STOLICĄ REGIONU.

OMiejskiej Komisji Inwestycji i Rozwoju stało się głośno za sprawą jednego z tematów, jakim zajęli się jej członkowie na ostatnim posiedzeniu. A był nim punkt: „Rozszerzenie granic miasta Olsztyna — szanse i obiekty, wpływ na funkcjonowanie i rozwój aglomeracji miasta Olsztyna”.

Jeśli chodzi o współpracę Olsztyna z sąsiednimi gminami, to na początek trzeba wspomnieć o dwóch podstawowych terminach — Miejskim Obszarze Funkcjonalnym (MOF) i Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych (ZIT). Znaczenie tego drugiego podkreślał Mirosław Arczak, członek komisji.

— To była rozmowa o stanie aktualnym i kwestiach proceduralnych. Nie było to jednak rozmowy o konkretnych terenach, które powinniśmy

przyłączać — wyjaśnia radny Mirosław Arczak (Wspólny Olsztyn). — Powinniśmy stawiać na współpracę na podstawie wypróbowanego mechanizmu. Są nim Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, w ramach których Olsztyn i sześć okolicznych gmin wspólnie czerpał środki na rozwój sieci drogowej. Przy okazji przyszłej perspektywy unijnej znowu będzie położony nacisk na tego typu lokalne, aglomeracyjne sojusze. Licząc na te środki, musimy kontynuować dobre kontakty z sąsiadami, a nie szukać konfliktów, które zrodziłyby się, gdybyśmy zaczęli szukać terenów pod zwiększenie miasta — nie krył radny.

Radnemu spodobała się też jedna z propozycji, według której o poszerzaniu granic miasta możemy myśleć dopiero w momencie powstania północnej obwodnicy miasta, bo Olsztyn powinien się zamknąć właśnie obwodnicami.

— To trudny do zrealizowania temat. Ościennie gminy nie będą przychylne temu pomysłowi. Jako mieszkaniec Olsztyna chciałbym, żeby granice administracyjne się powiększyły. Nie dlatego, że chodzi mi o zwiększenie obszaru, ale o zwiększenie potencjału miasta — uważa z kolei Co do przejmowania inny członek Komisji, Jarosław Babalski z PiS. — Mamy takie doświadczenia w Polsce i one są bardzo korzystne, choć jest to drażliwy temat. Trzeba będzie szukać drogi uniwersalnej. I tu jest już kwestia prezydenta miasta, żeby uaktywnić współpracę, bo ona oczywiście jest, ale w mojej ocenie jest mało satysfakcjonująca. Nie widzę obopólnych korzyści. Można oczywiście mnożyć przykłady wspólnych przedsięwzięć i takie działania prezydent podejmuje, ale patrzę na to z lekkim przymrużeniem oka — nie kryje.

Z kolei przewodniczący Komisji Tomasz Głazewski z KO stawia na Miejski Obszar Funkcjonalny, który tworzą Olsztyn i podolsztyńskie gminy. — Moim zdaniem przyszłością jest MOF, czyli raczej myślenie w kategorii „gmina Olsztyn i sąsiednie gminy” niż myślenie o rozszerzaniu granic. Zresztą takiej intencji po stronie sąsiadów nie widać — zauważa radny.

Jak w praktyce wygląda ta współpraca? — Najważniejsze jest to, że rozmawiamy. MOF to w zasadzie wymusza.



Michał Kontraktowicz

Nie jest idealnie, bo brakuje jeszcze wspólnej wizji rozwoju wszystkich gmin i umiejętności odkładania swojego interesu w kierunku rozwoju aglomeracji, w której żyjemy — nie kryje Robert Szewczyk (KO), przewodniczący olsztyńskiej Rady Miasta. — Jest dużo spraw do rozwiązania, np. sieć wodociągowa, czy wykorzystanie naszej oczyszczalni ścieków, z której niektóre gminy chcą korzystać, a inne chcą się od niej odłączyć w celu oszczędności — dodaje.

Przy okazji MOF gminy rozwijają też transport publiczny. — Niektóre na własną rękę, inne we współpracy z Olsztynem. A to wszystko przekłada się na komfort mieszkańców miasta i gmin ościennych — zauważa. — Mówimy tu też o planowaniu przestrzennym, gdzie z jednej strony powstają bloki, a z drugiej domki jednorodzinne. Na obrzeżach miasta powstają przecież duże osiedla i funkcjonalnie widać, że przynależą do Olsztyna, ale są w obrębie innej gminy. Mieszkańcy czują się olsztyńskimi a płacą gdzie indziej podatki. To wszystko pokazuje, że na ten obszar trzeba patrzeć bardziej całościowo — podkreśla rady.

Są też pozytywne efekty... — Powstało wiele dróg. W samym Olsztynie to ulice: Żurawia, Kresowa, Gościna. W powiecie jeszcze więcej. Dużo zainwestowaliśmy w bezpieczeństwo. Ten element jest bardzo rozwinięty — chwali. — A rozszerzenie granic to tak naprawdę kwestia mieszkańców i liczenie przez nich zysków i strat. Każda gmina ma prawo dbać o swoich mieszkańców. Nie kryje, że rywalizujemy ze sobą i czasami ten interes mieszkańca może uciekać, ale były też jednak przykłady, że



Piotr Grzymowicz

mieszkańcy sami chcieli się dołączyć do Olsztyna — wyjaśnia Robert Szewczyk

OLSZTYN

— Radni formułowali wiele wniosków, które już wcześniej pojawiały się w przestrzeni medialnej. Ale to jest cały proces, który musiałby być prowadzony w oparciu o konsultacje społeczne z naszymi mieszkańcami, czy instytucjami, ale też sąsiadami, bo przecież mogą mieć inny punkt widzenia — zauważa Piotr Grzymowicz. — Wiemy, jak to się odbywało w Rzeszowie, Zielonej Górze czy Opolu. Tam te rozwiązania były wręcz siłowe. My na to patrzymy w kontekście rozwoju, jako miasto, ale staramy się kształtować rozwój w symbiozie przy okazji MOF. Współpracując w różnych obszarach — kulturze, edukacji, transporcie publicznym, czy też zagospodarowanie odpadów — precyzuje prezydent. — Te tematy nas łączą i wynikają z potencjału Olsztyna w stosunku do sąsiadów w kilku elementach. Uważamy, że poprzez konsultacje, czy system zachęt, jesteśmy w stanie przekonać mieszkańców — dzisiaj mieszkających na granicy miasta — że możemy im zaoferować lepsze warunki. To zdrowa konkurencja i będziemy w tym kierunku prowadzić działania — zapowiada Piotr Grzymowicz. — Wielu olsztyńskich przebiega się poza granice administracyjne miasta, ale dojeżdża tu do pracy, korzysta z obiektów sportowych, handlowych czy kulturalnych. Nie możemy zapominać, że całą infrastrukturę utrzymuje samorząd Olsztyna i jego mieszkańcy. Musimy o nich walczyć. To nie taka łatwa i szybka droga, ale będziemy



Daniel Zadworny

się starać stwarzać warunki konkurencyjne. Olsztyn, jako lider, współpracując z GDDKiA od końca lat 90., starał się o to, żeby powstała obwodnica, a nasi mieszkańcy byli zaangażowani w walkę o pieniądze potrzebne do tej inwestycji — przypomina prezydent. — Tereny poza Olsztynem sporo zyskały, bo powstają np. nowe miejsca pracy. Chcielibyśmy więc dojść do porozumienia i sprawiedliwie się tym wszystkim podzielić — dodaje Piotr Grzymowicz.

STAWIGUDA

— Przyszłością są działania zintegrowane pomiędzy samorządami. Przy okazji Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, każda podmiejska gmina może wnieść coś konstruktywnego dla obopólnej korzyści, zgodnie z powiedzeniem, że razem możemy więcej — podkreśla Michał Kontraktowicz, wójt gminy. — Dlatego dziwię mnie opinii, w których przedkłada się zabór terenów sąsiadujących przez większego partnera kosztem małej społeczności gminnej. Uważam, że zarządzanie samorządem metodą aneksji obszaru sąsiednich gmin oraz ich kosztem to czysty anachronizm. Tym bardziej, że tyle się mówi o „małych ojczyznach”, lokalnych społecznościach oraz ich mądrości w zarządzaniu i gospodarowaniu. Dzisiaj tak już się nie robi, tym bardziej że na takie praktyki nie ma i nie będzie naszego przyzwolenia — dodaje. — To jest dzieło, nie, zamiast współpracy. Nie widzę powodów, dlaczego Olsztyn miałby poszerzać swoje granice administracyjne kosztem gminy. Przywołam ogólnopolskie rankingi, które mówią, że gmina Stawiguda odnotowała po raz kolejny najwyższy wskaźnik przyrostu



OSTATNIA ZMIANA GRANIC OLSZTYNA MIAŁA MIEJSCE W 1987 ROKU.

mieszkańców, w drugim natomiast zajęła 2. miejsce w kraju pod względem zarządzania finansami. Nie po to ludzie się wyprowadzali i wyprowadzają z Olsztyna, by ponownie znaleźć się w mieście. To nie miałoby większego sensu — zauważa. — Mieszkańcy małych gmin nie są anonimowi. Ich potrzeby są dużo szybciej dostrzegane i też doceniane. Dzięki takiej postawie naszych mieszkańców gmina jest sprawniej zarządzana i skutecznie przyciąga inwestorów.

DYWITY

— Zdecydowanie ważniejsza od sprawy granic jest współpraca z sąsiadującymi samorządami dla polepszenia warunków życia naszych mieszkańców. Mamy zresztą ku temu mechanizmy i narzędzia takie, jak Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, czy środki na rozwój aglomeracji olsztyńskiej przy okazji MOF, które przynoszą pozytywne efekty np. inwestycje w drogi i ścieżki pieszo-rowerowe łączące Olsztyn i sąsiednie gminy — mówi Daniel Zadworny, wójt gminy. — Działamy wspólnie i skutecznie dla mieszkańców aglomeracji również na innych polach m.in. komunikacji publicznej, wspólnej promocji walorów turystycznych, gospodarki wodno-ściekowej, czy straży gminnej. Oczywiście granice są również w Unii Europejskiej, ale działając wspólnie i we współpracy w otwartej Europie raczej staramy się ich nie zauważać i je niwelować. No i trzeba pamiętać, że granice były w przeszłości i są obecnie wojny oraz konflikty, dlatego ja stawiam na współpracę z sąsiadami dla dobra mieszkańców — podkreśla.

PAWEŁ JASZCZANIN

p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

PROTESTY? WYKONAWCA NIE WYKLUCZA

DROGI Tylko albo aż dwie firmy są zainteresowane zaprojektowaniem północnej obwodnicy Olsztyna. Drogowcy stworzyli oferty, które wpłynęły na drugi przetarg, bo pierwszy — jak pisaliśmy — został unieważniony. Obwodnica ma być gotowa w 2030 roku.

Dwie firmy projektowe zgłosiły się do przetargu na wytyczenie trasy północnej obwodnicy Olsztyna. W ubiegły piątek minął termin składania ofert. O kontrakt ubiegają się spółki: Transprojekt Gdański, który chce wykonać prace projektowe za 11,5 mln złotych, i Mosty Katowice, które zaproponowały 4,7 mln. To było już drugie podejście, bo pierwszy przetarg został unieważniony z powodu braku ofert. Dlatego teraz drogowcy, ogłaszając drugi przetarg, zmienili warunki, żeby udało się znaleźć wykonawcę. Dopuścili do udziału w przetargu firmy z mniejszym doświadczeniem, które wykonywały podobne prace w ciągu ostatnich 10 lat, wcześniej było mowa o pięciu latach oraz wydłużyli termin wykonania dokumentacji o 5 miesięcy.

CO TERAZ?

— Komisja przetargowa zajmie się oceną i weryfikacją złożonych ofert, ich zgodności z wymaganiami, szczególnie w zakresie kryterium pozacenowego, czyli doświadczenia zespołu projektowego — wyjaśnia Mirosław Nicewicz, dyrektor olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Złożone oferty bardzo różnią się cenowo, co oczywiście dziwi, bo obie firmy są duże i mają spore doświadczenie. Choć w pracach projektowych takie różnice się zdarzają. Jak tłum-

aczy dyrektor Nicewicz, byłyby przetargi, gdzie ta różnica była nawet dziesięciokrotnie.

Dwie oferty to nie jest dużo. Czemu zatem przypisać ten brak zainteresowania projektantów przetargiem?

— Jesteśmy w okresie bardzo intensywnych prac na budowach, gdzie projektanci, głównie duże firmy, są na ogół zaangażowane w systemie „projektuj i buduj” i najwyraźniej tam wolą pracować — mówi dyrektor Mirosław Nicewicz. — Dwie oferty to lepiej niż zero. Teraz musi popracować komisja przetargowa, przeanalizować złożone oferty.

Jednak jeszcze nawet nie zaczęły się prace projektowe, a do GDDKiA już dzwonią ludzie, zapowiadając protesty.

— I firmy projektowe zdają sobie sprawę, że to jest bardzo trudny temat — podkreśla Nicewicz. — Już raz prace zakończyły się nie tak, jakbyśmy tego oczekiwali (skargę wniosła m.in. gmina Dywity i jej mieszkańcy. Wtedy, w 2012 roku, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie roku uchylił decyzję środowiskową dla tej inwestycji — red.). Jednak jesteśmy zdeterminowani, żeby zrealizować tę inwestycję, która jest jedną ze stu obwodnic ze sztafardowego rządowego programu budowy stu obwodnic w Polsce.

Zadaniem wykonawcy ma być opracowanie studium ekonomiczno-środowiskowe dla północnej obwodnicy Olsztyna wraz z obwodnicą



Budowa północnej obwodnicy Olsztyna obejmie też przebudowę drogi 51 przez Las Miejski

Szacunkowy koszt budowy obwodnicy to około

980 mln zł
a długość około 20 km

Dywit oraz remontem drogi 51 od granic miasta do skrzyżowania al. Wojska Polskiego z ul. Sybiraków. Zgodnie z warunkami przetargu projektant będzie miał na to 30 miesięcy od podpisania umowy. GDDKiA liczy, że uda się się podpisać umowę z wykonawcą jeszcze w tym roku.

TRZY W JEDNYM

Pod hasłem północna obwodnica kryje się coś więcej, bo aż trzy duże inwestycje: północna obwodnica Olsztyna, druga, mniejsza obwodnica samych Dywit i — co ważne dla kierowców codziennie jeżdżących tędy do czy z Olsztyna — przebudowa drogi 51 przez Las Miejski, od mostu (powstanie pewnie nowy) na rzece Wadąg do skrzyżowania z ul. Sybiraków wraz z rozbudową tego skrzyżowania.

Na razie jednak drogowcy są w punkcie wyjścia. Muszą poszukać miejsca, które przebiegałaby obwodnica. Studium korytarzowe obejmie analizy obojętne Olsztyna zarówno po stronie zachodniej, jak i wschodniej.

Po wytyczeniu korytarza obwodnicy zadaniem wykonawcy będzie opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego oraz materiałów do wydania decyzji środowiskowej. Na etapie studium dokonane zostaną analizy co najmniej trzech wariantów układu drogowego składającego się z obwodnicy Olsztyna, obwodnicy Dywit i odcinka od granicy administracyjnej Olsztyna do skrzyżowania z ul. Sybiraków w Olsztynie, w korytarzu wybranym na podstawie studium korytarzowego.

Jak to ma wyglądać w szczegółach? Otóż w przypadku korytarza zachodniego obwodnica Olsztyna będzie się zaczynała tam, gdzie dziś jest koniec obwodnicy Spręcowa (tuż za klasztorem) i biegła do ronda Olsztyn Zachód na „szesnaste” (rondo turbino-we). Jeśli zostanie wybrany korytarz wschodni to obwodnica też będzie się zaczynała na wysokości klasztoru i kończyła na „szesnaste” wokolicy węzła Wójtowo (tu powstanie całkiem nowy węzeł Łęgajny).

Jeśli chodzi o obwodnicę Dywit, to będzie ona łączyła się z obwodnicą Olsztyna i biegła do granicy administracyjnej Olsztyna, gdzie zacznie się też przebudowa około 3-kilometrowego odcinka drogi 51 do skrzyżowania z ul. Sybiraków wraz z rozbudową tego skrzyżowania. Po drodze jest rzeka Wadąg. Pewne powstanie nowy most, który przejmie ruch z obwodnicy Dywit i dalej do Olsztyna.

Szacunkowy koszt inwestycji to około 980 mln zł, a długość około 20 km. Prace przygotowawcze dla tego przewidziane są na lata 2021-25, a realizacja w latach 2026-30.

PIĘĆ Z WARMII I MAZUR

Na liście 100 obwodnic jest 5 z Warmii i Mazur, bo — poza obwodnicą Olsztyna — także obwodnice Pisz, Smolaj, Gąsek i Szczytna. Wszystkie są już w fazie realizacji, choć stopień zaawansowania prac jest różny.

Najbardziej zaawansowane są prace nad obwodnicą Smolaj w ciągu drogi krajowej nr 51. Przetarg na budowę ok. 2 km nowej drogi został ogłoszony 31 lipca 2020 roku. Umowę z wykonawcą GDDKiA planuje podpisać w grudniu 2020 roku. Planowany okres realizacji inwestycji to lata 2021-2023.

W przypadku obwodnicy Gąsek w ciągu DK 65 proces wykonywania studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej wszedł właśnie w kluczową fazę. Na początku sierpnia 2020 roku GDDKiA wystąpiła do burmistrza Olecka z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej. Po jej uzyskaniu będzie można przystąpić do dalszych prac. Budowa obwodnicy Gąsek przewidziana jest na lata 2022-2025.

W przypadku obwodnicy Pisz w ciągu dróg krajowych 58 i 63 pod koniec sierpnia ruszyła procedura przetargowa na wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej oraz z materiałami do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Obwodnica Pisz ma mieć około 3,6 km i powstać w latach 2025-2028.

Drogowcy otrzymali już oferty, które wpłynęły w przetargu na wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej wraz z materiałami do decyzji środowiskowej obwodnicy Szczytna w ciągu dróg krajowych nr 53, 57 i 58. Kontraktem zainteresowana jest tylko firma Mosty Katowice, która zaoferowała wykonanie zadania za kwotę 5 mln zł. Teraz trwa analiza oferty, a wykonawca ma mieć 37 miesięcy na wykonanie zadania.

NIE TYLKO KRAJOWE

Jednak mieszkańcy regionu poruszają się nie tylko drogami krajowymi, których mamy w regionie ok. 1200 km, ale też



PROJEKT BUDOWY 100 OBWODNIC MA POPRAWIĆ BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH, WYPROWADZIĆ RUCH Z ZATŁOCZONYCH MIAST, ZMNIJSZYĆ HAŁAS I POPRAWIĆ PRZEPUSTOWOŚĆ SIECI DROGOWEJ. TO GŁÓWNE ZAŁOŻENIA OPRACOWANEGO W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY PROGRAMU NA LATA 2020-2030.

drogami wojewódzkimi. Ich długość w regionie to 1800 km.

— Z tego zostało już zmodernizowanych ok. 550 km — mówi wicemarszałek województwa Marcin Kuchciński. — Toteż sporo jest jeszcze do zrobienia.

Obecnie trwa przebudowa dróg na długości 85,65 km, a do realizacji przygotowana jest rozbudowa 61,12 km dróg. Szczególnie poprawił się stan dróg wpasie północnym regionu. A to dzięki wcześniej przebudowie drogi z Bartoszcza do Kętrzyna i modernizacji dwóch odcinków dróg 504 i 507 w sumie o długości 21 km.

Teraz trwają prace na drodze 512 (Pieniężno-Bartoszczyce) na długości 40 km. W Bartoszczach będzie też nowy most na Łynie. Dzięki tym inwestycjom powstanie pas zmodernizowanych dróg łączących nasze przejścia graniczne, a zarazem najkrótsza droga z Pomorza na Mazury.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

POŁOŻONEJ NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

Działka położona przy ul. Józefa Wybickiego, oznaczona w obrębie 5 numerem ewidencyjnym 24/12 o powierzchni 718 m², KW Nr OL1L/00032916/7.

Cena wywoławcza: 76.800,00 zł. Wadium: 8.000,00 zł.

Działka w planie zagospodarowania miasta oznaczona jest symbolami: MN.02 - Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczone 23% podatku VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 29 PAŹDZIERNIKA 2020 ROKU O GODZ. 10⁰⁰

W URZĘDZIE MIEJSKIM W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY ULICY RATUSZOWEJ 5.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 23 października 2020 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13116022020000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. Ratuszowa 5, pokój 5, tel. (89) 767 85 13, w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰. Pełna treść ogłoszeń zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: lidzbark.eu i <http://lidzbark-um.bip-wm.pl>

38920/wwl-a-M

CZY NOSZENIE MASECZEK MA SENS?

ZDROWIE\\\\ To tytułowe pytanie zadaje wielu z nas. W Polsce nakaz zakrywania ust i nosa w sklepach czy urzędach obowiązuje od kilku miesięcy. To jedno z działań, które ma nas zabezpieczać przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa.



MAŁGORZATA MANELSKA:

Noszę maseczkę, bo boję się zakażenia, ale czy to ma sens, naprawdę trudno jednoznacznie stwierdzić. Na pewno nie ma żadnej logiki w noszeniu maseczek na brodzie, czy pod nosem. Z punktu widzenia przepisów prawa, należy używać jej w przestrzeni wspólnej, zamkniętej i to bezsprzecznie respektuję. Podobno wtedy emisja wirusa jest trochę mniejsza. Kiedy zaś widuję znajomego lekarza jak robi zakupy w sklepie bez zachowania reżimu sanitarnego - czytaj maseczki, zaczynają ogarniać mnie wątpliwości. Czy aby na pewno ten wirus jest taki groźny, jak go opisują?



GRAŻYNA MACZKOWSKA:

Maska, aby spełniała swoją rolę, musi być noszona poprawnie. Powinna też spełniać odpowiednie wymogi

i być czysta. Większość ludzi zakrywa tylko usta. Takie noszenie nie ma sensu. Maski, pod groźbą kary, są wymagane w publicznych pomieszczeniach, więc ludzie przed wejściem wyciągają je brudną ręką z kieszeni, z torbek, albo podciągają z szyi na nos, lub tylko na usta. Są brudne i przepełnione różnymi bakteriami. To tak, jakby pocałować klamkę dotkniętą przez tysiące ludzi. Poza tym, moja maska nie chroni mnie, lecz innych, na wypadek, gdybym była nosicielem wirusa, więc bezsensowne jest zakładanie jej, gdy inni nie chronią mnie bo mają złe maski i źle je noszą. Widzę maski z białego czegoś, chirurgiczne albo cienkie szaliki, a takie nie zatrzymują wirusów, dlatego noszenie ich uważam za bezsensowny przymus.



SŁAWOMIR STASZAK:

Maseczka ochronna jak sama nazwa wskazuje powinna chronić, ale oczywiście przy odpowiednim stosowaniu. Jeśli zakładana jest na chwilę to tak, jeśli natomiast ktoś posiada przy sobie i używa jej cały czas

przy np. robieniu zakupów to w ogóle nie ma to sensu, ponieważ nasiąka wilgocią i służy w tym momencie jako bardzo dobry transporter dla wirusów i bakterii. Osobiście używam tylko tam, gdzie nakazują przepisy, bo nie do końca wierzę w sens całego tego zamieszania.



IWONA KRYSZK:

Zakładam maseczkę jedynie wtedy, kiedy muszę i kiedy jestem w miejscu gdzie przebywa duża ilość osób. Od początku trwania pandemii koronawirusa do dziś trwa dyskusja, czy noszenie maseczek ochronnych ma sens. Eksperti i lekarze prześcigają się w kolejnych wyjaśnieniach. Analizują, które maseczki ochronne są najlepsze, jaki filtr powinny mieć, a może lepiej zasłaniać twarz szalikiem lub chustą, bo przynosi podobny efekt? Czy zwykle maseczki chirurgiczne czy maseczki ochronne z bawełny nie są w stanie ochronić nas przed wirusem? Niby maseczka stanowi barierę, kiedy chory kicha i kaszle. Z drugiej jednak strony maseczka sama w sobie może stać się źródłem za-

każenia jeżeli nie będziemy przestrzegali innych zasad profilaktyki. Maseczka musi być często zmieniana, ponieważ między nią a ustami wzrasta poziom dwutlenku węgla i pary wodnej. Jest to jeden z argumentów za tym, aby ludzie zdrowi nie nosili maseczek. Bardzo ważną rolę odgrywa też jej prawidłowe założenie. A przecież większość ludzi nosi maseczki jedynie na ustach, zakłada je wiele razy... Czy chronią one przed koronawirusem? Śmiem wątpić...



EWELINA ZAŁUSKA:

Uważam, że stosowanie maseczki może dawać komfort psychiczny ludziom, ale przed wirusem raczej nie chroni. Maseczkę zakładam w miejscach publicznych i wyznaczonych, ale tylko dlatego, żeby nie dostać mandatu. Szkoda byłoby mi tych 500 złotych. Widzę, że coraz więcej osób nie zakłada maseczek w pociągach i autobusach. W sklepach sprzedawczynie zwracają uwagę jeśli nie ma się maseczki, bo boją się kontroli. Nie wierzę, że maseczka może nas uchronić przed zarażeniem.



KRZYSZTOF GRONOWSKI:

Noszę maseczkę w pracy, na zakupach i podczas wizyty w parku. Do sklepu wchodzę wyposażony w maskę i rękawiczki, a ludzie robią zakupy, jakby pandemii nie było. Tak jak wcześniej dotykają pieczywo gołą dłoń, liżą palce podczas otwierania woreczków, wybierają owoce. Od marca dla mnie maska i rękawiczki to podstawa. Ani przez chwilę nie miałem oporów przed tym, żeby z nich korzystać. Myślę, że i wówczas, kiedy uda nam się pokonać koronawirusa i kiedy powróci normalność, po maskę będę sięgał bardzo często. Pandemia jeszcze potrwa, kto myśli inaczej i się nie boi zarażenia jest w błędzie. Wystarczy spojrzeć ile mamy zakażeń i ile osób już zmarło.

Wolę dmuchać na zimne i nie ryzykować zdrowia swojego i rodziny.



KATARZYNA WIĘCEK:

Zakładam maseczkę we wszystkich miejscach publicznych. Nie chcę zostać zakażona. Pracuję wśród ludzi i ryzyko złapania koronawirusa jest spore. Lepiej się zabezpieczać niż później chorować i płakać. Może nie jest to 100-procentowa ochrona, ale zawsze zmniejsza ryzyko. Gdyby wszyscy stosowali się do wytycznych, nosili maseczki, dezynfekowali ręce pewnie wirus nie rozprzestrzeniłby się tak bardzo. Zakładając maseczkę chronię nie tylko siebie ale i innych.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl

W NIEDZIELĘ MINISTERSTWO ZDROWIA POINFORMOWAŁO O 1350 NOWYCH PRZYPADKACH ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM. W NASZYM REGIONIE BYŁO ICH AŻ 82. NAJWIĘCEJ OD POCZĄTKU PANDEMII.

TO RZETELNA STRONA REGIONU



NASZ PAŁAC WYGRAŁ KONKURS!

ARCHITEKTURA W czerwcu ruszył drugi, a zarazem finałowy etap ogólnopolskiego konkursu Modernizacja Roku & Budowa XXI w. Ocenialiśmy wówczas inwestycje zrealizowane w 2019, wśród których znalazł się zabytkowy pałac Augusta Abbega w Elblągu.

Pałac pełni dziś funkcję siedziby Nadleśnictwa Elbląg. Powstał w latach 1810-1811 na zlecenie radcy handlowego i byłego konsula królewskiego Augusta Abbega. Po I wojnie światowej teren, na którym znajduje się budynek, został przekazany ówczesnemu nadleśnictwu. Po II wojnie został przekazany Lasom Państwowym. Pałac jest siedzibą Nadleśnictwa Elbląg. Budynek wraz z całym założeniem wokół niego i zabytkową aleją są wpisane do rejestru zabytków i objęte opieką konserwatorską.

Przypomnijmy, w ubiegłym roku zakończono gruntowny, dwuetapowy remont obiektu. Podczas pierwszego z nich wykonano docieplenie i wzmocnienie stropodachu, a także wymieniono wszystkie drzwi zewnętrzne i okna. Drugi etap inwestycji rozpoczął się w 2018 r. i obejmował pozostałe prace termomodernizacyjne. Wymieniono źródło ciepła, klimatyzację, wentylację, oświetlenie. Wszystkie prace przebiegały pod kontrolą konserwatora zabytków.

Wewnątrz pałacu pozostawiono odkryty fragment ceglastej ściany, który przypomina historię obiektu. Pałac Abbega cieszy oko nie tylko



Modernizacja pałacu Augusta Abbega zakończyła się w ubiegłym roku



Kapituła konkursu uznała budynek nadleśnictwa za najlepszą modernizację w 2019 roku

w dzień, ale dzięki oświetleniu zewnętrznemu można go podziwiać również po zmroku.

Elbląski pałac spośród 67 obiektów zgłoszonych do 24. edycji ogólnopolskiego kon-

kursu Modernizacja Roku & Budowa XXI w. przeszedł jako jeden z 12 do drugiego, finałowego etapu. I...

— ...kapituła konkursu uznała budynek nadleśnictwa za najlepszą modernizację roku 2019. Elbląskich leśników doceniono za umiejętne połączenie zabytkowego charakteru budynku z nowoczesnością, a jednocześnie zadbanie o pełną funkcjonalność zabytku jako obiektu użyteczności publicznej — informuje Jan Piotrowski, rzecznik prasowy Nadleśnictwa Elbląg.

— Cieszy mnie, że kilkuletnia praca moich pracowników, została doceniona na

arenie ogólnopolskiej oraz to, że dzięki pieniądzą z funduszu leśnego Lasów Państwowych możliwa była renowacja tego pięknego zabytku — przyznaje Mariusz Potoczny, nadleśniczy Nadleśnictwa Elbląg.

Mimo wykonanych już prac to jeszcze nie koniec transformacji.

— Ponieważ pracujemy blisko przyrody, a jej los nie jest nam obojętny, zamierzamy doprowadzić nasz budynek do pełnej niezależności energetycznej. Chcielibyśmy, żeby stał się całkowicie zeroemisyjny. Planujemy zainstalowanie instalacji fotowoltaicznej, dzięki której przestaniemy korzystać z prądu powstającego m.in. ze spalania węgla — zapowiada Piotrowski.

Nadleśnictwo Elbląg kontynuuje prace, które mają uporządkować teren wokół biura.

— Jeszcze w tym roku planowana jest rewitalizacja aleiprowadzącej do zabytkowego obiektu. Zostaną posadzone nowe drzewa w miejscach planowanych do wycięcia starych, które rozpadają się lub zamierają — opisuje rzecznik.

I dodaje: — Nowe drzewa będą nawiązywać pokrojem i wyglądem do tych, które można zaobserwować na

Pałac z Elbląga spośród

67 obiektów zgłoszonych do

24. edycji ogólnopolskiego

konkursu Modernizacja Roku & Budowa XXI w.

przeszedł jako jeden z

12

do drugiego, finałowego etapu

starych widokówek. Ponadto na wiosnę planowane są nasadzenia drzew starych odmian owocowych w sadzie nadleśnictwa, który został prześwietlony i uporządkowany w ubiegłym roku.

Do tematu będziemy wracali.

KAMILA KORNAČKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

PANDEMIA MA SIĘ U NAS CORAZ LEPIEJ

Obserwujemy poważny kryzys gospodarczy — mówił podczas konferencji prasowej w Elblągu poseł Jacek Protas. — Mamy coraz większe bezrobocie i coraz większą inflację.

Jacek Protas nie szczędził słów krytyki byłemu ministrowi zdrowia Łukaszowi Szumowskiemu.

— Pandemia, z którą tak skutecznie miał walczyć minister Szumowski, ma się dobrze i niestety bijemy rekordy, jeśli chodzi o zachorowalność w ostatnich dniach — mówił.

Jak mówił poseł, minister Szumowski nie przygotował polskich szpitali, służby zdrowia, oświaty i gospodarki na to, żeby zderzyć się ze skutkami zwiększonej zachorowalności.

— Jest coraz więcej szkół i szpitali, które są zamykane — dodawał poseł. — Nie ma wystarczającej liczby respira-



Od lewej: Michał Missan i Jacek Protas

torów. Nie ma także jasnego planu walki z pandemią. Obserwujemy natomiast olbrzy-

mi kryzys gospodarczy. Coraz więcej firm ogłasza upadłość. Mamy coraz większe bezrobo-

cie i coraz większą inflację. Budżet państwa, który miał być zrównoważony, będzie miał deficyt wysokości 300 mld zł — kontynuował Protas. — Minister namawia wszystkich do szczepień przeciw grypie, tyle że szczepionek nie ma. Jest olbrzymie zapotrzebowanie, a apteki dostają po 3-4 szczepionki na tydzień. Te sytuacje można by mnożyć.

Co w tej sytuacji robi rząd?

— Nie zajmuje się najważniejszymi sprawami dla Polek i Polaków, tylko zajmuje się sobą — mówi Protas. — Dziś mamy do czynienia z walką o stolki, wpływy i pieniądze dla działaczy partyjnych. Dlatego

Koalicja Obywatelska zdecydowała się złożyć wniosek o wotum nieufności dla ministra Zbigniewa Ziobro, który upolitycznił sądy i prokuratury. Jako opozycja nie możemy tolerować takiej sytuacji.

O tym, jaka jest sytuacja finansowa Elbląga, opowiedział Michał Missan, wiceprezydent miasta.

— Budżet na 2020 rok jest mniejszy o 97 600 000 zł niż w poprzednim roku. Przypomnę, że budżet Elbląga wynosi 700 mln zł, z czego 100 mln zł, to wszystkie te świadczenia, które wpływają i wypływają, np. zasiłek 500+. Poza tym straty w budżecie odnotowu-

jemy w wyniku m.in. braku zabezpieczeń w subwencji oświatowej na skutek podwyżek w latach 2018, 2019 i 2020, zmiany w ustawie o PIT, czyli obniżenie stawki z 18 na 17 proc., podwojenie kosztów zuzyskania przychodów, zwolnienie z PIT osób do 26 roku życia, zwiększenie wydatków w wyniku wzrostu płacy minimalnej, wzrost opłaty za odprowadzanie wód opadawych czy zmniejszenie wpływów z tytułu podatków opłat lokalnych — te wszystkie kwoty powinien refundować samorządowi rząd, a tego nie robi.

Jutro przedstawimy stanowisko PiS.

Karolina Król

CZEKAMY NA NOWEGO WICEPREMIERA

POLITYKA \\ \\ \\ Możliwe, że już dzisiaj dowiemy się jak będzie wyglądać rekonstrukcja rządu. W poniedziałek w tej sprawie zbierze się kierownictwo PiS. Możliwe, że skład nowego rządu z nowym wicepremierem i starym premierem poznamy już w środę.

To oczywiście efekt podpisanego w sobotę nowego porozumienia koalicyjnego. Choć jest umowa, to nie wiemy, na jakich warunkach została podpisana. Tego politycy PiS, Porozumienia i Solidarnej Polski nie ujawnili.

Najwyraźniej liderom Zjednoczonej Prawicy spodobał się serial pt. kryzys w Zjednoczonej Prawicy, że chyba chcą kręcić kolejne odcinki politycznej sagi. Wprawdzie w sobotę w siedzibie PiS liderzy ZP podpisali umowę koalicyjną, ale krótko i bardzo ogólnikowo skomentowali porozumienie, nie ujawniając żadnych szczegółów, trzymając dalej wszystko w tajemnicy, a to już budzi różne komentarze.

POZA FRAZESAMI POLITYCY NIE POWIEDZIELI NIC

— Mamy radosną wiadomość, zostało zawarte porozumienie Zjednoczonej Prawicy; za chwilę będzie podpisane; jestem pewien, że trzy kolejne lata będą dobre dla Polski — zaznaczył Jarosław Kaczyński. — Przed nami dobra przyszłość — mówił.

— Siłą Zjednoczonej Prawicy był pluralizm. Siłą jest też jedność, która dziś potwierdzamy — stwierdził Jarosław Gowin, lider Porozumienia. — To będzie bardziej skondensowana struktura rządu, rząd będzie funkcjonował sprawniej.

Zdaniem Zbigniewa Ziobry czas pokazał, że te pięć lat za nami, to dobre lata dla Polski. — Dlatego mamy prawo wnioskować, że te kolejne to też dobry czas. Ale tylko wtedy, kiedy będziemy zgodnie współpracować — powiedział lider Solidarnej Polski.

Po podpisaniu umowy politycy wyszli, nie odpowiadając na pytania dziennikarzy. Co dokładnie jest w umowie, tego nie wiadomo, bo jak usłyszeli dziennikarze ta jest poufna.

Z wcześniejszych informacji wynika, że Jarosław Kaczyński miałby wejść do rządu jako wicepremier, miałby kierować Komitetem Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Obrony Narodowej. Jego wejście do rządu, to chyba największa sensacja tych roz-



IWONA ARENT POSEŁ PIŚ

— CIESZĘ SIĘ, ŻE KOALICJA TRWA, BO BĘDZIEMY MOGLI DALEJ REALIZOWAĆ PROGRAM. DLA DOBRA POLSKI WARTO BYŁO SIĄŚĆ DO ROZMÓW I DOGADAĆ SIĘ. I BARDZO DOBRZE, ŻE TAK SIĘ STAŁO. WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE JAROSŁAW KACZYŃSKI WEJDZIE DO RZĄDU, ALE WSZYSTKO STANIE SIĘ JASNE, KIEDY DOJDZIE DO REKONSTRUKCJI RZĄDU. DOSZLIŚMY DO POROZUMIENIA Z NASZYM KOALICJANTAMI, TERAZ TRZEBA BĘDZIE TO DOKŁADNIE SPISAĆ, ŻEBY PODAĆ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI. TU NIE MA NIC TAJNEGO.

mów koalicyjnych, bo chyba nikt nie sądził, że może dojść do zerwania koalicji rządzącej i do samodzielnych rządów PiS. Jarosław Kaczyński wyciągnął wnioski z rozpadu



JACEK PROTAS, POSEŁ KO

— KOALICJA RZĄDZĄCA ZAJMUJE SIĘ SAMA SOBĄ I SERWUJE NAM SPEKTAKLE MEDIALNE. TO PRZYKRYWANIE PRAWDZIWYCH PROBLEMÓW, Z KTÓRYMI SIĘ ZMAGAJĄ POLACY, A WIĘC PANDEMIA, ROSNĄCĄ LICZBĄ ZACHOROWAŃ, OLBRYMIM DEFICYTEM BUDŻETOWYM, BRAKIEM SZCZEPIONEK NA GRYPĘ, CORAZ WIĘKSZYMI KŁOPOTAMI GOSPODARCZYMI I DROŻYZNĄ W SKLEPACH. WEDŁUG MNIE NIC W ZP SIĘ NIE ZMIENIA. KACZYŃSKI DALEJ TRZYMA W GARŚCI WSZYSTKIE KARTY. TO JEST TYLKO TASOWANIE SIĘ I WEWNĄTRZ TEJ SAMEJ RODZINY. WALKA O WPŁYWY W SPÓŁKACH SKARBU PAŃSTWA, MINISTERSTWACH. NA TYM TO POLEGA, A NIKT NIE ZAJMUJE SIĘ PRAWDZIWYMI PROBLEMAMI TEGO KRAJU.

koalicji z LPR i Samoobroną, co doprowadziło do rządu mniejszościowego i w konsekwencji przyspieszonych wyborów. W ich efekcie PiS utraciło władzę na osiem lat.

— Samo podpisanie porozumienia było przedziwne — mówi prof. Jacek Poniedziałek, socjolog z UMK. — Czekaliśmy, czekaliśmy, tymczasem wyszedł najważniejszy człowiek w państwie ze swoimi współpracownikami i wszyscy powiedzieli to samo, że się cieszą. Po czym podpisali i wyszli, nie dając możliwości dziennikarzom zadania pytań. Niczego się nie dowiedzieliśmy, toteż myślę, że było to obliczone na to, żeby dalej utrzymywać to napięcie i za chwilę będziemy się dowiadywać, kto został a kto nie ministrem, albo też te rozmowy cały czas trwają. To pokazanie, że jesteśmy nadal koalicjantami wcale nie było objawem siły, tylko — w moim przekonaniu — jakby pudrowaniem tego, co się dzieje w ZP, czyli początkiem walki o polityczną schedę po prezesie Kaczyńskim.

— Wejście Jarosława Kaczyńskiego do rządu to sukces Ziobry, bo osłabi to pozycję wewnątrz rządu samego Morawieckiego. Kaczyński ma pilnować, żeby nie skakano sobie do oczu władzie — dodaje prof. Poniedziałek.

Z przecieków, które wcześniej docierały do dziennikarzy wynikało, że Jarosław Kaczyński przedstawił Ziobrze trzy warunki, od których uzależnione było utrzymanie koalicji. Po pierwsze Solidarna Polska ma wycofać swój sprzeciw wobec ustawy dotyczącej zakazu hodowli zwierząt futerkowych i poprzeć ją w Sejmie po powrocie do Senatu (to ważne dla PiS, w kontekście ewentualnego weta prezydenta wobec tej ustawy). Po drugie „ziobryści” mają poprzeć kontrowersyjny projekt ustawy, zakładający bezkarność urzędników w przypadku złamania prawa w związku z COVID-19. Projekt ustawy miałby jednak zostać zmieniony, tak by Zbigniew Ziobro, jak i prezes PiS mogli wyjść ze sporu z podniesioną przyłbicą. Prezes Kaczyński miał zażądać także, aby Solidarna Polska zrezygnowała z agresywnej walki ze środowiskiem LGBT.

Z rządem, ale też z Porozumieniem żegna się wicepremier i minister rozwoju Jadwiga Emilewicz, która



Prof. Jacek Poniedziałek, socjolog z UMK

jako jedyna z Porozumienia poparła „piątkę dla zwierząt”. Jej miejsce ma zająć Jarosław Gowin.

Wiadomo też, że rząd będzie nieco odchudzony. Liczba ministerstw ma być zmniejszona do 12 lub 15 (teraz jest ich 20), a po jednym ministerstwie mają mieć koalicjanci PiS.

Podpisanie umowy koalicyjnej nie kończy jednak problemu PiS. Partia musi jeszcze coś zrobić z zawieszonymi członkami, którzy

głosowali przeciwko „piątce dla zwierząt”. Jest wśród nich poseł Jerzy Małecki z Pisz. — Nadal jestem członkiem PiS. Mam nadzieję, że zostanie w przywrócony w swoich prawach — powiedział nam poseł. — Bardzo cieszę się, że nasza koalicja podpisała ponownie porozumienie i dalej trwa. Zrobiliśmy bardzo dużo dla Polski zmieniając ją na lepsze — dodał.

ANDRZEJ MIELENICKI, SK
a.mielenicki@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

mł. insp. Marcina Radtkego

Komendanta Powiatowej Policji w Iławie.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy wyrazy
najgłębszego współczucia.

Gustaw Marek Brzezina
Marszałek
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

NIE WIEDZIAŁAM NAWET, JAK SIĘ ZMIENIA

ZAWSZE CHCIAŁAM POMAGAĆ DZIECIOM I OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM. OD DZIECKA MOIM IDOLEM JEST JANUSZ KORCZAK, CHOĆ NIE SIĘGAM MU DO PIĘT — MÓWI MARIOLA SKRZYPA-SZAJA. RAZEM Z MĘŻEM PIOTREM SĄ ZAWODOWĄ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ I NAMAWIAJĄ DO TEGO INNYCH, ŻEBY SPRÓBOWALI SIĘ W TEJ ROLI. — TA PRACA DAJE NAM NIESAMOWITĄ SATYSFAKCJĘ — MÓWIĄ.

Mariola Skrzypa-Szaja i Piotr Szaja od blisko dwóch lat są zawodową rodziną zastępczą. Mieszkają w Nalikajmach w gminie Bartoszycy. Pojechaliśmy do nich, żeby porozmawiać o tym, jak wygląda codzienność takiej rodziny i jak się nią zostaje.

CHCIELI SIĘ SPRAWDZIĆ

Pana Piotra spotykam na podwórku. Jest w roboczym ubraniu, bo maluje garaż. Idziemy do mieszkania. Tam zastajemy panią Mariolę. Na rękach trzyma płaczącą, 10-miesięczną dziewczynkę. Mała obudziła się trochę za wcześnie ze swojej drzemki i nie jest z tego powodu zadowolona.

Pan Piotr bierze ją na ręce, idzie do innego pokoju i po kilku minutach udaje mu się ją ponownie położyć śpiącą

do łóżka. Dziewczynka jest jednym z dwojga dzieci, nad którymi małżeństwo sprawuje obecnie pieczę. Drugim jest 5-letni chłopiec, który akurat jest w przedszkolu. Dla dobra dzieci nie możemy publikować ich wizerunków i podawać żadnych danych personalnych. Nie mogą robić tego także rodzice zastępczy.

Dlaczego moi rozmówcy zdecydowali się na bycie zawodową rodziną zastępczą? — Zawsze chciałam pomagać dzieciom i osobom niepełnosprawnym. Od dziecka moim idolem jest Janusz Korczak, choć oczywiście nie sięgam mu do pięt. Skończyłam pedagogikę specjalną i przez wiele lat pracowałam z dorosłymi osobami niepełnosprawnymi — mówi Mariola Skrzypa-Szaja.

I dodaje, że drugim powodem, który zdecydował o tym, że są rodziną zastępczą, było to, że z mężem nie mają swoich dzieci, a chcieli sprawdzić się jako rodzice.

— Był jeszcze jeden powód. Zwolniłam się z pracy, którą bardzo lubiałam. Wtedy Piotr powiedział, że skoro mam teraz czas, to może zdecydujemy się na adopcję lub bycie rodziną zastępczą. Rozmawialiśmy o tym dużo wcześniej — mówi pani Mariola.

DROGA PRZEZ... PROCEDURĘ

Rodziną zastępczą nie zostaje się jednak z dnia na dzień. Cała procedura — od momentu wyrażenia takiej chęci do zdobycia uprawnień — trwała w ich przypadku około 9 miesięcy. Teraz pani Mariola śmieje się, że to tyle, co ciąża. Pytam więc o szczegóły tej procedury.

— Spotkaliśmy się z dyrektorką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Brygidą Adamajtis i powiedzieliśmy, że chcemy być rodziną zastępczą. Musieliśmy dostarczyć zaświadczenia lekarskie, zaświadczenia o niekaralności, o dochodach, zameldowaniu — opowiada pani Mariola. — Pokazaliśmy nasz dom pracownikowi, który robił wywiad. Potem braliśmy udział w trwającym około trzech miesięcy szkoleniu obejmującym 55 godzin dydaktycznych i konsultacji indywidualnych. Ukończenie szkolenia nie dawało jeszcze uprawnień do bycia rodziną zastępczą. Zostaliśmy jeszcze poddani badaniom psychologicznym,



Mariola Skrzypa-Szaja i Piotr Szaja z Nalikajm pod Bartoszczami od blisko dwóch lat są zawodową rodziną zastępczą

a po pozytywnej opinii przeszliśmy dwumiesięczne szkolenie z zakresu zawodowej opieki zastępczej. Szkolenia ukończyliśmy we wrześniu dwa lata temu, a w październiku podpisaliśmy umowę. W moim przypadku jest to umowa o pracę ze wszystkimi wynikającymi z tego prawami i obowiązkami.

Skoro to umowa, to musi paść pytanie o zarobki. Pani Mariola odpowiada, że na rękę otrzymuje 2300 zł miesięcznie. Pan Piotr natomiast pracuje zawodowo w jednej ze stadnin.

Po podpisaniu umowy małżeństwo czekało na pierwsze dziecko. Był to chłopiec, który trafił do nich sześć dni po przyjeździe na świat. U pani Marioli i pana Piotra przebywał nieco ponad rok. Potem został zaadoptowany przez małżeństwo z Polski.

Dlaczego chłopiec trafił do rodziny z Nalikajm? Pani Mariola nie może zdradzać szczegółów. Mówi jedynie, że stało się tak, ponieważ o odebraniu dziecka biologicznym rodzicom zdecydował sąd.

NASTOLATKA Z ASPERGEREM

— Niektórzy uważają, że sąd odbiera dzieci rodzicom z uwagi na ich złą sytuację materialną. A to nieprawda. Dzieci, które trafiają do rodzin zastępczych są odbierane

rodzicom biologicznym, bo ci nie sprawują nad nimi opieki. Mamy kontakt z innymi rodzinami zastępczymi i po prostu to wiemy. Dostajemy dziecko w tak zwanym trybie zabezpieczenia — wyjaśnia pani Mariola. — Sąd w tym czasie prowadzi postępowanie w kierunku odebrania praw rodzicielskich, bo dopiero po ich odebraniu dziecko może trafić do adopcji. Sąd zawsze daje szansę rodzicom biologicznym naprawienia tego, co powoduje, że dziecko jest im odbierane, na przykład podjęcie leczenia odwykowego.

Dodaje, że czas, na jaki dziecko trafia do rodziny zastępczej, nie jest z góry określony. To może być kilka miesięcy, rok, a nawet okres aż do ukończenia 25 roku życia, jeśli się uczy.

— Kolejnym powierzonym nam dzieckiem była nastolatka z zespołem Aspergera (o chorobie piszemy w ramce). Przebywała u nas kilka miesięcy. W tym czasie skończyła 18 lat. Miała kontakt z rodzicami biologicznymi. Zameldowali ją w swoim mieszkaniu i po uzyskaniu pełnoletności po prostu wprowadziła się od nas. Podpisała tylko odpowiednie oświadczenie — wyjaśnia pani Mariola.

Szajowie mogą sprawować opiekę jednocześnie nad trój-

ką dzieci. Obecnie mają ich dwoje. Dziewczynka trafiła do nich w grudniu ubiegłego roku jako 10-dniowy noworodek.

POMAGAŁA MI SIOSTRA

Jakie zmiany spowodowało w ich rodzinie pojawienie się dzieci? — O wychowaniu i opiece nad noworodkami nie wiedziałam nic. Zresztą takiego szkolenia mi brakowało. Nie wiedziałam nawet, jak zmienia się pampersy — przyznaje Mariola Skrzypa-Szaja. — Kiedy trafił do nas pierwszy chłopiec, pomagała mi siostra, która ma dzieci. Następnego dnia przyszła do nas położna i wiele nam wytłumaczyła. Gdy zadzwoniono do nas z informacją, że trafi do nas noworodek, wpadliśmy trochę w panikę, bo przecież nie mieliśmy nic dla dziecka. Trzeba było kupić łóżeczko, ubranka, wózek, butelkę do karmienia, pokarm. Mieliśmy tylko dwa dni, aby się zorganizować. W sklepie, w którym kupowałam butelkę, patrzyli na mnie jak na wariatkę. Nie wiedziałam, jaką butelkę mam wybrać, a nikt przecież nie wiedział, że jestem matką zastępczą, a nie biologiczną. Nie tłumaczyłam tego — opowiada.

Jej mąż dodaje z uśmiechem: — Była to dla mnie kompletna nowość. Bałam się wziąć dziecko na ręce.

NIE CHCEMY UMIESZCZAĆ DZIECI W PLACÓWKACH, BO CHOĆBY BYŁA NAJLEPSZA, TO PEWNYCH ELEMENTÓW NATURALNEGO ŻYCIA RODZINNEGO DZIECKO TAM NIE DOŚWIADCZY.

Przecież to takie malutkie jest — opowiada pan Piotr.

Po chwili zaczyna jednak płakać. Bardzo związał się z pierwszym chłopcem i ciężko było mu rozstać się z nim, gdy trafił do adopcji. Samo wspomnienie chłopca i tego momentu do tej pory bardzo go wzrusza.

— Od początku wiemy, że dziecko trafia do nas tylko na jakiś czas, ale uczucia to uczucia. Wciąż przed nami jest decyzja o adopcji. Tego chłopca jednak z pewnych względów nie mogliśmy zaadoptować — dodaje pani Mariola. — Rozstanie przeżyliśmy bardzo ciężko. Ryczeliśmy jak bobry, a Piotr wyładował nawet u lekarza — wspomina. — Nie da się nie związać emocjonalnie z dzieckiem, które jest u nas — dodaje.

Pytam jeszcze, jak ich decyzja o zostaniu rodziną zastępczą została odebrana przez otoczenie.

— Z tym jest różnie — przyznaje pani Mariola. — Niektórzy są przekonani, że zrobiliśmy to dla pieniędzy. Inni nas wspierają. Niektórzy „życzliwie” nas informują, że za mało wychodzimy z dzieckiem z domu lub że używamy w wózku zasłony od wiatru, a „dziecko się dusi”. Myślę jednak, że jest to problem wszystkich mam. Ludzie wiedzą, że za bycie rodziną zastępczą dostajemy pienią-

PAMPERSY

W naszym regionie
w 2018 roku były

1792
rodziny zastępcze

dze, więc czasem sugerują, że trzeba kupić to czy tamto. Bywa to męczące.

PRZYBIJAMY SOBIE PIĄTKĘ

Chcę wiedzieć, co oboje powiedzieliby tym, którzy zastanawiają się nad zostaniem rodzicami zastępczymi. Czy namawiają do tego?

— Niech nikogo nie przeraża dość długa procedura. Dla nas był to dobry czas. Wcale nie byliśmy aż tacy pewni, czy podejmujemy dobrą decyzję. Ten czas nas jednak przekonał. Przecież nie wiedzieliśmy, czy przejdziemy procedurę, więc podchodziliśmy do tego spokojnie. Instytucje związane z opieką nad rodzinami i dziećmi muszą mieć przecież pewność, że dziecku nic złego się nie stanie. Wszystkich, którym taka myśl zagościła w głowie, namawiam do tego, aby spróbowali. Sama wyznaję zasadę, że trzeba próbować. Mogę potem żałować, ale nie chcę żałować, że nie spróbowałam. My nie żałujemy, bo ta praca daje nam niesamowitą satysfakcję — podkreśla.

I dodaje: — Widzimy postępy w rozwoju naszych dzieci. Teraz robi je chłopczyk z różnymi niepełnosprawnościami, który gdy do nas trafił nawet nie mówił. Niedawno nas zszokował, mówiąc do nas: „Kocham”.

— Jeśli ktoś nie boi się zmian, a jest to zmiana całego życia o 180 stopni, jeśli ktoś nie boi się być ocenianym przez innych i czuje taką potrzebę oraz ma możliwości, powinien spróbować. Nie żyje się tylko dla siebie, więc jeśli chcesz pomóc, to zrób to — zachęca pani Mariola.

Pan Piotr nas opuszcza, bo musi pojechać po chłopca. Wraca po kilkunastu minutach. Chłopiec wita się ze mną, przybijając piątkę. Natychmiast przytula się do pani Marioli i zaczyna opowiadać o tym, co działo się w przedszkolu. Budzi się też dziewczynka. Rodzice zastępczy muszą zająć się „swoimi” dziećmi. Żegnamy się...

TO NIE WYRÓB
CZEKOLADOPODOBNY

Brygida Adamajtis, dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bartoszychach:

— Rodzicielstwo zastępcze to jedna z najpiękniejszych misji, jaką może podjąć człowiek: przyjąć do własnej rodziny obce dziecko, ofiarować mu miłość i troskę, wprowadzić je w dorosłe życie, dzielić z nim radości i smutki.

Dzieci, które trafiają do rodzin zastępczych bardzo często są po traumatycznych przeżyciach w domu rodzinnym. Związane jest to z alkoholizmem rodziców, stosowaniem przemocy lub ogromnym zaniedbaniem emocjonalnym, materialnym i psychicznym. Dzieci potrzebują stabilizacji, poczucia bezpieczeństwa, miłości i szacunku. I to wszystko zapewniają rodziny zastępcze.

Żeby zostać rodziną zastępczą należy spełnić kilka ważnych warunków. Najważniejsze z nich to dawanie rękąmi należytego sprawowania pieczy zastępczej oraz zapewnienie odpowiednich warunków bytowych, umożliwiających dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb emocjonalnych, społecznych, edukacyjnych i rozwojowych. Nie mogą to być osoby skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne. Mogą to być zarówno małżeństwa, jak i osoby samotne.

Rodzina zastępcza nie jest w żadnej mierze wyrobem czekoladopodobnym, ani etykietą zastępczą. Stanowi namiastkę rodziny naturalnej i zapewnia dzieciom opiekę, bezpieczeństwo, swobodny rozwój i stwarza im zastępczy, ale prawdziwy dom. A potrzeba w tym zakresie wciąż rośnie. Nie chcemy umieszczać dzieci w placówkach, bo choćby była najlepsza, to pełnych elementów naturalnego życia rodzinnego dziecko tam nie doświadczy.

ANDRZEJ GRABOWSKI

a.grabowski@gazetaolsztynska.pl

ZESPÓŁ ASPERGERA

Często jest nazywany nieprawidłowo chorobą Aspergera. Tak naprawdę jest to łagodne zaburzenie ze spektrum autyzmu, którego podstawowym objawem są trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji międzyludzkich.

NASZA AKCJA: SAMORZĄDOWIEC 2020

21 października minie druga rocznica pierwszej tury wyborów samorządowych. Z tej okazji prowadzimy plebiscyt na Samorządowca 2020. Dzisiaj przedstawiamy sylwetki dwóch kolejnych samorządowców, którzy znajdują się w tym momencie w TOP 10 plebiscytu. Aktualny ranking na gazetaolsztynska.pl, na początku strony.

FABIAN ANDRUKAJTIS,
WÓJT GMINY WIEJSKIEJ
LIDZBARK WARMIŃSKI

— Na co kładzie pan największy nacisk w tej kadencji?

— Moim priorytetem jest bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy. Dzisiaj najważniejsze są inwestycje związane z gospodarką wodno-ściekową. W poprzedniej kadencji wybudowaliśmy oczyszczalnię ścieków w miejscowości Redy Osada, rozbudowaliśmy sieć wodociągową w Nowej Wsi Wielkiej oraz zmodernizowaliśmy cztery stacje uzdatniania wody na kwotę ponad 4 mln zł, z czego prawie 1,5 mln zł to dofinansowanie ze środków UE. Stacja uzdatniania wody w Kraszewie dostarcza wodę aż do 16 miejscowości, przez co jest bardzo obciążona. Aby zapewnić stały dopływ wody o jednakowym ciśnieniu do wszystkich miejscowości, konieczna jest jej dalsza modernizacja. Pozyskałaliśmy na ten cel ponad 500 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, całość projektu opiewa na kwotę 1 mln zł. Szukamy również możliwości pozyskania środków na budowę stacji uzdatniania wody w Blankach. Kolejną bardzo ważną gałęzią są...

— Drogi?

— Drogi. To mój konik. To jest to co umiem i lubię robić. Dobre drogi są ściśle związane z bezpieczeństwem i dają perspektywę rozwoju gminy. W poprzedniej kadencji udało mi się kupić dużą bazę za 1,6 mln zł, która zapewnia pracownikom wygodne zaplecze do pracy. Mamy tam własny warsztat i mechanika, dzięki czemu sami naprawiamy maszyny. Stawiamy na system gospodarczy – inwestujemy w wykwalifikowanych pracowników, zaplecze

techniczno-biurowe i sprzęt, aby móc działać samodzielnie, nie korzystając z pomocy zewnętrznych firm. Starszy sprzęt sprzedajemy. Przez takie działania oszczędzamy rokrocznie sporo pieniędzy i właśnie z tych oszczędności co roku kupujemy kolejne maszyny m.in. równiarkę, koparko-ładowarkę, dwa ciągniki, walec drogowy, przyczepę niskopodwoziową i wiele innego sprzętu. Nasza gmina jest bardzo rozległa. Na jej utrzymaniu jest 700 km dróg.

— Co jeszcze jest ważne dla gminy Lidzbark Warmiński?

— Ochotnicze Straże Pożarne, które podnoszą bezpieczeństwo mieszkańców. Staram się, wspierać ich działania, aby jak najszybciej i najskuteczniej nieśli pomoc. Dokładam wszelkich starań, aby remizy były wyremontowane i wyposażone. Zrobiliśmy od podstaw budynek OSP w Strykowie, później remizę w Runowie i w Rogożu. Co roku inwestujemy w sprzęt strażacki oraz sukcesywnie wymieniamy stary, już wyeksploatowany, na nowoczesny. Potrzebujemy jednak nowych wozów strażackich. Nasi strażacy w Rogożu, Runowie czy Strykowie robią wszystko, aby pomagać mieszkańcom i jestem z tego dumny.

Ewa Lubińska

MAREK DOMINIAK,
BURMISTRZ BISZTYNKA

— Co udało się w ciągu ostatnich dwóch lat zrobić w mieście i gminie Bisztynka?

— Dokładnie rok temu oddaliśmy do użytku dwie bardzo duże inwestycje. To Brama Lidzbarska i nowa siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Bardzo się cieszę, że zostały zrealizowane choćby dlatego, że pomoc społeczna to około 10 milionów złotych rocznie dla naszych mieszkańców. W końcu pracownicy MOPS mają komfortowe warunki bo przeszli ze 150 metrów kwadratowych w starej siedzibie na 660 metrów w obecnej. W tej chwili jakość usług MOPS jest zupełnie inna. Dla miasta był to także gruntowny remont zabytkowych willi oraz oczywiście XV-wiecznej bramy miejskiej, w której mamy obecnie centrum fajnych wydarzeń. Ten obiekt już nie tylko stoi, ale po prostu żyje. Były tam kursy, szkolenia, zajęcia kulturalne, wydarzenia kulturalne. Obie inwestycje były zrealizowane dla rewitalizacji społecznej i ten cel osiągnęliśmy. W ciągu dwóch ostatnich lat zrealizowaliśmy też oczywiście szereg innych, mniejszych inwestycji, które długo by wymieniać.

— Jakie są plany miasta i gminy na najbliższe lata?

— W planach są dwie duże inwestycje. Jedną to termomodernizacja i rozbudowa budynku remizy OSP w Bisztynku. Już rozpoczęły się tam prace archeologiczne, które musimy wykonać, bo takie są wymagania konserwatora zabytków. Planujemy dobudowanie tam pomieszczeń siłowni, pralni, suszarni, szatni oraz pomieszczenia biurowego. W ramach termomodernizacji wyposażymy budynek w pompy ciepła. Drugą bardzo ważną inwestycją to budowa budynku komunalnego z 12 mieszkaniami. Warunki dofinansowania, nie wchodząc w szczegóły, są takie, że ostatecznie będziemy musieli wybudować dwa takie budynki, czyli nowych mieszkańców będzie 24.

— Co niepokoi burmistrza Bisztynka?

— To przede wszystkim finansowanie oświaty. Mamy do czynienia z sytuacją, w której subwencja oświatowa wystarcza jedynie na 53% kosztów utrzymania szkół. Ani burmistrz, ani rada miejska nie są jakimiś wrogami rodziców, czy uczniów szkoły podstawowej w Grzędzie, ale z budżetu gminy finansujemy tam 60% kosztów. W przypadku tak małych szkół i tak małych gmin musi się zmienić sposób finansowania oświaty.

Andrzej Grabowski

REKLAMA

CZECH-SERWIS

CZECH-SERWIS, od 17 lat niezależny serwis aut marki Skoda, poszukuje pracowników na stanowiska:

• MECHANIK • ELEKTROMECHANIK

Wymagania: minimum 5 lat doświadczenia w zawodzie
Oferujemy: • uczciwe zarobki • pracę w młodym zespole • możliwość rozwoju zawodowego

Kontakt: 503 045 991 – zadzwoń lub wyślij SMS, na pewno oddzwonimy.



PONIEDZIAŁEK



dodatek

praca.wm.pl

1184200tr-b-M

mp-olbr-7083

PIĘCIU CZEKA NA WAWRZYN

KULTURA Po raz 16 kapituła konkursu przyzna Wawrzyn — Literacką Nagrodę Warmii i Mazur. Aby autor mógł pretendować do tego wyróżnienia, konieczny był biograficzny, tematyczny lub twórczy związek jego książki z naszym regionem. Nominowanych jest pięciu twórców.

Kandydatów do nagrody mogli zgłaszać dziennikarze, wydawcy, księgarze, bibliotekarze, instytucje kultury oraz czytelnicy. Dzięki ich staraniom na krótkiej liście nominowanych do tegorocznej nagrody znalazły się książki: „Początek, koniec, hot-dogi” Kacpra Kotulaka, „Gigusie” Jakuba Michalczeni, „Nóż w plecy, czyli wspomnienia muzykantów” Bogdana Pniewskiego, „Moje Crow River” Stanisława Raginiaka, „W uchu pamięci” Andrzeja Zubkowicza.

Przedstawiamy nominowane utwory.

„Początek, koniec, hot-dogi”
Kacpra Kotulaka



„Początek, koniec, hot-dogi” to, jak informuje wydawnictwo, historia Nabuchodonozora Wilkinsa, kapitana floty kosmicznej Stanów Zjednoczonych, który po zawaleniu sprawy jako ostatnia nadzieja planety Ziemia, zostaje ostatnią nadzieją całego wszechświata. Opowieść zawiera odpowiedzi na intrygujące zagadnienia: „jak zbudować sprawnie działającą cywilizację, bazując na nienawiści do wszystkiego dookoła?”, „jak to się stało, że Czas przestał być wielkością fizyczną i został pomarszczonym staruszkami

w pomarańczowym prześcieradle?” oraz: „sposoby na ocalenie wszechświata przy wykorzystaniu głupoty, przemocy i butelki po piwie”.

„Gigusie”
Jakuba Michalczeni



W swojej drugiej książce Michalczeni ponownie zabiera czytelników do kolejowego miasteczka Korszakowo i jego rzeczywistości. Jak pisze Artur Sobieła, „już nie transformacyjnej, bo ta przeszła w takim pędzie, że nie pozwoliła nikomu na aktywny udział; wykpiła też



Tak przyznawano Wawrzyn przed rokiem...

tych, którzy mieli chwilowe złudzenie sprawczości. To post-transformacja, gdzie dzieci zbyt szybko wyrastają, a dorośli masowo dziecienniąją. Gdzie wszystko jest śmiesznym — przemysłowym, ekologicznym, społecznym. Gdzie rozgrywają się banalne mikrohistorie, których narracje prowadzą donikąd”.

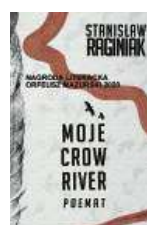
„Nóż w plecy, czyli wspomnienia muzykantów”
Bogdana Pniewskiego



Jeszcze w PRL-u, podczas wiejskiej imprezy uwagę dociekliwego inżyniera przykuli nadużywający alkoholu muzykanci śpiewający piosenki opatrzone wulgarnym tekstem. Jakiś czas później do obserwatora dotarła wiadomość, że muzycy zginęli w wypadku samochodowym. Zainteresowało go, kim byli prywatnie, dlaczego wybrali tak osobliwy, wymagający wielkiego samozaparcia sposób zarobkowania i jakie mieli plany i marzenia.

Bogdan Pniewski w swojej książce prezentuje słodko-gorzkie opowieści oparte na prawdziwych ludzkich historiach, nierzadko dalekich od beztroskiej atmosfery ludowej zabawy.

„Moje Crow River”
Stanisława Raginiaka



Poemat Raginiaka w dawnictwo poleca w ten sposób: „Dwie godziny — tyle potrzeba czasu, by towarzy-

zyć Autorowi w wędrówce życia, której korzenie sięgają Łukty, Wilna i Grązew, a której kwiaty spowijają owoce miłości życia oraz tęsknota za tajemniczym Crow River. Jeśli czytałeś „Umarli ze Spoon River” Edgara Lee Mastersa i nie mogłeś nadziwić się pięknu zawartemu w wierszach Amerykanina, to wiedz, że poemat Stanisława Raginiaka ma z nim pewien wspólny pierwiastek, z tą tylko różnicą, że Autor w „Moim Crow River” mówi przede wszystkim o miłości do kobiety, do Boga, do tego, co bezpowrotnie przeminęło”.

„W uchu pamięci”
Andrzeja Zubkowicza



„W uchu pamięci” to drugi zbiór wierszy Andrzeja Zubkowicza. Pierwszy, „Guziki zgubione w rozmowie”, ukazał się w 2008 roku, a Erwin Kruk pisał o nim: „lektura tego zbiorku sprawiła, że chciałbym, żeby i inni zapoznali się z delikatnymi wierszami lirycznymi, budującymi świat wyobraźni i wspomnień. Zamieszczone utwory dobrze świadczą o nieznanym dotąd poecie”. Andrzej Zubkowicz, rocznik 1959, dzieciństwo spędził w Morągu, od 1971 roku mieszka w Węgorzewie. Jego utwory ukazywały się m.in. na łamach „Gazety Olsztyńskiej”.

Poza Wawrzynem, wręczona zostanie także nagroda Bibliotheca Bona, która trafia do instytucji aktywnych w działaniu i wyróżniających się w codziennej pracy. Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki

PIERWSZYM LAUREATEM WAWRZYNU BYŁ ANDRZEJ RZEMPOŁUCH. ROK TEMU NAGRODĘ ODEBRAŁA ANNA MATYSIAK, A PO WAWRZYN CZYTELNIKÓW SIĘGNAŁ WOJCIECH HIERONYMUS BORKOWSKI.

Publicznej wskaże „Czytelnika Roku”, „Bibliotekarza Roku” oraz uhonoruje wybranego przez siebie przyjaciela biblioteki, przyznając mu tytuł Amici Librorum.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA
d.bruszewska@gazetaolsztynska.pl

O tym, kto otrzyma Wawrzyn, zdecydują Marek Barański, Sławomir Fafiński, Robert Lesiński, Andrzej Marcinkiewicz, Wojciech Ogrodziński, Małgorzata Sieniewicz i Joanna Wilengowska. Poza kapitułą konkursu, swoją nagrodę przyznają także czytelnicy. Głosować można do 18 października na stronie internetowej „Gazety Olsztyńskiej”: <https://linkd.pl/ad4z>

OD AUTORKI:

Dzięki nominacjom do Wawrzynu czytelnicy mają okazję dowiedzieć się, co ciekawego słychać w tym obszarze literatury, który związany jest z naszym regionem. Tym razem oczekiwania na wytonienie zwycięzców jest też pretekstem dla nas, redakcji „Gazety Olsztyńskiej”, by poprowadzić na naszych łamach dyskusję o tym, jak uczyć literatury w szkołach i jak kształtować nawyki czytelnice. Wiemy przecież doskonale, że za kilka miesięcy, kiedy Biblioteka Narodowa opublikuje raport dotyczący stanu czytelnictwa w Polsce, znów będziemy narodo-wo załamywać ręce i pytać, jak to możliwe, że nie czytamy. Wyprowadzając te utyskiwania, spróbujemy więc w najbliższych tygodniach dowiedzieć się, jak sprawić, byśmy czytali więcej i... lepiej.

Honorowy patronat nad nagrodą sprawuje marszałek województwa.

REKLAMA

WIN-II.7820.1.3.2020 z dnia 18.09.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 256, ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego – z dnia 25.06.2020 r., uzupełniony w dniu 28.07.2020 r., została wydana decyzja nr 16/20 z dnia 18.09.2020 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z nadanym rygiorem natychmiastowej wykonalności dla zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 527 w zakresie ścieżki rowerowej z dopuszczonym ruchem pieszych na odcinku Pasłek – Rzędy, od km 32+018,30 do km 32+967,19”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jedn. ewid. 280407_4 Pasłek – miasto, obręb 0002 Pasłek 02, działka nr 57/1 (powstała z podziału 57),
- jedn. ewid. 280407_4 Pasłek – miasto, obręb 0012 Pasłek 12, działki nr: 3, 6/1, 6/2,
- jedn. ewid. 280407_5 Pasłek – obszar wiejski, obręb 0035 Rzędy, działki nr: 6/12 (powstała z podziału 6/1); 6/13 (powstała z podziału 6/1);

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową innych dróg publicznych i budową oświetlenia:

- jedn. ewid. 280407_4 Pasłek – miasto, obręb 0002 Pasłek 02, działka nr 54/15,
- jedn. ewid. 280407_5 Pasłek – obszar wiejski, obręb 0035 Rzędy, działka nr 12;

3) stanowiących tereny wód płynących:

- jedn. ewid. 280407_4 Pasłek – miasto, obręb 0002 Pasłek 02, działka nr 60,
- jedn. ewid. 280407_4 Pasłek – miasto, obręb 0012 Pasłek 12, działka nr 5.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9 (poniedziałek-piątek 8.00-15.00), po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefonicznie: (89) 5232 538, (89) 5232 561. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego. W celu wydania nieruchomości w terminie umożliwiającym zwiększenie wysokości odszkodowania za nieruchomość należy zgłosić się do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Elblągu, ul. Junaków 3, 82-300 Elbląg, tel. (55) 230 69 70, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości”. Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z niniejszym zawiadomieniem i dowodem osobistym.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

LGBT+ DZIELI BISKUPÓW

SPOŁECZEŃSTWO \\ Prawicowi aktywiści mają dosyć Marszów Równości. Zbierają podpisy pod projektem STOP LGBT, który ma ich zakazać. Zbieranie podpisów przed kościołami podzieliło biskupów. Jak to wygląda w warmińsko-mazurskim?



— Projekt budzi moje mieszane uczucia. Zakłada bowiem ograniczenia prawa do zgromadzeń — mówi ksiądz biskup Jacek Jezierski



Olsztyński Marsz Równości

Marsze równości już od kilku lat na stałe wpisały się w krajobraz sporu ideowego w Polsce. Również na terenie Warmii i Mazur. Dla ich uczestników i organizatorów często są okazją do manifestowania niechęci to tradycyjnych czy konserwatywnych wartości i opartego na nich prawa. Przeciwnicy LGBT marsze wykorzystują do organizowania kontrmanifestacji. Obie strony często musi rozdzielać policja. Ikona Marszów Równości stała się Margot. Prezentuje się jako tzw. osoba niebinarna seksualnie. Choć urodził/a się jako mężczyzna, przedstawia się jako kobieta i uważa się za osobę niezwiązaną z żadną płcią.

LGBT i Marsze Równości często są promowane lub wspierane przez samorządy. Tak jest między innymi w Warszawie, gdzie organizatorzy inicjatyw związanych ze środowiskiem LGBT i promotorzy tej ideologii mogą liczyć na daleko idące wsparcie, również finansowe, od prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego. W Olsztynie Marsz Równości odbywa się pod patronatem prezydenta miasta Piotra Grzymowicza.

Po zapowiedzi wkroczenia LGBT ze swoją ideologią do szkół i budowania sieci tzw. latarników, którzy mają organizować pomoc osobom, które w swoim przekonaniu są prześladowane ze względu na

swoją seksualność, organizacje związane z promowaniem tradycyjnego modelu rodziny oraz obroną życia od poczęcia zapowiedziały działania, które mają ograniczyć wpływ działaczy LGBT zarówno na edukację, jak na życie publiczne.

Jedną z inicjatyw, które mają temu służyć jest taka zmiana prawa, w efekcie której finanse organizacji społecznych musiałyby być jawne. Ograniczone zostałyby też finansowanie organizacji pozarządowych z zagranicy. Kolejny projekt to właśnie STOP LGBT. Projekt jest promowany przez Kają Godek z Fundacji Życie i Rodzina, która od lat walczy o całkowite zakazanie aborcji w Polsce. Inicjatywa Ustawodawcza Stop LGBT to projekt obywatelski i żeby trafił pod obrady Sejmu musi zyskać poparcie co najmniej 100 tysięcy obywateli RP.

Sam projekt i zapowiedź zbierania podpisów na terenie parafii rzymskokatolickich zbiegł się z przedstawieniem swojego stanowiska przez Episkopat Polski, który wydał jakiś czas temu list odczytany we wszystkich kościołach w kraju. Polscy biskupi wystąpili w nim przeciw promowaniu innych małżeństw niż te między kobietą i mężczyzną oraz m.in. promowaniu adopcji dzieci przez związki homoseksualne, czy tzw. seksualizację młodzieży przez zmiany, zgodne z ideologią LGBT, w programach nauczania w szkołach.

— Obowiązek szacunku dla osób związanych z ruchem LGBT+ nie oznacza bezkrytycznego akceptowania ich poglądów — podkreślili biskupi w swoim stanowisku. — Demokratyczne państwo prawa powinno zadbać o to, aby żadne z podstawowych praw tych osób nie stojące w oczywistej sprzeczności z ludzką naturą i dobrem wspólnym (jak monopolicowy związek czy adopcja dzieci przez takie związki) nie było naruszane. Nie do zaakceptowania są więc jakiegokolwiek akty przemocy fizycznej lub werbalnej, wszelkie formy chuligańskich zachowań i agresji wobec osób LGBT+ — podkreślili hierarchowie.

I choć projekt STOP LGBT ideowo wpisuje się w treść listu Episkopatu to nie wszyscy biskupi rzymskokatolicy się z nim zgadzają. Chodzi przede wszystkim o zakon organizowania Marszów Równości.

Zgodnie z oświadczeniem rzecznika Episkopatu z 13 września, „decyzję o tym, czy umożliwić, bądź nie, zbiórki podpisów na terenie kościelnym, podejmuje każdy biskup”. Zgody na zbieranie podpisów nie wydał na przykład biskup poznański.

— W nawiązaniu do akcji zbierania podpisów pod społecznym projektem ustawy „Stop LGBT”, który promuje Kaja Godek informujemy, że Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki nie wyraził zgody na

jej promowanie i przeprowadzanie na terenach kościelnych Archidiecezji Poznańskiej — poinformowała kuria diecezji poznańskiej.

Podobnie jest w archidiecezji warszawskiej. — Inicjatywa zbierania podpisów pod projektem „Stop LGBT” ze względu na swój charakter nie powinna być promowana w kościołach i pomieszczeniach kościelnych archidiecezji warszawskiej — głosi komunikat skierowany do księży przez Wydział Duszpasterstwa Rodzin archidiecezji.

Z kolei metropolita białostocki abp Tadeusz Wojda zgodził się na zbieranie podpisów przed kościołami.

— Fundacja Życie i Rodzina już rozpoczęła zbieranie podpisów w całej Polsce. Do prowadzenia tej akcji na terenie kościelnym potrzebne jest pozwolenie biskupa diecezjalnego. W związku z tym informuję, że Ksiądz Arcybiskup Tadeusz Wojda Metropolita Białostocki wyraził zgodę na zbieranie podpisów przez Fundację Życie i Rodzina na terenie parafii Archidiecezji Białostockiej — czytamy w przesłanej portalowi pch24.pl informacji pod którą podpisał ks. dr Andrzej Dębski, dyrektor biura prasowego archidiecezji białostockiej.

Z informacji, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska” wynika, że podpisy będą mogły być zbierane na terenie diecezji elbląskiej oraz gdań-

skiej. Nie ma jeszcze decyzji w tej sprawie w diecezji warmińskiej.

— Nie będę tego zakazywał. Żaden z organizatorów akcji zbierania podpisów nie kontaktował się jeszcze ze mną, ale już wcześniej zadeklarowałem, że nie będę zakazywał zbierania podpisów pod tym projektem — powiedział nam ksiądz bp. Jacek Jezierski, który jest ordynariuszem diecezji elbląskiej i tymczasowym ordynariuszem diecezji gdańskiej.

W rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” ksiądz biskup Jacek Jezierski podzielił się także swoimi zastrzeżeniami wobec treści projektu promowanego przez inicjatorów STOP LGBT. W opinii hierarchy związanego z Warmią i Mazurami projekt zawiera zbyt radykalne rozwiązania.

— SAM PROJEKT BUDZI MOJE MIESZANE UCZUCIA. ZAKŁADA BOWIEM OGRANICZENIA PRAWA DO ZGROMADZEŃ. A TU TRZEBA BYĆ BARDZO OSTROŻNYM. JESTEM PRZECIWNIKIEM TAKICH ZMIAN PRAWA, KTÓRE MIAŁYBY OGRANICZAĆ WOLNOŚĆ W TYM WZGLĘDZIE. WOLNOŚĆ ZGROMADZEŃ JEST WARTOŚCIĄ, Z KTÓREJ

— Projekt #StopLGBT ma doprowadzić do tego, aby konstytucyjna zasada ochrony rodziny była uwzględniona w praktyce przeprowadzania zgromadzeń publicznych. Aby publiczna przestrzeń była wolna od homopropagandy, a obywatele nie musieli oglądać odrażających widowisk na swoich ulicach — piszą autorzy projektu

— W mojej opinii na terenach kościelnych nie powinny być organizowane wydarzenia albo prowadzone zbiórki podpisów, które otwarcie w swych celach atakują i dyskryminują ludzi — mówi Agata Szaferkiewicz, współorganizatorka Marszu Równości w Olsztynie.

Cała rozmowa we wtorkowej Gazecie Olsztyńskiej.

KORZYSTAMY WSZYSCY. MOJE PRZYZWOLENIE NA ZBIERANIE PODPISÓW RÓWNIEŻ WYNIKA Z POSZANOWANIA TEJ WOLNOŚCI — ZASTRZEGA KSIĄDZ BISKUP JACEK JEZIEJSKI.

Ordynariusz elbląski uważa, że organizatorzy obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej mają duże szanse na zebranie wymaganej ilości podpisów. Ma jednak nadzieję, że nie będą do zbiórki wykorzystywali pomieszczeń parafii na terenie diecezji, którymi administruje. — Jest piękna pogoda. Myślę, że wiele osób może chcieć skorzystać ze swojego prawa wsparcia takiej inicjatywy swoim podpisem na terenach przylegających do budynków należących do parafii, w tym świątyn — stwierdza.

Nikt z organizatorów zbiórki podpisów nie zgłosił się do tej pory także do kurii biskupiej w Olsztynie. Nie ma też stanowiska w tej sprawie wydanego przez księdza arcybiskupa metropolitę warmińskiego.

— Ksiądz arcybiskup podejmie decyzję, kiedy trafi do niego taka prośba - powiedział nam ksiądz doktor Marcin Sawicki, rzecznik prasowy kurii warmińskiej.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

PREZES NAWACKI Z NOMINACJĄ

PRAWO O ten awans sędziego Maciej Nawacki, prezes Sądu Rejonowego w Olsztynie starał się od wielu miesięcy. Blokowali go inni sędziowie. Maciej Nawacki ponownie uzyskał rekomendację KRS do awansu na sędziego okręgowego.

Jedni prześmiewczo nazywają go najbardziej zaufanym sędzią „dobrej zmiany” dla innych jest symbolem sprzeciwu wobec próby podporządkowania polskiego sądownictwa wyrokom z Brukseli. Sędzia Maciej Nawacki został ponownie nominowany do Sądu Okręgowego w Olsztynie. Poprzednia nominacja z lutego została zablokowana przez nieprzychylnych mu kolegów noszących sędziowskie łańcuchy, którzy zaskarżyli ją do Sądu Najwyższego.

— Tak, dostałem rekomendację — potwierdza sędzia Maciej Nawacki. Prezes Sądu Rejonowego w Olsztynie nie chce jednak szerzej komentować swojego awansu. Zasłania się zwyczajem panującym w takich

sytuacjach. Sama rekomendacja KRS podlega zaskarżeniu.

Poprzednią rekomendację sędzia otrzymał w lutym. Po jej zaskarżeniu rozpatrująca odwołanie Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych NSA, uchyliła uchwałę o awansie Macieja Nawackiego. Argumentacja przeciwników jego nominacji opierała się na stwierdzeniu, że „nie dokonano należytej oceny wszelkich okoliczności sprawy, co mogło w odbiorze obiektywnym zostać odebrane, jako brak zachowania standardu niezawisłości i bezstronności”.

Wobec sędziego Nawackiego toczy się bowiem postępowanie dyscyplinarne. Doniesienie na niego 10 lutego złożyło kolegium sędziów Sądu Okręgowego w Olsztynie. Trzy dni wcześniej, 7 lutego, w Sądzie Rejonowym w Olsztynie odbyło się zgromadzenie sędziów, w czasie którego pod głosowanie miało trafić sprawozdanie z rocznej działalności sądu. W spotkaniu wzięli udział zarówno prezes sądu Maciej Nawacki, jak i sędzia Paweł Juszczyński, którego Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego



Sędzia Maciej Nawacki (z prawej) jest jedną z twarzy zmian w polskim sądownictwie

kilka dni wcześniej zawiesiła w obowiązkach. Zdecydowana większość sędziów stanęła po stronie Juszczyńskiego i zaapelowała do prezesa Nawackiego, żeby zaniechał wszelkich działań utrudniających pracę sędziemu. W odpowiedzi prezes podarł projekty uchwał.

Postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte pod ko-

niec marca. Do rozpoznania tej sprawy został wyznaczony Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku.

Główny rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych Przemysław Radzik zwrócił się do zastępcy rzecznika dyscyplinarnego w Białymstoku z prośbą o udostępnienie akt postępowania wobec sędziego

Macieja Nawackiego. Wynika to z faktu, że zarzut przewinienia dyscyplinarnego dotyczy sędziego będącego członkiem Krajowej Rady Sądownictwa. Ostatecznie postępowanie przejął Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych sędzia Piotr Schab.

Sędzia Maciej Nawacki, teraz nominowany ponownie

do Sądu Okręgowego, opisuje spór w polskim sądownictwie jako spór między prawodawstwem krajowym a ustawodawstwem Unii Europejskiej. I staje w tym sporze po stronie regulacji krajowych, które jego zdaniem nie podlegają prawodawstwu unijnemu. To jego zdaniem, jak to określił w obszerniej rozmowie z „Gazetą Olsztyńską”, spór kompetencyjny, który dotyczy tego, czy „decyzje prezydenta nie obowiązują w zakresie nominacji sędziowskich, nie obowiązują decyzje polskiego parlamentu odnośnie funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, nie obowiązują procedura wyborcza członków do Krajowej Rady Sądownictwa”.

Przeciwnicy sędziego Nawackiego odwołują się w tym sporze do Komisji Europejskiej oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przed którym toczą się postępowania wynikające z ich zapytań. Argumentują, że polskie prawo podlega regulacjom unijnym również w tym zakresie.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

15720otr-b-M

REKLAMA

NEW HOUSE
nieruchomości

POROZMAWIAJMY
O NIERUCHOMOŚCIACH

664-031-061

DOMY MIESZKANIA LOKALE DZIAŁKI

SPRZEDAŻ KUPNO ZAMIANA

Olsztyn, ul. Warmińska 7/4 biuro@newhouse.co

WWW.NEWHOUSE.CO

112320otr-A-G

SIENIEWICZ PORZĄDZI DŁUŻEJ

Mariusz Sieniewicz nadal będzie zarządzał olsztyńską kulturą. Prezydent przedłużył dyrektorowi MOK kadencję, która rozpocznie się w czwartek.

Chciałbym podziękować za przeświadczenie, przecucie i gwarancję ze Miejski Ośrodek Kultury może prowadzić działalność w sposób niezależny i nie ulegając różnym naciskom. I nie jest to wypowiedź polityczna — mówi Mariusz Sieniewicz. — Cieszę się, że na Olsztyn zaczyna się patrzeć jak na kolebkę kultury niezależnej, gdzie odbywa się autentyczny dialog z mieszkańcami. Fajnie, że olsztyńska kultura może się poszczycić niezależnością. Odbywa się to dzięki pracy całego zespołu, który w dużej części wyrastał w tym mieście, który zdecydowanie czuje to miasto i wie czego potrzeba mieszkańcom.

— Wniósł Pan wiele dobrego do naszej kultury. Wcześniej mieszkańcy doceniali Olsztyńskie Lato Artystyczne, ale dziś możemy się też chlubić wieloma



— Chcemy żywo i dynamicznie reagować na świat, który się zmienia — mówi Mariusz Sieniewicz

innymi, nowymi inicjatywami i za to dziękuję — podsumował prezydent Piotr Grzymowicz.

Czy miasto przedłuży Sieniewiczowi kadencję, nie było do końca pewne. W tej sprawie wypowiedział się nawet minister kultury poproszony przez ratusz o opinię.

— W mojej ocenie wyłonienie nowego kandydata na dyrektora MOK w Olsztynie powinno odbyć się na podstawie pro-

cedury konkursowej. Dlatego negatywnie opiniuję możliwość powołania na kolejną kadencję bez przeprowadzenia procedury konkursowej obecnego dyrektora MOK w Olsztynie — odpowiedział minister Piotr Gliński. Dlaczego? Mijająca właśnie kadencja Mariusza Sieniewicza była pełna kontrowersji. Tak jego pomysły oceniali olsztyńscy działacze PiS.

Ratusz jednak zdecydował, że

konkurs nie jest potrzebny. Teraz przed Mariuszem Sieniewiczem czas nowych pomysłów.

— Chciałbym przedstawić MOK jeszcze mocniej w stronę autorskich projektów. I wolalby nie formatować programu na dwa, trzy lata do przodu, ale dostosowywać go do rzeczywistości, która przychodzi — planuje Mariusz Sieniewicz. — Chcemy żywo i dynamicznie reagować na świat, który się zmienia. Dwa, trzy miesiące temu nikt z nas nie przypuszczał, że w listopadzie będziemy realizować projekt „Kierunek wolność” związany z Białorusią. Świat się zmienia, więc trudno trzymać się sztywno określonych na lata pomysłów. Życia nie wolno programować. Chciałbym, aby MOK czuł rytm miasta i świata, bo przecież innego świata poza nami nie będzie.

ar

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Wawrzyny koło Bartoszyz
Natalia Pałka



CZEKAMY NA WASZE FOTKI Z WAKACJI, ALE TEŻ NA JESIENNE KRAJOBRAZY. CZEKAMY TEŻ PO PROSTU NA ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” / „DZIENNIKU ELBŁĄSKIM”. AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ” / „DZIENNIKA ELBŁĄSKIEGO”. ZDJĘCIA Z DZISIEJSZEJ GAZETY/DZIENNIKA MOŻNA OBEJRZEĆ TEGO SAMEGO DNIA NA GAZETA OLSZTYŃSKA.PL

WYSYŁAJCIE ZDJĘCIA TUTAJ:
i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

Okolice Korsz
czytelnik



IGOR HRYWNA

Bartoszyce
Piotr Łazarz



Pole w okolicy wsi Łyna (powiat nidzicki)
Edward Rozmus



E.R.

Bocian w Żywkowie k. Górowa Iławeckiego
Katarzyna Kulesza



Bulwar nad Łyną w Lidzbarku Warmińskim
Alina B.



POMIĘDZY MARSEM I EUTANAZJĄ

PRZYSZŁOŚĆ \\ Zbisurmaniałem ostatnio mocno. Dlaczego? Bo już z dobre dwa miesiące nie przeczytałem żadnej książki. Jakieś urywki, jakieś czasopisma to i owszem, ale książkę od a do z, to nie. Więc się wziąłem za siebie. I przeczytałem

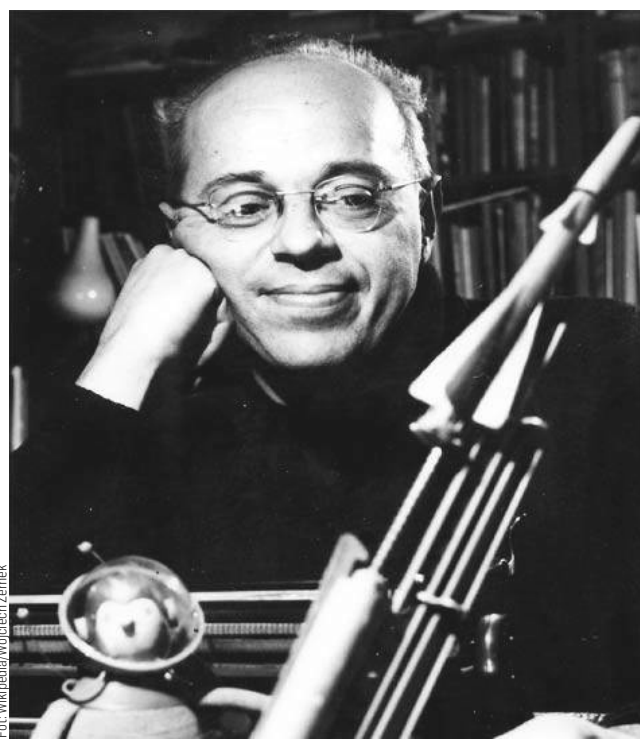
Kiedy w olsztyńskiej SP 17 (teraz mieści się tam Liceum Plastyczne) nauczono mnie porządnie czytać, to — z jednej strony — zachwyciłem się Sienkiewiczem, z drugiej Stanisławem Lemem. Ten drugi specjalizował się w fantastyce naukowej i jest jednym najwybitniejszych polskich pisarzy. I to futurologiczne zacięcie już mi pozostało. Zatem w ramach odbisurmaniania sięgnąłem po książkę Chrisa Skinnera o obiecującym tytule „Cyfrowi ludzie. Nasza czwarta rewolucja”.

Kim jest autor? Jak wyjaśnia wydawca książki to: „Założyciel europejskiej sieci profesjonalistów w dziedzinie finansów o nazwie the Financial Services Club, komentator gospodarczy BBC News, Sky News oraz Bloomberg, autor głośnych książek o wpływie cyfryzacji na sektor bankowy i finansowy”. Wcześniej jednak nie wiedziałem, że specjalizuje się w pieniądzu, bo być może nie sięgnąłbym po tę pozycję. Miałem bowiem spory problem z przebrnięciem przez nią, bo Skinner koncentruje się w niej w istocie nie na „cyfrowych ludziach”, ale bankowym i finansowym wymiarze cyfrowej rewolucji. To oczywiście nie znaczy, że książka nie jest ciekawa, ale jak dla mnie mogłaby być o połowę krótsza, bo akurat ten wymiar przyszłości mniej mnie interesuje. Kto jednak siedzi wpieniędzy, to powinien ją oczywiście przeczytać.

Może bym zresztą i tak jej nie przeczytał, gdybym ją wcześniej przekartkował. I trafił wtedy na jej końcowe fragmenty. Co prawda już na początku książki Skinner przejawia niezdrową sympatię dla komunistycznych Chin. Dopiero jednak przy jej końcu wyklada karty na stół.

Okazuje się, że komunistyczne Chiny są dla niego fajne, bo współpracują z Rosją i rozpoczynają nową erę globalizacji. A USA są „be”, bo „odrzucają globalizację i wywołują napięcia w stosunkach z Rosją, kontynuując nakładania sankcji ku irytacji Putina”.

— Wydaje mi się oczywiste, że niektórzy z nas nie mają zaufania do Chin i innych krajów z powodu historycznych stereotypów. Sądymy, że Chiń-



Stanisław Lem (1921-2006) w swoich książkach wymyślił między innymi internet, smartfona, druk 3D czy wyszukiwarkę internetową

czycy to komuniści, którzy nie przestrzegają praw człowieka” — wywodzi Skinner.

Przyznacie państwo, że to dość zdumiewająca opinia, biorąc pod uwagę choćby to, że Chińską Republiką Ludową rządzi żelazną ręką Komunistyczna Partia Chin, której oficjalną ideologią jest marksizm-leninizm.

Skinner raz jeszcze mnie w swojej książce zaskoczył. Tym razem jednak postawiony przez niego dylemat ma realne podstawy. Chodzi o stale zwiększającą się długość życia. Nie tylko zresztą w naszej części świata, ale i na przykład w Afryce. I zwiastującą z tym zwiększającą się liczbą ludzi żyjących na ziemi.

CO SIĘ STANIE, KIEDY LUDZIE BĘDĄ ŚREDNIO ŻYĆ 100 LAT? — NASZA PLANETA NIE BĘDZIE W STANIE ZASPOKOIĆ POTRZEB TAK OGROMNEJ POPULACJI, DLATEGO OD JAKIEGOŚ CZASU ZASTANAWIAM SIĘ, CZY BĘDZIEMY GATUNKIEM ŻYJĄCYM NA INNYCH

PLANETACH — NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNY SCENARIUSZ — CZY PODDAMY SIĘ SZEROKO ZAKROJONEMU PROGRAMOWI EUTANAZJI — PISZE AUTOR „CYFROWYCH LUDZI”.

Nie wydaje mi się to właściwą alternatywą. Tym bardziej że liczba mieszkańców naszej planety wcale nie musi tak gwałtownie rosnąć, o czym przekonuje w swojej książce „Factfulness. Dlaczego świat jest lepszy, niż myślimy, czyli jak stereotypy zastąpić realną wiedzą” Hans Rosling. Jej autor za pomocą liczb rozprawia się z dość powszechnym w naszym kręgu cywilizacyjnym przekonaniem, że świat schodzi na psy, bogaci się bogacą, a biedni popadają w coraz większe ubóstwo, surowców jest coraz mniej, a ludzi coraz więcej. Dość powiedzieć, że w skrajnej biedzie w 1966 roku żyło 50 proc. mieszkańców ziemi, w 2017 już tylko 9 proc.

Zdaniem Roslinga do końca stulecia nie będzie nas więcej jak 10-12 miliardów, bo choć długość życia wzrasta, to dyna-

mika urodzeń wyhamowuje na całym świecie. Co oczywiście rodzi inne problemy, związane np. z emeryturami.

Sposobem na to mogą być jednak roboty czy dokładniej — sztuczna inteligencja, która ma już niedługo zastąpić ludzi w wielu, jeżeli nie w większości zawodów. To jednak rodzi inny problem: co będą robić ludzie? No i z czego będą żyć.

Odpowiedzią na to drugie jest tak zwany bezwarunkowy dochód podstawowy. To po prostu kwota, jaką otrzymywać powinien każdy obywatel niezależnie od swojej sytuacji materialnej. W kilku krajach testowano już to rozwiązanie. Teraz robi to Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych, który dla 120 wybranych losowo mieszkańców będzie przekazywał bezwarunkowe świadczenie w wysokości 1200 euro miesięcznie. Wcześniej z dochodem podstawowym eksperymentowała Finlandia, gdzie w 2017 roku wprowadzono bezwarunkowe świadczenie w wysokości 560 euro dla około 2000 uczestników pilotażowego programu. Skinner pisze, że w Norwegii już teraz można właściwie nie pracować, jeżeli się nie chce. Wtedy taka osoba uznaje się za „niezdolną do pracy z uwagi na dysfunkcję”.

Takiej prawdziwej sztucznej inteligencji (która sama się uczy) człowiek jeszcze nie stworzył. Ale zapewne wcześniej czy później to zrobi. I to, jak pisze Skinner, w kilku kategoriach:

1. Wyspecjalizowana sztuczna inteligencja (np. w grze w szachy i nic poza tym).

2. Uniwersalna sztuczna inteligencja, która osiąga i przewyższa poziom ludzkiej inteligencji. To ona będzie nam najbardziej zagrażać.

3. Sztuczna superinteligencja czyli taka, która osiąga poziom inteligencji całej ludzkości. Tą na razie znamy z filmów, np. z „Terminatora”.

Czy czeka nas zatem w niedalekiej przyszłości „nie robienie niczego”. Może i tak. Ale mi wydaje się to jakoś wyjątkowo nudną perspektywą. Takie społeczeństwo przyszłości, które osiągnęło Najwyższą Fazę Rozwoju, opisał już nieoceniony Stanisław Lem w latach 60. ubiegłego wieku. Tworzą je roboty lub robotoludzie, których zajmuje „nie robienie niczego”:

„Poszedłem dalej i napotkałem robota z ludzką głową, który miał w nosie malutki samograj z rybkami; innego, leżącego w kałuży konfitur poziomkowych, trzeciego z otwartą wpłecach kłapką, tak że widziało się jego kryształowe wnętrze; odgrywały tam ciekawe sceny jakiegoś nakręcanie krasnoludki, lecz to, co wyczytniały, było tak nieprzystojne, że z rumieńcem odskoczyłem od klapki jak oparzony. Przy tym skoku straciłem równowagę i upadłem, a podnosząc się, zobaczyłem tuż przed sobą nowego mieszkańca planety: goły, drapeł się złotą drapaczką w plecy, przy czym czynił to, przeciągając się lubo, choć był bez głowy. Ta ostatnia, odstawiona dogodnie, z szyją wpiasku, liczyła językiem zęby wszeroko otwartej gębie. Czoło miała miedziane z białym szlaczkiem, w jednym uchu koleczyk, a w drugim patyczek; na patyczku było napisane drukowanymi literami: MOŻNA.

Przepraszam, wszak nie myłę się, to panowie byli łaskawi osiągnąć Najwyższą Fazę Rozwoju. Słowa te zamarły mi atoli na ustach. Siedzący ani drgnął, nie wydawało się, aby usłyszał cokolwiek z tego, co mówiłem. Trzeba przyznać, iż był wcale zajęty, trzymał bowiem na kolanach własną twarz, odłączoną od reszty głowy, i nieznacznie wzdychając, wiercił palcem w jej nosie”.

Inny wymiar przyszłości, to kwestia ludzkiego zdrowia i ciała. Już niedługo jego części będą drukowane w 4D, hodowane czy modyfikowane dzięki inżynierii genetycznej. I chyba wszyscy na to czekamy, bo to swoisty przedsięwzięcie nieśmiertelności czy choćby tylko długowieczności. Ta perspektywa już teraz wywołuje wiele pytań natury etycznej, ale i prawnej. O czym jako pierwszy napisał w... 1955 roku Stanisław Lem w opowiadaniu „Czy Pan Istnieje, Mr. Jones?”.

Lem opisuje w nim człowieka, któremu firma Cybernetics Company wymieniła naturalne organy na sztuczne łącznie z „zastępującym półkulę mózgową elektronowym mózgiem marki Geniak”. Mężczyzna został pozwany przez spółkę, która sfinansowała operację i która twierdzi, że mężczyzna jest jej własnością, bo za nie zapłacił.



W CHINACH SIĘ JEST DE FACTO CZĘŚCIĄ RZĄDU, TYMCZASEM NA ZACHODZIE TO RZĄD STANOWI ELEMENT SIECI SŁUŻĄCEJ REALIZACJI KOMERCYJNYCH CELÓW WSZECHOBECNYCH PLATFORM GOOGLE'A, FACEBOOKA, AMAZONA CZY APPLE'A”.

Leszek Jażdżewski, Zachód, czyli zmierzch, Pismo, sierpień 2020

Kiedy czytam współczesne książki o tym, jak będzie wyglądała nasza cyfrowa przyszłość, to zawsze zastanawia mnie, dlaczego ich autorzy koncentrują się wyłącznie na ich aspektach technologicznych, prawnych czy moralnych. Bo to jednak ciekawe, że kreśląc apokaliptyczne wizje zastępowania nas przez roboty nikt z nich nie zajmuje się politycznymi aspektami zmian. Czyli tym, w jakim systemie politycznym nasze dzieci i wnuki będą zmagać się z wyzwaniem XXI wieku. A od tego w głównej mierze zależy, co zrobimy z tymi wszystkimi wyzwaniami.

IGOR HRYWNA

i.hrywna@gazetaolsztynska.pl



Chris Skinner, Cyfrowi ludzie. Nasza czwarta rewolucja. Wydawnictwo Poltex.

PRELEKCJA I OPROWADZANIE



28.09 Olsztyn

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zaprasza seniorów — i nie tylko — na prelekcję połączoną z oprowadzaniem kuratorskim po wystawie „Wersal, plebiscyt i co dalej na Warmii i Mazurach?” poświęconej setnej rocznicy plebiscytu na Warmii i Mazurach. Po wystawie będą oprowadzali jej autorzy: dr Małgorzata Gałęziowska i dr Sebastian Mierzyński. Zbiórka na dziedzińcu olsztyńskiego zamku

ZABIEGANE MAMY OPANUJĄ OLSZTYN

1.10 OLSZTYN

Jesień w Olsztynie może być aktywna i pełna energii. Przekonują o tym mamy z Olsztyna, które od października startują z marszobiegami nad Jeziorem Długim.

To świetna wiadomość dla tych, którzy postanowili, że nie spędzą jesieni pod kocem i z kubkiem czegoś gorącego. Dla tych, którzy liczą na zdrową dawkę endorfin i adrenaliny. I przede wszystkim dla kobiet, które chciałyby zrobić coś dla siebie. Już w październiku ruszają marszobiegi w Olsztynie. Inicjatorką tej akcji jest Iza Sałamacha, mama 8-letniego Franka i prawie 4-letniego Mateusza. To właśnie mamy są głównymi odbiorcami tej akcji.

— Nadeszła jesień, zrobiło się zimniej i szybciej się robi ciemno, ale to nie czas, by schować się w domu w oczekiwaniu na kolejne lato — przekonuje Iza Sałamacha. — Dlatego nad Jeziorem Długim ruszają bezpłatne marszobiegi. Organizatorem jest społecznośćowa grupa Mamy-Biegamy.

Ideą marszobiegów jest aktywizowanie kobiet i sprawienie, żeby wprowadziły do swojego życia więcej ruchu. Kolebką marszobiegów jest Poznań, ale szybko okazało się, że zapotrzebowanie na nie winnych miastach jest bardzo duże. Marszobiegi trafiły także do Olsztyna. Iza Sałamacha podkreśla, że podczas wspólnej aktywności każda kobieta będzie czuła się wspaniale. I nie musi mieć żadnych obaw, że sobie nie poradzi!

— Nie jest ważne, czy już biega, czy to będą twoje pierwsze kroki. Zadbam o to, abyś czuła się komfortowo w grupie. Nie bój się, że nie dasz rady albo że jesteś za wolna. Nasze spotkania mają formułę marszobiegów, więc dostosujemy tempo do waszych możliwości. Mam nadzieję, że uda nam się stworzyć grupę nietuzinkowych aktywnych osób — zaprasza Iza Sałamacha.

Marszobiegi ruszają 1 października i będą odbywać się w każdy czwartek o godz. 18. Miejsce zbiórki: Jezioro Długie przy mostku (od strony ul. Rybaki). Spotkania mają charakter otwarty. Może przyjść każdy, nie tylko mamy i kobiety. **AT**

KONKURS PLASTYCZNY DLA MŁODZIEŻY
WAMA FILM FESTIVAL

DO 1.10 OLSZTYN

Do 1 października można nadsyłać prace w otwartym konkursie plastycznym dla młodzieży, którego tematem jest idea Europejskiego Zielonego Ładu. Wykorzystując dowolną technikę malarską lub graficzną, uczestnicy mają za zadanie przedstawić w najciekawszy sposób ideę dążenia do neutralności klimatycznej współczesnej Europy. Współorganizatorem i inicjatorem konkursu w trakcie 7. edycji WAMA Film Festival jest Komisja Europejska. Europejski Zielony Ład to jedno z najbardziej ambitnych wyzwań stojących przed zjednoczoną Europą.

— Chcemy, aby nasz konkurs, w którym twórcami są młodzi artyści, stał się głośnym krzykiem w sprawie zagrożeń zwią-

zanych z klimatem i przyszłością Ziemi — mówi Aleksander Kuberski, dyrektor Państwowego Liceum Plastycznego im. Erica Mendelsohna w Olsztynie, współorganizator konkursu.

Ogłoszenie wyników — 10 października 2020 r. podczas finału 7. edycji WAMA Film Festival w Olsztynie. Zwycięzca otrzyma nagrodę finansową w wysokości 2000 zł. Prace z formularzem zgłoszeniowym można przysyłać do 2 października 2020 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Państwowe Liceum Plastyczne im. Erica Mendelsohna w Olsztynie, ul. Partyzantów 85, 10-402 Olsztyn z dopiskiem „Ekologiczny nieład czy (europejski) zielony ład”. Regulamin konkursu jest na stronie: www.wamafestival.pl. Tegoroczny festiwal odbędzie się 6-10 października w Olsztynie.

KONCERT BASI KAWY

4.10 Elbląg

Wyjątkowy głos i jedyne takie skrzypce w Polsce! Jej muzyka to mieszanka pełnego pobudzającej kofeiny muzycznego balsamu dla duszy. Basia Kawa zagra w niedzielę 4 października (początek godz. 20) w elbląskim klubie Mjazzga.

Basia Kawa jest wokalistką, skrzypaczką elektryczną oraz autorką piosenek. Jest zarazem jedyną osobą w Polsce grającą na specjalnie skonstruowanych dla niej 5-strunowych skrzypcach elektrycznych z USA. Tradycyjne skrzypce mają cztery struny, natomiast piąta dodaje głębokie, ciepłe brzmienie. W 2013 r. Basia Kawa wydała pierwszą płytę „Małe szczęście”, z którą koncertowała m.in. podczas Witamina Jazz Festiwalu w Sandomierzu czy na Olsztyńskich Nocach Bluesowych. Obecnie promuje drugą autorską płytę: „Zdobyleś”.

W programie koncertu są autorskie piosenki z pogranicza softrocka, popu i bluesa oraz znane covery (m.in. Bóvsa, Jopek, Lindsey Stirling, Mrozu). Bilety w cenie 28 zł (22 zł w dniu koncertu) w klubie Mjazzga i na <https://www.kupbilecik.pl/imprezy/51012/Elbląg/Basia+Kawa/>.

HELIOS
tel. 89 535 20 30
447200ts-A -C

KINO HELIOS
REPERTUAR

SMACK PHO / napisy, g. 18;
TARAPATY 2 / familijny / od 6 lat, g. 10, 10:45, 11:45, 14, 15:20, 16:15, 18:30; GREENLAND / napisy, g. 12:45, 15:30, 18:15, 21;
JAK NAJDALEJ STĄD, g. 13, 19, 20; WOJTYŁA. ŚLEDZTWO

/ napisy, g. 13:30, 19:15; 25 LAT NIEWINNOŚCI. Sprawa Tomka Komendy, g. 12:15, 15, 17:45, 20:30, 21:30; PETLA, g. 12, 14:30, 17, 19:30, 21:20, 22; MULAN / familijny / od 10 lat / dubbing, g. 10:30, 12:30, 15:10, 17:30; AFTER 2 / napisy, g. 13:45, 16:30, 20:15; TENET / napisy, g. 15:50, 20:40; O CZYM MARZA ZWIERZĘTA / familijny / b.o. / dubbing, g. 10:15, SCOOBY-DOO! / familijny / od 7 lat / dubbing, g. 11:15

#DBAJMY
#OSIEBIE
NOŚ MASECZKĘ

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY OLSZTYŃSKIEJ ZAPRASZA DO NOWEJ LOKALIZACJI

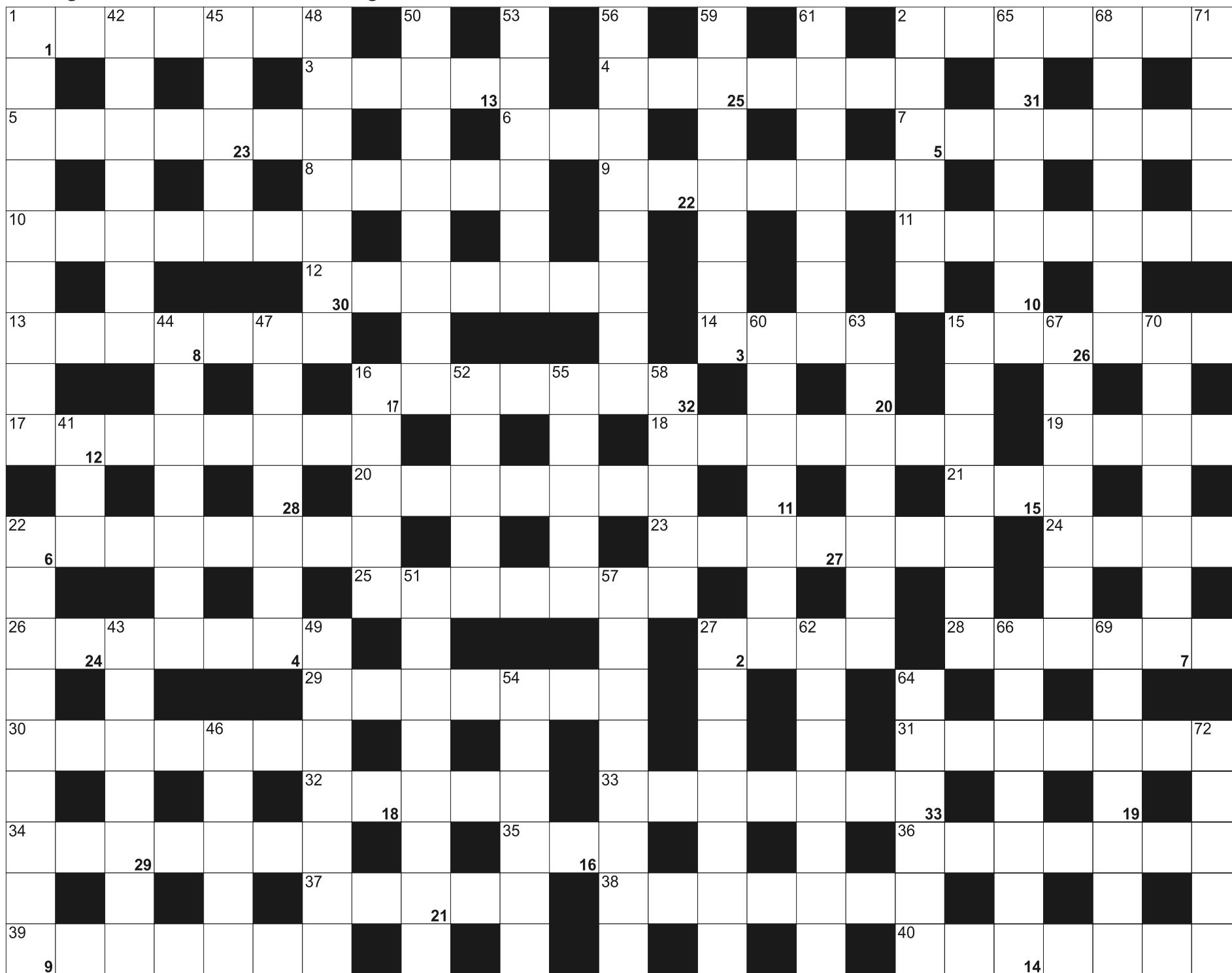
89 539-74-80 | 89 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Pracujemy od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Budynek
Starostwa Powiatowego
w Olsztynie, plac Generała
Józefa Bema 5, parter

(wejście od ronda Bema)

plac Generała
Józefa Bema

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8	9	10		11	12	13		14	15	16	17		18		19	20
21	22		23	24	25		26	27	28	29	30	31	32	33										

POZIOMO: 1) bejsbolista z kijem; 2) część sztuki teatralnej, baletu, opery; 3) chatka; 4) wysoki, strzelisty pomnik, słup; 5) miasto w Szwecji, na wyspie Lidingo; 6) barwa, odcień; 7) wypływa na nie rybak; 8) moczarz, grzęzawisko; 9) bez ojca i matki; 10) obdyszony, najedzony; 11) Charles, pisarz angielski "Dawid Copperfield"; 12) James, autor powieści "Król szczyrów" "Shogun"; 13) koneser dobrej kuchni; 14) przesyżona strzałą zakochanych; 15) substancja w bombach zapalających; 16) niewierzący; 17) zabytkowy pojazd; 18) obóz zwolenników Józefa Piłsudskiego; 19) Tokarczuk, pisarka; 20) miasto w środkowej Holandii; 21) angielska jałowcówka; 22) Konrad, były długoletni kanclerz Niemiec; 23) słoń morski; 24) drugie względem powierzchni jezioro Mjanmy; 25) mieszkanka wyspy Uznam; 26) niższy, hiszpański tytuł szlachecki; 27) górska pochłość; 28)

kolczasty krzew owocowy; 29) sędzia z pistoletem na stadionie; 30) miasto z siedzibą MKOl; 31) chodząca encyklopedia, polihistor; 32) ryja na buchtowisku; 33) miejski pojazd szynowy; 34) matura; 35) faraon, następca Tutanchamona; 36) utrzymuje statek w miejscu; 37) Indianin z Andów; 38) romagnolo, rasa psów na trufle; 39) "ojciec Turków"; 40) miarowy odgłos zegara

PIONOWO: 1) piecowa komora; 2) kompresy; 15) słynny wodospad Ameryki Północnej; 16) sumeryjska bogini stworzenia; 22) ścięgnię podatne na kontuzje; 27) sprzęt ciężarowca; 41) zimą na stawie; 42) "nożka" stokrotki; 43) wirna, zdradza w palcu; 44) miasto i port na Sycylii; 45) Jose Maria, były premier Hiszpanii; 46) sumeryjska bogini pierwotnych słonych

wód; 47) Galaxy, marka smartfonów i tabletów; 48) łup wojenny, trofeum; 49) kolonizator, kolonista; 50) opuścić swoją ojczyznę; 51) świetlne na niebie - to zorza; 52) część telewizora; 53) miasto w Kazachstanie nad rzeką Ilek; 54) siedziba władz Wenecji Julijskiej; 55) system nadawania koloru w telewizji, nie PAL; 56) placówka dyplomatyczna; 57) nadzór, opieka prawna; 58) choroba z dusznościami; 59) mała Teresa; 60) wieża meczetu; 61) bajkowy chłopiec z drewna; 62) staropolska mocna wódka; 63) wisi w łazience; 64) forma protestu; 65) kraj "trzech koron"; 66) specjalista od DNA; 67) osadnik na nowych terenach; 68) nieprzyswoite utwory, sceny, motywy; 69) zarodek; 70) Orlando Bloom we "Władcy pierścieni"; 71) imię Alzheimera; 72) przygotowują absolwentów do pracy

ZWIERZĘTA

kupię

BYDŁO rzeźne - firma Marko-pol skupuje bydło na terenie: Elbląga, Morąga, Ornety, Żalewa i okolic, tel. 606-121-882, 732-733-844.

KUPIĘ konie, 606-655-378

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIA, 602-313-371

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 2000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

do wynajęcia

MIESZKANIA, 602-313-371

MIESZKANIE 2 -pokojowe umeblowane, 880-200-901

MIESZKANIE 2-pokojowe, 40m2, umeblowane, tel. 731-240-286

POKÓJ dwuosobowy, 505-062-432

STANCJA studentkom, 602-313-371

WYNAJMĘ pokój, 787-652-835

PRACA

dam pracę

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

DO obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

FIZYCZNE remontowe, 602-860-750

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, tel. 512-008-629

MURARZY zatrudni na terenie Niemiec przedsiębiorstwo z Gdańska, 602-261-866, (58) 342-16-18

PANIA do dozorowania i sprzątania, (89) 526-64-12

POMOCNIK hydraulika, 509-712-162

POMOCNIKA dla elektryka, 505-783-503

POMOCNIKÓW budowlanych, 667-947-124

POSZUKUJĘ traktorzysty do samodzielnej pracy w polu 3-4 dni w tygodniu lub do stałej pracy w gospodarstwie gmina Śniadowo powiat Łomża, 503-009-752

PRACOWNIK budowlany i pomocnik - dobra stawka, 608-545-251

PRACOWNIKA do prac malarsko-remontowych w Niemczech. Umowa o pracę, euapotheker@gmail.com

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego. Janów- produkcja roślinna, 501-561-327.

PRZY obsłudze koni, 501-172-462

W gospodarstwie, tel. 782-265-594

ZATRUDNIĘ diagnostę samochodowego z uprawnieniami, tel. 663-929-609

ZATRUDNIĘ do robót brukarskich, 695-953-923

ZATRUDNIĘ kierowcę samochodu ciężarowego kat. C+E, transport krajowy, wysokie wynagrodzenie, tel. 793-842-081

ZATRUDNIĘ od zaraz małżeństwo lub parę do pracy na posesji i w domu. Mieszkanie plus pensja, okolice Mińska Mazowieckiego, tel. 604-555-089, 508-961-497

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 514-456-553

DACHY, naprawy Olsztyn, 502-202-377

HYDRAULICY, 501-209-794

POLBRUK, transport, 602-401-309

REMONTY mieszkań, elektryka, hydraulika, 602-477-817

ROLETY, żaluzje, naprawa okien, 504-720-494,

SZPACHLOWANIE, malowanie solidnie, 500-549-432

inne

DOM opieki zaprasza Marcinkowo k. Olsztyna, 510-139-255

MATRYMONIALNE

ROLNIK szuka przyjaciółki, 606-265-487

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZyny stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZyny stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! FHU skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

KUPIĘ byczki, jałowki 100-500kg. 517-245-435

RYBY sprzedam, www.ryby-gutocha.pl, 602-399-656

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

maszyny rolnicze

SPRZEDAM: OPONY ROLNICZE DO KOMBAJNÓW, CIĄGNIKÓW, PRZYCZEP, SPRZĘTU BUDOWLANEGO. TEL. 505-212-810

produkty rolne

SPRZEDAM olchę tartaczną i wiórki, 721-718-970

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ

Olsztyn, plac Józefa Bema 5

tel. (89) 539-74-80, tel. (89) 539-74-81

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7

☎ tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29

(Biuro turystyczne IKAR)

☎ tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2

☎ tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160

czynne pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35

☎ tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Mitakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)

☎ tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00

śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5

(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT”)

☎ tel./fax (89) 741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00, soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh”)

☎ tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98

czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)

☎ tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol”)

☎ tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74

czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM” ukazują się równocześnie na stronie

www.drobniaak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM” oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ



8615170pb1-aa-C

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 25 września 2020 r. odszedł do Domu Ojca
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Kazimierz Witold Kaszycki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek
29 września 2020 r. o godz. 11.15 mszą świętą żałobną
w kaplicy przy ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 20
w Olsztynie, skąd nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny w Dywitach,
gdzie odbędzie się ceremonia pochowania.

Pogrążona w smutku rodzina

2020-09-28-Arka-pk

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy,
że 24 września 2020 r. po długiej i ciężkiej chorobie
zmarł w wieku 44 lat nasz kochany Syn, Brat i Mąż

ś. † p. Krzysztof Kaniewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 września 2020 r.
o godz. 11.15 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.45
nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążona w żałobie rodzina

329720pb1-a-M

Panu Januszowi Sobolowi

Naczelnikowi Wydziału Informacji, Analiz i Szkoleń
Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Prezes Izby wraz z pracownikami

329120pb1-A-P

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00

soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**

tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919pb1-C-K

Z chrześcijańską nadzieją na życie wieczne w niebie
zawiadamiamy, że 22 września 2020 r. odszedł do Domu Ojca
Nasz Najukochańszy Mąż, Tatuś i Brat

ś. † p. Grzegorz Okoński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 września 2020 r. o godz. 16.30
pożegnaniem przed kremacją w kaplicy przy ul. Marińskiej.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu Północnym w Warszawie.
O terminie pogrzebu poinformujemy w najbliższym czasie.

Wdzięczne Bogu za Dar Jego Życia żona i córka

329620pb1-a-M

Panu Jackowi Jatkiewiczowi Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Wójt Gminy Jonkowo,
Przewodniczący Rady Gminy i radni

328920pb1-a-M

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy

mp-otr-6786a-M

Krzysztofowi Żelechowskiemu

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają Mariola, Asia, Czesław i Łukasz

328820pb1-A-P

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego kolegi, pracownika

ś. † p. Roberta Krefta

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
składają Prezes, Zarząd oraz pracownicy firmy ALDO

328720pb1-a-M

Pani

Annie Ziółkowskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają: Wójt Gminy Stawiguda,
Przewodniczący Rady Gminy, radni
oraz pracownicy
Urzędu Gminy w Stawigudzie

329020pb1-a-M



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN

(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

614619pb1-e-M



dawniej **market**

OLSZTYN

ul. Lengowskiego 18-20

895 355 300

602 327 277

BISKUPIEC

ul. Armii Krajowej 4

897 152 093

608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE

89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219pb1-E-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

*Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę*

614419pb1-a-K

*Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.
Żyjemy w naszych dzieciach
i następnych pokoleniach.
Albowiem to dalej my,
a nasze ciała to tylko zwiędłe liście
na drzewie życia.*

Albert Einstein

mp-otr-6786

DWIE WYGRANE I GORSZE KARNE

PILKA RĘCZNA \\ W trzeciej kolejce kobiecej Superligi elbląski Start zdobył punkt z wicemistrzem kraju Zagłębiem Lubin: po remisie w „normalnym” czasie gry, przegrał serię rzutów karnych. W I lidze panów wygrały i KPR Elbląg, i Warmia Energa.

• **Start Elbląg — Zagłębie Lubin 25:25 (12:10), karne 4:5**
START: Kepesidou, Pająk — Stapurewicz 7, Świerczek 6, Waga 5, Dronzikowska 2, Jaszczyk 2, Szupyk 1, Bojcić 1, Bancić, Rancić 1, Pękala, Choromańska, Gędek, Szczepanik; kary: 8 min
Najwięcej bramek dla Zagłębia: Górna 10, Matieli 4, Drabik i Grzyb — po 3.

Spotkanie miało bardzo wyrównany przebieg z lekkim wskazaniem na Start, który od początku postawił wice mistrzowi Polski bardzo trudne warunki. W grze defensywnej elblążanki grały twardo i zdecydowanie, a w akcjach ofensywnych wyprowadzając kontry, cały czas „dziurawiły” bramkę Joanny Waga, za chwilę do remisu doprowadziła jednak Joanna Drabik. Przez cały czas gra toczyła się wokół remisu, choć w 14. min — po dwóch golach z rzędu Justyny Świerczek — gospodarzynie wygrywały 6:4. Jednak „Miedziowe” nie dawały za wygraną i w 21. min, ze strzału Adrianny Górnej, doprowadziły do ósmego remisu w tym meczu, tym razem 8:8. Pięć minut później podopieczne trenera Andrzeja Niewrzawy,

po strzale Pauliny Stapurewicz, wygrywały 10:8, a na przerwę schodziły z wynikiem 12:10.

Po przerwie elblążanki, niesione dopingiem publiczności, na niewiele pozwalały przyjezdnym i po 38. min gry wygrywały już 16:12. Jednak wkrótce tę serię przerwały podopieczne Bożeny Karkut, które, po dwóch stratach piłki przez rywalki, doprowadziły do remisu 16:16.

Od tej chwili wywiązała się walka na całego, bo nikomu nie uśmiechało się schodzić z boiska z pustymi rękami. W 54. min, po голу Świerczek, Start prowadził 23:21, a jeszcze na 40 sekund przed końcem pojedynku — 25:24. Niestety, do remisu doprowadziła Górna i o wszystkim musiały zdecydować rzuty karne. Te lepiej egzekwowały przyjezdne, które wygrały 5:4. Przy stanie 3:3 obronną ręką przy rzucie z siedmiu metrów Świerczek wyszła Monika Wąż i w ten sposób dwa punkty pojechały do Lubina.

• **Inne mecze 3. kolejki:** KPR Kobierzyce — Perta Lublin 24:28 (14:13), Młyny Stośław Koszalin — Ruch Chorzów 37:26 (18:10), Piotrcovia Piotrków Tryb. — Eurobud JKS Jarosław 40:21 (21:11).



Piłkarki ręczne Startu Elbląg stoczyły zacięty bój z Zagłębiem Lubin, ale musiały się zadowolić tylko punktem

PO 3 KOLEJKACH

1. Perta	9	90:75
2. Start	7	76:73
3. Zagłębie	6	74:69
4. Koszalin	5	85:76
5. Piotrcovia	5	91:84
6. KPR	3	79:74
7. Eurobud	1	70:98
8. Ruch	0	72:98

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Miłą niespodzianką w drugiej kolejce spotkań sprawili młodzi piłkarze KPR Elbląg, którzy wygrali na wyjeździe z Tytanami Wejherowo. Od zwycięstwa zaczęła rozgrywki Warmia Energa Olsztyn,

która pokonała w Uranii SMS 28:21 (14:10).

• Tytani Wejherowo

— KPR Elbląg 21:23 (12:10)

KPR: Jaworski, Plak — Nowakowski 2, Muracki 2, Kowszuc 3, Pałasz, Peret 1, Chyła 2, Resman, Nowak, Budzich 2, Stępień 7, Kowalkowski, Żatowski 3, Stolecki, Spyrzak 1; kary: 10 min
Najwięcej dla gospodarzy: Sałata 5, Jurkiewicz 4, Koss 3; **kary:** 10 min

Początek meczu był słaby i to w wykonaniu obu drużyn: anemiczne lub niecelne strza-

ły, wolne tempo akcji oraz masa błędów. W efekcie po pięciu minutach był remis 1:1, a jedynego w tym czasie gola dla elblążan zdobył Adam Żatowski. Po kwadransie gry, gospodarze wygrywali 6:4, a te trzy bramki dla gości dorzucili Dariusz Muracki (2) i Rafał Stępień. Po 25 minutach nadal na prowadzeniu z przewagą dwóch goli (10:8) byli wejherowianie i tę przewagę dowieźli do przerwy.

Początek drugiej odsłony mógł napawać optymizmem, bo elblążanie zaczęli grać zdecydowanie lepiej tak w poczynaniach ofensywnych, jak i w obronie, no i na efekty nie trzeba było długo czekać. W pierwszych 10 minutach po przerwie KPR zdobył sześć bramek, tracąc tylko jedną i odskoczył w 40. minucie na 16:13. Na listę strzelców wpisali się w tym okresie gry Maksymilian Chyła i Wojciech Kowszuc (po dwa razy) oraz Żatowski i Piotr Budzich. Na dziesięć minut przed końcem zrobiło się 22:15 dla gości i właściwie było już po meczu.

— Gospodarze jednak nie rezygnowali z poprawienia wyniku i robili wszystko, żeby poprawić niekorzystny rezultat. Udało im się to w ostatnich dwóch minutach

— mówi Piotr Sadowski, kierownik elbląskiej drużyny. Ostatecznie elblążanie wygrali tylko 23:21 i tym samym zainkasowali pierwsze trzy punkty w nowym sezonie.

Kolejnym rywalem KPR będzie... Warmia Energa Olsztyn, a derby województwa zostaną rozegrane w sobotę 3 października o godz. 17 w Elblągu. Wstęp do hali MOS-u przy ul. Kościuszki wolny.

• **Inne wyniki 2. kolejki:** Warmia Energa Olsztyn — SMS ZPRP Gdańsk 28:21 (14:10), Nielba Wągrowiec — Gwardia Koszalin 31:26 (13:12), USAR Kwidzyn — SMS ZPRP Kwidzyn 36:28 (18:12), MKS Grudziądz — GKS Żukowo (przełożony na 30.09); pauzował Sokół Kościerzyna.

Jerzy Kuczyński, pes

PO 2 KOLEJKACH

1. USAR	6	67:54
2. Grudziądz	3	32:22
3. Żukowo	3	35:26
4. Warmia*	3	28:21
5. SMS Gd.	3	54:55
6. Gwardia	3	52:53
7. KPR	3	49:52
8. Nielba	3	57:61
9. Sokół*	0	22:26
10. Tytani	0	48:56
11. SMS Kw.	0	50:68

* mecz mniej

SPRINTEM

PILKA NOŻNA \\ W najciekawszym spotkaniu 9. kolejki klasy okręgowej (grupa I) liderujący DKS Dobre Miasto wygrał na terenie trzecich do tej pory Śniardw. Ostre strzelanie urządziła sobie Łyna, która ogrzała beniaminka z Barcian aż 7:2, przy czym gole dla gospodarzy strzelali w Sępopolu tylko trzej zawodnicy: Damian Gigielewicz (3), Marcin Polkowski (2) i... grający trener Rafał Naruszewicz (2).

• **MKS Jeziorany - Węgoria Węgorzewo 1:1** (Błaszczak 88 karny - Walaszczyk 28)
• **Victoria Bartoszyce - Kłobuk Mikołajki 1:0** (Jakub Kadziewicz 90+2)
• **Wilczek Wilkowo - Czarni Olecko 0:1** (Wiktorzak 43 karny)
• **Łyna Sępopol - Jurand Barciany 7:2** (Naruszewicz 24, 60, Gigielewicz 54, 75, 85, Polkowski 81, 87 - Zawadzki 15, Suchalski 44)
• **Żagiel Piecki - SKS Szczytno 3:2** (gole dla Żagla: Januszkiewicz 2, Majak)

• **Śniardwy Orzysz - DKS Dobre Miasto 0:3** (gole: Róźowicz, Szymański 2 - oba z karnych)
• **Rominta Gołdap - Cresovia Górowo Itaweckie 2:0** (Litwiński 74, Paszkowski 85)
• **Omulew Wielbark - Orleń Rema Reszel 3:4** (Mitek 19, Remiszewski 41, Płoski 49 - Romańczuk 43, Krzywicki 60, Giziński 61, Markisz 90+1)
• **Mecz zaległy: Victoria - DKS 0:3**

GRUPA 1

1. Dobre Miasto	25	38:5
2. Orleń	20	22:11
3. Rominta	19	23:10
4. Łyna	16	21:15
5. Śniardwy	16	18:13
6. Węgoria	14	19:14
7. Jeziorany	14	15:18
8. Czarni	14	18:15
9. Wilczek	13	15:20
10. Victoria	12	10:15
11. Kłobuk	10	12:21
12. Omulew	9	11:18
13. Szczytno	8	10:15

14. Jurand	7	13:25
15. Żagiel	7	10:22
16. Cresovia	1	4:22

• Lider grupy 2 Polonia Iłowo nie spuszcza z tonu: podopieczni trenera Huberta Lemanka wygrali na trudnym terenie w Zalewie 3:1 i nadal przewodzą w rozgrywkach. Tuż za liderem jest Drwęca, która wygrywając z Kormoranem Zwierzewo 2:1, depcze po piętach liderowi. — Przez cały przeważaliśmy i zastrzyliśmy na to zwycięstwo — mówi prezes Drwęcy Leszek Kopiczyński. Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniósł Barkas Tolkmicko, pokonując GKS Stawigudę 6:2. W zwycięskim zespole zagrał 37-letni Łukasz Nadolny, trener Barkasa, który wpisał się także na listę strzelców.

• **Unia Susz — Grunwald Gierzwald 7:1** (Janiszek 5, Luliński 10, 42, Przytuła 20, Zakrzewski 45, Staniec 67, Witkowski 84 — Kotakowski 57 karny)

• **Radomniak Radomno — Orzeł Janowiec Kościelny 1:5** (Gorzka 80 — Szczypiński 32, 39, 53, Jasiński 66, Szypulski 72)

• **Polonia Pastek — Płomień Turznica 4:2** (Kuczkowski 20, 25, 90, Kamiński 85 — Świgoń 31, Burchart 40)

• **Ewingi Zalewo — Polonia Iłowo 1:3** (Mróz 82 — Rogalski 9, 76, Ciesielski 43)

• **Fortuna Gąglawki — Tęcza Miłomłyn 0:1** (Matracki 37)

• **Drwęca Nowe Miasto Lub. — Kormoran Zwierzewo 2:1** (Sottysik 68, Jankowski 78 — Nowacki 3)

• **Barkas Tolkmicko — GKS Stawiguda 6:2** (Rafalski 35, Sierka 45, Rosenau 54, Dziernicki 67, Górski 75, Nadolny 82 — Dekiert 43, Dujko-Domański 88)

• **LKS Rożnowo — Start Nidzica** (przełożony na termin późniejszy)

GRUPA 2

1. Polonia I.	25	26:10
2. Drwęca	22	25:7

3. Polonia P.	18	28:11
4. Tęcza	18	19:10
5. Ewingi	17	22:12
6. Unia	16	51:19
7. Radomno	15	15:12
8. Start	14	21:13
9. Płomień	13	20:14
10. Grunwald	10	16:26
11. Kormoran	10	15:28
12. Orzeł	10	16:28
13. Różnowo	6	7:37
14. Barkas	6	15:19
15. Fortuna	4	10:24
16. Stawiguda	0	7:43

• Bayern Monachium przegrał pierwsze spotkanie od prawie 10 miesięcy: w 2. kolejce Bundesligi mistrz Niemiec uległ na wyjeździe TSG Hoffenheim aż 1:4! Robert Lewandowski wszedł do gry w 57. min, ale nie wniósł zbyt wiele dobrego do gry gości.

TENIS STOŁOWY

\\ Piąte z rzędu zwycięstwo w LOTTO Superlidze odnieśli tenisiści stołowi Zooleszcz Gwiazdy,

którzy tym razem wygrali 3:2 z Uczelnią Państwową Zamość. Bydgoszczanie awansowali na trzecie miejsce w tabeli (11 pkt), tracąc dwa punkty do Energi Manekina Toruń i jeden do Dekorglassu Działdowo. Torunianie ulegli 2:3 obrońcom tytułu z Jarosławia, dla których był to pierwszy triumf w sezonie, natomiast Dekorglass w 5. kolejce pauzował.

• **5. kolejka:** 3S Polonia Bytom — Palmiarnia Zielona Góra 3:1, AZS AWFIS Bałta Gdańsk — Olimpia-Unia Grudziądz 3:2, Fibrain AZS Politechnika Rzeszów — Poltalex Pogoń Łębork 3:2, LOTTO Zooleszcz Gwiazda Bydgoszcz — Uczelnia Państwowa Zamość 3:2; pauzował Dekorglass Działdowo. W tabeli prowadzi Energa Manekin (13) przed Dekorglassem (12), Zooleszczem (11), Polonią (10) i Dartomnem Bogorią Grodzisk Mazowiecki (9; dwa mecze mniej).

es, JK

REMISOWE DERBY I TO TYLE ZYSKÓW

III LIGA PIŁKARSKA\\\\ Dwa punkty, po jednym dla Znicza i Concordii za remis w bezpośrednim pojedynku, stanowią cały dorobek warmińsko-mazurskiego kwartetu trzecioligowców w 8. kolejce. Swoje mecze przegrały Kaczkan Huragan i GKS Wikielec.

• Znicz Biała Piska

– **Concordia Elbląg 1:1 (1:1)**

1:0 – Furman (13), 1:1 – Pawłowski (23)

ZNICZ: Radzikowski – Roma-chów, Kuśnierz, Kosiński, M. Kossyk (46 Mołski), Jambrzycki, P. Kossyk, Furman, Kalinowski, Famulak (81 Dzienis), Chyrchała (56 Fiedorowicz)

CONCORDIA: Leszczyński – Bukacki (12 Łęcki), Burzyński, Szawara, Kurs, Lenart, Otręba, Drewek (67 Ratajczyk), Szmydt (67 Danowski), Pawłowski, Bojas (75 M. Pelc)

Znicz swoją grą pokazał, że gorszy okres ma za sobą, jednak z dobrze poukładaną Concordią nie udało się wygrać. – Jestem bardzo zadowolony z postawy drużyny, mimo że straciliśmy dwa punkty – mówi Ryszard Borkowski, trener Znicza. – Zagraliśmy bardzo dobry mecz, choć pojawiły się aspekty, nad którymi musimy popracować. W drugiej połowie nie pozwoliliśmy Concordii się rozwinąć, tak jak przed przerwą. Szkoda, że sędzia podjął kilka kontrowersyjnych sytuacji, z którymi na gorąco trudno nam się pogodzić.

– MECZ NIE UŁOŻYŁ SIĘ TAK, JAK BYŚMY CHCIELI, ALE DOCENIAMY PUNKT WYWALCZONY NA TRUDNYM TERENIE – PRZYNAJE MATEUSZ BOGDANOWICZ, TRENER CONCORDII. – DO KOŃCOWEGO SUKCESU TROCHĘ NAM ZABRAKŁO: OPRÓCZ STRZELONEJ BRAMKI, NIE UDAŁO NAM SIĘ WYKORZYSTAĆ ŻADNEJ SYTUACJI.

Gospodarze, którzy przed tygodniem pozbawili Świt fotela lidera, rozpoczęli spotkanie z animusem i szybko objęli prowadzenie. W 13. min Tomasz Szawara sfaulował przed polem karnym szarżującego Mateusza Jambrzyckiego, a po chwili gości „ukarał” Mateusz Furman, posyłając piłkę wsamo okienko bramki Michała Leszczyńskiego. W kolejnej



Piłkarze z Morąga po raz kolejny nie potrafili odnieść zwycięstwa na swoim terenie, tym razem przegrywając z Pogonią

akcji bramkarz Concordii odbił uderzenie Macieja Famulaka na rzut różny, a za moment główka Przemysław Chyrchały minęła bramkę. Elblążanie przetrwali ten napór i odpowiedzieli golem już w swojej pierwszej ofensywnej akcji. W 23. min odebrali piłkę na środku boiska, do przodu odważnie ruszył Hubert Otręba, a akcję sfinalizował Dominik Pawłowski, trafiając na 1:1 z ok. 20 m. Po tym голу gracze Concordii uczcili narodziny Kacpra, syna Jakuba Bojas, wykonując tradycyjną „kołyskę”.

Stracona bramka na kilka minut wybiła miejscowych z uderzenia, ale po chwili znów sunęły ataki na bramkę Leszczyńskiego. W 30. min Famulak przeniósł z bliska piłkę nad poprzeczkę, a tuż przed przerwą Łukasz Kuśnierz główkował po rzucie różnym w słupkę. Druga połowa toczyła się w nieco spokojniejszym tempie, ale miejscowi dalej dochodzili do sytuacji strzeleckich. Na ich drodze albo stawał jednak Leszczyński, albo tym próbom brakowało dokładności (m.in. strzał Pawła Kossyka w poprzeczkę).

W końcówce doszło do konfuzji sytuacji: aktywny w tym meczu Jambrzycki padł w polu karnym po star-

ciu z zawodnikiem gości i został... ukarany przez sędziego Karola Rudzińskiego żółtą kartką za rzekomą próbę wymuszenia rzutu karnego.

W 9. kolejce Concordia podejmie w sobotę Legię II, a Znicz zagra na wyjeździe z Legionovią.

• Kaczkan Huragan Morąg – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:2 (0:1)

0:1 – Szymański (22), 1:1 – Ziema (61), 1:2 – Kołaczek (88)
KACZKAN HURAGAN: Leszczyński – Kochalski, Paliwoda, Patrzyk, Stankiewicz, Łysiak, Maćkowski (10 Bucio, 46 Michałowski), Grzybowski, Kasprzyk, Lisiecki (89 Tomasz), Orlando (46 Ziema)

Trzecioligowcy z Morąga nie radzą sobie w tym sezonie na własnym stadionie: w czterech domowych meczach zdobyli zaledwie jeden punkt (1:1 z Radomskiem). Niestety, w 8. kolejce ten stan rzeczy nie zmienił się...

W sobotę do Morąga przyjechała Pogoń Grodzisk Mazowiecki z byłym trenerem ekstraklasowej Polonii Warszawa Krzysztofem Chrobakiem oraz Sebastianem Przyrowskim w bramce. Faworyzowani goście od początku cierpliwie konstruowali

akcje, a mieli o tyle ułatwione zadanie, że w składzie morążan zabrakło wykartkowanego kapitana Pawła Galika, a do tego już w 10. min trener Marcin Żmiarowski musiał dokonać zmiany, bo Rafałowi Maćkowskiemu odnowiła się kontuzja ścięgna Achillesa.

Pogoń dopięła swego w 22. min: po dokładnym dośrodkowaniu na siódmy metr, Patryk Szymański uderzył piłkę głową i Huragan przegrywał 0:1.

Na drugą połowę z morąskiej ławki rezerwowych weszli Bartłomiej Ziema i Daniel Michałowski, którzy mieli wzmocnić siłę ofensywną gospodarzy i do pewnego momentu to się sprawdzało. Najpierw umiejętności Przyrowskiego sprawdził Piotr Łysiak, którego strzał z rzutu wolnego i poprawka zostały obronione. Kilka minut później Kacper Leszczyński na odbił strzał z dystansu, a dobitka trafiła w boczną siatkę. Aż przyszła 61. min: gospodarze pograli w piłkę, z dystansu uderzył Mateusz Kasprzyk, bramkarz Pogoni odbił piłkę do boku, a tam był Ziema, który doprowadził do remisu.

Od tego momentu morążanie wyglądali na zadowolonych z wyniku. W przeciwieństwie do Pogoni, która dążyła do zdobycia kompletu

punktów i w 88. min dopięła celu. Trzy podania otworzyły gościom drogę do bramki, a kluczowym momentem było łatwe ogranie na prawej stronie Pawła Grzybowskiego, po czym skrzydłowy Pogoni dośrodkował w pole karne, gdzie główka Jakuba Kołaczka trafiła do siatki.

• Olimpia Zambrów – GKS Wikielec 4:1 (2:1)

1:0 – Shibata (3), 2:0 – Steć (19), 2:1 – Rosoliński (23), 3:1 – Steć (50), 4:1 – Jastrzębski (90),
GKS: Caban (69 Wierczak) – Sz. Jajkowski, Kacperek, Górski (69 Sobociński), Korzeniowski, Cistowski, Jankowski, M. Jajkowski, Szypulski (80 Szypulski), Rosoliński (65 Wacławski), Bartkowski (65 Modrzewski)

Beniaminek z Wikielca zdobył w tym sezonie 10 punktów, ale żadnego na wyjeździe i ta fatalna statystyka meczów na obcym terenie została przedłużona do czterech porażek z rzędu.

Wydawało się, że mecz z niżej notowaną Olimpią Zambrów będzie dobrą okazją na przełamanie tej serii, ale nie z tego – zespół z gminy Iława znowu wrócił do domu z pustymi rękami. I podobnie jak w poprzednich przegra-

nych spotkaniach, GKS tracił bramki na początku meczu oraz w pierwszych minutach drugiej połowy. Brak koncentracji? Być może, choć pewne jest, że trener Wojciech Tarnowski już przy okazji poprzednich meczów mocno uczulał swoich podopiecznych, żeby ci nie przespał początkowych fragmentów „połówek”...

W 9. kolejce przekonamy się, czy w przypadku GKS-u działa prawo serii – ekipa z Wikielca gra na swoim terenie z Ruchem Wysokie Mazowieckie (przedostatnie miejsce w tabeli, ale przez koronawirusa tylko cztery rozegrane mecze). Mecz domowy, czyli trzy punkty lub przynajmniej remis? Okaże się w sobotę 3 października (godz. 17).

• **Inne mecze 8. kolejki: Polonia Warszawa - Broń Radom 4:1** (Pazio 14, Paczuk 47, Smuga 51, Wyszkowski 65 - Dias 71 k); **KS Wasilków - Ursus Warszawa 0:2** (Dzietał 33, 70); **Sokół Aleksandrów Łódzki - Legionovia Legionowo 0:0**; **Legia II Warszawa - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:3** (Michalik 27, Sosnowski 57, Drewnowski 68); **Unia Skierniewice - Błonia Błonie 1:0** (Bertowski 19); **Pelikan Łowicz - KS Kutno 0:2** (Dyrel 52, 90); **RKS Radomsko - Jagiellonia II Białystok 3:0** (2:0); **Ruch Wysokie Mazowieckie - Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:4** (1:1).

LSZ, mart, zico, pes

TABELA III LIGI

1. Sokół	18	15:4
2. Pogoń	18	17:6
3. Świt	17	18:6
4. Legionovia	17	9:4
5. Polonia*	15	15:6
6. Lechia	15	15:15
7. Kutno	14	13:8
8. Pelikan	12	12:11

9. Legia II	11	17:15
10. Unia*	10	12:10
11. Błonia	10	20:15
12. Jagiellonia II*	10	7:10
13. Wikielec	10	17:22
14. Olimpia	9	15:13
15. Znicz	9	13:15
16. Radomsko*	9	8:11
17. Broń	8	7:15
18. Ursus	7	12:14
19. Huragan	7	10:16
20. Concordia	7	8:16
21. Ruch**	4	5:9
22. Wasilków	0	2:26

* mecz zaległy, ** 4 mecze zaległe

TYM RAZEM NA SZCZYCIE POLONIA

FORBET IV LIGA PIŁKARSKA \\ Aż 50 goli strzelono w 11. kolejce spotkań, z czego najwięcej padło w Lidzbarku Warmińskim, gdzie Polonia rozbiła Delfina Rybno 9:2! Pięć bramek zdobył w tym meczu Siergiej Gurow, a poloniści zostali nowym liderem.

• Polonia Lidzbark Warmiński – Delfin Rybno 9:2 (3:2)

1:0 – Dziemidowicz (14), 2:0 – Łukasik (16), 2:1 – Wolski (32), 3:1 – Zajączkowski (35), 3:2 – Rozentalski (44), 4:2, 5:2, 6:2, 7:2 – Gurow (47, 51, 58, 62), 8:2 – Dziemidowicz (86), 9:2 – Gurow (90)

POLONIA: Gasperowicz – Dajnowski, Oleszko (62 Ciesielski), Rodzeński (60 Wojciechowski), Skarbek, Wanda, Wierzbowski (60 O. Żuk), Łukasik (41 Gurow), Zajączkowski (85 Kamieniecki), Dziemidowicz, Bogdański (75 C. Żuk)

DELFIN: Piórkowski – Stomski, Zieliński (82 Zalewski), Chądzyński (70 Choma), Drzewiński (38 Płoski), Margalski (65 Leśniewski), Orzechowski, Rozentalski, Szatkiewicz, Wolski, Zasadzki

Polonia Lidzbark Warmiński najpierw z foteła lidera zepchnęła Zatokę, którą pokonała w Braniewie 2:1. A teraz rozgromiła u siebie Delfina i wskoczyła na pierwsze miejsce w tabeli. Ba, w spotkaniu z beniaminkiem z Rybna mogła paść dwucyfrowka, ale podopieczni Czesława Żukowskiego nie wykorzystali dwóch rzutów karnych! – I ten element na pewno niepokoi i jest do poprawki w kolejnych meczach – mówi trener Żukowski.

Gospodarze dominowali na boisku od pierwszego gwizdka arbitra i po 16 minutach gry prowadzili już 2:0. To na chwilę ich trochę wyciszyło i oddali pole gościom, którzy zmniejszyli straty. Jednak jeszcze w pierwszej połowie szczęściem wnieszczeniu okazał się uraz Pawła Łukasika: jego miejsce zajął Siergiej Gurow, który już po przerwie w kwadrans strzelił cztery gole, a na koniec ustalił wynik na 9:2!

– To było dobre spotkanie w naszym wykonaniu, drugie z kolei po wygranej w Braniewie – ocenia szkoleniowiec Polonii. – Cieszy, że wykreowaliśmy wiele bramkowych okazji i sporo ich wykorzystaliśmy. No i jak powiedziałem wcześniej: martwią zmarnowane rzuty karne.

• Mamry Giżycko

– Mrągowia Mrągowo 6:3 (4:2)

0:1 – Bah (8), 1:1 – Rutkowski (17), 2:1 – Świdorski (20), 2:2 – Darda (24 samob.), 3:2 – Rusiak (25), 4:2 – Sadocha (28), 5:2 – Rusiak (61), 5:3 – Michałowski (72 karny), 6:3 – Skonieczka (73)



Piłkarze Granicy przez prawie 80 minut grali z Zatoką w dziesiątkę, a mimo to ograli dotychczasowego wicelidera

MAMRY: Murawski – Drażba, Bańkowski, Darda, Sadocha, Adamiec (46 Gulbierz), Rutkowski (60 Bognacki), Świdorski, Dręzek, Rusiak, Skonieczka (80 Dymiński)

MRĄGOWIA: Orzeł – Błędowski (65 Kosek), Barszczewski (84 Nakielski), Glinka (65 Kudlak), Gołębiowski (65 Bojarowski), Michałowski, Skrzęta (73 Trzebiński), Wypniewski, Żegota, Bah

Dotychczasowy lider z Mrągowia „zatonął” w Mamrach, choć to goście zaczęli od mocnego akcentu: w 8. min wprowadzili akcją prawą stronę, po dwóch podaniach piłka trafiła do Mahamadou Baha, który przebiegł kilkadziesiąt metrów i strzaleł po ziemi uzyskał prowadzenie. Później za strzelanie wzięli się jednak

gospodarze, którzy trzy kolejne gole zdobyli po mocnych strzałach spoza pola karnego (w międzyczasie przyjmując też „samobójkę”). Najefektowniejsze było uderzenie Mariusza Rutkowskiego na 1:1, który z ok. 26 metrów posłał piłkę w okienko. Nadzieję gościom na korzystny wynik dał Darda, trafiając do własnej bramki na 2:2, ale to nie był dzień Mrągowii, która później odbierała kolejne razy, wysoko przegrała i straciła fotel lidera.

• Mazur Elk

– Stomil II Olsztyn 3:1 (2:0)

1:0 – Prusinowski (2), 2:0, 3:0 – J. Lewandowski (24, 56), 3:1 – Szramka (76)

MAZUR: Sosnowski – Wiktorzak, Dziegielewski (88 Smoliński), Koniecko, Bierzowski,

J. Lewandowski (83 Cichy), Prusinowski (74 Zotańkiewicz), Rosiński, Skalski (67 Gosiewski), Stawiecki, Waszkiewicz
STOMIL II: Kancierz – Dowgiałto, Kotarba, Borkowski (59 Krogól), Grzeszczyk, Sadowski, Puszkar, Serbintowicz, Szramka, Świder, Walendykiewicz

Po czterech kolejnych porażkach, odblokowali się piłkarze z Elku. Spotkanie z rezerwami Stomilu ułożyło się po myśli gospodarzy, którzy już od 2. min prowadzili po голу Damiana Prusinowskiego. Ekspresowo zdobyty gol ułatwił zadanie Mazurowi, który już do końca kontrolował przebieg wydarzeń na murawie.

• Granica Kętrzyn

– Zatoka Braniewo 3:0 (1:0)

1:0 – Dwulat (28), 2:0, 3:0

– Bobrowski (53 karny, 88);

czerwona kartka: M. Swacha (13, Granica, za faul)

GRANICA: Papliński – Jońca, Koprucki, Czerniakowski, Kolesnyk, Dominik, M. Swacha, Bobrowski, Ł. Swacha, Dominik, Dwulat (75 Wołowik)

ZATOKA: Ptak (68 Mućka)

– Tomczuk, Korkliniewski, Szpakowski (68 Jastrzębski), Rynkowski, Graczyk, Jakimczuk, Kimso (57 Śniegocki), Lewandowski, Matelski, B. Wieliczko (57 D. Wieliczko)

Granica podejmowała wiceliderującą do tej pory Zatokę i spotkanie z wyżej notowanym rywalem zaczęła fatalnie. W 13. min gospodarze wznawiali grę z autu, ale piłkarze z Braniewa przejęli piłkę w środkowej strefie boiska i szybko uruchomili jednego ze swoich zawodników. Ten łatwo mijał kolejnych rywali, w międzyczasie był łapany za koszulkę przez Marcina Swachę, mimo tego oddał strzał, ale arbiter wrócił do zdarzenia sprzed chwili i piłkarza Granicy ukarał czerwoną kartką. Podopieczni Adama Fedoruka od tej pory grali w osłabieniu i... pięknie wypunktowali przeciwnika. Jeszcze w pierwszej połowie goście stracili bramkę po trafieniu Marcina Dwulata.

Ten kubek zimnej wody nie podzielał na Zatokę, która grała schematycznie i bez pomysłu na odrobienie strat. Za to gospodarze, którym było nieco luźniej na murawie, dalej realizowali swój plan: skutecznie się bronić, a jak się uda, wyprowadzić atak i podwyższyć prowadzenie. Ta sztuka udała im się tuż po przerwie za sprawą gola Tomasza Bobrowskiego. Gospodarze przetrwali grę w osłabieniu, a Bobrowski wkońcówce strzelił jeszcze na 3:0. Granica wygrała trzecie spotkanie z kolei.

• Motor Lubawa

– Tęcza Biskupiec 3:0 (1:0)

1:0, 2:0, 3:0 – Sobolewski (33, 64, 76)

MOTOR: Kościński – Szczepański, Sobótka, Rogożyński (46 Złotowski), Rykaczewski (57 Zelmański), Diemiszew (77 Kuczyński), Chmielewski (65 Longosz), Józefowicz (77 Gerka), Olejniczak, Zasuwa (57 Goździejewski), Sobolewski

TĘCZA: Batdyga – Brunkal, Ocias, Chabera (88 Szymański), Rogożyński (60 Wójcik), Orzół, Łoszkowski, Domański, Kostyra, Romańczuk (75 Rosiński), Rybkiewicz

Cezary Sobolewski show obejrzał na Stadionie Łazienkowskim w Lubawie kibice Motoru. Zawodnik lubawskiego klubu skorzystał z tego, że on i jego koledzy grali z Tęczą Biskupiec, najsłabszym zespołem ligi, który w tym sezonie wygrał tylko raz (4:3 w Korszach) i który ma najwięcej straconych goli. Podopieczni Krzysztofa Malinowskiego tym razem zagrali na „Sobola” i opłaciło się: zawodnik Motoru zaliczył hat-tricka i trzy punkty zostały w Lubawie.

• Olimpia Olsztynek

– Olimpia II Elbląg 3:6 (0:3)

0:1 – Kordykiewicz (13), 0:2, 0:3 – Branecki (36, 38), 1:3 – Pechta (54), 2:3 – Dobroński (59), 2:4 – Branecki (72), 2:5 – Kottlenga (81), 3:5 – Golks (86), 3:6 – Polliński (87)

• Błękitni Ornet

– Warmia Olsztyn 1:1 (0:1)

0:1 – Gorgol (37), 1:1 – Fabisiak (82)

• Pisa Primavera Barczewo

– Błękitni Pasym 2:3 (1:1)

1:0 – Ł. Malanowski (38), 1:1 – Nosowicz (45 karny), 1:2 – P. Malanowski (51), 1:3 – Kowalewski (69), 2:3 – Podgórski (79)

• MKS Korsze

– Jeziorak Iława 2:1 (2:0)

1:0 – Jędrzejewski (15), 2:0 – Filipowicz (30), 2:1 – Kuciński (81), 2:2 – Figurski (90)

Marcin Tchórz

PO 11 KOLEJKACH

1. Polonia*	23	30:10
2. Mrągowia	22	23:17
3. Zatoka	21	28:19
4. Jeziorak	20	35:19
5. Motor	20	21:12
6. Olimpia II	20	22:16
7. Mamry*	19	30:18
8. Granica	18	23:16
9. Pisa	17	21:17
10. Korsze	15	20:21
11. Błękitni O.	14	20:15
12. Delfin	14	15:29
13. Błękitni P.	13	24:27
14. Mazur	11	14:16
15. Warmia	11	11:26
16. Stomil II	10	23:31
17. Olimpia O.	8	21:38
18. Tęcza	3	10:44

* mecz zaległy

NAJWAŻNIEJSZE SĄ TRZY PUNKTY

FORTUNA 1. LIGA PIŁKARSKA \\ Ze stylem było tak sobie, ale Stomil wreszcie ucieszył swoich kibiców: w piątym meczu sezonu strzelił swojego pierwszego gola i odniósł pierwsze zwycięstwo. Olsztynianie ograli Zagłębie pierwszy raz od... 32 lat!

• **Stomil Olsztyn – Zagłębie Sosnowiec 1:0 (0:0)**
1:0 – Straus (64)
STOMIL: Kudrjavcevs – Bucholc, Szota, Biedrzycki, Byrtek, Staszak (65 Carolina) – Łuczak (58 Hinokio), Spychała (85 van Weert), Straus (65 Mosakowski), van Huffel – Loshi (85 Kovałonoks)
ZAGŁĘBIE: Stępniewski – Ryndak, Duriška, Grudziński, Gojny – Pawłowski (61 Kieca), Oliveira (66 Nowak), Maia, Karbowy (61 Mularczyk), Małecki (87 Szwed) – Gregório
Sędziował: Sulikowski (Gdańsk);
żółte kartki: Biedrzycki, Spychała, Mosakowski, Byrtek, Bucholc (Stomil), Mularczyk (Zagłębie)



Olsztynianie świętują zwycięstwo nad Zagłębiem

Był nowy prezes Grzegorz Lech, był doping na trybunach, były drobne rzuty w składzie (Skender Loshi na szpicie zamiast Nikity Kovałonksa oraz debiutujący w biało-niebieskich barwach Wojciech Łuczak zamiast Kokiego Hinokio), ale na boisku niewiele się zmieniło, bo Stomil nadal gra bezbarwnie.

ALE ŻE ZWYCIĘZCÓW
SIĘ NIE SĄDZI, WIĘC
TRZEBA DOCENIĆ TO, ŻE
OLSZTYNIANIE – KONIEC
KOŃCÓW – ZROBILI TO,
O CO PRZED WSZYSTKIM
CHODZIŁO: ZDOBYLI
KOMPLET PUNKTÓW, NIECO
ODDALAJĄC SIĘ OD DNA
PIERWSZOLIGOWEJ TABELI.

W pierwszej połowie meczu przy Piłsudskiego 69A o akcjach ofensywnych praktycznie nie ma co wspominać. No, może poza 36. minutą gry, kiedy to najpierw będący w dogodnej sytuacji Gregorio mógł wyprowadzić sosnowiczana na prowadzenie, po czym akcja błyskawicznie przeniosła się pod bramkę gości, gdzie w dobrej sytuacji znalazł się Sam Van Huffel. Z płaskim strzałem Holendra poradził sobie Krystian Stępniewski, odbijając piłkę poza końcową linię boiska. Generalnie jednak obie drużyny co rusz udowadniały, że ich miejsce w dolnej części tabeli raczej nie jest dziełem przypadku...

Po przerwie gra nieco się ożywiła, a to, co najważniejsze, wydarzyło się w 64. mi-

nucie. Dośrodkowanie z rzutu różnego, piłka jakimś cudem „przebiła się” na dalszy słup, a tam Jonatan Straus (a nie, jak się początkowo wydawało, Skender Loshi) z bliska skierował piłkę do siatki. Na ten moment kibice Białoniebieskich czekali od... 433 minut (w tym dziewięć minut z ostatniego meczu weszłym sezonie). Czyli od ponad siedmiu godzin!

Wynik już się nie zmienił, więc bezcenne trzy punkty zostały w Olsztynie. Po raz pierwszy w tym sezonie, więc nie dziwnego, że zaraz po końcowym gwizdku sędziego i na murawie, i na trybunach wybuchła eksplozja radości. A już wśród o godz. 16 ekipa Adama Majewskiego zagra w Nowym Sączu z Sandecją.

PO MECZU POWIEDZIELI:

• **Krzysztof Dębek (trener Zagłębia):** – Kolejny raz mamy więcej posiadania piłki, więcej z gry, ale to już nie cieszy. To nie jest istotne, bo my musimy zdobywać punkty, zdobywać bramki przede wszystkim. O ile pierwsza połowa była wyrównana, bo Stomil postawił warunki, to druga była po naszej stronie. Popelniamy błąd przy stałym fragmencie i na nic przewaga w posiadaniu piłki. Musimy wykorzystywać swoje szanse, zwłaszcza że w drugiej połowie stworzyliśmy kilka groźnych sytuacji.

• **Adam Majewski (szkoleniowiec Stomilu):** – Mecz w naszym wykonaniu nie stał na najwyższym poziomie. Kluczem tego wszystkiego

były trzy punkty: to było najważniejsze, obojętne w jakim stylu. Udało się je zdobyć, gratuluję chłopakom zaangażowania i poświęcenia.

MAM NADZIEJĘ, ŻE TO
DOBRY PROGNOSTYK
NA PRZYSZŁOŚĆ
I W KOLEJNYCH
SPOTKANIACH TEŻ
BĘDIEMY ZDOBYWAĆ
PUNKTY.

– Co do Wojtka Łuczaka, to zagrał dzisiaj dłużej niż się spodziewałem. Widać było, że wniósł doświadczenie do drużyny, a z meczu na mecz będzie to wyglądało coraz lepiej.

• **Inne wyniki 5. kolejki: ŁKS Łódź – Sandecja Nowy Sącz 4:1** (Sekulski 31, 45+3, 60, Rozwandowicz 68 – Kasprzak 63); **Puszcza Niepołomice – Chrobry Głogów 2:0** (1:0); **Górniki Łęczna – Radomiak Radom 2:1** (Wojciechowski 13, Śpiączka 28 – Podlinski 46); **Miedź Legnica – Korona Kielce 1:1** (Zapoliński 79 karny – Gąsior 2); w 70. min Marcel Gąsior (Korona) nie wykorzystał rzutu karnego; **Odra Opole – GKS Bełchatów 1:0** (Janus 55); **GKS Tychy – Resovia 2:1** (Stęblecki 41, Mikulec 82 samob. – Radulj 86); **Termalica Nieciecza – Arka Gdynia 0:1** (Wolsztyński 89); **GKS 1962 Jastrzębie – Widzew Łódź 0:1** (Możdżeń 37).

FORTUNA 1. LIGA

1. ŁKS Łódź	15	15:2
2. Arka*	12	12:2
3. Łęczna*	12	9:1
4. Termalica	12	6:1
5. Odra	12	5:5
6. Radomiak*	9	8:4
7. Tychy	8	5:5
8. Miedź	7	8:7
9. Chrobry	7	6:5
10. Korona	6	5:6
11. Widzew	6	4:9
12. Puszcza*	4	4:6
13. Stomil	4	1:6
14. Zagłębie	3	4:5
15. Resovia	3	4:10
16. Bełchatów	2	2:7
17. Jastrzębie	0	2:10

18. Sandecja 0 3:12
* mecz mniej
Uwaga. GKS Bełchatów został ukarany odejściem dwóch punktów za zaległości finansowe.

BENIAMINEK ZGASIŁ ZNICZ I PNIE SIĘ W GÓRĘ TABELI

II LIGA PIŁKARSKA \\ Sokół kolejny raz „odpalil” po przerwie i zastąpienie sięgnął po trzeci komplet punktów, w tym drugi przed ostródzką publicznością.

• **Sokół Ostróda – Znicz Pruszków 2:0 (0:0)**
1:0 – Siemaszko (54), 2:0 – Kobza (71)

SOKÓŁ: Niezgoda – Zimmer (46 Kobza), Żwir, Dampc, Dobosz, Andrzejczak, Święty (32 Kalinowski), Zalewski, Gajda, Siemaszko (87 Łuczak), Wolny (78 Rugowski)

Na trybunach w Ostródzie zasiadło w sobotni wieczór blisko 800 kibiców. Początek spotkania był dynamiczniejszy w wykonaniu gospodarzy, a jako pierwszy bramkarza gości sprawdził Dawid Wolny, jednak jego uderzenie zostało wybite na rzut różny. Gospodarze zaczęli więc całkiem nieźle, ale Znicz przetrzymał ten napór rywala i toczył na ostródzkim pięcio-

tysięczniku wyrównany bój z beniaminkiem. Tyle, że w poczynaniach ekipy z Pruszkowa brakowało konkretów, więc tak na dobrą sprawę bramkarz ostródzian Błażej Niezgoda miał niewiele do roboty.

Ciekawie, no i wreszcie radość nie dla gospodarzy, zrobiło się dopiero po zmianie stron. W 54. min wreszcie z ostródzkimi kibicami „przywitał się” Rafał Siemaszko – były napastnik

Arki Gdynia w swoim stylu do brze się znalazł w zamieszaniu podbramkowym i z bliskiej odległości zdobył swojego premierowego gola w koszulce z jachtem na piersi. Niespełna dziesięć minut później mogło być 1:1, bo – po zagranie ręką jednego z piłkarzy Sokola w polu karnym – arbiter podyktował „jedenastkę”. Strzał z rzutu karnego Pawła Tarnowskiego obronił jednak Niezgoda!

A że niewykorzystane sytuacje zwykle się mszczą, to ostródzianie osiem minut po tym (nieszczęsnym dla Znicza) karnym nie zmarnowali swojej szansy. Tym razem gości rozłożyli na łopatki rezerwowi: Wojciech Kalinowski podał do niespełna 19-letniego Eryka Kobzy, a młody Polak z kanadyjskim paszportem ustalił wynik sobotniego spotkania na 2:0.

Już jutro Sokół rozegra kolejny mecz w II lidze – w derbach województwa zmierzy się w Elblągu z Olimpią. Spotkanie bez udziału kibiców będzie można jednak obejrzeć w TVP Sport (godz. 20.25).

Natomiast w sobotę 3 października ostródzianie podejmą na własnym stadionie Błękitnych Stargard (godz. 18). **mart**
• Inne wyniki 5. kolejki II ligi oraz tabela – na stronie obok.

W URANII ZNÓW SŁABO I NA ZERO

PLUSLIGA SIATKARZY \\ Trwa niemoc Indykpolu AZS: w sobotę zespół Daniela Castellaniego drugi raz z rzędu zagrał w Uranii i – tak jak tydzień temu – nie dał rady urwać rywalowi nawet seta. Olsztynianie ulegli Warcie, a jutro zagrają w Lubinie.

• **Indykpol AZS Olsztyn**
– **Aluron Warta CMC Zawiercie**
0:3 (-23, -18, -16)

INDYKPOL AZS: Droszyński, Żaliński (5 pkt), Concepcion (10), Schulz (12), Schott (10), Teriomienko (2), Gruszczyński (libero) oraz Stępień (1), Andringa (4), Kapica, Poręba (3)

WARTA: Cavanna (4), Orczyk (11), Flavio (7), Malinowski (16), Muagututia (8), Czarnowski (8), Żurek (libero) oraz Kania

MVP: Maximiliano Cavanna (Warta)

Dzień przed meczem w olsztyńskim obozie odetchnięto z ulgą, bo wszystkie testy na obecność koronawirusa przyniosły wyniki negatywne. Przypomnijmy: Indykpol AZS postanowił poddać swoich siatkarzy badaniom, po tym jak się okazało, że w Słepsku Suwałki – który w poprzednią sobotę grał w Uranii – jest pięciu zarażonych wirusem COVID-19. Nota bene, wczoraj podobne wieści nadeszły też ze stołecznej Verry (sześciu zarażonych), której natychmiast odwołano dwa najbliższe mecze.

OLSZTYNIANIE PRZYSTĄPILI
WIĘC DO SOBOTNIEGO
SPOTKANIA Z ALURONEM
WARTĄ W DOBRYM
ZDROWIU, ALE RACZEJ
W SŁABYCH NASTROJACH,
BO JEDEN PUNKT ZDOBYTY
W PIERWSZYCH DWÓCH



Olsztyńscy blokujący zaledwie dwa razy okazali się barierą nie do przejścia dla Warty

**KOLEJKACH (2:3 W RADOMIU,
0:3 ZE SŁEPSKIEM) SZAŁU
NIE ROBIŁ...**

A że tym razem rywalem Indykpolu AZS był zespół, który w starciach z Jastrzębiem i Skrą zdobył cztery punkty (m.in. za 3:1 w Bełchatowie!), więc było wiadomo, że poprawić ten marny dorobek gospodarzom będzie trudno. – Cieszę się, że jesteśmy faworytem, ale to będzie bardzo trudne spotkanie. Do Olsztyna jedziemy jednak wygrać – zapowiadał przed meczem w Uranii Michał Żurek z Warty. No i wiedział co mówi, przynajmniej jeśli chodzi o to ostatnie zdanie. Tuż przed pierwszym gwizdkiem wspomniany Żurek odebrał

z rąk prof. Andrzeja Konckiego, przewodniczącego rady nadzorczej klubu z Kortowa, pamiątkową koszulkę za długoletnie reprezentowanie Indykpolu AZS. Libero zawiercian spędził w Olsztynie łącznie aż sześć sezonów, w tym ostatnie cztery lata.

Później dla Żurka i jego kolegów z nowego zespołu już tak miło nie było, bo gospodarze zaczęli mecz z przystępem: od prowadzenia... 8:1! Najpierw bardzo mocne zagrywki Javiera Concepciona pozwoliły odjechać olsztyńskim z 1:0 na 5:0 (m.in. dwie kontry skończył Dmytro Teriomienko), a przy stanie 6:1 dwa równie trudne serwisy Damiana Schulza pociągnęły za sobą okazje do kolejnych kontr, na których

błysnęli Wojciech Żaliński i Ruben Schott.

**NIESTETY, W SIATKÓWCE (CZY
W OGÓLE W SPORCIE) LICZY
SIĘ TO, JAK SIĘ KOŃCZY,
A NIE TO, JAK EFEKTOWNIE
SIĘ ZACZYNA, O CZYM
W KOLEJNYCH MINUTACH
BOLEŚNIE PRZEKONAŁ SIĘ
INDYKPOL AZS.**

Wystarczył blok na Żalińskim, w innej akcji świetna obrona Żurka i kontra Aluronu oraz kolejny blok, tym razem na Schulzu, żeby goście wyszli z tego nieszczonego 1:8 na bardziej „przyjazne” 7:10. Później AZS prowadził

jeszcze m.in. 13:9, ale właśnie wtedy błyskawiczny proces dekompozycji olsztyńskich zaczął brazylijski środkowy Flavio, którego szybką serwis sprawił linii przyjęcia gospodarzy takie problemy, że od wyniku 13:10 stracili oni: cztery punkty z rzędu (13:14), prowadzenie, które odzyskali tylko raz (za moment 15:14), a także... pewność siebie. Kolejne dwie partie Aluron zaczął od wysokiego prowadzenia (drugą od 9:3, a trzecią od 10:5), tyle że – w przeciwieństwie do Indykpolu AZS – ekipa Igora Kolakowicza spokojnie dowodziła korzystny wynik do końca.

Na niewiele zdały się także, znane już z poprzednich spotkań, roszady trenera Daniela Castellaniego, czyli wprowadzenie do gry Przemysława Stępnia za Kamila Droszyńskiego, a także Roberta Andringi za Wojciecha Żalińskiego oraz w związku z tym wymuszona zmiana na środku siatki (Mateusz Poręba za Teriomienkę). Wymuszona, bo jednocześnie na boisku może przebywać trzech obcokrajowców, a pozostali na nim przecież Javier Concepcion i Ruben Schott. Obaj byli zresztą najjaśniejszymi punktami Indykpolu AZS, w którym kulała przede wszystkim skuteczność ataku na skrzydłach (45,7 proc. olsztyńskich przy 61,7 proc. gości!), ale także gra blokiem (2-8 w punktowych, 5-9 w wybiórczych) i w obronie. Gospodarze popełnili też 22

błędy, czyli dokładnie dwa razy więcej niż Warta.

– Pierwszy set ustawił to spotkanie. Zaczęliśmy dobrze: odrzuciliśmy Zawiercie od siatki, naciskaliśmy zagrywką, a potem tego zabrakło. Mieliśmy duży problem, żeby skończyć pierwszą akcję – stwierdził po meczu Mateusz Nykiel, statystyk Indykpolu AZS.

A już jutro o g. 17.30 olsztyńskie rozegrają kolejny mecz: na wyjeździe z Cuprum Lubin (transmisja w Polsacie Sport).

• **Inne mecze 3. kolejki:** GKS Katowice – Resovia Rzeszów 2:3 (-15, -18, 19, 22, -7); Trefl Gdańsk – Cuprum Lubin 3:1 (-16, 18, 15, 18); PGE Skra Bełchatów – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 1:3 (23, -21, -17, -23); MKS Będzin – Jastrzębski Węgiel 1:3 (22, -15, -18, -18). Spotkania Słpsk Suwałki – Czarni Radom oraz Verva Warszawa – Stal Nysa zostały odwołane i odbędą się w innym terminie.

TABELA PLUSLIGI

1. ZAKSA	3-0	9	9:1
2. Jastrzębie	3-0	8	9:3
3. Warta	2-1	7	8:4
4. Trefl	2-0	6	6:1
5. Katowice	2-1	6	8:5
6. Verva	2-0	5	6:3
7. Słpsk	1-1	3	3:3
8. Skra	1-2	3	5:7
9. Resovia	1-1	2	3:5
10. Czarni	1-1	2	3:5
11. Cuprum	0-3	1	4:9
12. Stal	0-2	1	2:6
13. Indykpol AZS	0-3	1	2:9
14. Będzin	0-3	0	2:9

OLIMPIA NADAL BEZ ZWYCIĘSTWA, ALE PUNKT SIĘ LICZY

II LIGA PIŁKARSKA \\ Elbląski drugoligowiec drugi raz z rzędu zagrał na remis, tym razem wywołując cenny punkt z terenu faworyzowanej Stali Rzeszów.

• **Stal Rzeszów**

– **Olimpia Elbląg 0:0**

OLIMPIA: Przybysz – Kiełtyka, Lewandowski, Wenger, Sedlewski, Krasa, Ressel, Zyska, Filipczyk (70 Stys), Surdykowski, Bawolik

Podbudowani ostatnim remisem zliderującą Chojniczanką (0:0), elblązanie wybrali się do Rzeszowa po kolejną niespodziankę. No i dopięli swego, bo remis ze Stalą można uznać za sukces.

W pierwszym kwadransie gra toczyła się przeważnie w środkowej strefie boiska, ale w 18. min gospodarzom dopisało szczęście, po tym jak Michał Kiełtyka dośrodkował w pole karne, a główka Kamila Wengera trafiła w słupek. Drugą część spotkania, o dziwo, agresywniej zaczęła Olimpia, ale ataki gości kończyły się przed polem karnym rzeszowian. Ci z kolei w 52. min mogli wyjść na prowadzenie,

ale strzał głową Krystiana Pieczary był minimalnie niecelny.

Przewaga Stali rosła i w 80. min elbląscy kibice mogli odechnąć z ulgą, bo – po sporym zamieszaniu pod bramką Olimpii – piłkę w ostatniej chwili wybił z pola bramkowego Wenger. Podopieczni trenera Łukasza Kowalskiego do końca ambitnie walczyli o cenny punkt i zasłużenie go zdobyli. Nadal jednak drużyna z Elbląga zamyka drugoligową tabelę...

Już we wtorek Olimpia podejmie przy pustych trybunach Sokoła Ostróda (TVP Sport, g. 20.25).

• **Inne mecze 5. kolejki:** Sokół Ostróda – Znicz Pruszków 2:0 (zob. strona obok), Wigry Suwałki – Śląsk II Wrocław 2:0 (1:0), Motor Lublin – Garbarnia Kraków 1:1 (1:1), Bytovia Bytów – Skra Częstochowa 0:1 (0:1), Chojniczanka Chojnice – Błękitni Stargard 2:0 (2:0), Hutnik Kraków – Olimpia Grudziądz

2:2 (1:0), GKS Katowice – Pogoń Siedlce 2:2 (0:1), Lech II Poznań – Górnik Polkowice 1:3 (0:1); pauzował KKS 1925 Kalisz. JK

PO 5 KOLEJKACH

1. Chojnice	13	11:3
2. Wigry	12	9:4
3. Bytovia	10	8:3
4. Stal	10	6:2
5. Skra	10	5:3
6. Górnik	9	10:5

7. Sokół	9	8:4
8. Katowice	7	9:6
9. Kalisz	6	6:3
10. Motor	6	8:7
11. Pogoń	4	7:9
12. Garbarnia	4	5:8
13. Znicz	4	3:8
14. Hutnik	4	9:15
15. Błękitni	4	4:10
16. Olimpia G.	4	4:11
17. Lech II	3	8:11
18. Śląsk II	3	3:7
19. Olimpia E.	2	2:6

DOBRE DO GRANIA I DO BIEGANIA

JABRA ELITE 75T TO BEZPRZEWODOWE, DOKANAŁOWE SŁUCHAWKI, KTÓRYM BRAKUJE CHYBA TYLKO ANC DO PEŁNI SZCZĘŚCIA. I CHOĆ NIE KAŻDY JEST FANEM TAKIEJ KONSTRUKCJI, TO TRZEBA ODDAĆ, ŻE SŁUCHAWKI SĄ NAPRAWDĘ UDANE, I MOGĄ SŁUżyć ZAWODNIKOM E-SPORTU, JAK I FANOM GIER KOMPUTEROWYCH CZY TYM, KTÓRZY LUBIĄ PO PROSTU BIEGAĆ W SŁUCHAWKACH.



Fot. Paweł Jaszczanin

SŁUCHAWKI SPEŁNIAJĄ TEŻ NORMĘ ODPORNOŚCI NA PYŁ I WODĘ IP55, WIĘC NIE STRASZNE IM SPACEROWANIE W DESZCZU.

Na dodatek Elite 75T (w tym wersja Active) mają dostać — w drodze aktualizacji — obsługę ANC. Jak to w ogóle możliwe, skoro wcześniej nie można było na nich znaleźć technologii redukcji hałasu? Chodzi o system 4 mikrofonów — do tej pory używany wyłącznie w celu poprawienia jakości połączeń telefonicznych. Dotychczasowi właściciele słuchawek Elite 75T będą mogli aktywować funkcję ANC za pomocą bezpłatnej aktualizacji OTA.

Wszystko przez aplikację Jabra Sound+. Z ANC to tak naprawdę całkiem nowy produkt. I tu Jabra należy się wielka pochwała za podejście do klienta.

Do testów dostałem wersję z etui ładowanym bezprzewodowo. To nie tylko wygoda, ale funkcja, której do tej pory nie było. Działa to świetnie. Jest też gniazdo usb-c. Samo etui koszmarnie zbiera jednak brud. Jeśli chodzi o design samych słuchawek, to w zasadzie są bardzo podobne do modelu Elite 65T, ale zauważalnie mniejsze.

Po wyjęciu z pudełka zauważamy pierwsze podobieństwo do AirPodsów — natychmiastowe i bezproblemowe parowanie. Na start dobrze jest już zainstalować aplikację Sound+, która pozwala na dosyć dużą personalizację urządzenia. Naprawdę można tu poprawić dźwięk. Ale gdy przejdziemy do części praktycznej, czyli tego, jak się z nich korzysta na co dzień, to nie jest już tak różowo. Muszę jednak zaznaczyć, że to wynika po części z mojej niechęci do konstrukcji dokanałowych. Są dla mnie bardzo niewygodne i grają dużo gorzej od konstrukcji nauszných. Odrzucając jednak (jak tylko mogę) swoje uprzedzenia, muszę stwierdzić, że to naprawdę świetne słuchawki. Parowanie nie stanowi problemu zarówno dla smartfona z systemem Android czy iOS. To samo dotyczy się MacOS i podłączeniu do komputera od Apple. Możecie je podłączyć do dwóch urządzeń jednocześnie (np. korzystać z komputera, a później wyjść z domu i od razu odpalić muzykę na telefonie).

W zestawie dostajemy cztery rozmiary nakładek — jedno

zamontowane na samych słuchawkach i trzy pary do wymiany. Ja miałem problem z dopasowaniem, ale wspomnieliśmy dlaczego może tak być. Elite 75T są skierowane również do osób aktywnych, więc wyszedłem w nich trochę pobiegać i nie było problemu z wypadaniem z ucha, ale po czasie było mi w nich już niewygodnie. Na pewno można jednak pochwalić jakość rozmów telefonicznych — nawet podczas biegania rozmówca nie narzekał na problemy i ja też dobrze go słyszałem. To zapewne zasługa wspomnianego systemu czterech mikrofonów, który domyślnie miał polepszyć właśnie rozmowy telefoniczne, a teraz jeszcze zapewni ANC.

PAMIĘTAJMY TEŻ O FUNKCJI HEARTHROUGH, KTÓRĄ AKTYWUJEMY PRZYCISKIEM W LEWEJ SŁUCHAWCE — WTEDY SŁYSZYMY GŁOSY OTOCZENIA DUŻO LEPIEJ (PRZYDA SIĘ NP. PRZECHODZĄC PRZEZ ULICĘ).

Jest też funkcja sterowania głośnością — fizyczne przyciski trzeba przytrzymać. Kolejne ciekawe funkcje? Wyjęcie z ucha słuchawki wstrzymuje odtwarzanie. Można też ko-

rzystać tylko z jednej słuchawki, jak w AirPodsach. Nie ma też opóźnień w przekazywaniu dźwięku do słuchawek.

A skoro o dźwięku mowa, to jest faktycznie niezły. Jak na tak małe słuchawki można wręcz stwierdzić, że grają wzorowo. Bas jest dosyć mocny, ale na szczęście nie tak mocno zniekształcony i da się wylapać poszczególne dźwięki. Góra jest za to już bardzo wyraźna. Dźwięk jest czysty, ale nie jest to absolutnie poziom podobnych cenowo konstrukcji nauszných. I chciałbym wyraźnie podkreślić, że dokanałowe słuchawki nie są przeznaczone dla audiofilów. Dlatego zawsze unikałem kupowania małych słuchawek za więcej niż 100 zł, bo nie ma to dla mnie po prostu żadnego sensu.

NA POCHWAŁĘ ZASŁUGUJE CZAS PRACY — JEDNO ŁADOWANIE TO PRZYNAJMNIEJ 7 GODZIN SŁUCHANIA MUZYKI. DOBRZE, ŻE WYSZŁA WERSJA Z BEZPRZEWODOWYM ŁADOWANIEM — TO ZNACZNIE UŁATWIA SPRAWĘ, ALE PODNOSI TEŻ CENĘ.

POLSKI E-SPORT ROZPOCZĄŁ SIĘ W KAFEJKACH INTERNETOWYCH W ROKU 1997. WŁAŚNIE WTEDY ODBYŁ SIĘ PIERWSZY UDOKUMENTOWANY TURNIEJ W QUAKE'A.

Na te słuchawki trzeba wydać ponad 700 zł. Dostajemy dobre słuchawki, opcję personalizacji dźwięku przez aplikację, ładny design, pudełko z opcją bezprzewodowego ładowania i ANC nadchodzące w aktualizacji. Mimo wszystko to dla mnie za dużo i sam nie kupiłbym takich słuchawek. Fanom konstrukcji dokanałowych mogę jednak szczerze polecić.

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

BIZNES

WARMII i MAZUR

SAMORZĄDY

GRUPA W

GAZETA
OLSZTYŃSKA.

DZIENNIK
ELBLĄSK.

PARTNER GŁÓWNY

|28|09|2020|

BGK

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

**Dbamy
o zrównoważony
rozwój Polski**



BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO
TO PAŃSTWOWY BANK
ROZWOJU – JEDYNA
TAKA INSTYTUCJA
W POLSCE. BANK
AKTYWNIIE WSPIERA
ROZWÓJ SPOŁECZNO-
GOSPODARCZY
KRAJU.



UMOŻLIWIĆ ROZWÓJ W NIEPEWNYM CZASIE

— MAJĄC NA WZGLĘDZIE BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE NASZYCH MIESZKAŃCÓW I PRZEDSIĘBIORCÓW, STWORZYLIŚMY SYSTEM, KTÓRY MA NA CELU AMORTYZACJĘ GOSPODARCZYCH SKUTKÓW KRYZYSU — O KONDYCJI BIZNESOWEJ WARMII I MAZUR ROZMAWIAMY Z MARSZAŁKIEM WOJEWÓDZTWA GUSTAWEM MARKIEM BRZEZINEM.



Gustaw Marek Brzezina
marszałek województwa warmińsko-mazurskiego



zobowiązania publicznoprawne, zobowiązania handlowe, nakłady inwestycyjne konieczne do adaptacji firmy do nowych warunków rynkowych. Form pomocy jest wiele i w zasadzie wszystkie musieliśmy zmodyfikować ze względu na COVID-19, bo w tym okresie funkcjonowanie firm koncentrowało się — i nadal w dużej mierze tak jest — na przetrwaniu tego trudnego czasu w taki sposób, aby potem móc wrócić do planów rozwojowych. My, jako samorząd, musimy być na tyle elastyczni, żeby do oczekiwań biznesu w kryzysowym momencie móc się szybko dostosować.

— A jak to wygląda w liczbach? Ile kosztuje pomoc w kryzysie?

— Podkreślam, że z perspektywy samorządowca, pomocy w kryzysie nigdy nie liczy się jako kosztu. Zmodyfikowaliśmy działania, podjęliśmy decyzje, a one i tak zapracują w postaci ożywienia gospodarki regionu. W liczbach wygląda to tak, że np. pożyczka płynnościowa to blisko 31 mln zł ze środków RPO 2014-2020. Pakiet pomocowy obejmuje również blisko 65 mln zł na dotacje dla firm. To również środki z RPO, które przeznaczone są na finansowanie kapitału obrotowego w formie grantów, zabezpieczenie pracowników i firm w okresie zwiększonego zagrożenia w obszarze zdrowia publicznego oraz dofinansowanie produkcji wyrobów służących zwalczaniu pandemii COVID-19. Ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego powiatowe urzędy pracy udzielają dofinansowania do wynagrodzeń pracowników oraz należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Wartość instrumentu to ok. 69 mln zł. To wszystko są olbrzymie sumy, ale niezwykle potrzebne.

— Wspominał pan również o tzw. miękkich instrumentach pomocy. Co to oznacza w tym konkretnym czasie?

— Należy mieć na uwadze, że do momentu lockdownu firmy funkcjonowały w standardowy sposób.

— Samorząd i biznes. Jedni mówią, że najlepiej, jak sobie nie przeszkadzają, inni, że żadna z tych sfer nie rozwinie się prawidłowo bez dobrej współpracy. Którą drogą podąża marszałek województwa?

— Doświadczenie pokazuje, że wspólnie można zająć dalej, sięgać wyżej i zdobywać więcej. Dlatego na co dzień kooperacyjna praca samorządu województwa koncentruje się wokół kilku kluczowych obszarów gospodarczych, na które mamy realny wpływ. Jednym z nich jest ścisła współpraca, dialog i wsłuchiwanie się w głos przedsiębiorców, a w efekcie bezpośrednie wsparcie środowiska biznesowego Warmii i Mazur. Doskonale zdaję sobie sprawę, że bez prężnej gospodarki regionalnej nie będziemy w stanie zabezpieczyć żadnego innego obszaru życia lokalnej społeczności. Oczywiście nie ingerujemy w codzienne życie firm, ale staramy się jak najbardziej ułatwiać ich funkcjonowanie w naszym regionie. Wiem, bo często słyszę to w

rozmowach z lokalnym biznesem, że jest takie oczekiwanie wobec władz samorządowych — istnieje potrzeba ścisłej współpracy w tzw. obszarach miękkich, np. promocji, ale także bardzo wymiernej pomocy finansowej. Robimy jedno i drugie.

— COVID-19 zachwiał krajowymi gospodarkami, więc odcisnął także swoje piętno na gospodarce regionu. Czy samorząd na bieżąco monitoruje sytuację i do niej dostosowuje działania?

— Oczywiście, nie ma mowy o choćby chwili nieuwagi. Obserwujemy wskaźniki, zlecamy badania, jesteśmy w ciągłym kontakcie z przedstawicielami środowiska biznesowego. To są niezwykle skomplikowane związki, właśnie od nich uzależniony jest rodzaj pomocy, udzielanej firmom przez samorząd. COVID-19 uderzył w gospodarkę i zmienił jej kształt. I choć sytuacja nadal jest nie do końca przewidywalna, to najnowsze dane pokazują, że bardzo nega-

tywne trendy z drugiego kwartału słabną. Dla przykładu przytoczę dane z końca pierwszego półrocza: mimo trwania pandemii wzrosła liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w regionie w stosunku do analogicznego okresu w zeszłym roku. To na pewno stanowi pewien przejaw optymizmu, w tych ciężkich czasach. Mieszkańcy regionu wierzą, że są w stanie zrealizować swoje biznesowe plany. Żeby jednak nie być hurraoptymistycznym — nie da się nie zauważyć, że z kolei sytuacja na rynku pracy nie wróciła jeszcze do normy. Negatywny trend zaczął odwracać się w czerwcu tego roku, jednak po tapnięciu w drugim kwartale należy jeszcze poczekać na większe pozytywne zmiany w tej kwestii. Wszystkie gospodarcze wskaźniki zaliczyły olbrzymie spadki w drugim kwartale, ale to, że w tej chwili odnotowujemy ich wzrost, powoduje, że nie tylko samorząd, ale przede wszystkim biznes ma nadzieję na powrót do normalności.

— Jaka realna pomoc trafiła z samorządu województwa do przedsiębiorstw w regionie w związku z pandemią?

— Od samego początku pandemii i lockdownu wdrożyliśmy rozbudowany pakiet pomocowy dla przedsiębiorców. Zarząd województwa zareagował szybko i od razu w marcu zmieniliśmy parametry produktów finansowych, jak pożyczki czy poręczenia, wdrażanych obecnie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2014-2020. Zmiany obejmowały dodatkową karencję w spłacie pożyczek, wakacje kredytowe, wydłużenie okresu finansowania oraz możliwość obniżenia oprocentowania. Ponadto utworzono nowy instrument zwrotny, tj. pożyczkę płynnościową, która ma na celu wspomaganie utrzymania firm i miejsc pracy. Przedsiębiorcy z pozyskanymi środkami mogą zasilić kapitał obrotowy, przeznaczając je na opłaty ZUS, koszty wynajmu, wynagrodzenie pracowników,



Skutki pandemii mocno odczuła branża turystyczna, jednak może liczyć na wymierną pomoc

To, co w dużej mierze łączyło je z samorządem województwa, to realizowane projekty. Stanowią one duże wsparcie w rozwoju firmy, ale kiedy nagle wszystko staje na głowie, w wielu przedsiębiorstwach przeprowadzenie projektu zgodnie z umową i harmonogramem okazało się dużym problemem. Nie mogliśmy pozwolić na to, aby firmy obciążone walką z pandemią ponosiły dodatkowe, zazwyczaj niemałe, koszt niezrealizowanych projektów. Zdecydowaliśmy więc – w przypadkach, gdzie zidentyfikowano taką potrzebę – by umożliwić aneksowanie umów o dofinansowanie projektów w celu zmiany terminu zakończenia projektu oraz terminów składania wniosków o płatność. Dopuszciliśmy też możliwość uznania za kwalifikowane wydatków poniesionych w projektach na wyjazdy służbowe, szkolenia, spotkania, konferencje oraz podobne formy wsparcia, mimo ich odwo-

łania, przeniesienia na inny termin lub skrócenia z powodu zagrożenia epidemiologicznego itp. Dodatkowo wydłużyliśmy terminy zakończenia trwających naborów wniosków, zdając sobie sprawę, że firmy, które i tak planowały złożyć wnioski, potrzebują chwili czasu na dostosowanie trybu pracy do nowych warunków i dopiero potem podjęcie decyzji o podejmowaniu kolejnych zobowiązań.

— Stan pandemii trwa i nie zanosi się na szybki koniec. Jaki jest plan samorządu województwa dotyczący gospodarki?

— Wiemy już, gdzie i jaka pomoc jest potrzebna, a taka diagnoza przed udzieleniem wsparcia jest kluczowa. Korzystamy z możliwości stricte samorządowych i będziemy kontynuować te działania, ale na przykład Warmia i Mazury do Krajowego Programu Odbudowy zgłosiły aż 31 pakietów

przedsięwzięć na kwotę ponad 12 mld złotych. Wszystkie projekty zostały zgłoszone przez samorządy regionu, zarówno przez samorząd województwa, jak i samorządy powiatowe i gminne. Wśród nich znalazły się więc projekty mające na celu wzmocnienie jakości otoczenia gospodarczego i instytucjonalnego, a tym samym całego klimatu inwestycyjnego i rozwojowego. To między innymi utworzenie Regionalnego Funduszu Rozwoju jako odpowiedź na zapotrzebowanie ze strony firm i instytucji otoczenia biznesu na kapitał umożliwiający dalsze inwestowanie w rozwój gospodarki województwa, utworzenie innowacyjnego ośrodka usługowo-przemysłowego Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury czy też kompleksowe przygotowanie terenów inwestycyjnych, dzięki któremu powstaną nowe przestrzenie biznesowe służące rozwojowi gospodarczemu regionu. Nasze plany dotyczą tak-

że wykorzystania zaproponowanych przez Komisję Europejską dodatkowych środków z funduszy strukturalnych w ramach inicjatywy REACT-EU. Będą one mogły zostać przeznaczone wspieranie inwestycyjnego w produkty i usługi z zakresu świadczeń zdrowotnych, a także na zapewnienie wsparcia w postaci kapitału obrotowego lub wsparcia na inwestycje dla MŚP czy też utrzymanie miejsc pracy, np. poprzez mechanizmy zmniejszonego wymiaru czasu pracy i pomoc osobom pracującym na własny rachunek oraz tworzenie miejsc pracy, w szczególności dla osób w trudnej sytuacji, na rzecz zatrudnienia młodzieży i rozwoju umiejętności. To bardzo ważne kwestie, mające wpływ na klimat gospodarczy regionu i warunki prowadzenia biznesu. Priorytetem dla nas jako samorządu jest nie tylko utrzymanie status quo, ale też umożliwienie rozwoju w niepewnym czasie.

— Jak pan widzi przyszłość gospodarczą regionu?

— Mojej wizji przyszłości gospodarczej Warmii i Mazur pandemia nie zmieniła. Cel działania na rzecz środowiska biznesowego jest taki sam: elastyczne, praktyczne instrumenty wsparcia lokalnych przedsiębiorstw, maksymalne wykorzystanie unijnych środków oraz skuteczne narzędzia aktywizacji rynku pracy – to nasze obszary działania. Na Warmii i Mazurach mamy aktywnych, pomysłowych, przedsiębiorczych i bardzo efektywnych ludzi biznesu. Bez różnicy, czy mówimy o mikro-, czy dużych przedsiębiorstwach – cały czas uczymy się od nich skutecznego działania. I tak widzę gospodarczą przyszłość. Prężne firmy produkcyjne w naszych kluczowych branżach, rozwinięte inteligentne specjalizacje, użyteczny sektor usługowy – to wszystko składa się na pozytywny klimat gospodarczy Warmii i Mazur. A finalnie na lepszy poziom życia mieszkańców.

COVID-19, gospodarka i służba zdrowia

Po pojawieniu się pierwszego przypadku zakażenia koronawirusem w regionie zarząd województwa podjął kroki w kierunku łagodzenia skutków pandemii – wspierając zarówno służbę zdrowia, jak i gospodarkę. Przeznaczono **75 mln zł** na pomoc dla placówek medycznych (z czego 68 mln zł to unijne fundusze). W tym samym czasie ruszyły prace nad stworzeniem pakietu pomocowego dla przedsiębiorstw w regionie. To duży projekt, który w znacznym stopniu już funkcjonuje, zwłaszcza pod postacią instrumentów zwrotnych. Ich łączna kwota z poprzedniej i bieżącej perspektywy budżetowej unijnych środków sięga **90 mln euro** (ok. 400 mln zł). Zarząd województwa zatwierdził projekt zmian w Regionalnym Programie Operacyjnym WiM 2014-2020, przeznaczając dodatkowo **ok. 111 mln zł** na wsparcie gospodarki i sferę społeczną. Z tej kwoty wyasygnowano ok. **64 mln zł** na dotacje dla przedsiębiorców, którzy z uwagi na charakterystykę regionu są szczególnie narażeni na recesję. We wsparcie szeroko pojmowanych usług społecznych zaangażowano ok. **16 mln zł**. To oznacza np., że na pomoc mogą liczyć także DPS-y. We współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego uruchomiono zupełnie nowy instrument pomocowy, warty ok. **31 mln zł** – pożyczkę płynnościową, dzięki której przedsiębiorcy sfinansują koszty obrotowe. Sumując – łączna kwota, jaką przeznaczono na pomoc służbie zdrowia i gospodarce regionu, sięga blisko **630 mln zł**.



Podczas lockdown'u i ograniczeń pandemicznych stałą tężyzną zapewniają wideokonferencje

SAMORZĄDY SĄ DLA NAS WAŻNYM PARTNEREM

WYWIAD Z ANNAŃ BUŁŁO, DYREKTOR REGIONU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO BGK.

— Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) od lat jest blisko samorządów i zna ich potrzeby. Czy będą one potrzebowały wsparcia?

— Poprawiamy jakość życia Polaków. Dzięki naszemu wsparciu rewitalizowane są centra miast i miasteczek, powstają drogi, nowe bloki energetyczne i realizowanych jest wiele innych potrzebnych polskim regionom inwestycji. Wiemy, że w tych trudnych czasach samorządy i ich spółki mogą potrzebować dalszej pomocy, by utrzymać aktywność inwestycyjną w najważniejszych sektorach. Jednostki samorządu terytorialnego (JST) są dla nas ważnym partnerem w realizacji misji, którą jest wspieranie zrównoważonego rozwoju. Pomimo pandemii koronawirusa współpracujemy z sektorem, rozmawiamy o jego potrzebach, angażujemy się w nowe przetargi, składamy oferty na finansowania w różnych trybach. Samorządy są m.in. objęte uproszczoną procedurą zmiany terminów płatności rat kredytowych, a finansowanie płynnościowe spółek komunalnych jest objęte gwarancjami z Funduszu Gwarancji Płynnościowych. Obecnie jesteśmy zaangażowani w 60 proc. transakcji w naszym regionie, a ich wartość sięga 85 proc. rynku nowych finansowań.

— Wiemy, że szczególnie istotna w czasie pandemii koronawirusa jest ochrona zdrowia. Jak Region BGK w Olsztynie wspiera ten sektor?

— BGK doskonale orientuje się w tym obszarze i mamy świadomość, jakie wyzwania stoją przed nim –



zwłaszcza teraz, w dobie pandemii. Na bieżąco reagujemy na pojawiające się potrzeby. Dzięki finansowemu wsparciu BGK oraz dofinansowaniu z regionalnego programu operacyjnego (RPO) powstaje m.in. Oddział Geriatryczny w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Nidzicy. Co warto podkreślić – do transakcji doszło dzięki poręczeniu wszystkich JST powiatu nidzickiego, które dla dobra swoich mieszkańców wsparły lokalny ZOZ. Dzięki zaangażowaniu BGK i środków z regionalnego programu operacyjnego będących w dyspozycji Województwa Warmińsko-Mazurskiego możliwa była

termomodernizacja i przebudowa budynków Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. W jej wyniku podniesie się jakość warunków pracy i szkoleń pracowników medycznych – ludzi, którzy co dzień walczą o nasze zdrowie.

— Co z pozostałymi sektorami? Czy wspieracie ich inwestycje?

— Warto tu powiedzieć chociażby o transporcie zbiorowym. Zaangażowaliśmy się w finansowanie wymiany części taboru autobusów dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Olsztynie. Inwestycja istotnie wpłynęła na komfort podró-

ży mieszkańców Olsztyna.

Od lat Region BGK w Olsztynie angażuje się także w sektor ciepłownictwa. Współpracujemy np. z Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej i na przestrzeni lat wspieraliśmy ich bieżące potrzeby.

Zarządzanie odpadami to teraz ogromne wyzwanie, zwłaszcza w związku z rosnącymi kosztami utylizacji. BGK współfinansuje modernizację instalacji przetwarzania odpadów w Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie, dzięki której spółka będzie działać sprawniej.

Warto również zwrócić uwagę na inne inwestycje, spoza Olsztyna. W zeszłym roku wsparliśmy Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Zieleni w Wydminach. Dzięki pozyskanym środkom spółka mogła rozbudować i zmodernizować oczyszczalnię ścieków. Inwestycja pozytywnie wpłynęła na środowisko naturalne oraz na życie lokalnej społeczności. Natomiast poprzez wsparcie, którego udzielił EPWiK Sp. z o.o. w Elblągu, pomogliśmy w budowie stacji uzdatniania wody w miejscowości Karczewiska Górne.

W okresie pandemii jeszcze bardziej wzmacniliśmy swoje działania, wspierając szereg inwestycji, które wpłynęły na rozwój gospodarczy województwa. Są wśród nich także te z obszaru OZE, np. farmy fotowoltaiczne. Tego typu inwestycje

na terenie województwa mają duży potencjał do wzrostu, a co więcej przeciwdziałają szkodliwym zmianom klimatu, tym samym pozytywnie wpływają na zdrowie obywateli.

— Czy inwestycje samorządów są ważne z punktu widzenia odbudowy gospodarki?

— Tak, to właśnie inwestycje publiczne – rządowe oraz samorządowe – będą teraz niezwykle ważne dla gospodarki i rozruszają prywatne projekty inwestycyjne. Dlatego tak ważne są programy i rozwiązania wspierające projekty samorządowe. W ich realizacji ważną rolę odgrywa BGK. Dlatego pracujemy nad tym, by jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby samorządów.

Warto przy okazji wspomnieć, że Region Warmińsko-Mazurski BGK z sukcesem realizuje komercyjne projekty inwestycyjne i jeśli firmy myślą o inwestycjach rozwojowych, powinny zapoznać się z ofertą BGK. Tworzymy profesjonalny, zaangażowany zespół ekspertów, którzy zawsze sprawnie analizują wszystkie inwestycje i dzielą się z klientami swoim doświadczeniem. W okresie pandemii jeszcze bardziej wzmacniliśmy swoje działania, realizując szereg inwestycji, które wpłynęły na rozwój gospodarczy województwa.

**Bank Gospodarstwa Krajowego
Region Warmińsko-Mazurski,**
ul. Dąbrowszczaków 21,
10-540 Olsztyn,
e-mail: olsztyn@bgk.pl



Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

PPP NOWĄ SIŁĄ NAPĘDOWĄ INWESTYCJI SAMORZĄDOWYCH?

PRAWDOPODOBNE
OGRANICZENIE ŚRODKÓW
UE PO PERSPEKTYWIE
2014-2020 ORAZ
SPODZIEWANA GORSZA
SYTUACJA BUDŻETOWA
SAMORZĄDÓW
SPOWODOWANA
PANDEMIĄ MOGĄ
PRZYCZYNIĆ SIĘ DO
WZROSTU ZNACZENIA
PROJEKTÓW
REALIZOWANYCH W
FORMULE PARTNERSTWA
PUBLICZNO-
-PRYWATNEGO (PPP),
KTÓRE UMOŻLIWIA
ZAANGAŻOWANIE
KAPITAŁU PRYWATNEGO W
REALIZACJĘ INWESTYCJI
PUBLICZNYCH.

Partnerstwo publiczno-prywatne nie stanowi instrumentu finansowego, a jest formą realizacji inwestycji na podstawie długoterminowej umowy zawartej pomiędzy podmiotem publicznym a partnerem prywatnym.

Istotą PPP jest określenie przez podmiot publiczny produktu końcowego, który chce otrzymać (obiekt i usługi mające być świadczone). Natomiast zadaniem partnera prywatnego jest znalezienie najbardziej efektywnego rozwiązania spełniającego oczekiwania podmiotu publicznego i zapewnianie usługi w najlepszej cenie w całym okresie życia projektu. Dlatego niewątpliwą zaletą tej formuły jest połączenie etapu budowy i zarządzania w jednym zamówieniu publicznym. Dzięki temu projekt stanowi całość złożoną ze ściśle powiązanych ze sobą elementów, a nie jest szeregiem oddzielnych, kolejno realizowanych etapów.

Współpraca z partnerem prywatnym przy takich projektach często umożliwia zastosowanie nowych technologii i innowacyjnych rozwiązań, których pozyskanie przy pomocy tradycyjnego PZP byłoby trudne.

Wyższa jakość świadczonych usług jest szczególnie widoczna w projektach dotyczących efektywności energetycznej, w których to partner prywatny gwarantuje osiągnięcie zakładanych oszczędności. Z naszego doświadczenia wynika, że tego typu inwestycje realizowane w formule PPP mogą osiągać lepsze efekty ekonomiczne niż te realizowane w sposób tradycyjny.

W ostatnich latach podpisywano średnio około 15 umów PPP rocznie. Jak jednak wynika z obserwacji BGK, zainteresowanie samorządów realizacją inwestycji w formule PPP jest coraz większe. Nabierają one znaczenia w związku z prawdopodobnym ograniczeniem środków pochodzących z UE po perspektywie 2014-2020. W obliczu rosnących potrzeb inwestycyjnych wpływających na jakość życia Polaków wyzwaniem dla samorządów będzie sprostanie oczekiwaniom lokalnych społeczności. Przy możliwych ograniczeniach budżetowych niezbędne będzie poszukiwanie innych źródeł finansowania. Partnerstwo publiczno-prywatne może być interesującą alternatywą dla

tradycyjnych źródeł finansowania, ponieważ z jednej strony pozwala na aktywizację kapitału prywatnego (w tej formule to partner prywatny zwyczajowo pozyskuje finansowanie na projekt), a z drugiej pozwala odroczyć w czasie wydatki samorządowe (pierwsze płatności z tytułu umowy PPP po stronie podmiotu publicznego następują dopiero po oddaniu obiektu do użytkowania).

Należy jednak pamiętać, że PPP nie będzie lekiem na wszystkie potrzeby inwestycyjne, ponieważ nie w każdym obszarze zaangażowanie partnera prywatnego w realizację przedsięwzięcia przyniesie wymierne efekty ekonomiczne. Nawet w krajach, w których rozwinęta jest ta formuła, jak np. w Wielkiej Brytanii, udział PPP sięga średniorocznie 15-20 proc. wszystkich inwestycji o charakterze publicznym.

W Polsce w formule PPP najczęściej budowane są szkoły, drogi, obiekty sportowe i rekreacyjne. Natomiast ten sposób realizacji inwestycji zaczyna być wykorzystywany również w innych, bardziej skomplikowanych lub mniej oczywistych obszarach. W Żyw-

cu po raz pierwszy zastosowano PPP przy budowie szpitala powiatowego. W Nowym Sączu powstał budynek sądu rejonowego i jest to pierwsza inwestycja rządowa w Polsce korzystająca z formuły partnerstwa publiczno-prywatnego. Dworzec PKP w Sopocie to natomiast przykład pierwszego w Europie projektu współfinansowanego z programu Jessica.

Podmioty publiczne i prywatni inwestorzy, decydując się na PPP i poszukując finansowania, w BGK mogą liczyć na więcej niż tylko pomoc finansową. Równie istotne może okazać się wsparcie merytoryczne i doświadczenie naszych pracowników. Ekspertiści BGK są gotowi do przedstawienia swoich uwag i komentarzy do założeń biznesowych projektów oraz wzorów umów PPP pod kątem wymogów instytucji finansowych, tak aby przygotowanie i realizacja projektu mogły zakończyć się sukcesem.

Anna Łopaciuk
menedżer ds. sektora
Biuro Sektora Paliwowego
i Infrastruktury
Bank Gospodarstwa Krajowego

WYZWANIA PRZED SAMORZĄDAMI I SPÓŁKAMI KOMUNALNYMI REGIONU WARMIŃSKO- MAZURSKIEGO SĄ PODOBNE DO TYCH W INNYCH CZĘŚCIACH KRAJU

Misją Banku Gospodarstwa Krajowego jest rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Realizujemy ją, wspierając polskie regiony w inwestycjach i pomagając w tak trudnych czasach jak obecne. Po to, by nasza pomoc była jak najbardziej efektywna, musimy mieć wiedzę, o najbardziej aktualnych wyzwaniach i planach szeroko pojętego sektora samorządowego. Po to by wiedzę tę pozyskać, przeprowadziliśmy pierwsze w Polsce kompleksowe badanie budżetów samorządów i spółek komunalnych wśród gmin, powiatów i województw.

Nasze badanie prowadzone było na przełomie czerwca i lipca, gdy wciąż jeszcze spodziewano się znacznie silniejszego, niż wskazują obecne dane, pogorszenia sytuacji gospodarczej na skutek pandemii. Samorządy spodziewały się wtedy utraty dochodów z podatków CIT i PIT rzędu 10-15% i samorządy w województwie warmińsko-mazurskim nie różniły się tu w swoich prognozach od innych regionów kraju. Na szczęście w tej chwili, znając wyniki budżetu za lipiec, możemy już z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że dochody te nie spadną tak znacząco. Dotyczy to oczywiście także regionu Warmii i Mazur.

Obok spadku dochodów pandemia pociąga za sobą także wzrost wydatków samorządów. W całej Polsce wyniosą one około 1%-2% bieżących wydatków. Warmińsko-Mazurskiem ich oczekiwana skala będzie prawdopodobnie nieco mniejsza i nie przekroczy 1%.

Co ciekawe, samorządy Warmii i Mazur oczekują niższego niż przeciętnie w kraju spadku przychodów

spółek komunalnych (poniżej 1% wobec ponad 3% w skali kraju). Może się to jednak wiązać ze strukturą branżową spółek w naszym badaniu. W regionie przeważają spółki wodno-kanalizacyjne, które doświadczają nieznacznych spadków przychodów. Lepsza sytuacja płynnościowa spółek w regionie może być przyczyną, dla której lokalne samorządy relatywnie rzadko planują zwiększanie skali zaciąganych przez spółki kredytów. W Polsce plany takie ma 23% samorządów posiadających spółki, w województwie warmińsko-mazurskim natomiast około 15%.

Drugim, mniej optymistycznym, wytłumaczeniem dla mniejszej niż przeciętnie gotowości do zaciągania nowych kredytów przez spółki komunalne na Warmii i Mazurach mogą być ich skromniejsze niż w innych częściach plany inwestycyjne. Równie często jak w innych regionach samorządy deklarują ograniczenie wydatków inwestycyjnych w najbliższym czasie (około 25-30% odpowiedzi). Znacznie rzadziej jednocześnie deklarują ich zwiększenie. Plany takie dotyczą w województwie praktycznie wyłącznie spółek z sektora ochrony zdrowia.

Można spodziewać się, że lepsza niż oczekiwana jeszcze w połowie roku sytuacja budżetów samorządowych oraz relatywnie dobra kondycja spółek komunalnych w regionie pozwoli lokalnym władzom na bardziej optymistyczne plany inwestycyjne. Bank Gospodarstwa Krajowego, będzie wspierał samorządy i spółki w realizacji tych planów.

Mateusz Walewski
główny ekonomista BGK

BGK WSPIERA SAMORZĄDY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO (BGK) WSPIERA ROZWÓJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY KRAJU, ZARÓWNO NA SZCZEBLU CENTRALNYM, JAK I LOKALNYM. W CZASIE KRYZYSU WYWOŁANEGO PANDEMIA KORONAWIRUSA POLSKI BANK ROZWOJU DOSTOSOWAŁ SWOJE ROZWIĄZANIA DO POTRZEB JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO. BGK WSPÓŁPRACUJE TEŻ Z INNYMI BANKAMI W CELU SFINANSOWANIA POTRZEB POLSKICH GMIN, POWIATÓW I WOJEWÓDZTW.

Samorządy są ważnym partnerem polskiego banku rozwoju. BGK uczestniczy w połowie transakcji na rynku, zwłaszcza tych największych, w które zaangażowane są jednostki samorządu terytorialnego (JST). Wysoka aktywność na rynku samorządowym sprawia, że co piąta złotówka finansowania przekazanego JST w Polsce pochodzi z BGK.

Wspieranie samorządów w czasie pandemii koronawirusa jest tym bardziej w cenie. To one odpowiadają za funkcjonowanie wielu tak ważnych dla nas wszystkich sektorów, jak ochrona zdrowia, szkolnictwo i edukacja, zagospodarowanie odpadów czy transport zbiorowy.

— JST w reakcji na kryzys mogą ograniczać inwestycje, wiemy jednak, że w tych trudnych czasach inwestycje pomogą rozruszać gospodarkę. Dlatego programy i rozwiązania je wspierające są bardzo ważne. BGK ze swoimi produktami wsparcia odgrywa tu dużą rolę — tłumaczy Ewa Tyrka, dyrektor Departamentu Sektora Samorządowego w BGK. — Warto dodać, że zawsze mocno angażowaliśmy się we wspieranie JST. Ponad 1/4 portfela kredytowego BGK stanowią transakcje z podmiotami sektora samorządowego, w tym ze spółkami komunalnymi i zakładami opieki zdrowotnej — dodaje Ewa Tyrka.

BGK jako jeden z niewielu podmiotów na rynku angażuje się w finansowanie sektora zdrowia, w tym szpitali. Pełni też ważną rolę jako inicjator lub członek konsorcjów finansujących. Dokładając pierwszą lub ostatnią złotówkę, mobilizuje i zachęca inne banki do finansowania dużych transakcji.

— Do połowy września 2020 r. konsorcja z udziałem BGK złożyły samorządom oferty na łączną

kwotę blisko 2 mld zł, z czego 1,2 mld zł stanowiły środki innych banków zaangażowanych w konsorcja. Mimo że nie wszystkie oferty zostały wybrane, to ten przykład dobrze pokazuje, jak aktywni jesteśmy na rynku. Partnersko współpracujemy z innymi bankami, by wspólnie wspierać samorządy w finansowaniu ich przedsięwzięć — tłumaczy Ewa Tyrka.

W wyniku pandemii rząd, BGK i PFR wypracowały wiele rozwiązań pomocowych. Część z nich skierowana jest wprost do sektora samorządowego i odpowiada na jego potrzeby.

— Po wybuchu pandemii koronawirusa zadbalismy o niezakłóconą procedurę współpracy z sektorem. Składamy oferty na finansowania, pracujemy nad nowymi umowami i podejmujemy decyzje kredytowe w wypracowanych w odpowiedzi na aktualną sytuację procedurach. JST oraz podmioty zależne mogą skorzystać z łatwiej zmienić terminy płatności rat kredytowych. Poza tym spółki komunalne mogą skorzystać z finansowania płyn-

nościowego objętego gwarancjami z Funduszu Gwarancji Płynnościowych — wymienia Ewa Tyrka i dodaje, że BGK jest otwarty na rozmowę o tym, jak jeszcze można wesprzeć finanse samorządów i zależnych od nich spółek komunalnych.



Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

BGKBANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Bank Gospodarstwa Krajowego to państwowy bank rozwoju — jedyna taka instytucja w Polsce. Bank aktywnie wspiera rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Realizując strategiczne projekty rozwojowe, finansuje m.in. największe inwestycje infrastrukturalne, zwiększa dostęp Polaków do mieszkań oraz pobudza przedsiębiorczość polskich firm w kraju i za granicą. Jest inwestorem w funduszach, których aktywami zarządza Polski Fundusz Rozwoju. Pracownicy banku mają wysokie kompetencje realizacji projektów służących rozwojowi kraju. Dbając o zrównoważony rozwój kraju, bank jest obecny w każdym regionie Polski. W 2018 r. rozpoczął ekspansję, otwierając przedstawicielstwa zagraniczne, które dziś działają już w Brukseli, Frankfurtu, Londynie i Amsterdamie. BGK ma unikalne doświadczenie w finansowaniu, inwestowaniu, udzielaniu poręczeń i gwarancji oraz dystrybucji unijnych funduszy. Odgrywa znaczącą rolę w realizacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, która jest kluczowym dokumentem w polityce gospodarczej Polski. Podstawą działalności BGK jest odpowiedzialny, etyczny i zrównoważony biznes, dlatego bank podejmuje szereg inicjatyw promujących przedsiębiorczość, innowacje, ekologię i uczciwe traktowanie pracowników, partnerów i klientów.

Niniejszy materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



30 LAT SAMORZĄDÓW TO NASZ WSPÓLNY SUKCES

TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ I W RĘCE NASZYCH CZYTELNIKÓW TRAFIŁ KOLEJNY NUMER „BIZNESU WARMII I MAZUR”. TYM RAZEM POŚWIĘCONY ŚWIĘTUJĄCYM 30-LECIE FUNKCJONOWANIA SAMORZĄDOM.

**Jarosław Tokarczyk,
prezes Grupy WM:**

— To wydanie cieszy mnie szczególnie z dwóch powodów. Wszyscy wiemy, jaki to trudny czas. Rok 2020 nas nie rozpieszcza. Ukazujący się co kwartał „Biznes Warmii i Mazur” to dla mnie dowód, że nasza lokalna gospodarka nie poddała się. Co więcej, w wielu dziedzinach rozwijamy się i szukamy swoich szans w bardzo dynamicznej rzeczywistości. To budujące.

Drugi powód to oczywiście 30-lecie samorządów w Polsce. Ich rola dla rozwoju naszego regionu jest nie do przecenienia. W obecnym wydaniu „Biznesu WiM” przedstawiamy sukcesy i wyzwania, z którymi musimy się mierzyć na co dzień. Przygotowaliśmy również raporty, zestawienia i porównania. Choć liczby to nie wszystko, najlepiej jednak przedstawiają pracę, którą wykonały poszczególne jednostki samorządowe.

— **Najbliższe wybory samorządowe dopiero w 2023 roku. Oznacza to, że samorządowców czekają niemal 3 lata pracy bez koncentrowania się na kampanii wyborczej. Na czym powinni skupić się władarze w naszym województwie?**

— Najpilniejsza sprawa to ustabilizowanie sytuacji związanej z COVID-19. Zapewnienie maksymalnego wsparcia dla szkół i przedszkoli, żeby mogły normalnie funkcjonować. A także — w miarę możliwości i kompetencji — pomoc lokalnym przedsiębiorstwom w utrzymaniu miejsc pracy.

To działania związane z aktualną sytuacją. Nie możemy jednak zapominać o rozwoju regionu w dłuższej perspektywie. Tutaj na pierwszy plan wysuwa się kwestia turystyki.

— **Nasz region od dawna kojarzony jest właśnie z turystyką. Co jeszcze wymaga poprawy i jaka jest w tym rola samorządów?**

— Chcąc rozmawiać poważnie o turystyce, trzeba to zagadnienie rozłożyć na czynniki pierwsze. To nam pozwoli na wskazanie miejsc, które jeszcze wymagają dopracowania. Pierwsza kwestia to wydłużenie sezonu. Musimy wspólnie zastanowić się, w jaki sposób możemy przyciągnąć turystów poza okresem wakacyjnym. Co sprawi, że ktoś miałby do nas przyjechać w październiku, styczniu lub marcu? To wyzwanie zarówno dla branży turystycznej jak i samorządowców. Podczas Kongresu Przyszłości rozmawialiśmy — i w listopadzie będziemy to kontynuowali — o tym problemie. Pojawily się konkretne propozycje.

Pierwsza to turystyka medyczna, która na Zachodzie staje się coraz popularniejsza i może być dla nas strzałem w dziesiątkę. Sanatoria, uzdrowiska, szpitale uzdrowiskowe, ośrodki rehabilitacyjne. Wiele osób poszukuje takich miejsc. O wiele przyjemniej dochodzi się do siebie po zabiegu w warmińskich lasach czy nad mazurskimi jeziorami. To również duża szansa na ściągnięcie do nas turystów z zagranicy, zwłaszcza że dysponujemy lotniskiem w Szymanach.

Druga propozycja to turystyka sakralna. Warmińsko-Mazurskie obfituje w wiele sakralnych zabytków i atrakcyjnych miejsc kultu. Warmia słynie ze swoich kapliczek. Przede wszystkim mamy bazylikę w Giętrwałdzie, jedynym w Polsce miejscu objawień oficjalnie uznanym przez Kościół, jednym z niewielu w Europie. To sanktuarium ma ogromny potencjał.

— **Oprócz turystyki medycznej i sakralnej co jeszcze możemy poprawić w naszej obecnej sytuacji?**

— W kontekście turystyki cały czas jest dużo do zrobienia w marketingu i promocji naszego regionu. To temat dynamiczny, tutaj nie wystarczy pojedyncze działania — trzeba zabiegać o turystów cały czas, zmieniając sposoby na coraz atrakcyjniejsze. Jednym z ciekawszych działań promocyjnych w ostatnim czasie jest przewodnik turystyczno-pielgrzymkowy „Szlak Świętej Warmii”, wydany przez Powiat Olsztyński. Cieszę się, że jako Grupa WM mogliśmy być partnerem tej akcji. To świetny przykład na to, jak można realizować wielokanałową promocję regionu.

— **Czy chcąc rozwijać turystykę, powinniśmy inwestować w przemysł? Wiele osób uważa, że te dwie gałęzie gospodarki wykluczają się nawzajem.**

— Oczywiście, że trzeba rozwijać przemysł. To ważne dla całego województwa. Ale nie przemysł ciężki, a nowoczesny, oparty na automatyce i robotyce. Przemysł 4.0, który jest bezpieczny dla środowiska, jest również ciekawym kierunkiem rozwoju regionu. W 2017 roku zaczęliśmy o tym rozmawiać podczas Kongresu Przyszłości. Temat spotkał się z dużym zainteresowaniem, dlatego dziś kontynuujemy go podczas osobnej konferencji — najbliższa, trzecia już, 15 października. Razem z naszym partnerem, Grupą Alnea, chcemy popularyzować nowoczesne rozwiązania.

Przemysł 4.0 ma tę zaletę, że nie ingeruje w przyrodę. Jak już wcześniej powiedzieliśmy, stawiamy przede wszystkim na turystykę, dlatego troska o środowisko musi być priorytetem. W tym przypadku możemy być spokojni. Co więcej, rozwój nowoczesnych technologii może przyczynić się do modernizacji już istniejących zakładów produkcyjnych w regionie m.in. pod kątem ich oddziaływania na środowisko. Wszyscy na tym zyskamy...

— **Dziękuję za rozmowę.**
— **Dziękuję i zapraszam do lektury „Biznesu Warmii i Mazur”.**

Bartosz Orliński



Jarosław Tokarczyk
Prezes Zarządu Grupy WM



WYDAWCA:
Grupa WM Sp. z o.o.,
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
PREZES: Jarosław Tokarczyk

DRUK:
Drukarnia Prasowa Grupy WM
Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5, tel. 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
internet@gazetaolsztynska.pl

PRENUMERATA
prenumerata@gazetaolsztynska.pl



REDAKTOR
NACZELNY
Igor Hrywna



REKLAMA
Agnieszka
Weder-Grygielewicz



ŁAMANIE
Jakub Cyrana

PARTNER GŁÓWNY



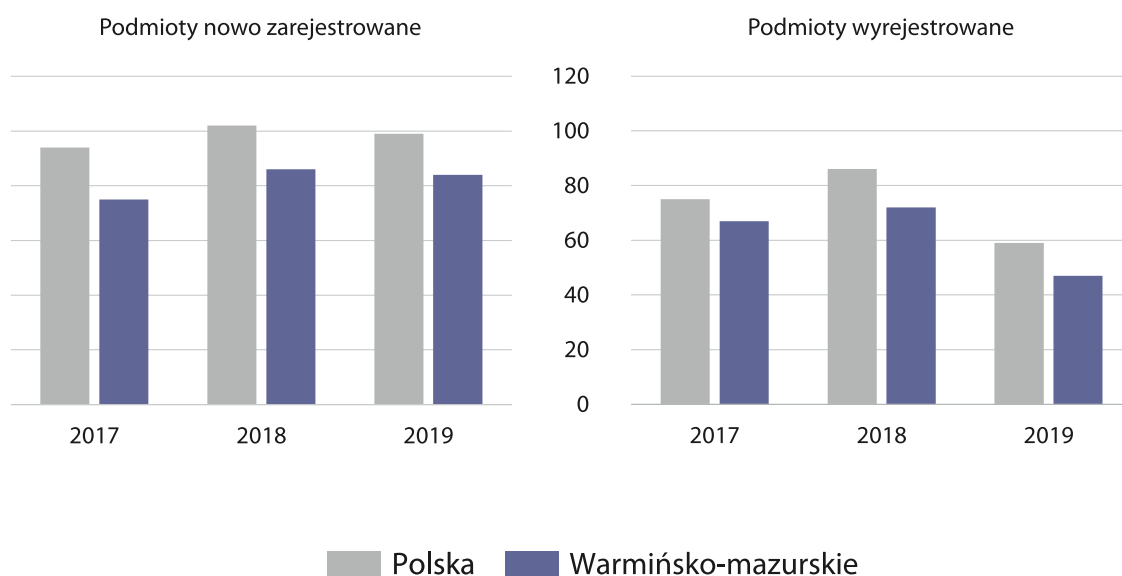
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



Urząd Statystyczny
w Olsztynie

PODMIOTY GOSPODARCZE W REJESTRZE REGON NA 10 000 LUDNOŚCI W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

REKLAMA

**NA KAŻDY
SCENARIUSZ
DLA FIRMY**

„Wzięłam kredyt dla mojej firmy,
aby działać w pełnym składzie.”

**KREDYT DLA MAŁYCH FIRM
Z GWARANCJĄ DE MINIMIS BGK**

- gwarancja de minimis BGK
do 80% kwoty kredytu
- prowizja za udzielenie kredytu **0%**

bnpparibas.pl

**GWARANCJA
de minimis**



BNP PARIBAS

Bank zmieniającego się świata

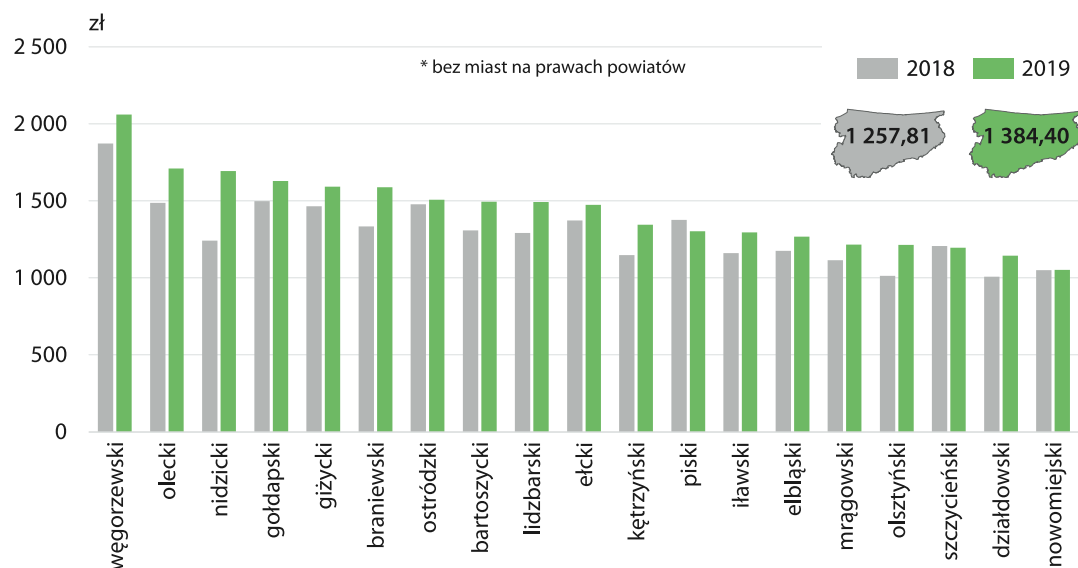
Proponujemy ważną do 31.12.2020 r. z możliwością wcześniejszego odwołania przez BGK. Skierowana do mikroprzedsiębiorców, którzy spełniają warunki uzyskania gwarancji de minimis BGK. Warunkiem skorzystania jest posiadanie zdolności kredytowej do spłaty kredytu, posiadanie rachunku firmowego w BNP Paribas Bank Polska oraz spełnienie warunków przyznania produktu. Więcej w warunkach określonych w umowie zawartej z Klientem, w regulaminach oraz Taryfie prowizji i opłat, dostępnych w oddziałach Banku oraz na bnpparibas.pl. Materiał ma charakter reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

BNP Paribas Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 418 918 zł, w całości wpłacony.

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztynieDOCHODY BUDŻETÓW POWIATÓW* W PRZELICZENI NA JEDNEGO MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE
WARMIŃSKO-MAZURSKIM W LATACH 2018 I 2019

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

POWIATY	2018	2019	POWIATY	2018	2019
Powiat węgorzewski	1 873	2 060	Powiat kętrzyński	1 147	1 345
Powiat olecki	1 487	1 710	Powiat piski	1 376	1 304
Powiat nidzicki	1 243	1 693	Powiat iławski	1 161	1 295
Powiat gołdapski	1 498	1 630	Powiat elbląski	1 177	1 268
Powiat giżycki	1 465	1 592	Powiat mrągowski	1 114	1 215
Powiat braniewski	1 335	1 589	Powiat olsztyński	1 013	1 214
Powiat ostródzki	1 478	1 508	Powiat szczycieński	1 207	1 195
Powiat bartoszycki	1 309	1 495	Powiat działdowski	1 008	1 145
Powiat lidzbarski	1 291	1 492	Powiat nowomiejski	1 050	1 052
Powiat elcki	1 372	1 473			

Samorząd powiatu nidzickiego opracowywał budżet w taki sposób, aby jak najwięcej środków pozyskać i przeznaczyć na inwestycje. Powiat Nidzicki stale modernizuje i rozbudowuje infrastrukturę, wzmacnia potencjał społeczny i gospodarczy oraz stara się sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Realizowane inwestycje stały się możliwe dzięki wsparciu środków rządowych, unijnych oraz bardzo dobrej współpracy z samorządami gminnymi. Priorytetowym celem polityki finansowej naszego powiatu jest zawsze poszukiwanie takich rozwiązań, które zapewnią utrzymanie zadłużenia powiatu na bezpiecznym poziomie przy jednoczesnej realizacji poszczególnych zadań, mających istotny wpływ na rozwój naszej małej ojczyzny. Efekty pracy, którą wykonujemy, zawdzięczamy zaangażowaniu całego Zarządu, radnych Rady Powiatu, pracowników Starostwa Powiatowego w Nidzicy oraz pracowników powiatowych jednostek organizacyjnych.

Marcin Paliński – starosta nidzicki



REKLAMA



Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy – jesteśmy placówką medyczną realizującą świadczenia z zakresu leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego dla ludności powiatu nidzickiego.

Historia szpitala datuje się od 11 czerwca 1871 roku.

Dzisiaj wkraczamy w nową erę, starając się zapewnić potrzebne i nowoczesne świadczenia zdrowotne poprzez realizację licznych projektów, m.in.:

„Rozbudowa i wyposażenie budynku Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nidzicy na potrzeby udzielania świadczeń zdrowotnych dla osób starszych i niepełnosprawnych – utworzenie Oddziału Geriatrycznego oraz pracowni TK” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 oś priorytetowej 9. Dostęp do wysokiej jakości usług publicznych, działania 9.1. Infrastruktura ochrony zdrowia, poddziałania 9.1.1. Rozwój specjalistycznych usług medycznych – RPWM.09.01.01-28-0040/17-00.

„Wdrożenie przez ZOZ w Nidzicy programu zdrowotnego z uwzględnieniem rehabilitacji medycznej schorzeń kręgosłupa i narządów ruchu” w ramach

PIERWSZY W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM NOWOCZESNY ODDZIAŁ GERIATRYCZNY

osi priorytetowej 10. Regionalny rynek pracy, działania 10.07. Aktywne starzenie się Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – nr projektu RPWM.10.7.00-28-0006/19.

„Rozwój elektronicznych usług publicznych oraz elektronicznej dokumentacji medycznej w Zespole Opieki Zdrowotnej w Nidzicy – II etap” w ramach osi priorytetowej 3. Cyfrowy region, działania 3.2. E-zdrowie – RPWM.03.02.00-28-0016/16-00.

Zapraszamy do pracy w naszym Zespole.

Aktualnie prowadzimy rekrutację
do nowo powstającego Oddziału Geriatrycznego
oraz Pracowni Tomografii Komputerowej.

ul. Mickiewicza 23, 13-100 Nidzica

tel. (89) 625-05-35, fax (89) 625-05-59

e-mail: szpital@zoz.nidzica.pl, <https://zoz.nidzica.pl/>

Akredytacja Ministra Zdrowia

PN-EN ISO 9001:2015

Szpital Przyjazny Dziecku Szpital Przyjazny Kombatantom

PROGRAM CYBER.MIL Z KLASĄ ORAZ ODDZIAŁY PRZYGOTOWANIA WOJSKOWEGO W NIDZICKICH SZKOŁACH



Marcin Paliński – starosta nidzicki



Fot. Powiat Nidzicki

— „CYBER.MIL z KLASĄ” to program przygotowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej, w ramach którego planuje się utworzyć i wspierać finansowo oraz merytorycznie po jednej klasie w każdym województwie. Nadzór merytoryczny nad realizacją inicjatywy będzie sprawować Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie.

„CYBER.MIL z KLASĄ” prowadzony będzie przez 3 pierwsze lata nauki w liceum ogólnokształcącym. W tej klasie będzie ograniczona liczba uczniów – nie mniej niż 10 i nie więcej niż 15. Program nauczania obejmie takie obszary tematyczne jak: podstawy kryptografii, historia kryptografii, podstawy algorytmiki, podstawy cyberbezpieczeństwa, zarządzanie bezpieczeństwem danych i informacji. Nauka w tej klasie umożliwi uczniom zdobycie wiedzy i kompetencji z obszaru współczesnych zagrożeń cyfrowych, zarządzania ryzykiem

w zakresie cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa systemów informacyjnych oraz kryptograficznych aspektów ochrony danych.

W ramach kształcenia przewidziano zajęcia teoretyczne i praktyczne z wykorzystaniem nowoczesnych systemów operacyjnych i pakietów obliczeń symbolicznych. Planowane są także zdalne zajęcia w formie e-learningu, wizyty studyjne w jednostkach MON, instytutach naukowych oraz firmach z branży cyberbezpieczeństwa.

Liceum im. Wyspiańskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Nidzicy spełniło wszystkie kryteria wymagane przez ministra obrony narodowej i 3 lipca 2020 r. otrzymało certyfikat zakwalifikowania się do programu „CYBER.MIL z KLASĄ”, stając się tym samym jedyną szkołą w województwie warmińsko-mazurskim, w której od września 2021 r. ruszy ta elitarna klasa. Instytucje partnerskie, z którymi ZSO podpisało porozumienia

w/s wsparcia merytorycznego do programu „CYBER.MIL z KLASĄ” to: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Regionalne Centrum Informatyki Olsztyn.

Kolejnym sukcesem powiatowych placówek oświatowych jest utworzenie od 1 września 2020 r. oddziałów przygotowania wojskowego w Liceum Ogólnokształcącym ZSZiO w Nidzicy. Decyzję o utworzeniu takiego oddziału podejmuje również minister obrony narodowej po zasięgnięciu opinii różnych organów. Nasz wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez kuratora oświaty w Olsztynie oraz szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Olsztynie. W najbliższych dniach powinniśmy otrzymać decyzję o uruchomieniu takiego oddziału w ZSZiO w Nidzicy. Zajęcia teoretyczne będą realizowane na terenie szkoły w pracowni wyposażonej w m. in., kamizelki taktyczne, maski przeciwgazowe, broń gumową, pistolety gumowe, noże gumowe, kara-

biny pneumatyczne oraz fantomy. Dzięki zawartym porozumieniom kształcenie praktyczne młodzieży odbywać się będzie w miejscach umożliwiających zdobycie podstawowych umiejętności wojskowych, tj. w jednostkach wojskowych pod opieką instruktorów wyznaczonych przez dowódców tych jednostek.

Udział w tych programach to wielki sukces i promocja szkół, których organem prowadzącym

jest Powiat Nidzicki. Współczesny świat jest pełen stale zmieniających się wyzwań, a konflikty zbrojne coraz częściej przenoszą się do cyberprzestrzeni. Szkolenie specjalistów z zakresu kryptologii, cyberbezpieczeństwa czy bezpieczeństwa systemów informacyjnych już na poziomie szkoły średniej to bardzo ważne zadanie, mające wpływ na bezpieczeństwo naszego kraju.

starosta nidzicki
Marcin Paliński



Od 1 września 2020 r. utworzono oddziały przygotowania wojskowego w Liceum Ogólnokształcącym ZSZiO w Nidzicy

Fot. ZSZiO w Nidzicy

AKREDYTACJA WARMIŃSKO- MAZURSKIEGO KURATORA OŚWIATY DLA POWIATOWEGO OŚRODKA ROZ- WOJU EDUKACJI W NIDZICY

Radni Rady Powiatu Nidzickiego podjęli w 2019 r. uchwałę o powstaniu nowej jednostki organizacyjnej o nazwie Powiatowy Ośrodek Rozwoju Edukacji w Nidzicy (PORE). W skład PORE wchodzi Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Nidzicy, a swoim zasięgiem obejmuje powiaty: szczeciński, działowski i nidzicki. Celem powołania Ośrodka jest w szczególności organizowanie i prowadzenie doradztwa i doskonalenia nauczycieli oraz organizowanie i udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej. PORE mieści się przy ul. Wyborskiej 12 w Nidzicy, a swoją

działalność rozpoczął od 1 września 2019 roku.

Zgodnie z decyzją warmińsko-mazurskiego kuratora oświaty z dnia 21 lipca 2020 r. Powiatowy Ośrodek Rozwoju Edukacji ODN w Nidzicy otrzymał akredytację, potwierdzającą wysoką jakość prowadzonych form doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Wszystkich dyrektorów i nauczycieli placówek oświatowych powiatów nidzickiego, działowskiego i szczecińskiego zapraszamy do korzystania ze wsparcia oferowanego przez naszych doradców metodycznych.



Fot. Powiat Nidzicki



Odebranie przez Dyrektora ZSO w Nidzicy Certyfikatu zakwalifikowania do programu „Cyber .MIL z KLASĄ” z rąk Ministra Obrony Narodowej

Fot. Ministerstwo Obrony Narodowej

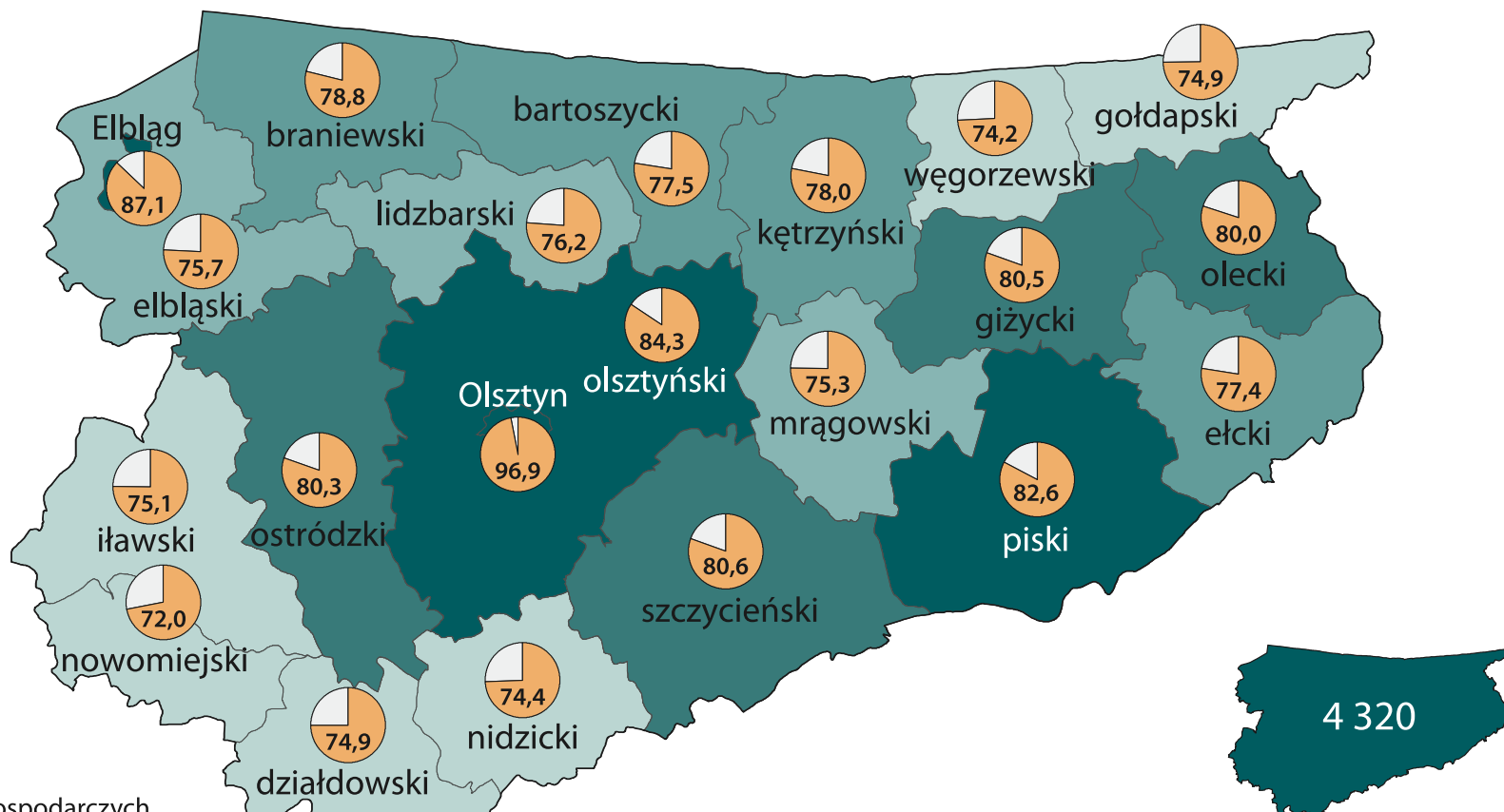
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO* W POWIATACH W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.



* bez podmiotów gospodarczych
o liczbie pracujących do 9 osób

		OGÓŁEM		PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO W RELACJI DO ŚREDNIEJ KRAJOWEJ (POLSKA = 100)	
		2018 [zł]	2019 [zł]	2018 [%]	2019 [%]
POLSKA WARMIŃSKO-MAZURSKIE		4 835 4 028	5 182 4 320	100,0 83,3	100,0 83,4
1	Powiat m. Olsztyn	4 649	5 019	96,1	96,9
2	Powiat m. Elbląg	4 287	4 512	88,7	87,1
3	Powiat olsztyński	4 050	4 368	83,8	84,3
4	Powiat piski	3 944	4 281	81,6	82,6
5	Powiat szczycieński	3 875	4 178	80,1	80,6
6	Powiat giżycki	3 901	4 171	80,7	80,5
7	Powiat ostródzki	3 926	4 160	81,2	80,3
8	Powiat olecki	3 878	4 144	80,2	80,0
9	Powiat braniewski	3 713	4 083	76,8	78,8
10	Powiat kętrzyński	3 715	4 040	76,8	78,0
11	Powiat bartoszycki	3 780	4 016	78,2	77,5
12	Powiat elcki	3 694	4 009	76,4	77,4
13	Powiat lidzbarski	3 695	3 947	76,4	76,2
14	Powiat elbląski	3 736	3 921	77,3	75,7
15	Powiat mrągowski	3 595	3 904	74,4	75,3
16	Powiat iławski	3 648	3 893	75,5	75,1
17	Powiat gołdapski	3 542	3 882	73,3	74,9
18	Powiat działdowski	3 699	3 878	76,5	74,9
19	Powiat nidzicki	3 596	3 854	74,4	74,4
20	Powiat węgorzewski	3 515	3 844	72,7	74,2
21	Powiat nowomiejski	3 439	3 732	71,10	72,00

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO W RELACJI DO ŚREDNIEJ KRAJOWEJ W 2019 R. (POLSKA = 100)

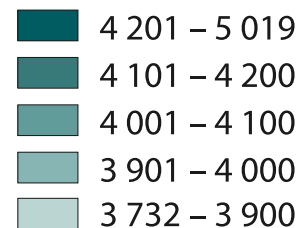
1	Powiat m. Olsztyn	96,9
2	Powiat m. Elbląg	87,1
3	Powiat olsztyński	84,3
4	Powiat piski	82,6
5	Powiat szczycieński	80,6
6	Powiat giżycki	80,5
7	Powiat ostródzki	80,3
8	Powiat olecki	80,0
9	Powiat braniewski	78,8
10	Powiat kętrzyński	78,0
11	Powiat bartoszycki	77,5
12	Powiat elcki	77,4
13	Powiat lidzbarski	76,2
14	Powiat elbląski	75,7
15	Powiat mrągowski	75,3
16	Powiat iławski	75,1
17	Powiat gołdapski	74,9
18	Powiat działdowski	74,9
19	Powiat nidzicki	74,4
20	Powiat węgorzewski	74,2
21	Powiat nowomiejski	72,0

W relacji
do średniej
krajowej
Polska=100



warmińsko -
- mazurskie

W zł



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Wskazane dane z pewnością dowodzą faktu, że następuje sukcesywny rozwój firm działających na naszym terenie. Jednak patrząc na dane należy wziąć pod uwagę fakt, że w rankingu ujęto firmy zatrudniające powyżej 9 osób. Są to firmy silniejsze na lokalnym rynku, również kapitałowo, które o dużo częściej niż małe firmy sięgają często po różnego rodzaju wsparcie na rozwój, stabilizując tym samym swoją pozycję gospodarczą. Takie firmy zatrudniają częściej pracowników z określonymi kompetencjami, a jak wiadomo, sytuacja na rynku pracy od lat ulega zmianom i coraz częściej to pracodawca zabiega o pracownika a nie odwrotnie. Sądzę, że stąd też wynika wzrost płac, szczególnie w firmach większych, które chcą zatrzymać dobrych pracowników.

Andrzej Nowicki
starosta piski



Wynika to z zainteresowania inwestowaniem na naszych terenach. Na koniec czerwca w powiecie działało już ponad 12,5 tys. firm. I mimo kryzysu ich liczba nadal rośnie. Obserwujemy efekt śnieżnej kuli – bo firmy, które pojawiają się w naszych gminach, są najlepszą naszą reklamą gospodarczą, zachęcającą innych do inwestowania w powiecie olsztyńskim. Tak zwany dobry klimat „inwestycyjny” to jeden z naszych podstawowych atutów. To skutkuje między innymi i wzrostem popytu na nowych pracowników, a tych, na tym konkurencyjnym rynku pracy, najłatwiej pozyskać oferując dobre pieniądze. Z drugiej strony przedsiębiorcy muszą dbać o tych już zatrudnionych, aby nie odeszli do konkurencji. To również wpływa na poziom płac.

Andrzej Abako
starosta olsztyński



Wysoka pozycja naszego miasta, na tle innych miejscowości regionu nie dziwi. Jesteśmy drugim pod względem wielkości ośrodkiem gospodarczym w województwie. Daleki jednak jestem od radości i wielkiego entuzjazmu w tej kwestii. Od lat bowiem nasz region jest jednym z obszarów naszego kraju, gdzie te wynagrodzenia są niestety najniższe.

Janusz Nowak
wiceprezydent
Elbląga



SKORZYSTA SPÓŁKA, ŚRODOWISKO I MIASTO

OLECKO II W ZAKŁADACH „PRAWDA” DOBIEGA KOŃCA BUDOWA ELEKTROCIĘPŁOWNI Z INSTALACJĄ BLOKU KOGENERACYJNEGO, WYTWARZAJĄCEGO Z BIOMASY ENERGIĘ CIEPLNĄ I ELEKTRYCZNĄ. PROEKOLOGICZNA INWESTYCJA M.IN. OGRANICZY EMISJĘ ZANIECZYSZCZEŃ DO ATMOSFERY.

Zakłady Produkcyjno-Usługowe „Prawda” w Olecku mają na swoim koncie wielomilionowe inwestycje w infrastrukturę zakładu, które przekładają się nie tylko na zwiększenie sprawności ich funkcjonowania, ale też na poprawę ochrony środowiska. Przed kilkoma laty spółka wybudowała dwie biogazownie w miejscowościach Gize i Zajdy koło Olecka, przeznaczone do produkcji energii elektrycznej i ciepła z biogazu, powstałego w procesie fermentacji odpadów pochodzących z produkcji rolnej. Obecnie firma kończy kolejne przedsięwzięcie proekologiczne, które ma na celu produkcję tzw. „czystej, zielonej energii”. Jest nim budowa elektrociepłowni z instalacją bloku kogeneracyjnego ORC, wytwarzającego energię elektryczną i ciepłą z wykorzystaniem biomasy w postaci: rozdrobnionej kory, trocin i zrębków. W ten sposób rocznie zagospodarowanych zostanie prawie 30 tys. ton odpadów drzewnych powstających przy produkcji mebli. Elektrociepłownia będzie miała niemal 10 MW mocy cieplnej oraz 2,4 MW mocy elektrycznej. Zakłada się, że produkcja energii cieplnej wyniesie rocznie ponad 231 tys. GJ, a energii elektrycznej 15,55 GWh.

— Paliwem w elektrociepłowni ekologicznej będzie zawierająca duże ilości wilgoci biomasa, jaka występuje na rynku czy też jaką pozyskujemy w procesie naszej produkcji — mówi Wiesław Ośródka, dyrektor finansowy w ZPU „Prawda” w Olecku. — Elektrociepłownia będzie zapewniała nam około 46 proc. naszego zapotrzebowania na energię elektryczną. Gdybyśmy na to spojrzeli, uwzględniając całą grupę kapitałową i wzięli pod uwagę dwie nasze biogazownie, w których wytwarzamy 2 MW energii elektrycznej, to w sumie firma byłaby samowystarczalna jeśli chodzi o ekologiczną energię odnawialną. Również korzyść dla środowiska jest oczywista, ponieważ paliwo, jakie będzie używane w elektrociepłowni ma tzw. zerową wagę

ślądu węglowego. Żebyśmy się dobrze rozumieli — nie będzie tak, że tu nie będzie żadnych spalin, ale w rozumieniu obiegu materii w przyrodzie ten cykl będzie się zamykał i ten ślad netto będzie zerowy. Inwestycję, która jest już gotowa do prób technologicznych i wstępnego rozruchu, realizuje konsorcjum austriacko-włoskie w oparciu o tamtejszą technologię, ale sporo elementów elektrycznych jest produkcji japońskiej. To jest kawał nowoczesnej, powiedzmy z górnej półki technologii na poziomie światowym. Według naszej wiedzy jest to trzeci tego typu obiekt w Polsce, ale w Europie też ich jeszcze dużo nie ma, może około dziesięciu. Jej zaawansowanie technologiczne jest najwyższe i wykorzystane są najnowsze rozwiązania.

Budowa elektrociepłowni z instalacją bloku kogeneracyjnego będzie kosztowała ponad 40 mln zł. Zakłady „Prawda” pozyskały na ten cel około 19 mln zł dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

— Trwają prace końcowe i jeszcze dokładnie nie wiemy ile mogą kosztować różne detale — dodaje dyrektor Ośródka. — To okaże się za kilka tygodni, ale już w tej chwili jesteśmy pewni, że będzie to kwota, która przekroczy 40 mln zł netto. Tego typu inwestycje w wymiarze komercyjnym raczej mają problem z samofinansowaniem się, bo nakłady inwestycyjne, dopóki te technologie nie są powszechne, są relatywnie wysokie i dlatego wsparcie, jakie otrzymaliśmy z NFOŚ było wręcz nieodzowne, żeby się z takim projektem mierzyć. W związku z tą inwestycją pojawia się u nas nadwyżki energii cieplnej i dlatego jest propozycja, aby skierować je do miasta. Jednak w tej chwili z tej elektrociepłowni nie możemy przez okres 5 lat sprzedać nawet jednego dżuła z racji otrzymanego dofinansowania. To może być wykorzystane tylko na cele wewnętrzne, a wytworzona energia elektryczna zostanie sprzedana do



Fot. Z. Malinowski (6)

ogólnopolskiej sieci elektroenergetycznej. Dlatego obok powstaje mniejsza ciepłownia, z której ciepło będzie mogło być wykorzystywane na potrzeby miasta.

Budowa elektrociepłowni biomasowej z instalacją bloku kogeneracyjnego pozwoli na zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery (m.in. dwutlenku węgla i pyłu, w tym PM10), co przyczyni się do poprawy stanu środowiska w przyszłości. Kogeneracja, czyli skojarzone wytwarzanie energii cieplnej i elektrycznej powoduje bowiem mniejsze zużycie paliwa i mniejszą emisję substancji szkodliwych niż proces oddzielnej produkcji elektryczności i ciepła.



PRAWDA



Elektrociepłownia ZPU „Prawda” W Olecku



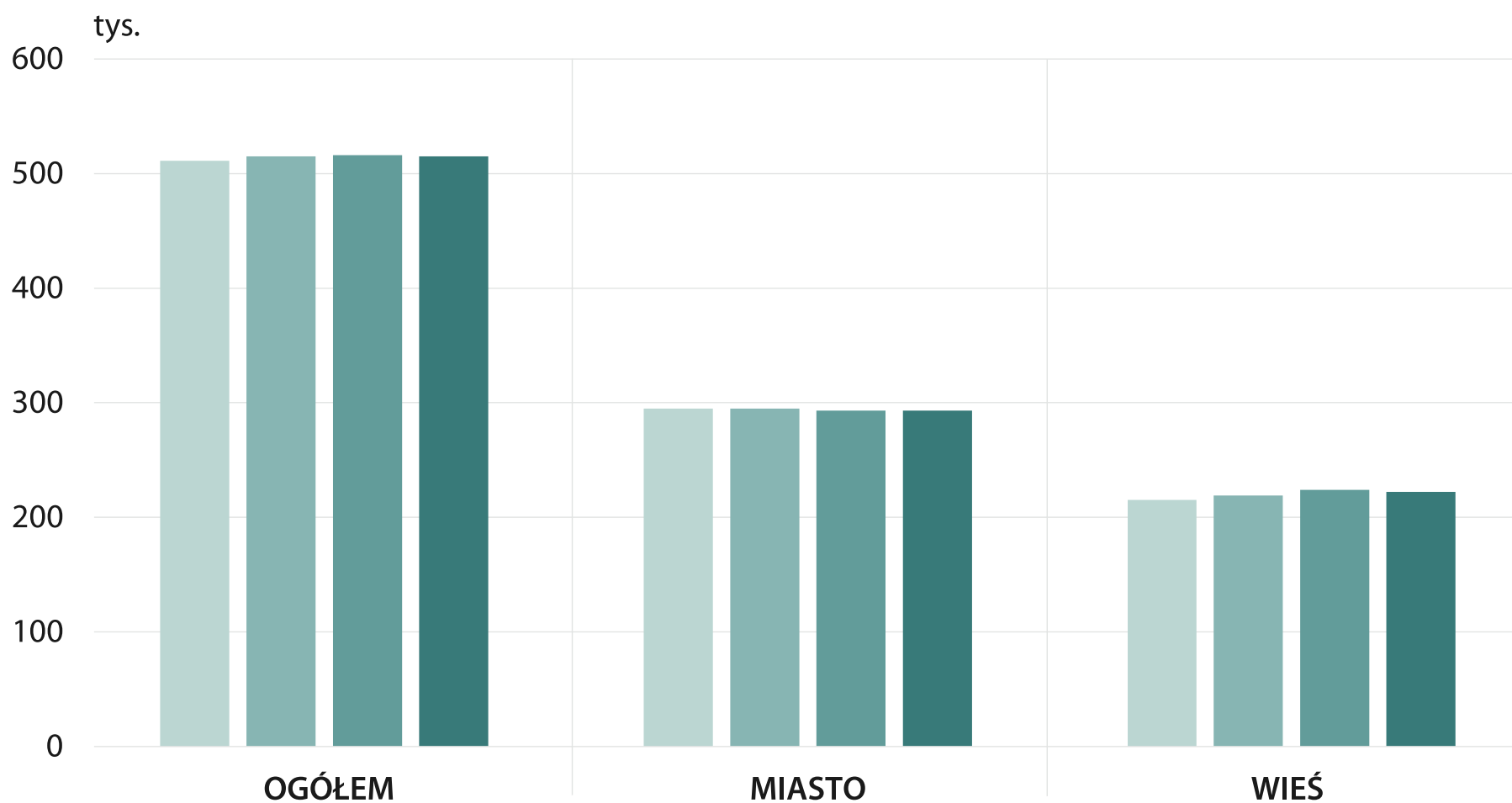
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

OSOBY BIERNE ZAWODOWO (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ) W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM (BAEL)



BIERNI ZAWODOWO (W TYS. OSÓB) W WOJEWÓDZTWIE (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ)

	Ogółem	Miasto	Wieś
2017	511	295	215
2018	515	295	219
2019	516	293	224
2020*	515	293	222

2017 2018 2019 2020*

* I kwartał
2020

* I kwartał 2020

WSKAŹNIKI AKTYWNOŚCI EKONOMICZNEJ LUDNOŚCI (W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ)

Wyszczególnienie	Ogółem				Miasta				Wieś			
	2017	2018	2019	2020*	2017	2018	2019	2020*	2017	2018	2019	2020*
Współczynnik aktywności zawodowej												
Polska	56,4	56,3	56,2	56,0	56,4	56,5	56,2	56,0	56,5	56,2	56,2	56,0
warmińsko-mazurskie	54,0	53,3	52,7	52,8	55,0	54,5	54,4	54,4	52,7	51,6	50,3	50,6
Wskaźnik zatrudnienia												
Polska	53,7	54,2	54,4	54,2	53,8	54,4	54,4	54,3	53,5	53,8	54,2	54,2
warmińsko-mazurskie	50,2	50,3	51,0	51,1	51,8	51,7	52,6	53,1	47,9	48,4	48,8	48,1
Stopa bezrobocia												
Polska	4,9	3,8	3,3	3,1	4,7	3,6	3,2	3,0	5,2	4,3	3,4	3,3
warmińsko-mazurskie	7,2	5,6	3,3	3,5	5,8	5,1	3,4	x	9,5	6,8	3,5	4,8

* I kwartał 2020

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



TARCZA ANTYKRYZYSOWA

– WSPARCIE PŁYNĄCE Z URZĘDÓW PRACY

2020 ROK TO ROK, W KTÓRYM KORONAWIRUS SARS-COV-2 WYWOŁUJĄCY COVID-19 WPŁYNAŁ NA WIELE OBSZARÓW NASZEGO ŻYCIA, ALE WYJĄTKOWO DOTKLIWA ZMIANA NASTĄPIŁA W ASPEKCIE EKONOMICZNYM. LOCKDOWN, KTÓREGO BYLIŚMY ŚWIADKAMI WIOSNĄ, ZATRZYMAŁ WIELE PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH I SPOWODOWAŁ, ŻE PILNYM ZADANIEM STAŁO SIĘ WSPARCIE PRACODAWCÓW W UTRZYMANIU STWORZONYCH PRZEZ NICH MIEJSC PRACY.

Do grona podmiotów realizujących zadania ochrony miejsc pracy zaliczone zostały wojewódzkie i powiatowe urzędy pracy. Pomoc realizowana na podstawie ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tzw. specustawa), stała się elementem tzw. tarcz antykryzysowych – jak zaczęto określać cały wachlarz pomocy udzielanej przez różne instytucje – ZUS, Polski Fundusz Rozwoju, Agencję Rozwoju Przemysłu czy Bank Gospodarki Kredytowej.

Przedsiębiorcy dotknięci trud-

ną sytuacją związaną z epidemią COVID-19 mogą m.in. skorzystać z instrumentów finansowanych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Pomoc taką w naszym regionie świadczy Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie. Podstawę do jego działań dała ustawa z dnia 11 października 2013 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy. To w oparciu o zapisy tej ustawy już wcześniej były uruchamiane środki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Zadanie ochrony miejsc pracy realizowane jest począwszy od 31 marca. Na początku podstawę działań stanowił przepis art. 15g specustawy, który określa m.in. podmioty uprawnione do uzyskania pomocy. Na pod-

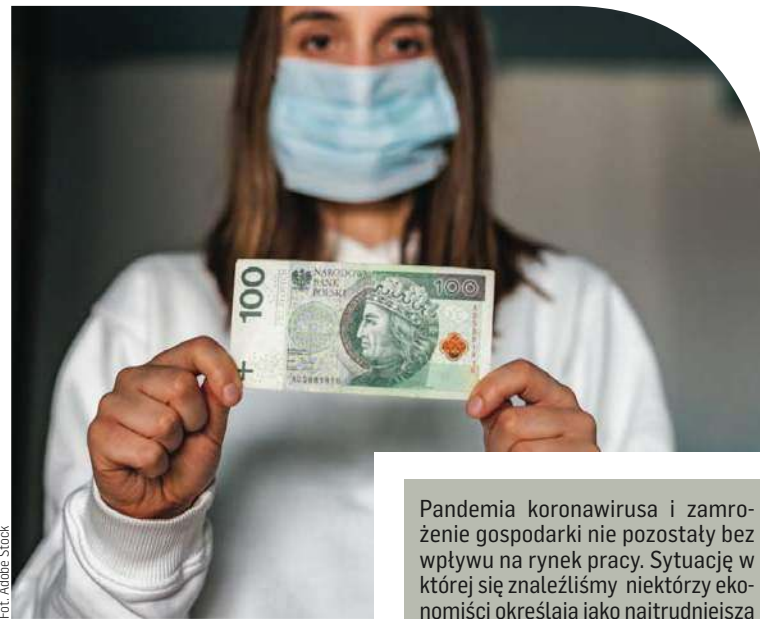
stawie art. 15g pracodawcy mogą uzyskać wsparcie na pracowników z tytułu przestoju ekonomicznego albo obniżonego wymiaru czasu pracy. Kolejne ustawy w ramach Tarczy Antykryzysowej rozszerzały zakres wsparcia oraz wprowadzały nowe rozwiązania. W połowie maja, wprowadzona została możliwość udzielania pomocy podmiotom opiekującym się zabytkami (art. 15ga specustawy), a 24 czerwca, w ramach Tarczy Antykryzysowej 4.0, krąg podmiotów uprawnionych do uzyskania dofinansowania ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych poszerzono o podmioty, które pomimo spadku obrotów gospodarczych w następstwie COVID-19, nie zdecydowały się na objęcie pracowników przestojem, przestojem ekonomicznym lub obniżeniem wymiaru czasu pracy (art. 15gg).

Do dnia 14 września 2020 r. Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie wypłacił świadczenia 1 228 pracodawcom, w łącznej kwocie ponad 212 519,7 tys. zł. Środki te umożliwiły ochronę 72 660 miejsc pracy.

Na finansowanie instrumentów wsparcia antykryzysowego realizowanych przez powiatowe urzędy pracy, region warmińsko-mazurski pozyskał już ponad pół miliarda złotych. Do dnia 14 września 2020 r. wypłacono łącznie ponad 469 731,79 tys. zł. Większość środków przekazano na pożyczki dla mikroprzedsiębiorców – 289 068,72 tys. zł. W ten sposób blisko 58 tys. firmom ułatwiono pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności. Od 24 czerwca z pożyczek, oprócz mikroprzedsiębiorców, mogą korzystać także organizacje pozarządowe lub podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego (art. 15 z z d a specustawy).

Odofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych (art. 15 z z c), od początku obowiązywania Ustawy złożono ponad 11 tys. wniosków. Blisko 87% wniosków zostało już rozpatrzone pozytywnie. Na ich podstawie wypłacono kwotę 48 978,59 tys. zł, która trafiła do 9 730 osób.

Z dofinansowania kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od nich składek na ubezpieczenia społeczne (art. 15 z z b) skorzystało 5 871 mikroprzedsiębiorców, małych i średnich firm oraz 35 714 zatrudnionych w nich pracowników. Kwota wypłaconego dofinansowania to 129 728,54 tys. zł. Z puli 156 złożonych wniosków o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników organizacji pozarządowych pozytywnie



Fot. Adobe Stock

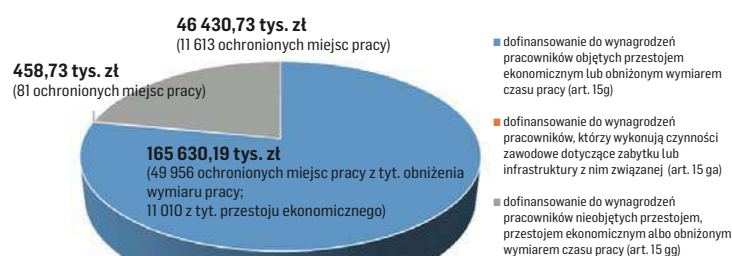
Pandemia koronawirusa i zamrożenie gospodarki nie pozostały bez wpływu na rynek pracy. Sytuację w której się znaleźliśmy niektórzy ekonomiści określają jako najtrudniejszą od czasu kryzysu w 2008 r. Nigdy do tej pory nie mieliśmy bowiem do czynienia z niemal całkowitym lockdownem. W podobnych jak Polska warunkach funkcjonowało wiele krajów na całym świecie, co znalazło odzwierciedlenie w statystykach. Europejski Urząd Statystyczny podaje, że w lipcu 2020 r. stopa bezrobocia w Unii Europejskiej wyniosła 7,2 proc. - o 0,1 pkt proc. więcej niż w poprzednim miesiącu i 0,5 pkt proc. więcej niż przed rokiem.

W Polsce stopa bezrobocia osiągnęła poziom 3,2 proc. co oznacza, że wskaźnik w naszym kraju notowany jest na tym samym poziomie, co w analogicznym okresie ubiegłego roku i wciąż utrzymuje się znacznie poniżej unijnej średniej (niższy wartość wskaźnika odnotowano tylko w Czechach).

Według stanu na 15 września br. w województwie warmińsko-mazurskim zarejestrowanych było 50 732 bezrobotnych – o 0,1% więcej w porównaniu do sierpnia tego roku (wzrost o 35 osób) i o ponad 15% więcej w ujęciu rocznym (6 778 osób). W porównaniu do stanu sprzed roku procentowy wzrost liczby bezrobotnych odnotowano prawie we wszystkich powiatowych urzędach pracy - największy w powiecie giżyckim (o 38,9%). Wyjątkiem na mapie województwa są powiaty nidzicki, gdzie liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 11,1% oraz powiat braniewski, gdzie odnotowano spadek o 0,4%.

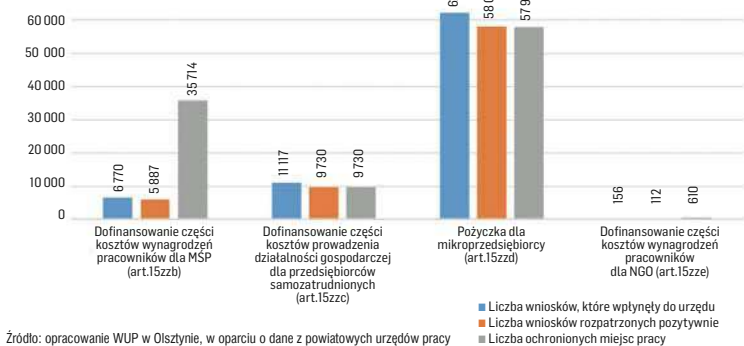
Wraz z mniejszym poziomem bezrobocia maleje wartość wskaźnika obrazującego stopę bezrobocia w województwie – w ujęciu miesięcznym odnotowano spadek o 0,2 pkt proc. Obecny wskaźnik wynoszący w lipcu 10,1% jest jednak o 1,3 pkt proc. wyższy niż ten, który odnotowaliśmy w tym samym miesiącu przed rokiem.

Wartość wsparcia wypłaconego z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - wg stanu na 14 września 2020 r.



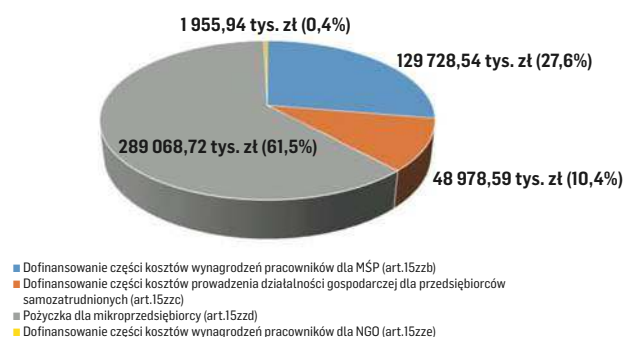
Źródło: dane WUP w Olsztynie

Wykorzystanie rozwiązań zawartych w Tarczy Antykryzysowej realizowanych przez powiatowe urzędy pracy - stan na 14 września 2020 r.



Źródło: opracowanie WUP w Olsztynie, w oparciu o dane z powiatowych urzędów pracy

Kwota dofinansowania wypłaconego przez powiatowe urzędy pracy w ramach Tarczy Antykryzysowej – stan na 14 września 2020 r.



Źródło: opracowanie WUP w Olsztynie, w oparciu o dane z powiatowych urzędów pracy

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

DOBRY SOŁTYS TO PRAWDZIWIY SKARB

SOŁTYS JEST PO TO, ŻEBY INNYM ŻYŁO SIĘ LEPIEJ. DBA O WIEŚ, ROZWIĄZUJE CODZIENNE PROBLEMY I JEST ŁĄCZNIKIEM MIĘDZY JEJ MIESZKAŃCAMI A WŁADZAMI GMINY. DZIŚ SOŁTYS TO PRZED E WSZYSTKIM LIDER LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI. JAK WYGLĄDA JEGO PRACA?

Początki tego urzędu w Polsce sięgają XII wieku. Dziś sołtys nie jest sędzią, jak to było w średniowieczu, ale jego rola nadal jest bardzo ważna. Od 1990 roku jest reprezentantem wiejskiej społeczności i działa na podstawie uprawnień nadanych mu przed radę gminy. To sołtysi są liderami najmniejszych lokalnych społeczności i odpowiadają za wykorzystanie funduszu sołeckiego. Wsłuchują się w opinie mieszkańców, podpowiadają rozwiązania i walczą o lepszą przyszłość. Są urodzonymi społecznikami. Sołtys wybuduje nową drogę, zmodernizuje świetlicę, a jak trzeba, to sam zakasze rękawy i da dobry przykład.

— Praca sołtysa ma wyjątkowy charakter. Jest reprezentantem władzy na najbliższym mieszkańcom szczeblu samorządowym, gospodarzem i opiekunem wsi, który najlepiej zna problemy i potrzeby lokalnego środowiska. Przed sołtysami stoją dziś poważne wyzwania, od ich aktywności w dużej mierze zależy rozwój wsi i poprawa jakości życia jej mieszkańców — podkreślał marszałek Gustaw Marek Brzezina podczas obchodów Samorządowego Dnia Sołtysa na Warmii i Mazurach.

Sołtys powinien cieszyć się poważaniem i zaufaniem mieszkańców. Musi też mieć zdolności organizacyjne i pewnego rodzaju charyzmę, dzięki której będzie w stanie przekonać ludzi do zaangażowania się we wspólne sprawy. Powinien być



Fot. Andrzej Sprzączak

Iwona Skwarko, sołtyska Klebarka Małego w gminie Purda. Super Sołtys 2020 w powiecie olsztyńskim i w warmińsko-mazurskim.



Krzysztof Świdroń, sołtys Giław w gminie Purda

aktywny i skuteczny w swoich działaniach.

Jednym z takich sołtysów jest Janusz Plich z Podlesnej w gminie Dobre Miasto. To prawdziwy człowiek orkiestra. Jak trzeba, to zbierze elektrośmieci albo poprowadzi karaoke. Dzięki niemu wieś kwitnie. Pan Janusz jest emerytowanym wojskowym i pasjonatem starych samochodów. Zbiera modele aut. Uwielbia garbusey i ogórki. Od kilku lat biega. Uczestniczy w runmaggeddonach, czyli ekstremalnych biegach z przeszkodami. Sołtysiem Podlesnej jest pierwszą kadencję. Nam opowiada o kulisach swojej pracy.

— Jak wygląda typowy dzień pracy sołtysa? Wstaje pan rano i...

— ...mycie, kawa i do pracy. Trzeba przejść się po wsi, zobaczyć, czy po nocy dzieciaki nie pozostawiały bałaganu na przystanku autobusowym, wokół świetlicy, czy po wsi nie walają się plastikowe butelki. Co jakiś czas trzeba skosić trawę, zobaczyć, co się dzieje w świetlicy, przypilnować pracownika, który jest we wsi. Zlecić robotę, odebrać tę pracę, pokazać, co zostało zrobione dobrze, a co źle... Żaden dzień nie jest jednakowy. Każdy przynosi inne wyzwania i inne zadania. Ja, jako sołtys, pomagam także starszym ludziom mieszkającym na ko-

lonii. Czasami wożę ich na zakupy do miasta.

Rano trzeba też wywiesić różne ogłoszenia. Przychodzą listy z gminy, ogłoszenia o przetargach, imprezach. Często też trzeba do tej gminy jeździć, bo sam sołtys nie może wydatkować pieniędzy. Musi zrobić tzw. zamówienie, które zatwierdza gmina. Trzeba je zawieźć na papierze, a gmina zatwierdza lub nie. Następnie powiadamia o decyzji. Za kilka dni trzeba drugi raz jechać, żeby odebrać zamówienie, później zrobić zakupy, wziąć fakturę ze sklepu, opisać ją i znowu zawieźć do gminy. I tak w związku z jednymi zakupami można jeździć do gminy nawet i cztery razy.

— Czy pan, jako sołtys, odbiera dużo telefonów i próśb od mieszkańców o pomoc? I jakie to są sprawy?

— Jest sporo spraw. Są telefony np. o śmieci, że śmieciarka nie zabrała, że po rowach leżą pozostałości, które trzeba uprzątnąć. Pytają o odbiór elektrośmieci. Starsi mieszkańcy proszą o pomoc w napisaniu różnych pism do urzędu, składaniu wniosków do MOPS-u, do agencji nieruchomości rolnej. Co chwilę jest jakiś telefon z zapytaniem, jak coś załatwić, i z nowymi pomysłami. Osobiście pomagam w napisaniu takich różnych pism i staram się zawsze pomóc, a jeżeli nie jestem w stanie, to zawsze polecę kogoś

PARTNER GŁÓWNY



BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



Urząd Statystyczny
w Olsztynie



Fot. Andrzej Sprzączak

Janusz Plich, sołtys Podleśnej w gminie Dobre Miasto, który został Srebrnym Sołtysem 2020 w powiecie olsztyńskim.

z innego źródła. Każdą sprawę staram się doprowadzić do końca.

— To dopiero początek pańskiego sołtysowania. Czy mieszkańcy są zadowoleni z pana pracy?

— Jak w każdej społeczności jedni są za, drudzy przeciw. Ale tego się nie uniknie. Inie ma znaczenia, czy to ja będę sołtysem, czy ktoś inny. Zawsze znajdzie się ktoś, kto ma swoje poglądy. Ja nie zwracam na to uwagi. Bo to nie jest jakaś tam polityka, tylko wspólne sołeckie życie.

— Czyli nie robi pan tego dla pochwały.

— Jestem częścią tej społeczności i chcę móc działać, aby było lepiej. Za mojej kadencji został zakupiony telewizor i rzutnik do świetlicy oraz bramki do piłki nożnej, bo nie było nawet boiska. Postawiliśmy garaż na sprzęt. Uruchomiliśmy łaźnię w świetlicy, która od początku istnienia, czyli kilkunastu lat, była graciarnią, a nie łaźnią. Zamontowaliśmy przewijak dla małych dzieci. Zorganizowaliśmy kąciek dla dorosłych, kąciek małego urwisa. Robimy dobrą robotę i ludzie się z tego cieszą. Moja małżonka uszyła obrusy, kobiety ze wsi poro-

Fot. W. Fabiszewski

biły bukiety ze sztucznych kwiatów. Dzieje się. Nasi mieszkańcy starają się dbać o wieś. Zawsze mogę liczyć na ich wsparcie.

Takich pozytywnie zakreślonych osób jak pan Janusz jest więcej. Chociażby Iwona Skwarko, sołtyska Klebarka Małego w gminie Purda, która została SuperSołtysem 2020 w organizowanym przez „Gazetę Olsztyńską” corocznie plebiscycie.

— Sołtys to wciąż niedoceniany urząd. A to przecież on jest na pierwszej linii frontu, jeśli chodzi o kontakt z mieszkańcami. Nie każdy nadaje się do tej roli. Trzeba być społecznikiem i chcieć przeznaczać swój prywatny czas na sprawy wsi. Trzeba to prostu czuć. Bycie sołtysem dla samego tytułu nie ma sensu. Nie tędy droga — mówi.

I dodaje: — To naprawdę kawał ciężkiej pracy. Wymaga dużo poświęcenia i zaangażowania nie tylko z mojej strony, ale także mojej rodziny. Zdaję sobie sprawę, że nie jestem w stanie zadowolić wszystkich, ale wydaje mi się, że w to, co robię, wkładam całe swoje serce i swój czas.

Kolejnym fantastycznym szefem wiejskiej społeczności jest Przemysław Piech z Bartążka w gminie Stawiguda. Wieś zna jak własną kieszeń. Dlatego pięć lat temu mieszkańcy mu zaufali i wybrali sołtysem. Mimo że miał zaledwie 22 lata i był jeszcze studentem.

Dziś pan Przemysław robi doktorat, a sołtysowanie jest dla niego nie tylko dodatkowym zajęciem, ale przede wszystkim pasją.

— U nas zawsze coś się dzieje — opowiada. — Organizujemy fe-

styny, wyjazdy dla dzieci. Wspólnie sprząaliśmy brzeg jeziora. Są u nas także prelekcje edukacyjne czy warsztaty z budowania domów dla owadów.

Na Facebooku działa strona Sołectwo Bartążek. Na niej mieszkańcy wsi dzielą się swoimi spostrzeżeniami i pomysłami. Aktywni są także olsztynianie, którzy odpoczywają w Bartążku. — Staramy się słuchać uwag i robić to, co jest potrzebne. Działamy wspólnie — podkreśla sołtys.

Skąd wpanu Przemku dusza społecznika?

— Moja babcia była radną, więc może to po niej — śmieje się. — Chcę po prostu odpowiadać za to, co dzieje się w mojej wsi.

Na wsparcie mieszkańców może liczyć także pan Krzysztof Świdroń z Gilaw w gminie Purda.

— Bycie sołtysem to prawdziwy ogrom pracy. Wychodzę z założenia, że albo robimy coś na 100 proc., albo nie robimy tego w ogóle. Gdybym nie był do końca zdecydowany, że chcę coś zrobić dla sołectwa, to pewnie bym już dawno rzucił to zajęcie. Miałem pewne wahania przed startowaniem w tej kadencji, ale mieszkańcy mnie przekonali. Bo cały czas nosiłem się z tą myślą, żeby już przestać, żeby zająć się swoimi sprawami, ale mieszkańcy nie pozwolili — mówi. — Najbardziej wbyciu sołtysem wspiera mnie moja najbliższa rodzina. Moja żona, dzieci. Nie ukrywam, że mam dość fajną radę sołecką — dodaje.

Milena Siemiątkowska



Przemysław Piech, sołtys Bartążka w gminie Stawiguda, Brązowy Sołtys 2020 w powiecie olsztyńskim

PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



GMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE NOWO ZAREJESTROWANYCH PODMIOTÓW W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.

W samorządzie nic nie rodzi się przypadkiem. Dobre wyniki Olsztyna, i to w bardzo wielu rankingach, są efektem wielu lat ciężkiej pracy. To jednocześnie potwierdzenie, że rozwój miasta dokonuje się w sposób zrównoważony i dynamiczny. Trudno nie zauważyć, że Olsztyn jest coraz bardziej przyjazny mieszkańcom i coraz atrakcyjniejszy dla inwestorów. Widać też, że coraz więcej osób jest zainteresowanych zamieszkaniem w Olsztynie i prowadzeniem tutaj biznesu. Potwierdza to coraz powszechniejsze przekonanie, że miasto ma bardzo duży potencjał rozwojowy. Zrobimy wszystko, żeby go nie zmarnować.



Piotr Grzymowicz
prezydent Olsztyna

Od kilku lat w Ełku obserwujemy wzrost liczby zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. To bardzo optymistyczna statystyka, obejmująca nie tylko osoby fizyczne, które zdecydowały się na prowadzenie własnego biznesu, ale również start-upy, spacja działające w oparciu o kreatywne i nowoczesne pomysły. Sprzyjają temu działania Parku Naukowo-Technologicznego w Ełku, w którym funkcjonuje inkubator przedsiębiorczości oraz realizowane są projekty unijne wspierające powstawanie start-upów działających w formie spółek z o.o. W ten sposób efektywnie wspieramy innowacyjne pomysły biznesowe oraz działamy na rzecz rozwoju przedsiębiorczości w Ełku.



Tomasz Andrukiewicz
prezydent Ełku

Ranking potwierdza, że warto u nas inwestować, gdyż jesteśmy gminą przyjazną przedsiębiorcom. Gmina Pisz jako jedyna w Polsce w ciągu ostatnich sześciu lat, nie podwyższała stawek podatków od nieruchomości i gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, dzięki czemu możemy zaoferować przedsiębiorcom jedne z najniższych stawek podatkowych w województwie. Ogromną wagę przywiązujemy do rozbudowy infrastruktury technicznej, z naciskiem na budowę dróg, oraz przygotowanie kolejnych terenów pod inwestycje. Stworzenie dobrych warunków dla rozwoju biznesu, powiązane z podkreśleniem atutów inwestycyjnych, są jednymi z kluczowych czynników przyciągających nowych inwestorów. A tych chcemy w gminie Pisz jak najwięcej.

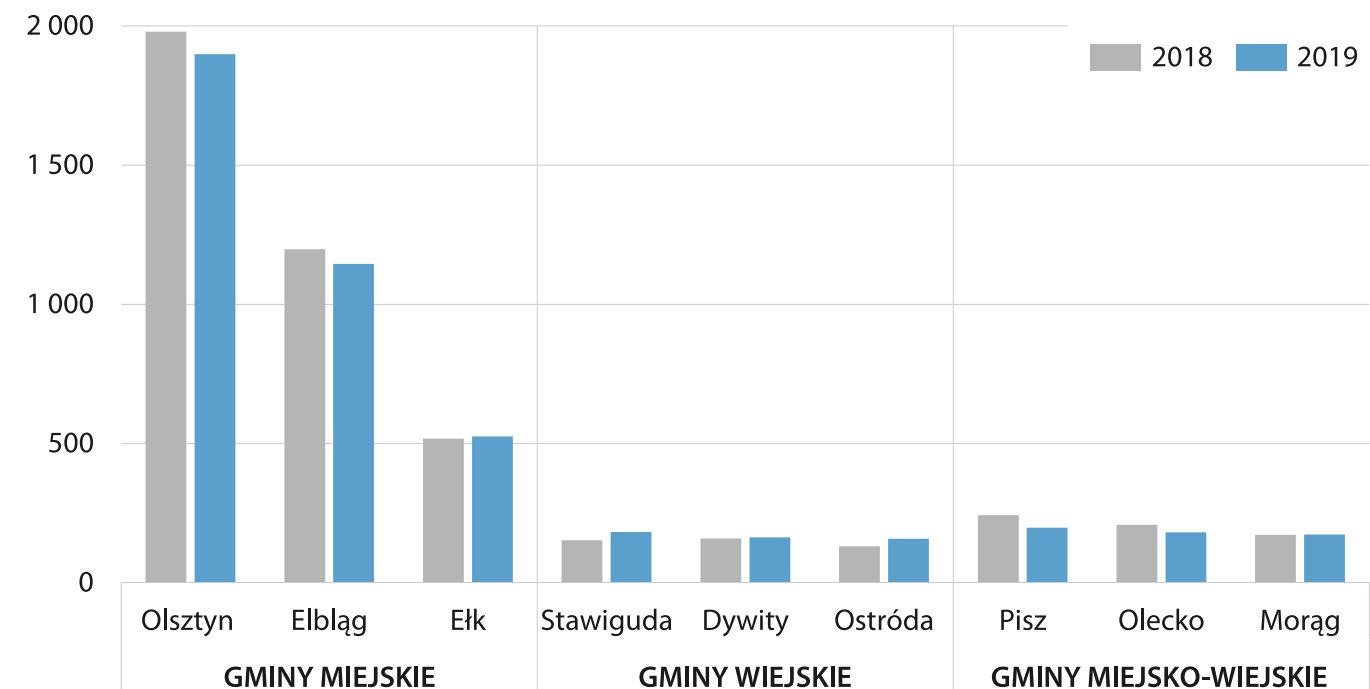


Andrzej Szymborski
burmistrz Pisz

Cieszy, że Ostróda znowu zajmuje wysoką lokatę w tej kategorii. Nasi mieszkańcy to ludzie przedsiębiorczy, potrafiący wykorzystać dobre lokalne warunki do prowadzenia działalności gospodarczej. Rozwój przedsiębiorczości to lepsza przyszłość mieszkańców, a na tym mi najbardziej zależy. O świetnym klimacie dla biznesu w Ostródzie świadczy fakt, że nawet pandemia nie zahamowała powstawania nowych firm. Mówią o tym dane za 2020 r. Wszystkich przedsiębiorców darzę ogromnym szacunkiem i życzę im, aby osiągnęli same sukcesy.



Zbigniew Michalak
burmistrz Ostródy



PODMIOTY NOWO ZAREJESTROWANE WG GMIN W 2019 R. STAN NA 31.12

	GMINY MIEJSKIE	2018	2019
1	Olsztyn	1979	1898
2	Elbląg	1198	1145
3	Ełk	517	525
4	Ława	283	280
5	Ostróda	258	270
6	Giżycko	283	234
7	Mragowo	205	200
8	Szczytno	201	197
9	Kętrzyn	163	192
10	Bartoszyce	153	161
11	Działdowo	173	148
12	Lidzbark Warmiński	146	126
13	Braniewo	122	101
14	Nowe Miasto Lubawskie	104	75
15	Lubawa	70	69
16	Górowo Iławeckie	33	45

	GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	2018	2019
1	Pisz	242	197
2	Olecko	207	180
3	Morąg	171	173
4	Barczewo	157	172
5	Nidzica	166	163
6	Biskupiec	161	156
7	Gołdap	174	148
8	Pastęki	159	138
9	Dobre Miasto	118	130
10	Mikołajki	151	129
11	Lidzbark	100	104
12	Olsztynek	97	99
...			
32	Bisztynek	42	29
33	Sępole	41	29
34	Korsze	51	27

	GMINY WIEJSKIE	2018	2019
1	Stawiguda	152	182
2	Dywity	159	163
3	Ostróda	130	158
4	Szczytno	116	139
5	Elbląg	94	117
6	Ława	130	106
7	Bartoszyce	78	103
8	Purda	89	100
9	Mragowo	94	93
10	Ełk	92	91
11	Jonkowo	84	91
12	Giżycko	97	86
...			
64	Płoskinia	22	71
65	Godkowo	24	71
66	Janowiec Kościelny	7	70

* Zmiana rodzaju gminy z wiejskiej na miejsko-wiejską z dniem 1.01.2019

Liczba nowo zarejestrowanych podmiotów pokazuje, że Olecko to dobre miejsce do prowadzenia działalności. Cieszy fakt, że w naszej gminie rozwija się przedsiębiorczość, wzrasta poziom zatrudnienia i zmniejsza się bezrobocie. Wysoki wskaźnik nowo rejestrowanych podmiotów pokazuje, że mieszkańcom nie brakuje pomysłów i kreatywności i chcą prowadzić działalność na terenie naszej gminy.



Karol Sobczak
burmistrz Olecka

Poprawa sytuacji gospodarczej i społecznej w rankingach Głównego Urzędu Statystycznego to potwierdzenie dynamiki rozwoju gminy Morąg w ostatnich latach, co było możliwe dzięki działaniom w wielu dziedzinach, głównie infrastrukturalnych. To miało wpływ na zwiększenie się liczby podmiotów gospodarczych nowo zarejestrowanych w mieście i gminie. Wskaźnik ten dowodzi stworzenia dobrego klimatu do rozwoju przedsiębiorczości, który jest wynikiem podniesienia przez działania samorządu jakości ogólnodostępnej infrastruktury oraz zwiększenia podaży na produkty i usługi.



Tadeusz Sobierajski
burmistrz Morąga

Gmina Stawiguda jest niezwykle atrakcyjnym miejscem dla inwestorów. Przemawia za tym jej położenie. Tereny inwestycyjne zlokalizowane są przy nowo wybudowanej drodze krajowej nr 51, która łączy się z drogą S7 oraz z węzłem południowej obwodnicy Olsztyna, a także w miejscowości Bartąg, przy nowo wybudowanej drodze wojewódzkiej nr 598, łączącej się z węzłem południowej obwodnicy Olsztyna. Z każdym rokiem gmina staje się coraz atrakcyjniejszym miejscem dla dużych i małych inwestorów. Obecnie na terenie gminy zarejestrowanych jest ponad 1300 firm. Działania gminy sprawiają, że przedsiębiorcy identyfikują się z miejscem, w którym działają. Władze Stawigudy oferują nowym inwestorom atrakcyjne ulgi i zwolnienia podatkowe, ale dbają również o tych, którzy już prowadzą tu działalność.

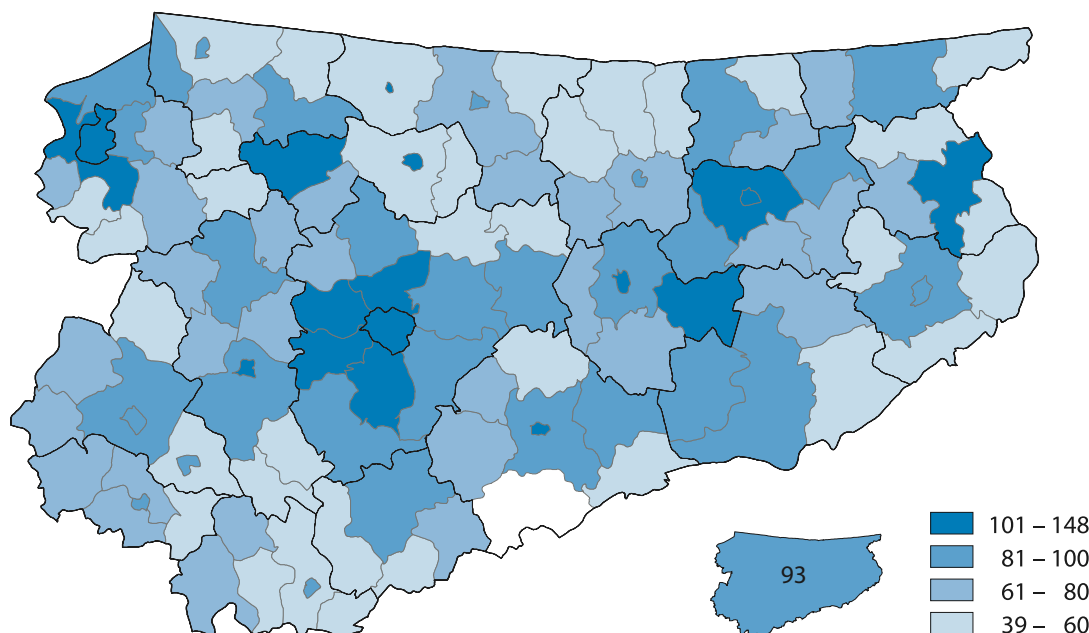


Michał Kontraktowicz
wójt gminy Stawiguda

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztyniePODMIOTY GOSPODARKI NARODOWEJ NOWO ZAREJESTROWANE NA 1000 LUDNOŚCI
WG GMIN W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

WARMIŃSKO-MAZURSKIE		Na 1000 ludności 93
	GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	Na 1000 ludności
1	Stawiguda	148
2	Dywity	139
3	Olsztyn	138
4	Jonkowo	124
5	Giżycko	120
6	Gietrzwałd	118
7	Mrągowo	117
8	Mikołajki	115
9	Olecko	111
10	Lidzbark Warmiński	110
11	Górowo Iławeckie	109
12	Giżycko	109
...	...	...
114	Lełkowo	45
115	Kalinowo	45
116	Górowo Iławeckie	39

REKLAMA

ZAINWESTUJ SWÓJ KAPITAŁ W EŁKU

SPRAWNIE ROZWIJAJĄCY SIĘ PARK NAUKOWO – TECHNOLOGICZNY (PNT), INKUBATORY PRZEDSIĘBIORCZOŚCI WPIERAJĄCE NOWE FIRMY, PLATFORMY STARTUPOWE DLA INNOWACYJNYCH POMYSŁÓW, ATRAKCYJNE DZIAŁKI INWESTYCYJNE, BIURO OBSŁUGI INWESTORA ZAPEWNIAJĄCE DORADZTWO NA KAŻDYM ETAPIE INWESTYCJI CZY BUDUJĄCA SIĘ NA OBRZEŻACH MIASTA VIA BALTICA. TO POWODY, DLA KTÓRYCH WARTO ZAŁOŻYĆ I ROZWIJAĆ SWÓJ BIZNES W EŁKU.



Park Naukowo - Technologiczny w Elku

Elcki Park Naukowo-Technologiczny położony w pobliżu obwodnicy miasta i budującej się drogi ekspresowej Via Baltica, pełni funkcję centrum szkoleniowego i informacyjnego oraz stanowi platformę rozwoju startupów w Elku i w regionie. Aktualnie realizowane są dwa programy skierowane do młodych firm oraz startupów, w tym osób prywatnych stawiających

pierwsze kroki w biznesie. Jednym z nich jest platforma START UP HEROES - jako jedna z sześciu prowadzonych w Polsce. Finaliści konkursu mogą ubiegać się o 1 mln zł z PARP na wdrożenie swojego innowacyjnego pomysłu. Od kilku lat w Elku obserwujemy również wzrost liczby zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. Część z nowopowstałych firm korzysta ze wsparcia PNT, tj. m.in. z inkubatorów

przedsiębiorczości wspomagających rozwój biznesu i umożliwiających samodzielne funkcjonowanie na rynku.

W Urzędzie Miasta Elku funkcjonuje również Biuro Obsługi Inwestora zapewniając wsparcie i doradztwo na każdym etapie inwestycji. W ciągu ostatniego roku miasto sprzedało na cele usługowe osiem działek o łącznej powierzchni prawie 8 ha. Kwota wpływu do budżetu miasta wyniosła 3,3 mln zł. Trzy z działek położone są w SSSE Podstrefie Elk w obrębie Parku Naukowo – Technologicznego. Na elckiej podstrefie działalność produkcyjną prowadzą 44 firmy. Łączne nakłady inwestycyjne firm wyniosły prawie 930 mln zł, a zatrudnionych zostało ponad 2,5 tys. osób. Jedną z firm buduje mikrobiologiczne Centrum Badawczo-Rozwojowe, w którym zapewnione będzie zaplecze techniczne przystosowane do opracowywania nowych produktów w skali świata. Jest to pierwsza takiego typu inwestycja na terenie Elku. Inwestycję realizuje także przedsiębiorca specjalizujący się w budowie jachtów, łodzi i statków, a także przedsiębiorca działający w branży skuterów wodnych. Powstaje też jedno z największych centrów handlowych w naszym regionie. Obiekt zapewni zatrud-

nienie dla ok. 350 osób. Otwarcie centrum planowane jest pod koniec tego roku.

Elk jest jednym z niewielu miast w Polsce, w którym z roku na roku przybywa mieszkańców. Z jednej strony od kilku lat obserwuje się dodatni przyrost naturalny, a z drugiej również dodatnie saldo migracji. To sprawia, że w Elku zapotrzebowanie na mieszkania staje się coraz większe. Popyt ten z kolei pozytywnie wpływa na rozwój branży developerskiej i budownictwa wielorodzinnego. W 2019 r. w stosunku do roku ubiegłego, w Elku do użytku oddano niemal dwa razy więcej mieszkań - wzrost wyniósł ponad 170%. To

oznacza, że miasto jest postrzegane jako dobre miejsce do życia.

Ukierunkowując się na dalszy rozwój miasto Elk zamierza efektywniej wykorzystywać własne zasoby do tworzenia atrakcyjnych i konkurencyjnych warunków pracy, prowadzenia działalności gospodarczej i lokowania kapitału w zgodzie z naturą. Rozwój ekonomiczny i społeczny będzie ukierunkowany na eko-gospodarkę, specjalizację i innowacyjność w oparciu o szeroką współpracę firm, instytucji otoczenia biznesu, sektora naukowo-badawczego i samorządów. Wszystko z dużym naciskiem na poprawę i dbałość o środowisko.



Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna Podstrefa Elk

112120otbr-a

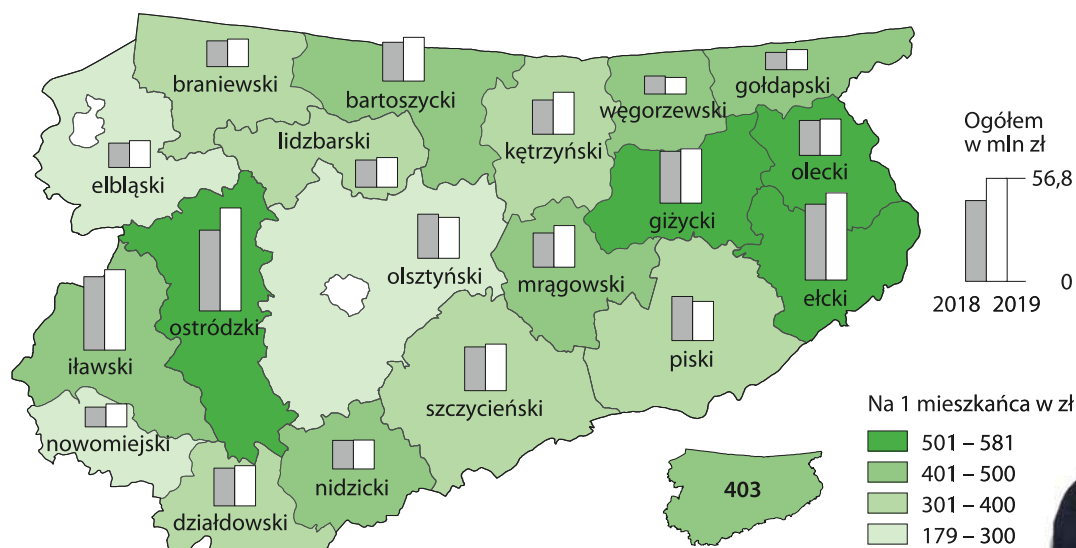
PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



WYDATKI POWIATÓW* NA OŚWIATĘ I WYCHOWANIE W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.



* bez miast na prawach powiatów

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
	2018	2019	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	366	403	416 037 056	456 891 435
Powiat olecki	555	581	19 172 820	19 923 613
Powiat ostródzki	425	543	44 592 576	56 779 494
Powiat giżycki	503	531	28 614 180	30 095 810
Powiat elcki	460	525	41 953 234	48 014 076
Powiat nidzicki	474	485	15 718 020	15 985 390
Powiat iławski	435	478	40 433 393	44 407 656
Powiat mrągowski	374	461	18 809 159	23 025 952
Powiat bartoszycki	369	420	21 437 533	24 210 384
Powiat gołdapski	355	417	9 580 837	11 172 627
Powiat węgorzewski	438	403	10 040 597	9 193 475
Powiat lidzbarski	361	395	15 057 281	16 320 858
Powiat piski	430	385	24 389 718	21 684 586
Powiat kętrzyński	300	370	18 924 562	23 151 079
Powiat braniewski	341	369	14 146 616	15 203 292
Powiat szczycieński	345	369	24 108 911	25 712 098
Powiat działdowski	317	339	20 772 159	22 116 764
Powiat nowomiejski	244	286	10 739 457	12 540 045
Powiat elbląski	231	257	13 328 991	14 722 570
Powiat olsztyński	193	179	24 217 013	22 631 668



Wydatki na oświatę i wychowanie za 2019 rok wyniosły łącznie prawie 56,8 mln złotych. Jest to największa pozycja budżetu powiatu, składająca się z dziewiętnastu rozdziałów, w których wydatki realizowane były przez sześć zespołów szkół, trzy specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze oraz powiatową bibliotekę pedagogiczną. Władze powiatu ostródzkiego za cel postawiły sobie, m.in. podniesienie jakości kształcenia branżowego dostosowanego do wymogów rynku pracy poprzez modernizację oraz doposażenie bazy dydaktycznej. Stawiamy na wszechstronny rozwój młodego pokolenia, w związku z tym znaczną część wydatków stanowi wkład własny powiatu w projektach Unii Europejskiej związanych z zagranicznymi praktykami zawodowymi, nauką języków obcych oraz wymianą doświadczeń. Zależy nam też na promocji naszych szkół oraz kierunków kształcenia, dlatego co roku powiat ostródzki opracowuje i wydaje informator dla młodzieży szkół podstawowych oraz organizuje targi edukacyjne.

Andrzej Wiczowski – starosta ostródzki

REKLAMA

Urząd Miejski w Morągu
ul. 11 Listopada 9
14-300 Morąg
morag@morag.pl

GMINA MORĄG zaprasza

www.morag.pl



Tadeusz Sobierajski
burmistrz Morąga

Położona jest w regionie bardzo atrakcyjnym przyrodniczo i turystycznie w zachodniej części woj. warmińsko-mazurskiego. Posiada bogatą ofertę dla turystów. — Naszym największym atutem są czyste jeziora oraz malownicze położenie, jak również rozwinięta infrastruktura turystyczna i liczne zabytki. Posiadamy wolne tereny pod firmy, budownictwo mieszkaniowe i rekreacyjne. Proponujemy potencjalnym inwestorom dogodne warunki rozwoju, między innymi atrakcyjny system ulg podatkowych. W ostatnich latach zrealizowaliśmy szereg inwestycji służących poprawie jakości życia mieszkańców miasta oraz terenów wiejskich gminy. Realizacja wielu z nich nie byłaby możliwa bez skutecznego zabiegania gminy o pieniądze z zewnątrz, zwłaszcza unijne. Zakresy tych inwestycji dotyczą wielu dziedzin działalności samorządu, od gospodarki wodno-ściekowej obszarów wiejskich poprzez rewitalizację przestrzeni publicznej, infrastrukturę turystyczną, infrastrukturę sportowo-edukacyjną, inwestycje w obszarze kultury czy ochrony przeciwpożarowej. Zmieniamy się,

aby sprostać oczekiwaniom mieszkańców, turystów i potencjalnych inwestorów — podkreśla Tadeusz Sobierajski.

W ostatnich latach mieszkańcy Morąga i terenów wiejskich gminy Morąg doczekali się wielu nowych dróg, chodników i ścieżek rowerowych, w większości wybudowanych ze własnych środków lub przy dofinansowaniu UE, ale część z nich to wynik dobrej współpracy z samorządem województwa i powiatu. Zmodernizowano, rozbudowano i doposażono placówki oświatowe. Zrewitalizowano park w centrum Morąga oraz wybudowano drugi park sportowo-rekreacyjny przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego. Wybudowano wiele placów zabaw i obiektów sportowych. Mieszkańcy i turyści mogą korzystać z nowego mołu z infrastrukturą na plaży głównej przy jeziorze Narie w Kretowinach, które jest naszą największą turystyczną atrakcją, a także rozbudowanej przystani żeglarskiej „Keja” w Bogaczewie, będącą nowoczesną bazą dla żeglarzy. Zmodernizowano i wyposażono świetlice w wielu miejscowościach wiejskich, dając im tym samym do dyspozycji nowoczesne centra kulturalno-społeczne. Unowocześniono też pracę gminnych OSP poprzez zakup nowych

wozów strażackich i modernizację remiz strażackich. Zmodernizowane kino i dom kultury oraz Miejską Bibliotekę Publiczną. Na przestrzeni ostatnich lat Gmina dokonała kompleksowej termomodernizacji wszystkich szkół i przedszkoli oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Morągu. Wspólnie ze Szpitalem Miejskim w Morągu realizuje kosztowną termomodernizację szpitalnych budynków. Gmina wybudowała także elektrownię fotowoltaiczną przy morąskiej pływalni, aby zmniejszyć jej koszty eksploatacyjne.

W 2020 roku gmina rozpoczęła rekultywację jeziora Skiernag, położonego w granicach miasta, której celem jest poprawa jakości wody. Ważnymi i kosztownymi, a zarazem niewidocznymi gołym okiem działaniami są uzbrajanie terenów inwestycyjnych, budowa i modernizacja sieci kanalizacyjnej i wodociągowej na terenie Gminy.

Mieszkańcy gminy Morąg oraz sąsiednich gmin mogą korzystać z atrakcyjnej oferty krytej pływalni w Morągu, za ponad 22 miliony zł.

— Stwierdzam, że na bazie realizowanych inwestycji w ostatnich latach na terenie gminy ożywiło się życie gospodarcze, społeczne, kulturalne i sportowe. W moim odczuciu zarówno miasto Morąg,

jak i tereny wiejskie gminy Morąg rozwinęły się, wypiękniały. Kwitnie budownictwo mieszkaniowe, przybywa przedsiębiorców i turystów — dodaje burmistrz.

Gminne plany na przyszłość:

- tworzenie optymalnych warunków dla rozwoju poprzez przygotowanie terenów pod inwestycje, w tym budownictwo mieszkaniowe (zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, budowa infrastruktury technicznej),
- dalsza poprawa funkcjonalności sieci drogowej,
- pozyskiwanie nowych inwestorów,
- rozbudowa sieci kanalizacyjnej,
- rozbudowa sieci wodociągowej,
- modernizacja stadionu miejskiego.

Mając na uwadze dalszy rozwój gospodarczy gminy, pozyskiwanie nowych miejsc pracy dla tutejszych mieszkańców, podejmowane są starania, aby przyciągnąć nowych inwestorów.

Z punktu widzenia interesów Gminy i jej mieszkańców szczególnie mile widziani są inwestorzy chcący budować budynki mieszkalne, obiekty przetwórstwa rolno-spożywczego oraz inwestować w usługi, turystykę i rekreację.

11920MOZM-A

WSZYSTKIE SPRAWY URZĘDOWE PRZEZ INTERNET

— **ZETO SOFTWARE wśród jednostek samorządu terytorialnego — tego nie trzeba chyba tłumaczyć?**

— Rzeczywiście na rynku samorządowym istniejemy niemal od samego początku jego istnienia. Od blisko 30 lat intensywnie kreujemy nowe standardy funkcjonowania systemów informatycznych używanych w JST i ich jednostkach organizacyjnych. Swoim zasięgiem obejmujemy obszar całej Polski, a liczba Klientów korzystających z naszego oprogramowania wielkimi krokami zbliża się do 1000! To niewątpliwie jeden z wiodących i najszybciej rozwijających się programów na rynku.

— **1000 Klientów brzmi imponująco, ale to chyba też duża odpowiedzialność?**

— Oczywiście! 1000 Klientów to kilkadziesiąt tysięcy użytkowników. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że każdy użytkownik może do nas zadzwonić i przedstawić swój problem lub wystać nam zgłoszenie, to skala obsługiwanych przez nas zadań jest naprawdę olbrzymia. Dlatego zespół Systemów dla Administracji Samorządowej składa się z ponad 100 wysoko wykwalifikowanych specjalistów i cały czas się rozrasta. Stale udoskonalamy metody obsługi Klienta, kupujemy nowy sprzęt, szkolimy naszą kadrę i rozwijamy nasz system, aby poziom świadczonych przez nas usług był coraz wyższy. Już dawno doszliśmy do wniosku, że bez wysokiej jakości nie ma mowy o rozwoju.

— **Z jakich elementów składa się tak duży zespół?**

— Zespół Systemów dla Administracji Samorządowej podzielony jest niejako na 3 obszary. Pierwszy zajmuje się obsługą Klienta. Pełni rolę helpdesku, czyli jeżeli masz



Krystian Władziński

jakiś problem, zadzwoń lub napisz, a my Ci pomożemy. Drugi zajmuje się rozwojem oprogramowania. Jest niejako zespołem reagowania na potrzeby Klientów i zmian wynikających z przepisów prawa.

W tej chwili zajmuje się między innymi pisanie nowego modułu do obsługi nieruchomości, kończy pisanie nowego systemu finansowo-księgowego, zajmuje się gruntowną modernizacją systemów podatkowych czy tworzeniem zaawansowanego narzędzia zarządczego dla kierownictwa urzędu. Trzeci zajmuje się wytwarzaniem i utrzymaniem systemu e-usług dla mieszkańców, który z racji na pandemii COVID-19 staje się coraz bardziej popularny.

— **Co Pan ma na myśli?**

— System e-usług pozwala interesantowi załatwić sprawy urzędowe, nie wychodząc z domu. Wy-

starczy mieć telefon lub komputer. I oczywiście internet. W łatwy i przyjemny sposób można złożyć wymagane dokumenty i dokonać płatności za swoje zobowiązania.

Sposób załatwienia sprawy niczym nie różni się od osobistego stawiennictwa w urzędzie. Obydwie formy niosą za sobą takie same konsekwencje i są prawnie skuteczne. Weźmy na przykład deklarację odnośnie gospodarowania odpadami. Możemy iść do urzędu, wypełnić ręcznie wniosek, a następnie w okienku kasowym lub banku dokonać płatności. Dokładnie to samo możemy wykonać w domu, korzystając z portalu e-usług.

Kolejnym ciekawym elementem portalu jest system „e-woda”. Dane wysyłane za pośrednictwem zdalnych liczników agregowane są w systemie do rozliczeń wody

i ścieków. Następnie naliczana jest opłata i generowana faktura. Wystarczy wejść na portal e-usług i dokonać płatności. Drugą opcją jest wpisanie stanu licznika ręcznie. System wykona dokładnie to samo, co w przypadku pierwszego rozwiązania.

Portal umożliwia także elektroniczne umówienie się na wizytę w urzędzie lub masowe wysyłanie powiadomień.

— **Brzmi to naprawdę interesująco. Wielu Klientów skorzystało już z tych rozwiązań?**

— Tak, bardzo wielu. Liczba wykonywanych przez nas wdrożeń pokazuje w sposób jednoznaczny, że oferowane przez nas produkty cieszą się coraz większym zainteresowaniem, za co bardzo dziękujemy tym, którzy zaufali naszym rozwiązaniom.



Paweł Cieśliński
starosta działdowski

Powiat działdowski, w czasie trwania kadencji starosty Pawła Cieślińskiego, realizuje rekordową liczbę niemal 60 inwestycji! — Realizujemy wiele projektów z dofinansowaniem, czego dowodem są środki, które otrzymaliśmy z tarczy rządowej. Stanowi ona rekompensatę procentową zaplanowanych inwestycji. Otrzymaliśmy kwotę 4.6 mln zł z pierwszej transzy, i jest to 3 wynik w województwie warmińsko-mazurskim. Realizowane przez powiat działdowski inwestycje są odpowiedzią na potrzeby naszych mieszkańców — mówi Paweł Cieśliński.

POWIAT DZIAŁDOWSKI INWESTUJE W DROGI

Powiat działdowski zrealizował w latach 2019-2020 pięć inwestycji na drogach powiatowych z dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych- edycja 2018.



1. Przebudowa drogi powiatowej nr 1373 N od km 4+449,22 do km 6+960,00 odc. Gralewo – Turza Wielka
Plan wartości robót i źródła finansowania: 2 100 000,00 zł
Powiat: 1 050 000,00 zł
FDS: 1 050 000,00 zł
Realizacja na dzień 31.12.2019r.: 1 221 314,54 zł
Powiat: 610 657,27 zł
FDS: 610 657,27 zł
Zakończona realizacja w 2020 roku.



2. Przebudowa ulicy Nowej w Płońnicy w ciągu drogi powiatowej nr 1286 N
Plan wartości robót i źródła finansowania: 1 547 624,00 zł
Powiat: 773 812,00 zł
FDS: 773 812,00 zł
Realizacja na dzień 31.12.2019r.: 1 547 624,00 zł
Powiat: 773 811,70 zł
FDS: 773 812,00 zł
Zakończona realizacja w 2020 roku.



Droga powiatowa nr 1373 N Gralewo - Filice

3. Przebudowa drogi powiatowej nr 1373 N Gralewo - Filice na odcinku od km 8+439,00 do km 12+111,50
Plan wartości robót i źródła finansowania: 3 260 000,00 zł
Powiat: 1 630 000,00 zł
FDS: 1 630 000,00 zł
Realizacja na dzień 31.12.2019r.: 1 876 536,36 zł
Powiat: 938 268,18 zł
FDS: 938 268,18 zł
Zakończona realizacja w 2020 roku.

4. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1353N Lidzbark - Bryńsk na odcinku od km 1+530,00 do km 4+830,00
Plan wartości robót i źródła finansowania: 1 800 000,00 zł
Powiat: 900 000,00 zł
FDS: 900 000,00 zł
Realizacja na dzień 31.12.2019r.: 1 080 769,16 zł
Powiat: 540 384,58 zł
FDS: 540 384,58 zł

5. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej Nr 1304N na odcinku Wierzbowo-Narzym
Plan wartości robót i źródła finansowania: 1 011 288,00 zł
Powiat: 505 644,00 zł
FDS: 505 644,00 zł
Realizacja na dzień 31.12.2019r.: 1 011 287,99 zł
Powiat: 505 643,99 zł
FDS: 505 644,00 zł

FUNDUSZ DRÓG SAMORZĄDOWYCH EDYCJA 2019 — INWESTYCJE W REALIZACJI

1. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1556N Iłowo- Sochy- Dzwierznia – gr. pow. na odc. od km 0+000 do km 1+ 550 i od km 1+732 do km 4+917 o dł. 4,735 km
Wartość: 1 309 554,71 zł
Powiat: 504 777,36 zł
FDS: 654 777,35 zł
Gmina Iłowo: 150 000,00 zł
odbiór 15.10.2020

2. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1256N Dębien- Rumian - gr. powiatu na odc. od km 0+000 do km 3+600 od m. Dębien do m. Rumian
Wartość: 878 119,89 zł
Powiat: 339 059,95 zł
FDS: 439 059,94 zł
Gmina Rybno: 100 000,00 zł
odbiór 15.10.2020

3. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1263N na odc. od km 1+909 do km 5+160 o dł. 3,251 km od gr. powiatu do m. Grzybiny
Wartość: 850 393,93 zł
Powiat: 325 196,97 zł
FDS: 425 196,96 zł
Gmina Działdowo: 100 000,00 zł
odbiór 15.10.2020

4. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1265N od km 2+124 do km 4+922 o dł. 2,798 od gr. powiatu- Gąsiorowo- do skrzyżowania z drogą pow. nr 1284N
Wartość: 742 314,37 zł
Powiat: 271 157,19 zł
FDS: 371 157,18 zł
Gmina Działdowo: 100 000,00 zł
odbiór 12.11.2020

5. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1290N Płońska- Prioma - Wysoka na odc. od km 0+000 do km 2+790 o dł. 2,790 km na odc. od m. Płońska do przejazdu kolejowego
Wartość: 667 843,51 zł
Powiat: 233 921,76 zł
FDS: 333 921,75 zł
Gmina Płońska: 100 000,00 zł
odbiór 12.11.2020

6. Przebudowa drogi powiatowej nr 1349 N w m. Jeglia 2020-2021r.
Wartość: 1 110 000,00 zł
Powiat: 455 000,00 zł
FDS: 555 000,00 zł
Gmina Rybno: 100 000,00 zł
odbiór 16.11.2020

Zrealizowane inwestycje i remonty powyżej 10 000 PLN ze środków własnych Powiatu Działdowskiego (2019)

7. Kościół p.w. Św. Michała Archanioła w Uzdowie – remont sklepienia kościoła marzec-czerwiec
wartość: 30 000,00 zł
8. Kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszelewach - II etap prac przy drewnianej elewacji (ściana zachodnia i północna) kościoła
wartość: 50 000,00 zł

9. Budynek spichlerza - remont budynku spichlerza (Hartowiec)
wartość: 20 000,00 zł

10. Kościół Parafialny pw. Świętego Mikołaja - przełożenie oraz uzupełnienie dachówek i gąsiorów na wieży kościoła (Wlk. Łęck)
wartość: 49 485,00 zł

ROK 2020

Europejski Obszar Gospodarczy (Norweski Mechanizm Finansowy)

1. Termomodernizacja budynku dydaktycznego w Zespole Szkół im. Emilii Sukertowej - Biedrawiny w Malinowie 2020-2021r.

Catkowita wartość projektu: 931 584,41 zł
Kwota dofinansowania: 2 287 633,28 zł
Stan realizacji: wniosek złożony

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Regionalny Program Operacyjny Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020

2. Zintegrowana Informacja Geodezyjna i Kartograficzna Warmii i Mazur w Powiecie Działdowskim; E-geodezja 2020-2021r.

Catkowita wartość projektu: 3 056 995,00 zł
Kwota dofinansowania: 2 598 446,00 zł
W trakcie realizacji.

3. Informatyzacja usług publicznych powiatu działdowskiego E-administracja 2020-2021r.

Catkowita wartość projektu: 1 257 060,00 zł
Kwota dofinansowania: 1 065 560,00 zł
W trakcie realizacji.

4. Termomodernizacja kompleksowa wielobranżowa budynków Domu Pomocy Społecznej w Uzdowie 31-07-2020-31-12-2021

Catkowita wartość projektu: 2 336 225,54 zł
Kwota dofinansowania: 1 920 064,84 zł
Wniosek na etapie oceny.

5. Termomodernizacja budynku dydaktycznego Zespołu Szkół im. Emilii Sukertowej - Biedrawiny w Malinowie 2020-2021

Catkowita wartość projektu: 3 464 282,02 zł
Kwota dofinansowania: 2 250 040,29 zł
Wniosek na etapie oceny

6. Krajowy Plan Odbudowy

- Zadania Planowane SP ZOZ w Działdowie (złożone wnioski, realizacja 2021-2022):

- zakup 2 stołów operacyjnych - 240 000,00 zł
- zakup ambulansu typu C - 400 000,00 zł
- zakup 6 aparatów do hemodializ dla Stacji Dializ - 300 000,00 zł
- zakup kolumny laparoskopowej do zabiegów na Bloku Operacyjnym - 200 000,00 zł

- Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna (wniosek złożony, realizacja 2021-2022):
- Termomodernizacja budynku - 500 000,00 zł

7. Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych



- Uzyskanie środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla gmin i powiatów – etap I - 4 624 006,00 zł
- Środki z funduszu przeciwdziałania COVID – 19 – etap II - 2020 – 2021r. - w przygotowaniu

8. Program Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury kolejowej – Kolej + do 2028 roku. Rewitalizacja i odtworzenie linii kolejowej na trasie Działdowo - Toruń na odc. Działdowo - Brodnica 2021-2028r.
wartość: 100 000 000,00 zł
dofinansowanie: 62%
formularz zgłoszeniowy złożony

Fundusz Dróg Samorządowych Edycja 2020

9. Przebudowa drogi powiatowej nr 1365N Kurki- Petrykozy- gr. powiatu od km 0+000 do km 10+407- I Etap 5,5 km 2021
łącznie: 6 180 000,00 zł
FDS: 3 090 000,00 zł
Powiat: 3 090 000,00 zł
dofinansowanie: 50%
wniosek złożony, w trakcie oceny

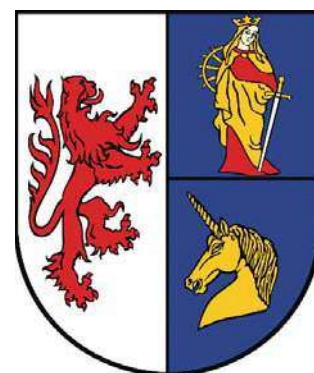
10. Przebudowa drogi powiatowej nr 1587N od granicy miasta Działdowo do Ronda Niepodległości od km 23+740 do km 25+137 2021
łącznie: 4 560 000,00 zł
FDS: 2 280 000,00 zł
Powiat: 2 280 000,00 zł
dofinansowanie: 50%
wniosek złożony, w trakcie oceny

11. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1255N gr. powiatu – Tuczek (do ronda) od km 4+517 do km 11+556 o dł. 7,039 km 2021
łącznie: 4 000 000,00 zł
FDS: 2 000 000,00 zł
Powiat: 2 000 000,00 zł
dofinansowanie: 50%
wniosek złożony, w trakcie oceny

Inwestycje i remonty ze środków własnych Powiatu Działdowskiego (2020 – 2021)

12. Projekt techniczny na przebudowę skrzyżowania dróg powiatowych nr 1294N, nr 1298N i dróg gminnych w miejscowości Stare Dłutowo 2020-2021r.
wartość: 80 000,00 zł
Powiat: 40 000,00 zł
Gmina Lidzbark: 40 000,00 zł
w realizacji, odbiór 18.09.2020

POTĘGĄ INWESTYCYJNĄ!



13. Projekt techniczny na przebudowę chodnika z przebudową odwodnienia przy drodze powiatowej nr 1294N w miejscowości Nowe Dłutowo 2020-2021r.

wartość: 60 000,00 zł
Powiat: 30 000,00 zł
Gmina Lidzbark: 30 000,00 zł
wniosek złożony

14. Przebudowa chodnika przy drodze powiatowej nr 1294N w miejscowości Nick 2020-2021r.

wartość: 106 000,00 zł
Powiat: 53 000,00 zł
Gmina Lidzbark: 53 000,00 zł
wniosek złożony

15. Przebudowa drogi powiatowej nr 1373 N Gralowo - Filice na odcinku od km 8+439,00 do km 12+111,50 2020r.

wartość: 938 269,00 zł
zrealizowano

16. Przebudowa drogi powiatowej nr 1349 N na odcinku o długości 492m od drogi wojewódzkiej nr 538 do m. Jeglia na działce nr 16. 2020r.

wartość: 190 000,00 zł
w realizacji, odbiór 16.11.2020.

17. Dokumentacja geodezyjna na przebudowę drogi powiatowej nr 1365N Kurki - Petrykozy - gr. powiatu 2020r.

wartość: 58 000,00 zł
zrealizowano



18. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1554N Iłowo- Białuty (podwójne powierzchnie utwardzenie nawierzchni) 2020r.

wartość: 760 000,00 zł
zrealizowano

19. Przebudowa drogi powiatowej nr 1363N - ciąg pieszo - rowerowy w m. Księży Dwór 2020r.

wartość: 500 000,00 zł
w realizacji, odbiór 23.11.2020



20. Remont (odnowa) drogi powiatowej nr 1351N Chęłsty - Ciechanówko etap II od km 1+015 do km 1+700 2020r.

wartość: 300 000,00 zł
zrealizowano

21. Opracowanie projektu na przebudowę drogi powiatowej nr 1335 N Nowe Miasto Lubawskie - Mroczno - Słup - dr. woj. nr 544 od km 16+364 do km 21+715 o dt. 5,351 km 2020r.

wartość: 121 000,00 zł
w realizacji, odbiór 18.09.2020, spodziewany aneks do umowy wz. z COVID-19.

22. Projekt techniczny na przebudowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1353N w miejscowości Bryńsk 2020r.

wartość: 20 000,00 zł
w realizacji, odbiór 18.09.2020

23. Projekt techniczny na przebudowę chodnika z przebudową odwodnienia przy drodze powiatowej nr 1542N w miejscowości Sławkowo 2020r.

wartość: 15 000,00 zł
W trakcie realizacji.

24. Projekt techniczny na przebudowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1369N w miejscowości Mosznica 2020r.

wartość: 15 000,00 zł
w trakcie realizacji.

25. Projekt techniczny na przebudowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1254N w miejscowości Truszczyń 2020r.

wartość: 22 000,00 zł
w trakcie realizacji

26. Projekt techniczny na przebudowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1278N w miejscowości Zalesie 2020r.

wartość: 15 000,00 zł
w trakcie realizacji

27. Utwardzenie działek nr 2142/1 i 2142/48 wraz z ogrodzeniem, instalacją monitoringu oraz z dokumentacją techniczną przy budynku Lidzbarska 31 2020r.

wartość: 250 000,00 zł
w trakcie realizacji

28. Wykonanie pojedynczego powierzchniowego utwardzenia emulsją asfaltową i grysami wraz ze ścieżką poboczną na następujących drogach: Nr 1265N Lipówka - Sławkowo, Nr 1304N Zakrzewo do drogi powiatowej 1365N, Nr 1361N Gruska - Niechłontin, Nr 1304N od drogi wojewódzkiej 544 do mostu w m. Przetęk, Nr 1267N do granicy powiatu do m. Rumian, Nr 1256N od m. Rumian do m. Naguszewo i od m. Groszki do granicy powiatu o łącznej długości 12,164km. 2020r.

wartość: 800 000,00 zł
w trakcie realizacji

29. Budowa wiaty magazynowo - składowej na mieszankę piaskowo - solną na bazie sprzętu i transportu nr 2 w Lidzbarku 2020r.

wartość: 750 000,00 zł
w trakcie realizacji

30. Dokumentacja techniczna na przebudowę mostu JN1 01003838 wraz z dojazdami w ciągu drogi powiatowej nr 1294N w m. Nowy Dwór 2020r.

wartość: 60 000,00 zł
w trakcie realizacji

31. Powiatowy Urząd Pracy - w trakcie realizacji: Remont 2 łazienek i podjazdu w Filii PUP w Lidzbarku Welskim. 01.09.2020r. - 30.09.2020r.

wartość: 24 000,00 zł

32. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Działdowie - w trakcie realizacji Projekt budowlany na wymianę pokrycia dachowego na Sali gimnastycznej ZSZ nr w Działdowie 2020r.

wartość: 12 300,00 zł



Odnowiona elewacja starostwa powiatowego

33. Opracowanie dokumentacji na modernizację budynku Starostwa przy ul. Kościuszki 3, Jagiełły 6/8 w celu dostosowania do wymogów ustawy z dn. 19.07.2019r o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz modernizację systemu klimatyzacji i wewnętrznej instalacji elektrycznej 2020r.

wartość: 45 000,00 zł
w trakcie realizacji

34. Kościół Parafialny pw. Św. Barbary w Rumianie - odbudowa kamiennego muru oporowego stanowiącego integralny element cmentarza przykościelnego

wartość: 100 000,00 zł
w trakcie realizacji

35. Przebudowa pomnika hitlerowskiego obozu przejściowego dla dzieci i dorosłych w Iłowie-Osadzie

wartość: 29 996,27 zł
zrealizowano

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie „Program wyrównywania różnic między regionami III”

■ Obszar B - zakup i montaż windy dla osób z niepełnosprawnościami dla Zespołu Szkół nr 1 w Działdowie ul. Grunwaldzka 4. 2020 r.

wartość: 150 000,00 zł
dofinansowanie: 150 000,00 zł
umowa w trakcie realizacji.

■ Obszar D:

1. Gmina Rybno - zakup autobusu dostosowanego do przewozu osób z niepełnosprawnościami, w tym na wózkach inwalidzkich

wartość: 230 000,00 zł
dofinansowanie: 230 000,00 zł

2. Gminy Płońska - zakup autobusu dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnościami, w tym na wózkach inwalidzkich 2020 r.

wartość: 229 922,86 zł
dofinansowanie: 229 922,86 zł
wnioski w trakcie realizacji

■ Obszar F - Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami Koło w Działdowie na rzecz Warsztatów Terapii Zajęciowych w Działdowie w zakresie remontu sali rehabilitacyjnej i czterech pracowni. 2020 r.

wartość: 16 852,68 zł
dofinansowanie: 16 852,68 zł
wnioski w trakcie realizacji.

„Aktywny Samorząd”

■ Moduł I: zakupu i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, zakupu sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, utrzymania sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, zakupu protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości, zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, zakupu skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego.

wartość: 162 962,99 zł
dofinansowanie: 162 962,99 zł
w trakcie realizacji.

■ Moduł II - dot. pomocy w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym

- Obsługa realizacji programu
- Promocja programu
- Ewaluacja programu

wartość: 43 991,08 zł
dofinansowanie: 43 991,08 zł

„Pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowych wywołanych chorobami zakaźnymi”

■ Pomoc finansowa dla Adresatów programu realizowaną w ramach Modułu III

Obsługa realizacji Modułu III programu 2020r.

wartość: 298 500,00 zł
dofinansowanie: 298 500,00 zł

„Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój lata 2014-2020 – Działanie 2.8 Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym, PI 9iv: Ułatwienie dostępu do przystępnych cenowo, trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym.”

- zakup 36 komputerów dla dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej
- zakup 2 programów komputerowych dla dzieci z niepełnosprawnościami
- zakup środków ochrony osobistej (płyn do dezynfekcji rąk - 195 litrów, rękawiczki jednorazowe - 9750 szt., maseczki jednorazowe - 1950 szt)

wartość: 125 575,00 zł
dofinansowanie: 125 575,00 zł
projekt w trakcie rozliczenia

Planowane Inwestycje Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej na lata 2021-2022

1. Budowa i doposażenie Bloku Operacyjnego, Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Opieki Medycznej oraz Centralnej Sterylizatorni w obiekcie zlokalizowanym poza obecną kubaturą głównego budynku szpitala SPZOZ w Działdowie. 2021-2022r.

wartość: 14 000 000,00 zł

2. Modernizacja parkingów i wewnętrznych ciągów komunikacyjnych na terenie szpitala SPZOZ w Działdowie. 2021-2022r.

wartość: 4 500 000,00 zł

3. Modernizacja i adaptacja oraz doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego dostosowująca do wymogów organizacyjnych i funkcjonalnych w tym nowego trybu obsługi pacjenta (TOPSOR) oraz nowych wyzwań epidemiologicznych. 2021-2022r.

wartość: 6 000 000,00 zł

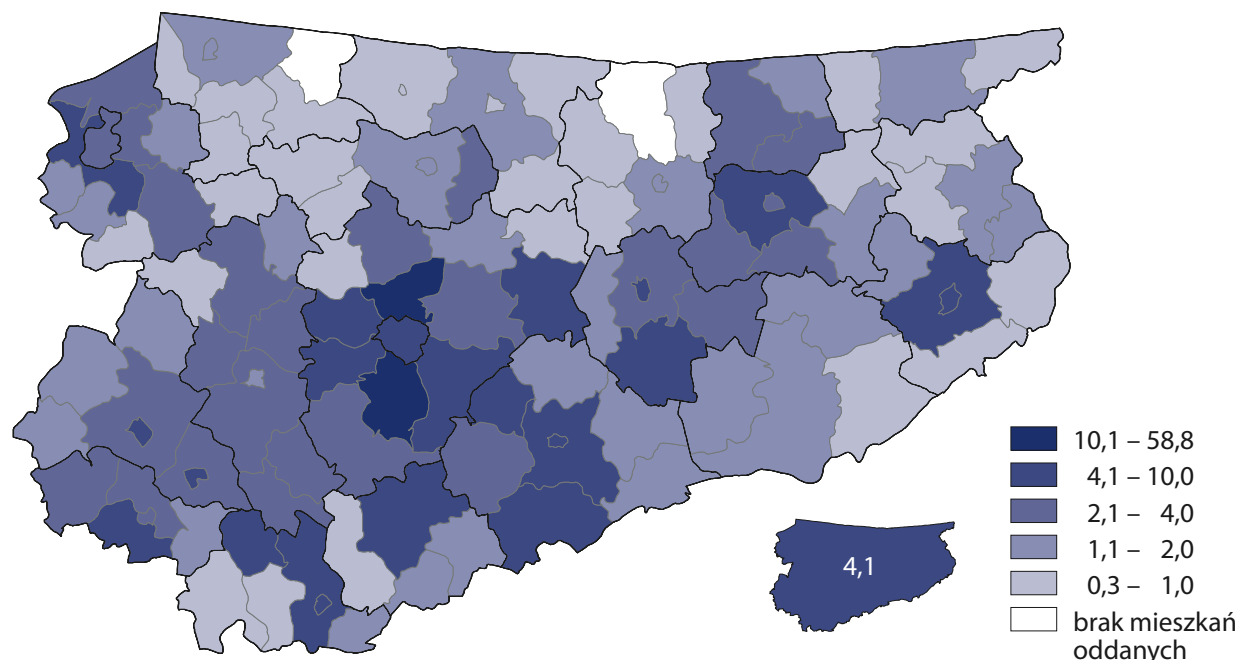
PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



LICZBA MIESZKAŃ ODDANYCH DO UŻYTKU NA 1000 MIESZKAŃCÓW W GMINACH W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

WARMIŃSKO-MAZURSKIE		Na 1000 mieszkańców 4,1
	GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	Na 1000 mieszkańców
1	Stawiguda	59
2	Dywity	17
3	Kurzętnik	9
4	Lubawa	9
5	Olsztyn	7
6	Elk	7
7	Wielbark	7
8	Iława	7
9	Elk	7
10	Biskupiec	7
11	Szczytno	6
12	Nidzica	6
...		
114	Kolno	0
115	Łelkowo	0
116	Barciany	0

REKLAMA



Idealna do Idealna do mieszkania, inwestowania

Gmina Stawiguda zaprasza

Urząd Gminy Stawiguda
Ul. Olsztyńska 10,
11-034 Stawiguda

www.stawiguda.pl
facebook.com/GminaStawiguda



PARTNER GŁÓWNY



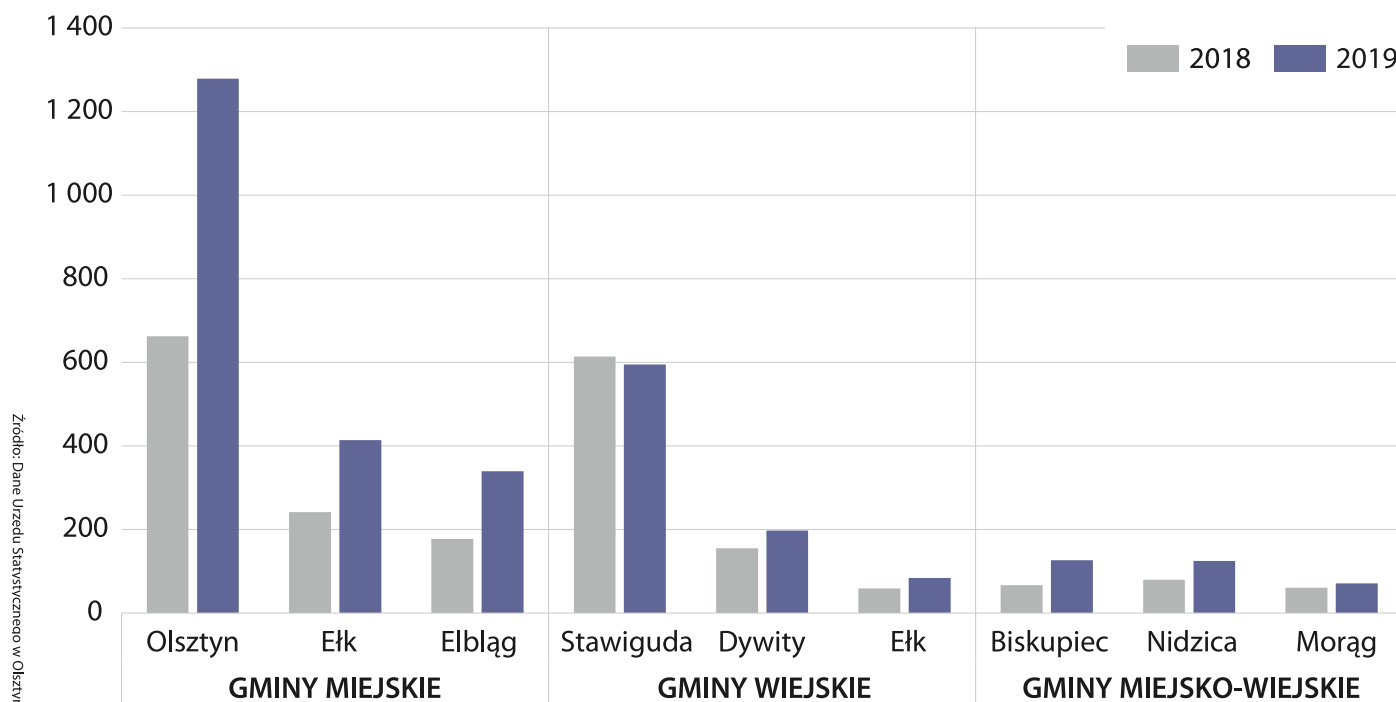
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE MIESZKAŃ ODDANYCH DO UŻYTKOWANIA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

MIESZKANIA ODDANE DO UŻYTKOWANIA W 2019 R.

	GMINY MIEJSKIE	2018	2019
1	Olsztyn	663	1279
2	Elk	242	414
3	Elbląg	178	340
4	Ława	579	224
5	Szczytno	86	139
6	Działdowo	120	118
7	Mragowo	4	113
8	Lubawa	132	94
9	Giżycko	56	90
10	Kętrzyn	61	54
11	Ostróda	19	35
12	Nowe Miasto Lubawskie	68	29
13	Lidzbark Warmiński	67	27
14	Braniewo	17	23
15	Bartoszyce	67	21
16	Górowo Iławeckie	2	2

	GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE	2018	2019
1	Biskupiec	67	127
2	Nidzica	80	125
3	Morąg	61	71
4	Barczewo	132	62
5	Węgorzewo	19	62
6	Dobre Miasto	34	53
7	Pisz	59	50
8	Wielbark *	-	46
9	Pastęki	36	43
10	Gołdap	30	41
11	Olecko	124	39
12	Olsztyn	44	32
...			
32	Sępólno	2	3
33	Frombork	3	3
34	Pieniężno	3	3

	GMINY WIEJSKIE	2018	2019
1	Stawiguda	614	595
2	Dywity	155	198
3	Elk	59	84
4	Kurzętnik	20	84
5	Szczytno	84	79
6	Działdowo	53	45
7	Ława	58	45
8	Piecki	16	39
9	Elbląg	25	38
10	Jonkowo	30	38
11	Giżycko	42	37
12	Purda	39	37
...			
64	Kolno	3	1
65	Lelkowo	1	0
66	Barciany	3	0

* zmiana rodzaju gminy z wiejskiego na miejsko-wiejski z dniem 1.01.2019

Od kilku lat zarówno na terenie miasta jak i gminy Biskupiec systematycznie budujemy budynki socjalne i komunalne. Jeden z takich budynków został oddany do użytku w zeszłym roku. Wybudowaliśmy go od podstaw na jednym z miejskich osiedli. Swoje mieszkania znalazły w nim 33 rodziny. Koszt budowy przekroczył 6 mln złotych. Nie jest to jednak nasze ostatnie słowo jeśli chodzi o tego typu budownictwo. Widzimy, że w naszej gminie jest zapotrzebowanie na mieszkania i to nie tylko tego typu. Prywatne budownictwo wielorodzinne w Biskupcu także prężnie się rozwija. Widać, że ludzie chcą tu mieszkać, żyć, pracować.



Kamil Kozłowski
burmistrz Biskupca

Elk jest jednym z miast w Polsce, w którym z roku na roku przybywa mieszkańców. Z jednej strony od kilkunastu lat obserwujemy dodatni przyrost naturalny, a z drugiej również dodatnie saldo migracji. To sprawia, że w Elku zapotrzebowanie na mieszkania staje się coraz większe. Popyt ten z kolei pozytywnie wpływa na rozwój branży deweloperskiej i budownictwa wielorodzinnego. W 2019 r. w stosunku do roku ubiegłego, oddaliśmy do użytku niemal dwa razy więcej mieszkań - wzrost wyniósł ponad 170%. Cieszy mnie fakt, że nasze mazurskie miasto jest postrzegane jako dobre miejsce do życia.



Tomasz Andrukiewicz
prezydent Elku

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2019, Morąg zaprezentował się wysoko w województwie, bo na trzecim miejscu, w zakresie wskaźnika liczby mieszkań oddanych do użytkowania. To nic innego, jak efekt działalności lokalnego dewelopera, który na przełomie ostatnich lat wybudował kilka budynków wielorodzinnych w sąsiedztwie morąskiej ptywalni, na terenach scalających zabudowę śródmiejską z osiedlem Kolonia Warszawska. Naszym zadaniem jest stwarzanie odpowiedniej infrastruktury, by do takich inwestycji zachęcać.



Tadeusz Sobierajski
burmistrz Morąga

Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna o zdecydowanie intensywnym charakterze rozwija się głównie na terenach położonych najbliżej granicy z Olsztynem. Od 1990 r. do 2019 r. liczba mieszkańców gminy wzrosła od 4173 osób do 10628. Jest wiele powodów, z jakich ludzie wybierają naszą gminę, jako swoje miejsce na Ziemi. Jednym z nich jest bogactwo przyrodnicze, bo to u nas znajdują się największe jeziora Warmii, a ponad 55% gminy pokrywają lasy. Dodatkowo gmina cały czas się rozwija. Pozyskujemy środki krajowe i unijne, by poprawiać stan bezpieczeństwa drogowego, dofinansowywać przewozy autobusowe, usuwać wyroby zawierających azbest, czy rozwijać odnawialne źródła energii. Dbamy o całościowy rozwój gminy, nie niszcząc jej naturalnego bogactwa, sprawiamy, by żyło się u nas po prostu wygodnie.

Michał Kontraktowicz
wójt gminy Stawiguda



Dla władz Gminy Kurzętnik priorytetem jest rozwój gospodarczy. Równolegle trzeba myśleć o polityce mieszkaniowej. Te działania są od siebie zależne i nie można bez tego rozważać wieloletniej, dynamicznej i zrównoważonej gospodarki. Rozwój lokalny jest bardzo ważny, ale musi się z tym wiązać polityka mieszkaniowa, dlatego postawiliśmy na budownictwo mieszkaniowe – jedno i wielorodzinne. Stąd nasz pomysł na Towarzystwo Budownictwa Społecznego i w dalszych planach mieszkania deweloperskie. Mamy także pół tysiąca uzbrojonych działek pod budownictwo indywidualne.

Wojciech Dereszewski
wójt gminy Kurzętnik



Dynamika z jaką następuje rozwój miasta i gminy Nidzica powoduje, że coraz więcej mieszkańców chce się związać z nią na stałe. Takie decyzje skutkują tym, że nasza gmina potrzebuje coraz więcej lokali mieszkalnych. Zakładamy, że dzisiejszy boom mieszkaniowy się utrzyma, dlatego już dziś przygotowaliśmy nowe tereny pod budownictwo mieszkalne. W najbliższych latach na tym obszarze powstaną kilkadziesiąt nowych mieszkań oraz kilkadziesiąt domów jednorodzinnych. Myśląc o jeszcze dalszej perspektywie rozwojowej podpisaliśmy porozumienie z Krajowym Zasobem Nieruchomości mające na celu pozyskanie od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa 22-hektarowej działki przy ulicy Wyborskiej, na której będzie można wybudować około 1000 mieszkań.

Jacek Kosmala
burmistrz Nidzicy



Faktycznie w ostatnich latach widzimy bardzo duże zainteresowanie naszym miastem wśród deweloperów. Budowanych jest wiele osiedli mieszkaniowych zarówno jedno, jak i wielorodzinnych. To tylko potwierdza, że Elbląg jest doskonałym miejscem do życia. Miasto oprócz bardzo dobrej lokalizacji, ciągłego rozwoju gospodarczego posiada bardzo dobrze rozwinięte usługi komunalne, czy społeczne. Jest też bogata oferta kulturalna, czy rekreacyjno-sportowa. To z pewnością bardzo duży plus przy wyborze mieszkania.

Janusz Nowak
wiceprezydent Elbląga



FUNDACJA WSPARCIA NAUKI I BIZNESU

– BIZNES I EKONOMIA SPOŁECZNA

WARTO UCZYĆ SIĘ UDZIELANIA PIERWSZEJ POMOCY – TO UMIEJĘTNOŚĆ, DZIĘKI KTÓREJ MOŻNA URATOWAĆ DRUGIEMU CZŁOWIEKOWI ŻYCIE. FUNDACJA WSPARCIA NAUKI I BIZNESU PRZESZKOLIŁA Z ZASAD UDZIELANIA PIERWSZEJ POMOCY PRAWIE 1000 OSÓB. BYŁY TO GŁÓWNI PRZEDSZKOLAKI ORAZ UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, ALE TAKŻE ICH RODZICE I OPIEKUNOWIE. SZKOLENIE PROWADZILI DOŚWIADCZENI SPECJALIŚCI – NIE INSTRUKTORZY PO KURSIE, TYLKO RATOWNICY MEDYCZNI, KTÓRZY NA CO DZIEŃ PRACUJĄ W SWOIM ZAWODZIE. NAUKA BYŁA OCZYWIŚCIE BEZPŁATNA. CZĘŚĆ ŚRODKÓW NA TEN CEL PRZEKAZAŁ SAMORZĄD, RESZTĘ DOŁOŻYŁA FUNDACJA.

Całkowicie bezpłatne były także warsztaty w bibliotece w Rajgrodzie dla uczniów klas I-III szkół podstawowych. Pod okiem fachowców dzieci uczyły się historii swojej miejscowości i najbliższych okolic.

Fundacja była również współorganizatorem Forum Medycznego. Przez trzy dni ci pracownicy służby zdrowia, którzy w sytuacjach zagrożenia życia są na pierwszej linii, doskonalili swoje umiejętności. W Forum wzięło udział 200 ratowników medycznych, dyspozytorów pogotowia ratunkowego, pielęgniarek i lekarzy. Uczestnicy ponosili jedynie część kosztów szkolenia.

To tylko kilka spośród wielu projektów zrealizowanych przez Fundację Wsparcia Nauki i Biznesu, które pokazują szeroki zakres możliwości. Ale przykłady te pokazują jeszcze więcej – ideę szeroko rozumianej ekonomii społecznej. Fundacja realizuje oczywiście swoje cele biznesowe, ale jednocześnie, dzięki zarobionym pieniądzą – za pomocą różnych działań – wspiera lokalne środowiska.

Początki

Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu powstała w Elku na początku 2018 r. Jej prezesem został Adam Waszkiewicz. Głównym celem Fundacji jest wspieranie lokalnego biznesu poprzez świadczenie wysokiej jakości usług doradczych i różnego rodzaju szkoleń. Równie ważnym aspektem działalności jest wspieranie nauki i szeroko rozumianej edukacji, obejmującej wszystkie pokolenia – od przedszkolaków przez młodzież aż do seniorów. Zespołowi Fundacji przyświeca jeszcze jeden ważny cel – przywracanie pamięci o byłych mieszkańcach tych ziem.

Chociaż FWNiB jest młodą organizacją, to zaznaczyła się już na mapie nie tylko Warmii i Mazur. Jej pracownicy dbają o to, żeby część tego, co zarobią w danym mieście, właśnie tam została. Tak było przy okazji realizacji projektu biznesowego w Bydgoszczy. Część wypracowanego wówczas zysku Fundacja przeznaczyła na dofinansowanie ekologicznego konkursu dla pracowników jednej z tamtejszych wyższych uczelni.

Współpraca z samorządami

Fundacja ceni sobie współpracę z samorządami różnego szczebla – od gminnych przez miejskie i powiatowe aż po samorząd województwa. Chętnie staje do konkursów dla organizacji pozarządowych i realizuje różne zadania samorządu. Dobrym przykładem takiej współpracy są „Spacery z przewodnikiem”. To projekt realizowany w Elku i cieszący się dużym powodzeniem wśród mieszkańców i turystów. Jego założeniem jest przybliżenie historii miasta i poznanie jego zakątków. Po Elku oprowadza



Odstąpienie odbudowanego pomnika Alfreda Böhmmera

chętnych licencjonowany przewodnik. Udział w takiej wycieczce jest oczywiście bezpłatny.

Innym przykładem współpracy jest „Słup dobrych wiadomości”. To projekt zrealizowany dzięki grantowi otrzymanemu od samorządu. Na ulicy Małeckich w Elku, tuż obok kamienicy, w której mają swoją siedzibę organizacje samorządowe, stanął słup. Wśród słupów ogłoszeniowych w mieście wyróżnia się intensywnym czerwonym kolorem. Jest oszklony, dzięki czemu informacji tu umieszczanych nie zniszczy deszcz czy wiatr. Organizacje pozarządowe i przedsiębiorstwa społeczne mogą bezpłatnie umieszczać różne ogłoszenia i informacje o swoich działaniach.

Współpraca z samorządem to nie tylko realizacja zadań zleconych. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu organizuje również szkolenia dla kadry urzędniczej, która musi nadążać za często zmieniającymi się przepisami. Fundacja wspiera również szkoły prowadzone przez samorządy poszerzając ich ofertę edukacyjną poprzez organizację dodatkowych zajęć dla uczniów. Wymienić tutaj można chociaż wspomniane już wcześniej warsztaty z historii regionalnej dla uczniów z Rajgrodu.

Współpraca z biznesem

Ważną częścią działalności Fundacji jest wszelkiego rodzaju współpraca z lokalnymi przedsiębiorcami. Jej podstawą są tematyczne szkolenia prowadzone przez doświadczonych trenerów i szkoleniowców oraz doradztwo. Warto tu również wyróżnić podkreślić to, że pracodawca podejmując się współpracy z Fundacją, nie tylko kupuje u niej konkretną usługę – np. jakieś szkolenie. Dzięki tej inwestycji, wspiera również działalność społeczną, bo część zysków ze swojej pracy Fundacja przeznacza na takie właśnie cele. Przedsiębiorca może więc liczyć na podwójne korzyści – przeszkolonych pracowników oraz wsparcie jakiegosłachetnego celu.

dziedzictwa kulturowego tych ziem, ale o tym warto wspomnieć osobno.

Realizując idee ekonomii społecznej, Fundacja współpracuje z departamentem ekonomii społecznej Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Zainteresowani powinni zajrzeć na ich stronę internetową es.warmia.mazury.pl. Można tam znaleźć więcej informacji na temat ekonomii społecznej na Warmii i Mazurach oraz działaniach ROPS w tym obszarze.

Zachować w pamięci

Chociaż wydawać by się mogło, że Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu ma niewiele wspólnego z kulturą, to jest to mylne wrażenie. Dla jej pracowników zachowanie dziedzictwa kulturowego, zwłaszcza w tak bardzo zróżnicowanym pod tym względem regionie Warmii i Mazur, jest niezwykle istotne. Poprzez pielęgnowanie pamięci o tych, którzy tutaj na przestrzeni wieków żyli i działali, poznajemy lepiej historię tej ziemi. Mamy też większą świadomość własnych korzeni.

Pierwszą inicjatywą podjętą przez Fundację, której miała na celu ocalenie od zapomnienia kawałka historii Elku, było upamiętnienie elckich Żydów. Mało kto wiedział, że przy placu Jana Pawła II w sąsiedztwie pagórka, z którego chętnie zimą dzieci zjeżdżają na sankach, był kiedyś żydowski cmentarz. Teraz taką świadomość ma już każdy, kto tędy przechodzi. Na dawnym miejscu pochówków stanął kamień z tablicą informującą, że był tu, założony w XIX wieku, cmentarz żydowski. Napisy wykonano w trzech językach – po hebrajsku, po polsku i po niemiecku.

FWNiB przypominała również elczanom o wybitnym fotografiku, którego wyjątkowe prace w dużej mierze przyczyniły się do uznania fotografii za dziedzinę sztuki. Alfred Böhmmer ostatnie lata swego życia spędził w Elku. Po jego tragicznej śmierci w 1908 roku postawiono nad brzegiem Jeziora Elckiego poświęcony mu pomnik. Przez lata obelisk popadał w

ruinę. Dzięki Fundacji w tym samym miejscu stanął nowy kamień i tablica, a elczanie poznali dawnego, wybitnego mieszkańca ich miasta.

Profesjonalizm

Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu dokłada wszelkich starań, by jakość świadczonych przez nią usług była na jak najwyższym poziomie. Pracownicy są pomocni i kompetentni, a do prowadzenia szkoleń zatrudniani są doświadczeni specjaliści m.in. Michał Siegięda, Paweł Tkaczyk. Tematyka szkoleń jest konsultowana z lokalnymi biznesmenami, urzędnikami i innymi zainteresowanymi instytucjami. Przez to dostosowana jest do potrzeb rynku i aktualnych przepisów. Fundacja posiada własną znakomicie wyposażoną salę szkoleniową.

Profesjonalizmem i dbałością o każdy szczegół wyróżnia się też działalność społeczna Fundacji. W przypadku głazów upamiętniających elckich Żydów czy fotografa Alfreda Böhmmera obeliski już z daleka przyciągają wzrok i doskonale wkomponowują się w otoczenie. Podczas odsłonięcia tablicy na dawnym cmentarzu żydowskim, organizatorzy uroczystości zadbał również o odpowiednią jej oprawę. Modlitwę za zmarłych odmówili kapłani dwóch wyznań – był więc rabin i dwoje ewangelickich pastorów.

Chociaż Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu ma niezbyt długi staż, to jej działania zostały już docenione. Praca Fundacji znalazła uznanie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które przyznało jej Certyfikat Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2019. Tym samym ministerstwo potwierdziło wysoką jakość świadczonych przez Fundację usług przy jednoczesnym dużym zaangażowaniu na rzecz lokalnych społeczności. Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego z kolei przyznał Fundacji certyfikat Zakup Prospołeczny. Otrzymują go te podmioty, które zysk z każdej zakupionej od nich usługi przeznaczają na działalność społeczną.

FUNDACJA
WSPARCIA NAUKI I BIZNESU

Refundacja MŚP
do 80%

SZKOLIMY CIEKAWIE
DORADZAMY SKUTECZNIE

tel. 572 222 050
biuro@fundacjawnb.org.pl

www.fundacjawnb.org.pl

WARMIA I MAZURY

KIERUNEK **PIECZEWO,** KIERUNEK **TRACK**



PO WYBUDOWANIU POŁUDNIOWEJ OBWODNICY MIASTO PRZYGOTOWUJE NOWE INWESTYCJE NA POŁUDNIOWO-WSCHODNICH KRAŃCACH OLSZTYNA. – NASZE DZIAŁANIA ZMIERZAJĄ DO „UWOLNIENIA” NOWYCH TERENÓW INWESTYCYJNYCH NA PIECZEWIE I TRACKU – MÓWI PREZYDENT OLSZTYNA PIOTR GRZYMOWICZ. MOWA O OBSZARACH PO BYŁYM POLIGONIE I TORZE MOTOCROSSOWYM.

W obecnych czasach rozwój miast w ogromnej mierze zależy od nowych inwestycji i rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Nie inaczej jest w Olsztynie. Dlatego właśnie przedsięwzięcie pn. „Przygotowanie terenów inwestycyjnych w południowo-wschodniej części Olsztyna” (koszt całkowity 234,5 mln zł) znalazło się wśród projektów zgłoszonych przez miasto do Krajowego Planu Odbudowy. To program walki z kryzysem gospodarczym spowodowanym pandemią koronawirusa.

– Pandemia zmusiła samorządy do dodatkowych wydatków, jednocześnie ograniczając im wpływy budżetowe – zauważa prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz.

Kluczowy jest dostęp

Rozwiązaniem mają być nowe tereny pod inwestycje i budownictwo oraz położenie większego niż dotychczas nacisku na promocję gospodarczą. Chodzi o łącznie 133 ha terenów na Pieczewie i Tracku przewidzianych na cele usługowe i mieszkaniowe. Inwestycja przewiduje powstanie infrastruktury technicznej i rozbudowę układu drogowego obszarów sąsiadujących z węzłem na obwodnicy Olsztyn-Pieczewo oraz w sąsiedztwie siedziby ZGOK.

– W obrębie planowanej inwestycji przewidywana jest budowa obiektów o charakterze usługowym i przemysłowym oraz miesz-



kaniowym – informuje prezydent Olsztyna. – Priorytetem jest udostępnienie obszarów pod względem drogowym i doprowadzenie podstawowych mediów. W przypadku Pieczewa główny akcent kładziemy na uzbrojenie terenu na potrzeby budownictwa mieszkaniowego. Track jest przewidziany bardziej jako miejsce dla nowej działalności gospodarczej.

Usprawnienie komunikacji drogowej w połączeniu z wybudowaną już południową obwodnicą miasta przyczyni się do zachęcenia przedsiębiorców do zainwestowania na tych terenach. – Przełoży się to m.in. na przeciwdziałanie zagęszczaniu tkanki miejskiej przez usługi i mieszkalnictwo, powstanie nowych miejsc pracy i podniesienie standardu życia w mieście – dodaje prezydent.



Wyzwaniem promocja

Co niezwykle istotne, wspomniane tereny inwestycyjne mają uregulowany status prawny, tj. przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego pod działalność gospodarczą i mieszkaniową.

– Zakładamy, że dzięki temu finalnym efektem projektu bę-

dzie powstanie nowych miejsc pracy – podsumowuje prezydent Grzymowicz. – Dużym wyzwaniem jest promocja gospodarcza tej inwestycji, ponieważ to już jedno z ostatnich tak dużych i tak perspektywicznych działek w Olsztynie. Położenie w sąsiedztwie obwodnicy i terenów leśnych sprawia, że lokalizacja jest bardzo atrakcyjna.

W pierwszym etapie przedsię-



www.invest.olsztyn.eu

wzięcia przewidziano przygotowanie dokumentacji projektowej i środowiskowej (koszt rzędu 10 mln zł). Teraz piłka jest po stronie rządu – od jego decyzji zależy, które ze zgłoszonych projektów otrzymają dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy. Pierwsze rozstrzygnięcia będą znane wiosną przyszłego roku. Finalny podział pieniędzy nastąpi w połowie 2022 r.



Działka inwestycyjna przy ul. Pstrowskiego/Szymborskiej. Teren o powierzchni niemal 23 ha przeznaczony do sprzedaży pod zabudowę usługową, w tym usługi logistyk.

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

BILANS ZDECYDOWANIE NA PLUS

REFORMA SAMORZĄDOWA TO JEDNA Z NAJBARDZIEJ UDANYCH REFORM TRZECH OSTATNICH DEKAD W KRAJU. ZMIENIŁA POLSKĘ, KTÓRA STOI DZIŚ SAMORZĄDEM. I AŻ TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ, ŻEBY MOGŁO BYĆ INACZEJ, BY, JAK KIEDYŚ, O WSZYSTKIM DECYDOWAŁA WARSZAWA.

Parę rzeczy nam nie wyszło, ale oceniając trzy dekady samorządu w Polsce, bilans zdecydowanie wychodzi na plus. 27 maja 1990 roku przeprowadzono wybory do rad gmin, pierwsze całkowicie wolne wybory po 1989 roku. Tak zaczął się w Polsce samorząd, coś, co znał Zachód, a w powojennej Polsce było nieznane. Musieliśmy więc nauczyć się samorządności. To było udane 30 lat, zmieniły one cywilizacyjnie kraj, regiony, ale też i nas samych.

— Uważam, że z tego, co przynosi nam samorząd, najcenniejsze jest poczucie wspólnoty, obudzona chęć działania na rzecz środowiska lokalnego i poczucie odpowiedzialności za jego rozwój — mówi marszałek województwa Gustaw Mark Brzezina. — Z roku na rok rośnie zrozumienie dla idei społeczeństwa obywatelskiego i potrzeba działania zgodnie z nią. Obudziła się i rozwija tożsamość regionalna. Powoli, ale systematycznie zwiększa się aktywność organizacji pozarządowych działających nonprofit i niezwiązanych instytucjonalnie z administracją rządową. Rosną także ludzkie aspiracje, nadzieje na lokalny i regionalny rozwój, na dobrobyt, na lepszą przyszłość naszą i naszych dzieci. Te dążenia obudziły się w nas dzięki idei samorządności, wraz z perspektywą wejścia Polski do Unii Europejskiej.

— Oceniając te 30 lat, myślę, że największym sukcesem samorządów jest to, że umiejętnie odpowiadziały na zapotrzebowania społeczne i świetnie poradziły sobie w tej nowej rzeczywistości — uwa-



Warmia i Mazury

ża Andrzej Ryński, były dwukrotny marszałek województwa oraz były prezydent Olsztyna. — I to zarówno, jeśli chodzi o gospodarowanie mieniem, które przejęły, jak i potem o wykorzystanie pieniędzy unijnych, co wiązało się z przygotowaniem np. strategii rozwoju.

— Nie bez przyczyny reforma samorządowa została okrzyknięta najlepszą reformą polskiej transformacji — zauważa poseł KO Jacek Protas, były dwukrotny marszałek województwa oraz były starosta lidzbarski. — Dzięki upodmiotowieniu mieszkańców, temu, że poczuli się gospodarzami gmin, miast,

regionów, można było zmieniać Polskę, modernizować kraj. Dwie trzecie inwestycji publicznych to przecież inwestycje samorządowe. Jednak nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie unijne środki. Co do tego samorządowcy nie mają wątpliwości.

— W ten sposób zyskaliśmy realny wpływ na zrównoważony proces rozwoju regionu, a więc na jakość życia jego mieszkańców — podkreśla marszałek Brzezina. — W procesie integracji i modernizacji udział mają samorządy wszystkich szczebli. Po szesnastu latach obecności w Unii Europejskiej przychodzi refleksja, jak bardzo od tamtego czasu zmieniła się Polska, Warmia i Mazury, nasze miasta i wsie i jak

bardzo zmieniło się ludzkie życie. To jest oczywiście proces, ale zmiany na lepsze widać na każdym kroku.

Dziś trudno sobie wyobrazić, żeby, jak za PRL, o wszystkim miała decydować Warszawa.

— Lepiej, kiedy decyzje zapadają w regionie, powiecie czy gminie, a nie w „centrali”. To samorząd terytorialny stanowi fundament demokratycznego państwa — przekonuje marszałek Brzezina. — A zmiany, które przez te 30 lat dokonały i dokonują się na naszych oczach, wyraźnie pokazują, że ten proces ma ciągłość. Zmieniają się ludzie,

ale nie zmieniają się cele i wyzwania. Strategia rozwoju, opracowana przez nas wiele lat temu, którą na bieżąco aktualizujemy, wyznaczyła nam wizję rozwoju. Europejskie fundusze dały natomiast instrumentalizm do jej realizacji.

Andrzej Mielnicki

Reforma samorządowa to jedna z fundamentalnych reform po 1989 roku. Prace nad nią zakończyły się uchwaleniem przez Sejm kontraktowy 8 marca 1990 roku pakietu ustaw samorządowych, które umożliwiły utworzenie w ponad dwóch tysiącach gmin w Polsce autentycznego samorządu. W miejsce istniejących w PRL rad narodowych powstały rady gmin o znacznie większych uprawnieniach. 27 maja 1990 roku odbyły się wybory do nowych rad gmin, pierwsze całkowicie wolne po 1989 roku. Kolejny etap reformy administracyjnej nastąpił 1 stycznia 1999 roku. Polegał na wprowadzeniu dwóch dodatkowych szczebli samorządu — powiatów i samorządowych województw.

W naszym regionie mamy 19 powiatów i dwa miasta na prawach powiatu (Olsztyn i Elbląg). Powiatów było na początku reformy 17. Dwa nowe powstały w 2002 roku. Wtedy z powiatu olecko-gotdapskiego wydzielono powiat gotdapski, a z giżyckiego węgorzewski. To dwa najmniejsze powiaty w naszym regionie. Region dzieli się na 116 gmin, z czego 66 to gminy wiejskie.

Zaplanowane w końcu 2019 roku dochody budżetu województwa warmińsko-mazurskiego na 2020 roku to 816 milionów złotych.

W Polsce w ostatnich wyborach samorządowych wybraliśmy 1547 wójtów, 823 burmistrzów i 107 prezydentów oraz 39,5 tys. radnych gmin.



Andrzej Ryński



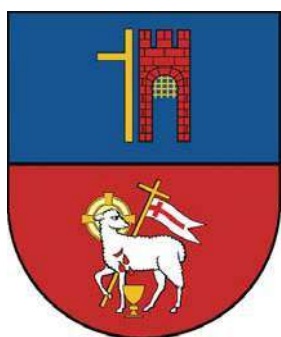
Jacek Protas



Gustaw Marek Brzezina

NIE TYLKO E-BUDOWNICTWO

NA POČĄTKU SIERPNIA RUSZYŁ SERWIS E-BUDOWNICTWO, RZĄDOWA APLIKACJA PRZYGOTOWANA PRZEZ GŁÓWNY URZĄD NADZORU BUDOWLANEGO. DAJE ONA MOŻLIWOŚĆ ELEKTRONICZNEGO SKŁADANIA WNIOSKÓW DOTYCZĄCYCH PROCEDUR BUDOWLANYCH, CO MA UŁATWIAĆ INWESTOROM PRZEPROWADZENIE POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNO-BUDOWLANEGO. OBECNIE TRWA TESTOWANIE JEGO KOLEJNEGO ELEMENTU – GENERATORA WNIOSKÓW O POZWOLENIE NA BUDOWĘ. W TYM PROGRAMIE UCZESTNICZY SIEDEMNAŚCIE URZĘDÓW Z CAŁEJ POLSKI, WŚRÓD NICH JEST STAROSTWO POWIATOWE W OLSZTYNIE.



Strona <https://e-budownictwo.gunb.gov.pl/> docelowo ma być narzędziem dla inwestorów do składania on-line wniosków oraz zgłoszeń wraz z załącznikami do organów administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego. W serwisie zamieszczonych jest pierwszych dziesięć formularzy dotyczących wybranych procedur. Obecnie trwa pilotaż kolejnego generatora wniosków – o pozwolenie na budowę wraz z projektem budowlanym. Potrwa on do października.

– Udział w tym programie traktujemy jako wyróżnienie, chociaż nałożyło to na naszych pracowników trochę nowych zadań. Jednak jak na razie wszystko idzie dobrze i aplikacja się sprawdza – mówi Grzegorz Wieczorek, dyrektor Wydziału Budownictwa i Inwestycji olsztyńskiego starostwa. – Pomijając drobne uwagi, generator jest prosty w obsłudze i z pewnością osoby nim się posługujące dadzą sobie radę z wypełnieniem odpowiednich formularzy.

Możliwość skorzystania z tej, kolejnej już, elektronicznej platformy e-obslugi interesantów to ułatwienie nie tylko dla inwestorów, architektów i inżynierów. Pozwala też innym zainteresowanym na załatwienie coraz większej liczby spraw urzędowych on-line, bez konieczności wizyty w urzędzie, w tym także w Starostwie Powiatowym w Olsztynie.

– Zadaniem urzędu jest zapewnienie klientom obsługi na możliwie najwyższym po-

ziomie i jak najszybciej, a przez to ułatwienie im życia i pracy, dlatego już od kilku lat wdrażamy także w naszym urzędzie kolejne projekty związane z e-administracją – dodaje Andrzej Abako, starosta olsztyński. – Wiodący jest projekt „E-mapa 2”, oddany ostatecznie do użytku na początku tego roku.

W 2014 roku Powiat Olsztyński wdrożył wart 4,2 mln złotych projekt informatyczny „E-mapa”, polegający na utworzeniu geoportalu geodezyjnego (nowoczesnego sposobu udostępniania informacji przestrzennej), przetworzeniu danych analogowych do postaci numerycznej i złożeniu cyfrowej ewidencji budynków oraz lokali. Kolejnym krokiem było poszerzenie funkcjonalności tego systemu poprzez rozszerzenie zakresu usług świadczonych tą drogą zainteresowanym. Wiosną 2018 roku ruszyła „E-mapa 2”. Główną ideą projektu było zwiększenie ilości dostępnych danych, takich jak ewidencja grun-

tów i budynków, sieć uzbrojenia terenu i danych topograficznych, czyli informacji np. o krawężnikach, drzewach, skarpach itp.

Dostęp do e-usług stał się niezwykle prosty. Można z nich korzystać za pośrednictwem dowolnego komputera i z dowolnego miejsca. Warunkiem jest dostęp do sieci i wejście na stronę <https://powiatolsztynski.geoportal2.pl/>. Korzystając z możliwości, które daje geoportal, sprawę niewymagającą udziału pracownika, od chwili zalogowania do momentu otrzymania dokumentów w PDF, DXF, można załatwić w ciągu kilku minut. Dostęp do tej e-usługi jest czynny 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Wnioski wymagające udziału pracownika, złożone przez geoportal, wpływają bezpośrednio na stanowisko obsługi i realizowane są niezwłocznie.

Jego wdrożenie w Wydziale Geodezji olsztyńskiego starostwa przy-

niosło efekty zdecydowanie lepsze niż oczekiwano. Swoje zalety pokazuje szczególnie teraz, w czasie ograniczeń w funkcjonowaniu urzędu spowodowanych koronawirusem.

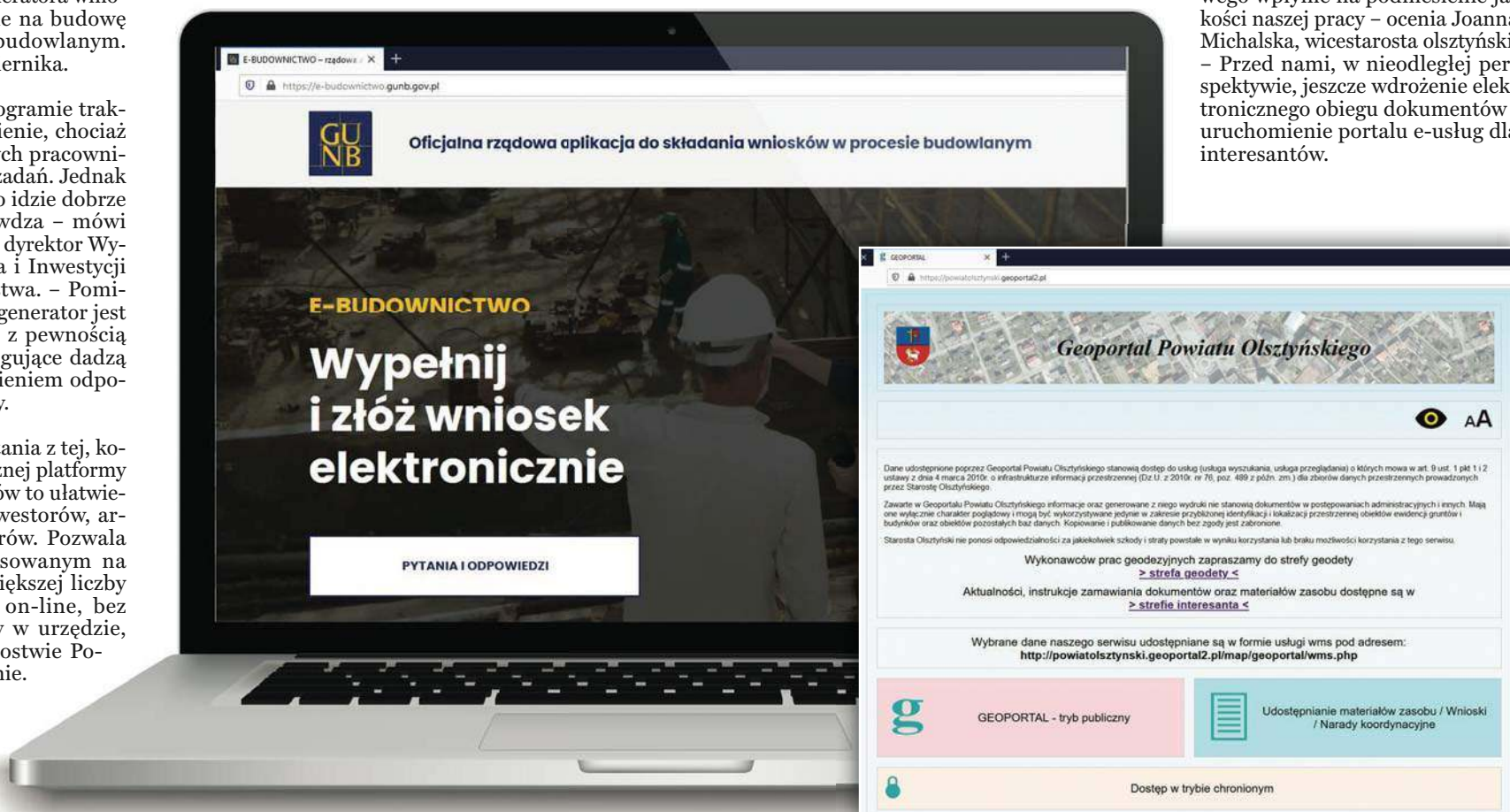
– Mimo ograniczeń sanitarnych i komunikacyjnych z naszymi klientami wszystkie wnioski udaje nam się obsłużyć bez zbędnej zwłoki, a jest ich obecnie zdecydowanie więcej niż w roku ubiegłym – mówi Wioleta Truszczyńska, dyrektor Wydziału Geodezji. – Funkcjonalność geoportalu pozwoliła nam bowiem na szybkie rozszerzenie świadczonych za jego pośrednictwem usług. Epidemia niejako zmusiła zarówno nas, jak i petentów do przejścia na tryb on-line, z korzyścią dla obu stron.

Odbiór wydawanych jeszcze w formie papierowej (czego nadal wymaga polskie prawo) dokumentów odbywa się po wcześniejszej e-rezerwacji terminu i godziny

wizyty w urzędzie przez stronę internetową, co również jest sporym ułatwieniem oszczędnością czasu dla interesantów.

Kolejnym etapem rozwoju e-administracji w olsztyńskim starostwie jest projekt pn. „Pozyskanie danych elektronicznych na temat sieci dróg powiatowych”. Dzięki podpisanej w lipcu umowie z firmą Visimind z Olsztyna urząd dysponował będzie rozbudowaną bazą danych ewidencyjnych pasa drogowego. Umożliwi ona prowadzenie prac planistycznych, inwentaryzacji oraz monitoringu bez konieczności wykonywania prac w terenie, bowiem dostarczone w ramach umowy oprogramowanie umożliwi różnorodną prezentację i możliwość opracowania zgromadzonych w niej danych.

– Powiat Olsztyński jest obecnie liderem w zakresie cyfryzacji usług geodezyjnych, teraz przyszedł czas na drogi. Myślę, że pozyskanie danych przestrzennych pasa drogowego wpłynie na podniesienie jakości naszej pracy – ocenia Joanna Michalska, wicestarosta olsztyński. – Przed nami, w nieodległej perspektywie, jeszcze wdrożenie elektronicznego obiegu dokumentów i uruchomienie portalu e-usług dla interesantów.





Marek Rytel — Dyrektor Centrum Dystrybucyjnego w Ameryce

FIEGE dostarcza w Ameryce usługi logistyczne dla największej platformy modowej w Europie, która tylko w drugim kwartale tego roku, zdobyła ponad 3 miliony nowych użytkowników. Nowoczesne podejście do klienta, stale uaktualniana oferta, konkurencyjne ceny i możliwość bezpłatnego zwrotu sprawiają, że ani na moment nie zatrzymujemy się w dążeniu do perfekcji i stale się rozwijamy, a wspólnie z nami już ponad 1650 pracowników. Każdego dnia wysyłamy paczki do klientów z 14 krajów Unii Europejskiej i nie tylko. Jesteśmy nowoczesnymi logistykami, którzy pracują w towarzystwie najnowszej generacji automatyki, przenośników i inteligentnych sorterów. Globalny handel elektroniczny będzie w ciągu trzech najbliższych lat wart prawie 7 bilionów dolarów, a Polska jest jednym z najbardziej dynamicznych rynków Europy. Już w tym roku granica obrotów e-commerce w naszym kraju może przekroczyć wartość 100 miliardów PLN. W związku z tym dziedzina naszej pracy, już niedługo może się okazać najbardziej pożądaną na rynku pracy.

My możemy Cię tego nauczyć, niezależnie od posiadanego doświadczenia, wykształcenia czy wieku.

Umowa o pracę, bezpłatna i prywatna opieka medyczna, obiady w naszej kantine za złotówkę, codziennie świeże owoce, spersonalizowany benefit (do wyboru: karta kulturalna, sportowa lub dofinansowanie do żłobka/przedszkola), poszerzanie swoich kompetencji poprzez rozbudowany system szkoleń wewnętrznych, nauka języka angielskiego i codzienny kontakt z logistyką o najwyższym stopniu zaawansowania w e-commerce. Mamy codzienny wkład w wysoką jakość zamówień dostarczanych do milionów mieszkańców Europy z magazynu o powierzchni ponad 17 boisk piłkarskich.

Już dziś jesteśmy jednym z największych pracodawców w województwie warmińsko-mazurskim.

**DOŁĄCZ DO NASZEJ PACZKI. RAZEM
MOŻEMY WIĘCEJ! DO ZOBACZENIA!**

Jestem jedną z pierwszych osób zatrudnionych przez FIEGE w ramach projektu Zalando Lounge. Swoją karierę rozpocząłem od stanowiska Kierownika Procesów, a w dniu dzisiejszym, po niespełna dwóch latach jestem Dyrektorem Centrum Dystrybucyjnego w Ameryce. Wraz z moim zespołem realizujemy bieżące założenia biznesowe oraz przygotowujemy się do obsłużenia najważniejszego okresu w roku – przedświątecznego wzrostu zamówień. Nasz zespół wierzy, że nie ma rzeczy niemożliwych, a do wszystkich nowych procesów i projektów podchodzimy z otwartą głową i przeświadczeniem, że wszystko zakończy się sukcesem. Moja praca daje mi ogromną satysfakcję. Jestem osobą, która nie lubi monotonii, a tutaj każdy dzień staje się paliwem do dalszego działania. Jesteśmy jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów w województwie i bycie częścią tego przedsięwzięcia jest też sporym powodem do dumy. Kreatywność, otwartość na zmiany i nietuzinkowe rozwiązania – to cechy, które pozwalają pracownikom odnosić sukcesy w naszej firmie. W sytu-

acjach niestandardowych staramy się wychodzić poza strefę swojego komfortu i spoglądać na różne tematy z nieco innej niż zwykle perspektywy, uciekamy od schematów. Ponad szereg benefitów, które oferujemy, z najwyższą starannością dbamy o komfort i bezpieczeństwo naszych pracowników. Ostatnie wydarzenia udowodniły, że FIEGE jest stabilnym miejscem pracy. W związku z sytuacją epidemiologiczną nie wprowadzono żadnych przestojów, wręcz przeciwnie, dzięki czemu możemy pracować pełną parą, rozwijać się i rekrutować nowych pracowników. Zadbaliśmy zatem o bezpieczeństwo pracy, wprowadzając odpowiedni reżim sanitarny. Rozdzieliliśmy zmiany ustalając godzinną przerwę sanitarną, podczas której całe Centrum Dystrybucyjne jest dezynfekowane. Każdej zmianie dedykowaliśmy osobny transport pracowniczy, a autobusy są regularnie ozonowane i dezynfekowane. Dodatkowo rozdzieliliśmy parking na dwie strefy, osobne dla każdej ze zmian. Całe Centrum Dystrybucyjne od wejścia poprzez halę po strefę załadunku zostało wyposażone w płyny do dezynfekacji rąk. Staramy się zachowy-

wać odpowiedni dystans społeczny, a każdy z pracowników otrzymał maseczki. Na miejscu podczas każdej zmiany jest dostępny ratownik medyczny, a pracownicy mogą się z nim kontaktować i korzystać z jego wiedzy oraz pomocy. Przerwy obiadowe odbywają się w 5 turach. Stołówka i jadalnia zostały podzielone na strefy, aby jednorazowo nie przebywało w każdej z nich więcej niż 50 osób. Na obecną chwilę koszt obiadów w całości pokrywany jest przez Pracodawcę. Nie ma żadnych dodatkowych opłat, aby zminimalizować kolejki i liczbę transakcji gotówkowych. Naszym celem jest, aby każdy z pracowników mógł czuć się bezpiecznie. Dziękujemy każdemu pracownikowi, ratownikom medycznym, ochronie i wszystkim pracownikom firm podwykonawczych za przestrzeganie zasad sanitarnych i wspólną pracę nad naszym wzajemnym bezpieczeństwem! Nie zatrzymujemy się - wręcz przeciwnie, z każdym dniem zwiększamy zatrudnienie. Od początku roku nasza załoga powiększyła się o kolejne 900 osób i na ten moment zatrudniamy już ponad 1650 pracowników, i na tym nie koniec.

REKRUTACJA TRWA!

Masz pytania – skontaktuj się z nami

praca.ameryka30.pl

+48 695-440-222





Paweł Rodziejewicz
— Kierownik Operacyjny

W FIEGE E-com North tworzymy takie warunki, żeby każdy, niezależnie od posiadanego doświadczenia, czuł się dobrze. Zadowolony pracownik oznacza zadowolonego pracodawcę. Gdy atmosfera w pracy jest przyjazna, to realizowanie celów jest łatwiejsze. W naszym Centrum zdecydowanie najwięcej pracowników zatrudnianych jest na stanowisku magazyniera. Jednak po spełnieniu określonych warunków każdy ma szansę awansu. Dla wszystkich naszych pracowników stwarzamy możliwość rozwoju, co może się wiązać z awansem. Jedną z możliwości jest stanowisko Mentora, czyli osoby, która bardzo dobrze zna procesy, jest w stanie swoją wiedzę podzielić się z nowozatrudnionymi pracownikami podczas szkolenia stanowiskowego. Mentor pomaga innym w przypadku wątpliwości związanych z prawidłową interpretacją standardowych metod pracy na stanowiskach. Dla osób wykazujących umiejętności analityczne, ze znajomością obsługi komputera i języka angielskiego, mamy do zaoferowania stanowisko Mistrza ds. rozwiązywania problemów (Problem Solver) – osoba na tym stanowisku rozwiązuje problemy, które pojawiają się podczas codziennej pracy na stanowiskach operatorskich. Dzięki temu operatorzy mogą skupić się na swojej pracy. W codziennej pracy Mistrza ds. rozwiązywania problemów, Team Leadera czy Kierownika Obszaru niezbędna jest znajomość języka angielskiego. Odpowiedni poziom znajomości języka w zależności od stanowiska jest obowiązkowym kryterium rekrutacyjnym. Wychodząc naprzeciw naszym pracownikom mamy w ofercie szkolenia językowe, dzięki którym mogą nabyć niezbędne kompetencje językowe. W związku z niezwykle dynamicznym rozwojem naszej organizacji prowadzimy permanentną rekrutację wewnętrzną na stanowiska funkcyjne. Wyszukujemy wśród naszych pracowników osoby z potencjałem, w których inwestujemy zapewniając im odpowiednie szkolenia. Wiemy, że rozwijanie kompetencji naszych pracowników jest niezbędne aby organizacja działała jak dobrze naoliwiona maszyna. Dla nas liczą się ludzie, dlatego stawiamy na rozwój naszych pracowników.



Marek Dzienisiewicz
— Kierownik Obszaru

W Centrum Dystrybucyjnym w Ameryce pracuję od 6 miesięcy. Zostałem przyjęty i przywitany z wielką otwartością. Od samego początku zespół dokładał wszelkich starań, żebym jak najlepiej przeszedł proces wdrożenia i jak najszybciej się zaaklimatyzowałem. Uważam, że pracujemy bazując na jasnych i uczciwych zasadach, które pomagają budować dobrą atmosferę pracy. Jesteśmy stosunkowo młodą organizacją i jak już wspomniałem nadal rozwijamy i doskonalimy nasz zespół oraz zachodząc tu procesy. Dlatego stawiamy sobie coraz ambitniejsze cele, których osiągnięcie jest dla mnie bardzo motywujące. Atmosferę w pracy budują ludzie, a ludzie których tu spotkałem są bardzo otwarci, przyjaźnie nastawieni, mocno zmotywowani i operatywni. Podoba mi się to, że nad problemami i przeszkodami tu się zbyt długo nie debatuje. Tu się je po prostu rozwiązuje. Pracujemy w nowo wybudowanym obiekcie, spełniającym wszelkie wymogi sanitarne. Pracownicy nie są narażeni na niekorzystne warunki atmosferyczne, nadmierny hałas, niekomfortową temperaturę, zapylenie czy nieprzyjemne zapachy. Każdemu pracownikowi przysługują odpowiednie ubranie robocze oraz środki ochrony indywidualnej. Bezpieczeństwo i higiena pracy traktowana jest w naszym zakładzie bardzo poważnie i priorytetowo. Obiekt wyposażony jest w odpowiednie nowoczesne narzędzia, które pozwalają bezpiecznie i efektywnie wykonywać nasze zadania, a ergonomia stanowisk sprawia, że praca magazyniera, choć fizyczna, nie jest pracą ciężką.



Karolina Dzik
— Lider Zespołu

W firmie pracuję od 30 lipca 2019 roku. Zatrudniłam się bezpośrednio po ukończeniu studiów na kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Pomimo braku doświadczenia zawodowego, zostałam przyjęta na stanowisko magazyniera. Już na rozmowie rekrutacyjnej powiedziano mi, że firma bardzo intensywnie się rozwija i przy odpowiednich kompetencjach oraz zaangażowaniu można szybko awansować. Po dwóch miesiącach pracy dostałam propozycję awansu wewnętrznego na stanowisko Team Leadera. Dostałam szansę, którą wykorzystałam w 100 procentach. Współpraca z gronem kompetentnych i doświadczonych menadżerów sprawiła, że mam możliwość stałego podnoszenia kompetencji przydatnych w codziennej pracy. Na wszystkich stanowiskach funkcyjnych prowadzone są szkolenia, które pozwalają realizować powierzane zadania coraz lepiej. Pracowników takich jak ja – którzy dostali propozycję awansu wewnętrznego – jest więcej. Świadczy to o tym, że osoby, które się sprawdzają, wyróżniają w ramach swoich obowiązków, dostają od firmy szansę. Praca w FIEGE przynosi mi dużo satysfakcji, pozwala się rozwijać i nabierać zawodowego doświadczenia.



Justyna Turemka
— Specjalista
ds. Rekrutacji i Rozwoju

Miałam przyjemność znaleźć się w gronie pierwszych osób zatrudnianych w FIEGE E-com North w Ameryce. Rozpoczęłam pracę na stanowisku Magazyniera, ale już po dwutygodniowym szkoleniu proponowano mi objęcie stanowiska Mentora. Po krótkim czasie, wykazując duże zaangażowanie i chęć rozwoju, awansowałam do działu HR i objęłam stanowisko Specjalisty ds. Rekrutacji i Rozwoju. Ścieżka kariery w naszej firmie daje wspieranie możliwości rozwoju, a ja jestem tego najlepszym przykładem. Każdy pracownik ma szansę na awans niezależnie od tego, na jakie stanowisko jest przyjmowany. Zapewniamy możliwość zapoznania się z procesami, a po wdrożeniu, w celu ustalenia swojej ścieżki rozwoju, wszyscy mają szansę na rozmowę z przełożonym, z którym można omówić kierunek rozwoju zawodowego. Do pracy przychodzi z uśmiechem, panuje tu zdrowa i przyjacielska atmosfera. Wszyscy pracownicy są naprawdę dobrze traktowani, nikt nie jest niezadowolony wyróżniany i deprecjonowany. Na fakt, że FIEGE jest dobrym miejscem pracy składa się również niewątpliwie ciekawa oferta socjalna w postaci atrakcyjnych i zręcznie dobranych benefitów pracowniczych. To wszystko sprawia, że w FIEGE pracuję się naprawdę dobrze.



Anna Iwanowicz
— Mistrz ds. rozwiązywania
problemów

Na pracę w centrum logistycznym zdecydowałam się, ponieważ uważam, że to przyszłościowy zawód – stabilne warunki zatrudnienia, umiejętności które zdobywam każdego dnia oraz doświadczenie, które pomoże mi w dalszym rozwoju. Swoją karierę zaczynałam od magazyniera, później awansowałam na Mentora, następnie na stanowisko mistrza do spraw rozwiązywania problemu – Problem Solver. Moim głównym zadaniem jest rozwiązywanie problemów operacyjnych związanych z pracą stanowisk produkcyjnych centrum dystrybucyjnego oraz stała współpraca z przełożonym w celu usprawniania procesów magazynowych.

Praca pomaga mi w rozwoju osobistym. Podnosi moje kompetencje, chęć rozwijania się – doskonalenie języka angielskiego. Ważny jest dla mnie również stały kontakt z ludźmi. Dzięki pracy w FIEGE, mam dostęp do szerokiej oferty benefitów oraz profitów, jakie oferuje mi firma.



DOM OPIEKI W STAWIGUDZIE JUŻ OTWARTY!



Od lewej: Jan Harhaj – Starosta Powiatu Lidzbarskiego, Kamil Kozłowski – Burmistrz Biskupca, Andrzej Abako – Starosta Powiatu Olsztyńskiego, Jarosław Buczkowski i Maciej Biernacki – właściciele Domu Opieki „Razem”, Katarzyna Biernacka – kierownik placówki

„Oficjalne otwarcie Domu Opieki w Stawigudzie już za nami. Dziękuję wszystkim gościom i przyjaciółom za przybycie, a całej naszej wspaniałej załodze za przygotowanie tego ważnego wydarzenia. Teraz już tylko oczekujemy na Seniorów, którzy w ciągu najbliższych dni zamieszkają w naszym pięknym obiekcie” – mówi Katarzyna Biernacka, kierownik ośrodka.

21 sierpnia odbyła się inauguracja działalności nowego Domu Opieki w miejscowości Stawiguda. Nie-

powtarzalny design, najwyższe standardy, a przy tym wyjątkowy klimat – to tylko niektóre z wyróżników nowego obiektu. Do tego profesjonalna opieka zespołu medycznego i wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu domów opieki.

Dom Opieki „Razem” to nowe miejsce na mapie Warmii i Mazur. Walorem jest lokalizacja ośrodka – obiekt znajduje się w malowniczej warmińskiej miejscowości, 15 km od Olsztyna. Ośrodek położony jest w spokojnej okolicy, przy lesie.

„W naszym Domu stworzyliśmy taką atmosferę, aby nasi podopieczni czuli się komfortowo, tak jak w domu. Naszym celem jest poprawa jakości życia osób wymagających opieki, rehabilitacji. Aktywności i zajęcia usprawniające dostosowane są do indywidualnych możliwości Seniora. Terapeuci organizują szereg zajęć o charakterze artystycznym i towarzyskim. Pod okiem doświadczonych fizjoterapeutów prowadzone są zajęcia rehabilitacyjne. Własna kuchnia zapewnia świeże i smaczne posiłki, przygotowane według planów dietetycznych. Tworzymy tu nowy standard życia na emeryturze” – powiedziała nam kierownik placówki.

W uroczystym otwarciu wzięli udział liczni goście – przedstawiciele lokalnych władz i biznesu.



Więcej informacji na
www.domopiekirazem.pl

Zapraszamy też do kontaktu telefonicznego
pod nr. **570 790 179**

1210200tr-a-M

REKLAMA

**CERTYFIKOWANY
PELLET DRZEWNY
PREMIUM**

**Ekogroszek:
Diament i Ekobran**

89 61 51 246

**Stary Dwór 22,
11-040 Dobre Miasto**

**radox@radox.com.pl
www.radox.com.pl**

**Skład opału RADOX
oferuje**

**TRANSPORT
PELETU
AUTOCYSTERNĄ
z możliwością rozładunku za pomocą
złącza pneumatycznego**

89 61 51 246

**Stary Dwór 22,
11-040 Dobre Miasto**

**radox@radox.com.pl
www.radox.com.pl**

BUDUJĄ SWOJĄ MARKĘ JUŻ PONAD ĆWIERĆ WIEKU

RYNEK BUDOWNICTWA I NIERUCHOMOŚCI TO JEDNA Z NAJWAŻNIEJSZYCH GAŁĘZI GOSPODARKI. WCIAŻ ROŚNIE ZAPOTRZEBOWANIE NA NOWE MIESZKANIA, HALE PRODUKCYJNE CZY LOKALE USŁUGOWE. KONKURENCJA W TEJ BRANŻY JEST BARDZO DUŻA. MRĄGOWSKI BUDEXTAN MOŻE JEDNAK POCHWALIĆ SIĘ UGRUNTOWANĄ POZYCJĄ I RENOMĄ.



Jerzy Tanajewski
prezes Budextanu
Przedsiębiorstwa Budowlanego

Firma „Jerzy Tanajewski Budextan Przedsiębiorstwo Budowlane” działa na rynku budownictwa i nieruchomości od 26 lat. W 1994 roku założył ją Jerzy Tanajewski, który do tej pory jest jej właścicielem. Stoi też na czele spółek: Budextan Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o.o. oraz Budextan Bau GmbH (Niemcy).

Prężna działalność firmy spowodowała, że marka Budextan jest znana i rozpoznawalna na rynku nie tylko polskim, ale też i zagranicznym. Wciąż nawiązuje współpracę z nowymi partnerami i klientami, zdobywa zaufanie i doświadczenie. Cieszy się też dobrą opinią i zaufaniem dotychczasowych współpracowników. Firma Jerzego Tanajewskiego jest generalnym wykonawcą, a także podwykonawcą wielu inwestycji.

Budextan specjalizuje się w najwyższej jakości budownictwie mieszkaniowym i komercyjnym. W ramach ogólnego zobowiązania do zapewnienia swoim klientom najbardziej kompleksowych rozwiązań



oferuje szeroki zakres wyspecjalizowanych usług. Ciągłe powiększający się zespół jest przygotowany do obsługi każdego projektu budowlanego, w tym przebudowy, dodatków i nowych konstrukcji. Firmowi specjaliści zapewniają za każdym razem bezpieczny, czysty i udany projekt.

Przez ponad ćwierć wieku działalności firma pana Jerzego zbudowała tysiące mieszkań, dziesiątki przepięknych hoteli i obiektów sportowo-rekreacyjnych, hale produkcyjne, szpitale, ekomariny, drogi i inne. W szerokim pakiecie usług Jerzy Tanajewski ma również kompletne remonty m.in. domów jednorodzinnych, wielorodzinnych, apartamentów, sklepów de-

czy też ustawnych i słonecznych, rodzinnych mieszkań czteropokojowych. Powstanie w nim 20 mieszkań i 2 lokale usługowe oraz parkingi: wewnętrzny i zewnętrzny. Inwestycja ma być oddana do użytku wiosną 2021 r.

O poziomie wykonawczym firmy Jerzego Tanajewskiego możemy się przekonać naocznie, oglądając budynki mieszkalne nie tylko w Mrągowie, ale też m.in. w Mikołajkach, Kętrzynie czy Olsztynie. Hale, sklepy i markety stoją m.in. w Pieckach i Kętrzynie. Hotele — Mikołajkach, Giżycku, Starych Sadach, Jorze Wielkiej. Kamienice mieszkalno-usługowe zostały wybudowane m.in. w Kętrzynie, Giżycku i Mrągowie. Firma zajmowała się też remontem zabytkowego kościoła w Turośli.

Przy realizacji każdej inwestycji Budextan podąża za potrzebami klienta, dostosowuje się do potrzeb i trendów na rynku, ale też przede wszystkim dba o estetykę.



talicznych, budynków biurowych, magazynów, hoteli i restauracji. Budextan zapewnia również dodatki do domu i remonty kuchni, łazienek, patio, basenów, tarasów i innych. Architekci współpracujący z firmą oferują coraz więcej korzyści dla każdego projektu. Pracownicy zajmujący się obsługą klienta przywiązują dużą wagę do szczegółów i potrzeb swoich zleceniodawców. Co warto podkreślić — przedsiębiorstwo posiada własną, rozbudowaną bazę transportową oraz najnowocześniejszy sprzęt budowlany.

Jedną z najnowszych realizacji jest oddany do użytku we wrześniu br. biurowiec firmy Budextan.

Obiekt przyciąga uwagę nowoczesną architekturą i pięknym wnętrzem.

Aktualnie zakończono już prace budowlane przy nowym budynku mieszkalnym przy ul. Oficerskiej 29 w Mrągowie. Jego najważniejsze atuty to m.in. nowoczesny styl, podziemne garaże, wideodomofony oraz widok na jezioro Czos.

W budowie jest jeszcze obiekt mieszkalno-usługowy przy ul. Mrongowiusza 2 w Mrągowie. Będzie to budynek, który zaspokoi potrzeby nawet najbardziej wymagających klientów, bez względu na to, czy szukają zgrabnych, elegancko minimalistycznych kawalerek,

Dla Jerzego Tanajewskiego każda realizacja to nowe doświadczenie i wyzwanie. W niedalekiej przyszłości firma zamierza wybudować jeden z najbardziej atrakcyjnych kompleksów mieszkalno-apartamentowych w Polsce. Zostanie on zlokalizowany w samym sercu Mazur — w Mikołajkach.

W opiniach, które można znaleźć na temat firmy, możemy przeczytać m.in. o profesjonalizmie, rzetelności i wysokiej jakości wykonania. Jerzy Tanajewski podkreśla, że największą nagrodą dla niego jako przedsiębiorcy jest widok uśmiechniętej twarzy każdego klienta.



Budextan
Marcinkowo 156
11-700 Mrągowo

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

SAMORZĄDY NIE DAŁY SIĘ ZARAŻE

PANDEMIA DOTKNĘŁA WSZYSTKICH, TAKŻE SAMORZĄDY, KTÓRE Z POWODU OBOSTRZEŃ STRACIŁY ZNACZNĄ CZĘŚĆ SWOICH DOCHODÓW. MUSIAŁY TEŻ SPROSTAĆ NOWYM WYZWANIAM, JAK NP. OBSŁUGA MIESZKAŃCÓW ONLINE. DZIŚ CORAZ WIĘCEJ SPRAW URZĘDOWYCH MOŻNA JUŻ ZAŁATWIĆ ZA POMOCĄ INTERNETU. I TO AKURAT CIESZY.



Nikt nie spodziewał się, że dochody samorządów tak nagle załamią się, że samorządowcom przyjdzie zmierzyć z nieznanymi do tej pory problemami. Ale nastąpiła pandemia i samorządy musiały sobie poradzić z nową rzeczywistością. Trudną, bo tak naprawdę wójtowie, burmistrzowie czy starostowie z dnia na dzień, zwykle z mediów, dowiadawali się o no-

Jacek Wiśniowski
burmistrz Lidzbarka
Warmińskiego

wych ograniczeniach, wprowadzanych obostrzeniach. I nikt ich nie pytał, czy samorząd poradzi sobie z nowymi zadaniami, czy ma na to pieniądze. To było jak skok na głęboką wodę...

Od początku pandemii samorządy były na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem, inicjując różne akcje społeczne, choćby szycia maseczek, czy wspierając przedsiębiorców, którzy nagle musieli zamknąć firmy, stracili dochody. Na ile mogły, starały się wesprzeć lokalny biznes, który mocno ucierpiał w wyniku wprowadzanych przez rząd kolejnych obostrzeń. Większość z nich sięgnęła po dostępne prawem

instrumenty jak obniżenie lub rozłożenie na raty czynszu czy częściowe lub całkowite umorzenie podatku od nieruchomości. To oczywiście odbiło się na ich finansach.

— W Lidzbarku mamy wszystko: przemysł, usługi, administrację. Wiele miejsc pracy dzięki tarczom antykryzysowym zostało ochronionych. Zakłady pracowały normalnie — mówi Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego. — Spadek dochodów, związany między innymi z umorzeniami podatku od nieruchomości, które zastosowaliśmy wobec przedsiębiorców, szacujemy na ok. 6 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem,

czyli ok. półtora miliona złotych.

Podobnie jest u sąsiadów. Wszyscy cierpią.

— Pieniądzy jest trochę mniej, bo dochody bieżące z PIT i CIT spadły o ok. pół miliona złotych. Może to nie jest dużo, ale w naszym przypadku to znacząca kwota — podkreśla Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego. — Za te pieniądze można byłoby wyremontować jedną ulicę w mieście.

Pandemia zatrzęsała też finansami powiatów. — W porównaniu z ubiegłym rokiem mamy spadek dochodów w budżecie o 1,4 mln zł — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński.

GMINA IŁAWA – POZNAJ, ZAINWESTUJ, ZAMIESZKAJ

W TYM ROKU OBCHODZIMY JUBILEUSZ 30-LECIA SAMORZĄDNOŚCI W POLSCE. JEST TO DOBRA OKAZJA DO PODSUMOWAŃ. GMINA IŁAWA PRZESZŁA PRZEZ TE TRZYDZIEŚCI LAT DŁUGĄ DROGĘ. W LATACH DZIEWIĘDZIESIĄTYCH UBIEGŁEGO WIEKU GMINA IŁAWA BYŁA TYPOWĄ, ROLNICZĄ GMINĄ ZE SŁABĄ INFRASTRUKTURĄ, BEZ KANALIZACJI ORAZ Z WIECZNIE DZIURAWYMI DROGAMI. WŚRÓD SETEK GMIN W KRAJU GMINĘ IŁAWA WYRÓŻNIAŁ OGROMNY POTENCJAŁ TURYSTYCZNY, MIANOWICIE NAJDŁUŻSZE JEZIORO W POLSCE – JEZIORAK!

W tym miejscu należy podkreślić, że gmina Iława posiada od początku swojego funkcjonowania, napisaną w przemyślny sposób, strategię rozwoju. Obecnie funkcjonująca obejmuje okres do 2030 roku, a studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego przewiduje rozwój gminy na najbliższe 50 lat!!! Dzisiaj gmina Iława jest prawdziwą perłą Warmii i Mazur. Dzięki temu, że jest niekwestionowanym liderem w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, dzięki którym rokrocznie realizowane są strategiczne inwestycje. Tylko na przestrzeni ostatnich 15 lat gmina Iława pozyskała łącznie ponad 100 mln zł dotacji z Unii Europejskiej. Priorytetem rozwojowym są inwestycje w zakresie oświaty. Dzięki dofinansowaniu ze środków europejskich powstały trzy nowoczesne kompleksy szkolne wraz z wyposażeniem, z salami gimnastycznymi i boiskami wielofunkcyjnymi: we Franciszkowie, Wikielcu, Gromotach. Wszystkie pozostałe obiekty szkolne zostały zmodernizowane (w trakcie modernizacji jest SP Łaseczno).

Gmina Iława prowadzi konsekwentną politykę w zakresie poprawy infrastruktury komunikacyjnej. Na przestrzeni ostatnich 15 lat powstało ok. 250 km dróg asfaltowych, betonowych i utwardzanych, co stanowi ponad 60% wszystkich dróg gmin-

nych. Priorytetem jest bezpieczeństwo mieszkańców i przebywających na wypoczynku turystów. Gmina inwestuje w ścieżki i szlaki rowerowe. Aktualna sieć ścieżek obejmuje ponad 50 km i ciągle jest rozbudowywana. Dodać przy tym należy, że na przestrzeni ostatnich 20 lat gmina współfinansowała budowę dróg, chodników, ścieżek rowerowych, obiektów mostowych przy drogach powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Łączna wartość tych inwestycji to ok. 20 mln zł.

Od 30 lat gmina realizuje działania proekologiczne w zakresie uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej oraz zbiórki odpadów. Chronimy przede wszystkim nasze akweny wodne i tutaj zauważamy wymierne efekty. W tym zakresie jesteśmy w czołówce województwa. W odniesieniu do mieszkańców – skanalizowaliśmy 80 % gospodarstw domowych, firm, instytucji, a dwie kolejne duże inwestycje są w trakcie realizacji. Tam gdzie budowa zbiorczego systemu kanalizacji jest nieopłacalna, pomagamy w budowie przydomowych ekologicznych oczyszczalni ścieków. W odniesieniu do turystów – od 12 lat działa system statku śmieciarki zbierającego odpady stałe i płynne z wysp i brzegów jez. Jeziorak oraz bezpośrednio z jachtów.

Wykorzystany został, bez uszczerbku walorów przyrodniczych, potencjał turystyczny. Nad Jeziorakiem



Ekomarina w Siemianach

powstała nowoczesna ekomarina w Siemianach wraz z kompleksem turystycznym, w skład którego wchodzi: pole namiotowe oraz caravaningowe, nowoczesne sanitariaty, plac zabaw, siłownia plenerowa, slup. Powstał również nowoczesny amfiteatr, gdzie odbywają się liczne imprezy kulturalne, w tym kultowy już, znany w całej Polsce „Festiwal nad Jeziorakiem”. Jeziorak jest również mekką żeglarzy. W sezonie pływa tu ok. 2000 jachtów. Warto również zwrócić uwagę na bogaty wachlarz imprez sportowych organizowanych w naszej gminie. W ubiegłym roku odbyła się widowiskowa fiesta balonowa, w roku bieżącym odbył się bieg przełajowy „Zasuway” na dystansie prawie 27 km. W maju odbędzie się wyścig biegowo-pływacki „Swimrun Poland Jeziorak” – dyscyplina, która łączy w sobie pływanie z bieganiem.

Do atutów gminy należą wybitne walory środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz korzystne połączenia komunikacyjne. Podróż z Iławy do Warszawy trwa, dzięki szybkiej kolei tylko ok. 1,5 godziny(!). Dzięki unikatowym walorom i predyspozycjom gospodarczym gminy, przedsiębiorcy mają szansę wzmocnić swoją pozycję konkurencyjną, poprzez ulokowanie w gminie swoich inwestycji. Gmina, jako jedna z nielicznych w województwie warmińsko-mazurskim, posiada miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla całego swojego obszaru. Zapisy planu są bardzo elastyczne, dzięki czemu dają szerokie możliwości zagospodarowania terenów inwestycyjnych, w zależności od potrzeb inwestora. Przedsiębiorcom rozpoczynającym działalność gospodarczą gmina Iława proponuje zwolnienia z podatku od

nieruchomości na okres od 1 roku do 10 lat.

Bardzo mocną stroną gminy Iława są pracownicy Urzędu Gminy z wójtem Krzysztofem Harmacińskim na czele. Dopasowujemy się do potrzeb i wymagań inwestorów – zaznacza wójt gminy – Mamy profesjonalne i życzliwe podejście do inwestora. Podpowiadamy, doradzamy, wskazujemy na pozytywne strony lokalizacji, ale nie ukrywamy zagrożeń – dodaje wójt. W trakcie realizacji jakiegokolwiek przedsięwzięcia udzielamy wszelkich informacji o możliwej pomocy administracyjnej i technicznej. Stawiamy na szybkość podejmowania decyzji w urzędzie – mówi wójt gminy Krzysztof Harmaciński – dlatego każdy przedsiębiorca – czy mały, czy duży – ma swojego opiekuna, który prowadzi go od początku do końca danej procedury – dodaje wójt.

Bardzo ważną jest również tzw. opieka poinwestycyjna. Przedsiębiorca może zawsze liczyć na pomoc pracowników Urzędu Gminy. Atmosfera życzliwości, a także nasza gotowość dopasowania się do potrzeb i wymagań przedsiębiorców, to dodatkowa zachęta do inwestowania w gminie. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby zamieszkać i zainwestować w gminie Iława. U nas możesz prowadzić swój biznes i żyć na wyższym poziomie w zgodzie z naturą. Do zobaczenia nad Jeziorakiem!

PARTNER GŁÓWNY



PARTNER MERYTORYCZNY



To sporo, bo dla przykładu na utrzymanie dróg powiatowych, których w powiecie jest 858 kilometrów, czyli tyle co z Olsztyna do Pragi czeskiej, powiat dostaje z budżetu państwa 4,5 mln zł. Brak zaplanowanych dochodów mocno więc zatrzęsie jego planami.

— Mieliliśmy bardzo duże plany, kiedy tworzyliśmy budżet na 2020 rok, ale przyszła pandemia i przewróciła nam wszystko do góry nogami — dodaje starosta Abako. — Teraz będziemy musieli się głęboko



Andrzej Abako
starosta olsztyński

zastanowić, z czego zrezygnować, jak mamy funkcjonować?

Jednak wiele osób podczas lockdownu skarżyło się, że urzędy wykorzystywały epidemię, żeby odgrodzić się od petentów, bo tak im po prostu wygodnie.

■ ■ ■ ■ ■

— Patrząc na liczbę wydawanych pozwoleń na budowę, czy innych dokumentów, to uważam, że nasz urząd pracuje tak samo jak przed pandemią — zapewnia starosta olsztyński. — Przyjmujemy tyle samo interesantów, co wcześniej, załatwiamy tyle samo spraw, a nawet więcej, bo obserwujemy bardzo duży boom inwestycyjny na terenie powiatu olsztyńskiego. Liczba wydawanych pozwoleń na budowę wzrosła o sto miesięcznie w porównaniu z ubiegłym rokiem. I wszystkie te sprawy załatwiamy się terminowo. Ale coś się zmieniło. Otóż pandemia wymusiła zmianę formy kontaktu z urzędem. Teraz

trzeba się umówić wcześniej przez internet czy telefonicznie, ale czy to jest zło? Ile oszczędzamy dzięki temu czasu! Choć rozumiem, że ktoś może chcieć przyjść i od razu załatwić sprawę, więc może być niezadowolony, bo trzeba się wcześniej umówić. — Myślę, że dziś jesteśmy w stanie już załatwiać większość spraw online — konstatuje starosta Abako.

■ ■ ■ ■ ■

Pandemia pokazała, jak ważna jest cyfryzacja urzędów, by były w stanie funkcjonować online. I trzeba wyciągnąć wnioski z tej lekcji, bo nie ma pewności, jak długo utrzyma się obecna sytuacja, czy za chwilę nie będzie nowych obustrzeń. Dziś przybywa spraw urzędowych, które można już załatwić za pomocą internetu.

— Przewartościowaliśmy pewne rzeczy, usprawniliśmy, ale też zauważyliśmy swoje błędy, które naprawiliśmy — mówi burmistrz Wiśniowski. — Zapewne było tak w wielu samorządach. Okazało się, że można efektywnie pracować poprzez łącza internetowe, poprzez

telefon, inne formy komunikacji z mieszkańcami. I to działa, mieszkańcy też coraz bardziej akceptują tę formę komunikacji. Dlatego trzeba rozwijać cyfryzację urzędów, coraz więcej spraw załatwiać online, choć musimy też być przygotowanym na sytuację, gdy zabraknie internetu.

Tym bardziej że, jak podkreśla Jacek Wiśniowski: „Są sprawy, kiedy trzeba wyjść za biurka, pojechać w teren, żeby zobaczyć wszystko na własne oczy”.

Czy samorządy dały sobie radę w nowej rzeczywistości? — Myślę, że sobie poradziły, bo samorządy są nauczone rozwiązywać problemy, a nie je tworzyć. — zauważa burmistrz Jacek Kostka. — Nie jesteśmy urzędem marszałkowskim czy wojewódzkim. Tutaj mieszkańcy przychodzą i chcą załatwić sprawę. Już sobie wyobrażam, co by się działo, gdybyśmy odprawiali kogoś z kwitkiem. Pandemia pandemią,

Jacek Kostka
burmistrz
Górowa
Iławeckiego



Andrzej Mielnicki

FOT. GRZEGORZ KWAKSZYS

REKLAMA



GMINA ŁUKTA

JEST TO GMINA WIEJSKA ZNAJDUJĄCA SIĘ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM, W POWIECIE OSTRÓDZKIM. HERB ŁUKTY PRZEDSTAWIA 5 PAŁEK WODNYCH WYCHODZĄCYCH Z WODY KTÓRE SYMBOLIZUJĄ 5 DRÓG WIODĄCYCH DO ŁUKTY. NA TERENIE GMINY ZNAJDUJĘ SIĘ 36 MIEJSCOWOŚCI, SKŁADAJĄCYCH SIĘ NA 19 SOŁECTW.

Gmina Łukta ma obszar 184,71 km², w tym 31% użytków rolnych, 54 % użytków leśnych. Teren gminy to pagórkowaty krajobraz morenowy z licznymi jeziorami, min. Isąg, Marąg, Gil, Długie, Tabórz, Szeląg, na których są umiejscowione piękne pomosty. Według stanu na 31.12.2019r. liczba ludności gminy Łukta wyniosła 4 406 osób posiadających stałe zameldowanie oraz 67 osób z pobytem czasowym, z czego 49,56% stanowiły kobiety, a 50,44% mężczyźni. Liczba ludności gminy stanowi 4,26% ludności powiatu i 0,30% ludności województwa.

Walory przyrodnicze przyciągają wielu turystów. Na terenie gminy znajduje się jeden hotel i kilkana-

ście gospodarstw agroturystycznych, które zapewniają prawie 400 miejsc noclegowych. Wśród atrakcji turystycznych są takie miejsca jak: Rezerwat Sosny Taborskiej, ostoja bobra na rzece Pasłęce, wyspa Lipowa na jeziorze Marąg, rezerwat Jezioro Długie, a także 60 Pomników Przyrody, np. około sześćsetletni Dąb Perkun. Turystów przyciąga możliwość wypoczynku na łonie natury i podziwianie przepięknych widoków pojezierza mazurskiego oraz zwierząt w ich naturalnym środowisku, także tych znajdujących się w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt (zółw błotny, bóbr, orzeł bielik, wilk).

Obecny kształt gmina otrzymała w 1990 roku po wprowadzeniu ustawy o samorządzie gminnym. W tym czasie w gminie zrealizowano liczne



jez. Marąg

inwestycje z zakresu infrastruktury komunalnej, technicznej, społecznej, a także oświaty sportu i zdrowia. W 2012 roku powstał Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, w którym znajdują się prężnie działające kino i biblioteka publiczna. GOK organizuje liczne imprezy i wydarzenia kulturalne skupiające wielu mieszkańców. W jednym z niewielu kin znajdujących się w województwie można obejrzeć najnowsze premiery filmów. W wielu mniejszych miejscowościach znajdują się świetlice wiejskie pozwalające mieszkańcom na wspólne spędzanie czasu oraz realizację wielu przedsię-

wzięć. Dodatkowo na terenie gminy Łukta znajdują się 4 ochotnicze strażnice pożarne (w Łukcie, Florczakach, Głędach, Worlinach), którym zostały przekazane samochody ratowniczo-gaśnicze oraz sprzęt pozwalający na bezpieczne działania.

Łukta jest Gminą, która inwestuje, aby mieszkańcom żyło się lepiej. Dzięki pozyskiwaniu środków powstało wiele miejsc użyteczności publicznej: świetlice wiejskie i GOK, dwa kompleksy Orlik, wiele dróg dojazdowych do miejscowości, place zabaw, Otwarte Strefy Aktywności, zmodernizowane zostały placówki

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukcie. Ku końcowi zbliża się realizacja największej inwestycji w Gminie Łukta, a mianowicie budowa nowoczesnej oczyszczalni ścieków mechaniczno-biologicznej działającej w oparciu o nityfikująco-denitryfikujący osad czynny z tlenową stabilizacją osadu w układzie przepływu ciągłego, która zapewni mieszkańcom ekonomiczne i ekologiczne życie. Technologia jest rozwinięciem i unowocześnieniem klasycznej technologii osadu czynnego. Podstawową różnicę stanowi zastąpienie osadników wtórnych systemem mikroporowych membran filtracyjnych umieszczonych bezpośrednio w komorze osadu czynnego. Koszt całej inwestycji to 21 500 000 zł, co przekracza roczny budżet Gminy Łukta.

Gmina Łukta jest piękną gminą, w której czas płynie wolniej, a jednocześnie znajdziemy tu wszystko czego nam potrzeba. W gminie funkcjonuje wiele przedsiębiorstw zaspokajających potrzeby mieszkańców oraz turystów w otoczeniu pięknej natury. Można śmiało stwierdzić, że jest to raj na Ziemi, w którym to można odpocząć od zgiełku miast. Dodatkowy wpływ na to mają mieszkańcy, którzy tworzą niesamowitą Wspólnotę pielęgnując „Swoją Małą Ojczyznę”.



Nowoczesna oczyszczalnia ścieków w Łukcie

FOT. GMINA ŁUKTA

Alnea



Stawiguda, 15 października 2020 r.



III Konferencja Specjalistyczna
**Automatyzacja i Robotyzacja
Przemysłu**



/alnea.robotics
/GazetaOlsztynska

INWESTYCJE Z FINANSOWYM BONUSEM

GOSPODARKA POWOLI PRZYŚPIESZA PO OKRESIE ZASTOJU SPOWODOWANEGO PANDEMIA I TZW. LOCKDOWNEM. WIĘKSZA PRODUKCJA OZNACZA WIĘCEJ NOWYCH INWESTYCJI, BO ROZWÓJ WYMAGA NOWYCH FABRYK, ZAKŁADÓW CZY LINII PRODUKCYJNYCH. ŻEBY DZIŚ DOBRZE I MĄDRZE INWESTOWAĆ W ROZWÓJ, WARTO KORZYSTAĆ ZE WSPARCIA, KTÓRE DAJE OBOWIĄZUJĄCA USTAWA O WSPIERANIU NOWYCH INWESTYCJI. INWESTORZY, KTÓRZY CHCĄ OTRZYMAĆ POMOC, POWINNI ZGŁOSIĆ SIĘ DO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ S.A.

Przez ponad 25 lat oswoiliśmy się z pojęciem „specjalna strefa ekonomiczna”. Prawie każdy wie, że taka strefa to wydzielone miejsce, przeznaczone pod budowę fabryki, gdzie przedsiębiorca korzysta z preferencji – nie płaci podatku dochodowego przez określony czas. Takie „strefowe” zakłady powstały wokół wielu miast, często zapewniając rozwój gminom i pracę mieszkańcom. Warmia i Mazury nie są pod tym względem wyjątkiem. Zarządzaniem terenami przeznaczonymi na inwestycje i obsługą firm działających na tych terenach zajmuje się Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

Dwa lata temu nastąpiła radykalna zmiana w przepisach dotyczących wspierania inwestycji. Teraz przedsiębiorca sam wybiera miejsce, gdzie chce produkować czy prowadzić działalność objętą wsparciem, ponieważ pomoc można uzyskać na terenie całego kraju. Ten program wspierania przedsiębiorstw na podstawie ustawy o wspieraniu nowych inwestycji nosi nazwę Polskiej Strefy Inwestycji. Nie zmieniła się natomiast instytucja udzielająca firmom wsparcia na terenie naszego województwa – jest to właśnie Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. To tutaj powinien pojawić się przedsiębiorca, aby oszczędzić pieniądze.

Proste zasady

Zasada udzielania pomocy przedsiębiorcom jest prosta: po poniesieniu kwalifikowanych kosztów inwestycji firma uzyskuje prawo do zwolnienia z podatku dochodowego. Kwota zwolnienia zależy od wysokości nakładów i wielkości przedsiębiorstwa. Czas na wykorzystanie kwoty ulgi podatkowej wyniesie do 15 lat. Wszelkich informacji dotyczących warunków ulgi udziela pracownicy Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

– Przedsiębiorcy chętnie korzystają z możliwości uzyskania pomocy. Wbrew wcześniejszym obawom, nie odnotowujemy spadku zainteresowania firm ofertą Polskiej Strefy Inwestycji. W tym roku wydaliśmy już 19 decyzji o wsparciu, a suma zadeklarowanych nakładów inwestycyjnych sięga niemal 180 milionów złotych – mówi Zbigniew Targowski, Prezes Zarządu WMSSE S.A.

Dotychczasowe działania Polskiej Strefy Inwestycji pokazuje, że po przywileje podatkowe często sięgają mikro- i małe przedsiębiorstwa z polskim kapitałem. Dla firm tej



Uroczyste otwarcie zakładu firmy Classic Sofa, która jako jedna z pierwszych w kraju otrzymała decyzję o wsparciu w ramach PSI.

wielkości ulga w podatku PIT lub CIT wyniesie na terenie Warmii i Mazur nawet 70% poniesionych nakładów. Średniej wielkości firmy mogą otrzymać zwolnienie w wysokości 60% kosztów inwestycji, a duże – 50%. To najwyższy poziom intensywności pomocy na terenie kraju.

Nie bez znaczenia jest również, że uzyskanie ulgi stało się dużo łatwiejsze.

To się naprawdę opłaca

O wsparcie mogą ubiegać się firmy produkcyjne niemal z każdej branży. Wyjątki to przedsiębiorstwa produkujące m.in.: alkohol, wyroby tytoniowe, energię elektryczną i gaz. Wsparcie dotyczy również niektórych firm z sektora usług. Jak rozumieć pojęcie „nowa inwe-

stycja”? Inwestycja może polegać na utworzeniu nowego zakładu, zwiększeniu zdolności produkcyjnej istniejącego zakładu, dywersyfikacji produkcji lub zmianie procesu produkcyjnego. Jak widać wsparcie dotyczy wielu sposobów inwestowania, a nie tylko budowy nowego przedsiębiorstwa od podstaw.

Łatwo zrozumieć zasadę wg której działa Polska Strefa Inwestycji na konkretnym przykładzie. Załóżmy, że małe przedsiębiorstwo z Kętrzyna planuje rozbudować swój zakład – powiększyć halę produkcyjną i zakupić nowe maszyny. Koszty tego przedsięwzięcia wyniosą 1 mln złotych. Przedsiębiorca zgłosił się do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., przygotował niezbędną dokumentację i złożył wniosek o udzielenie

wsparcia. W krótkim czasie (maksymalnie 30 dni) otrzymał decyzję o wsparciu inwestycji, która daje mu prawo do zwolnienia z podatku dochodowego w wysokości 700 tys. złotych (70% wartości inwestycji). Kiedy inwestycja zacznie przynosić dochody, przedsiębiorca nie będzie musiał płacić należnego podatku dochodowego (CIT lub PIT), dopóki nie wyczerpie się limit przyznanej pomocy. Na skorzystanie z przyznanego zwolnienia firma ma aż 15 lat.

Jak widać „w kieszeni” przedsiębiorcy pozostanie 700 tys. zł. Ta wymierna korzyść to właśnie powód, by przyjść do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

Sporządzenie wniosku nie jest trudne, a cała procedura zakończona

na wydaniu decyzji trwa maksymalnie miesiąc.

– Warunkiem koniecznym do otrzymania wsparcia jest zgłoszenie się przedsiębiorcy do nas przed rozpoczęciem inwestycji. Nasz zespół oceni, czy projekt kwalifikuje się do wsparcia, bezpiecznie przeprowadzi przez procedurę właściwego sporządzenia wniosku – mówi Grzegorz Kłoczko, Wiceprezes Zarządu WMSSE S.A.

Ważne, by nie rozpoczynać żadnych prac budowlanych i nie zawierać wiążących umów czy nie zaciągać zobowiązań przed otrzymaniem decyzji o wsparciu.

– Procedura przyznawania decyzji jest szybka i prosta. Zakres kosztów inwestycyjnych, które mogą zostać zakwalifikowane do decyzji o wsparciu jest bardzo szeroki i elastyczny – mówi Jerzy Kiczyński z firmy BIOX, która uzyskała dwie decyzje o wsparciu w powiecie giżyckim.

W ciągu dwóch lat funkcjonowania Polskiej Strefy Inwestycji, Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. udzieliła wsparcia 50 firmom, które zrealizują inwestycje o łącznej wartości przekraczającej 750 mln zł. Dlaczego te firmy zgłosiły się po wsparcie? Odpowiedź jest oczywista – celem każdego przedsiębiorcy jest sukces finansowy, a współpraca ze Strefą przedsiębiorcy się po prostu opłaca.

KROKI DO UZYSKANIA ULGI

Kontakt z pracownikami strefy.

Przekazanie niezbędnych informacji o zamiarach inwestora pozwoli ocenić czy zaplanowane działanie kwalifikuje się do pomocy. Przedsiębiorca uzyska od pracowników WMSSE S.A. wszystkie potrzebne informacje.

Złożenie wniosku o wydanie decyzji o wsparciu. W dokumencie inwestor uwzględni między innymi: miejsce i czas prac projektu, wartość kosztów inwestycji oraz harmonogram realizacji.

Wydanie decyzji o wsparciu. Jeśli wniosek spełnia wszystkie wymagania formalne i warunki udzielania wsparcia, inwestor otrzymuje decyzję o wsparciu nowej inwestycji. Trwa to nie dłużej niż miesiąc.



Polska
Strefa Inwestycji



Warmińsko-Mazurska
Specjalna Strefa Ekonomiczna

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. | ul. Barczewskiego 1, Olsztyn | www.wmsse.com.pl

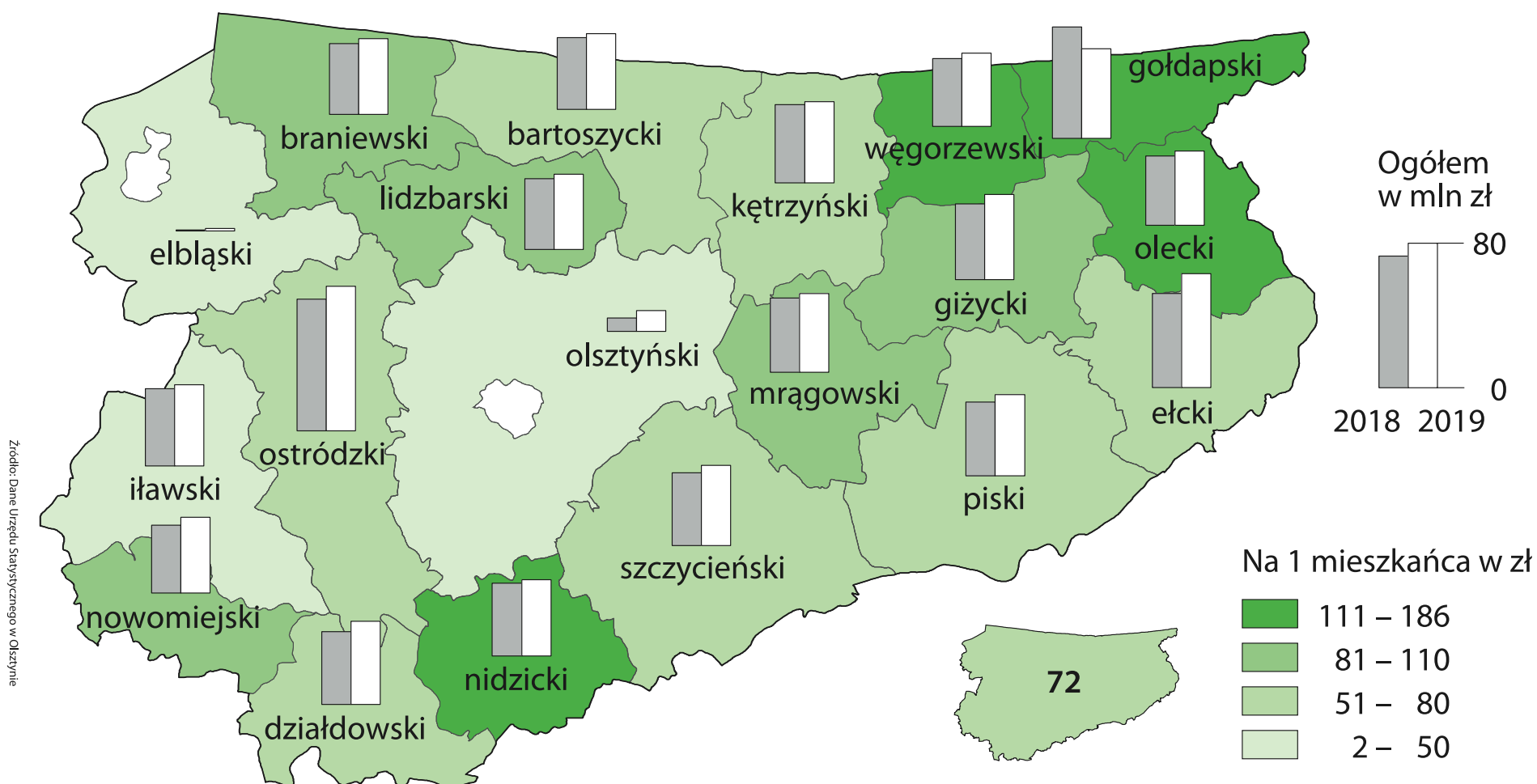
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

WYDATKI POWIATÓW* NA BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONĘ PRZECIWPOŻAROWĄ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.



* bez miast na prawach powiatów

		NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2018	2019	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE		67	72	76 133 782	81 761 881
1	Powiat gołdapski	230	186	6 211 878	5 000 858
2	Powiat węgorzewski	164	178	3 764 023	4 060 752
3	Powiat nidzicki	122	129	4 042 857	4 247 422
4	Powiat olecki	112	121	3 876 082	4 140 245
5	Powiat braniewski	95	102	3 928 795	4 201 855
6	Powiat lidzbarski	95	102	3 957 121	4 210 616
7	Powiat nowomiejski	86	97	3 787 133	4 241 072
8	Powiat mrągowski	82	88	4 137 160	4 393 612
9	Powiat giżycki	74	84	4 217 600	4 742 641
10	Powiat piski	72	80	4 094 253	4 500 594
11	Powiat ostródzki	70	77	7 338 102	8 043 076
12	Powiat bartoszycki	68	73	3 981 719	4 220 051
13	Powiat kętrzyński	69	72	4 345 675	4 518 907
14	Powiat działdowski	62	71	4 057 269	4 627 653
15	Powiat etcki	57	69	5 227 396	6 318 697
16	Powiat szczycieński	58	64	4 064 082	4 471 540
17	Powiat iławski	46	49	4 298 389	4 516 845
18	Powiat olsztyński	6	9	739 620	1 162 659
19	Powiat elbląski	1	2	64 630	142 785

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo to w ostatnim czasie korzystaliśmy z różnych programów m.in. z ministerstwa administracji. Jako powiat uzyskaliśmy połowę puli, jaka trafiła w ogóle do naszego województwa. Na początku pandemii, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców, uruchomiliśmy rezerwę, z której sfinansowaliśmy m.in. zakup maseczek. Podejmujemy działania, które mają na celu dofinansowanie odpowiednich służb, a te w naszym powiecie są świetnie skoordynowane. Dbając o ochronę zdrowia wykorzystujemy także tzw. środki zewnętrzne. Planujemy wziąć udział w programie, który pozwoli zdobyć nam ok. 1 mln zł na udoskonalenie służby zdrowia. Tak zdobyte środki pozwolą nam wzbogacić nasz oddział wewnętrzny, ale także izby przyjęć i poradnie.

Marzanna Marianna Wardziejewska
starosta gołdapski



Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa to niezwykle istotna sfera zapewniająca podstawowe potrzeby społeczeństwa, w tym potrzeby bezpieczeństwa. Jako Szef Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego i Przewodniczący Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku we współpracy ze służbami, inspekcjami i strażami szczebla powiatowego oraz terenowymi organami administracji wojskowej i innymi instytucjami rządowymi, samorządowymi i pozarządowymi monitorujemy stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Powiatu Nidzickiego. Nasze działania ukierunkowane są na stałą poprawę bezpieczeństwa powszechnego mieszkańców. Dowodem świetnej współpracy Powiatu Nidzickiego ze służbami jest m. in. podpisanie w zeszłym roku porozumienia w sprawie dofinansowania zakupu samochodu operacyjnego dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nidzicy. Zakup samochodu operacyjnego przyczyni się bezpośrednio do usprawnienia organizowania i wspomagania kierowania akcjami ratowniczymi oraz podniesienia komfortu pracy strażaków zarówno podczas działań jak i innych zadań statutowych realizowanych przez funkcjonariuszy. Przyczyni się ponadto do zwiększenia gotowości operacyjnej jednostki oraz podniesienia poziomu bezpieczeństwa na terenie Powiatu Nidzickiego. Kolejnym zawartym porozumieniem było wsparcie finansowe na dofinansowanie zakupu samochodu osobowego w wersji oznakowanej z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Policji w Nidzicy. W 2019 roku przeprowadziliśmy również coroczne powiatowe ćwiczenia ratownicze, które potwierdziły pełną gotowość i profesjonalizm wszystkich zaangażowanych służb. Inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu, a więc w ochronę ich życia, zdrowia oraz mienia to dla naszego samorządu zadanie priorytetowe.

Marcin Paliński – starosta nidzicki



SUSKI SAMORZĄD WSPIERA FIRMY

SUSZ TO MIASTO W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM, W POWIECIE IŁAWSKIM, NAD JEZIOREM SUSKIM. MIEJSCOWOŚĆ JEST SIEDZIBĄ GMINY MIEJSKO-WIEJSKIEJ SUSZ, ZNANEJ SPORTOWEJ POLSCE Z ORGANIZOWANIA NAJSTARSZYCH KRAJOWYCH ZAWODÓW TRIATHLONOWYCH, KTÓRYCH PIERWSZA EDYCJA ODBYŁA SIĘ W 1991 ROKU.

Ostatnie lata to dla Susza niewątpliwie czas rozwoju gospodarczego i społecznego. W mieście oraz w podzielnym na 29 sołectw części wiejskiej gminy sukcesywnie poprawia się jakość infrastruktury drogowej, modernizowanej w efektywnej współpracy z samorządami powiatu i województwa. Powstają także nowe obiekty kulturalne, których zadaniem – jak w przypadku budowanych sukcesywnie co roku świetlic wiejskich – jest integracja i aktywizacja lokalnej społeczności. Nie brakuje także inwestycji w obiekty sportowe – piękna triathlonowa historia zobowiązuje i inspirowa do szczególnie szerokiej aktywności na tym polu.

Odważne inwestycje idą w Gminie Susz w parze z przemyślaną i stabilną polityką finansową, możliwą dzięki dobrej współpracy Burmistrza Susza z 15-osobową Radą Miejską. Właściwy kierunek, w którym konsekwentnie podąża Gmina Susz, potwierdzają liczne i prestiżowe wyróżnienia, np. „Orły Polskiego Samorządu”, „Gmina Fair Play”, czy nagroda „Gmina Roku”, przyznawana w ramach programu Samorządowa Marka Roku.

Suski samorząd wspiera i docenia lokalnych przedsiębiorców. Przykla-



Nad Suszem góruje Sanktuarium św. Antoniego z XIV wieku

dem mogą być specjalne nagrody Burmistrza Susza, które podczas tradycyjnych Spotkań Noworocznych Gminy Susz otrzymują lokalne firmy. W 2018 roku wyróżniono cztery takie przedsiębiorstwa, które doceniono za innowacje oraz wysoką jakość produktów, docenianych w Europie i na całym świecie.

Firma Amex – AMEX – BĄCZEK Spółka z o.o Spółka Komandytowa zajmuje się produkcją okien i drzwi

z PVC i z aluminium, systemy przesuwne, fasad aluminiowych oraz okiennice, ogrodów zimowych i systemów dymoszczelnych i przeciwpożarowych. W dystrybucji posiada także bramy i ogrodzenia, rolety, drzwi zewnętrzne oraz akcesoria do okien i drzwi.

Kolejna z ważnych suskich firm to Producent Drzwi „Barański” Spółka Jawna, Ignacy Barański i Zbigniew Barański. Od początku istnienia spe-



Susz to stolica polskiego triathlonu



Teren firmy Paszynin – Auto Centrum Susz przy drodze wjazdowej do Susza

cializacją firmy były wyroby stolarskie dla budownictwa, dziś znana jest w całej Europie głównie z produkcji wysokiej jakości stolarki drzwiowej.

Zakład Produkcyjny grupy INCO S.A. ma w Suszu ponad 40-letnią historię. Obecnie w ofercie zakładu znajdują się wieloskładnikowe, uniwersalne i specjalistyczne nawozy ogrodnicze w postaci granulowanej, płynnej i pylistej, przeznaczone do nawożenia posypowego, doglebowe-

go lub dolistnego. Produkowane są tu także wyroby chemii gospodarczej przeznaczone do wykorzystania w gospodarstwach domowych w formie płynów, żeli, mleczek czy proszków.

Czwartym z prężnie działających na światowym rynku przedsiębiorstw jest producent drewnianych elementów gięto-klejonych JAGRAM-PRO S.A. Realizowana przez firmę technologia wspiera realizację najciekawszych europejskich projektów architektonicznych z wykorzystaniem drewna gięto-klejonego.

Gospodarczą nagrodę Burmistrza Susza wręczono także w 2020 roku. Otrzymała ją, działająca na rynku motoryzacyjnym od 17 lat, firma Paszynin – Auto Centrum Susz, która zajmuje się bezpośrednim importem i sprzedażą aut z Niemiec oraz pomocą drogową. W ubiegłym roku firma zakończyła budowę nowoczesnej Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów wraz z samoobsługową myjnią samochodową. Wartość inwestycji to ponad 2 miliony złotych. Zagospodarowany estetycznie teren o powierzchni pół hektara, zlokalizowany przy drodze wojewódzkiej nr 521, przy wjeździe do Susza od strony Iławy, oprócz swoich podstawowych funkcji z pewnością wpływa również pozytywnie na wizerunek miasta.



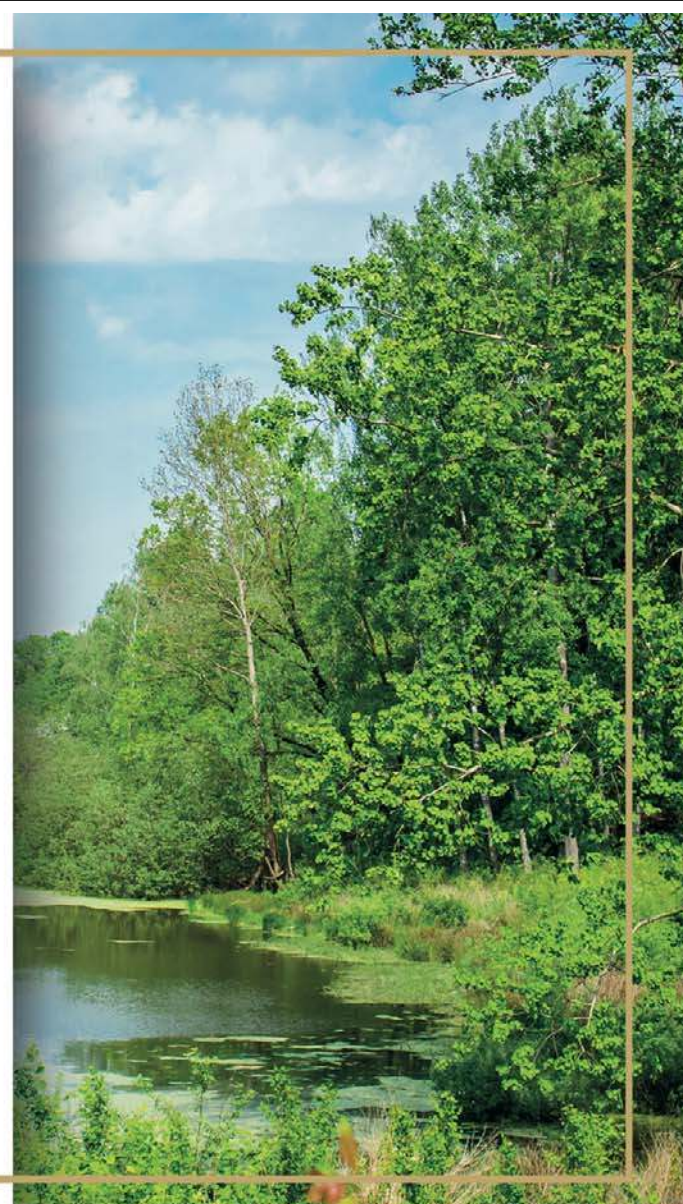
OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

MIESZKAJ
NATURALNIE

RUSZYŁ II ETAP
INWESTYCJI

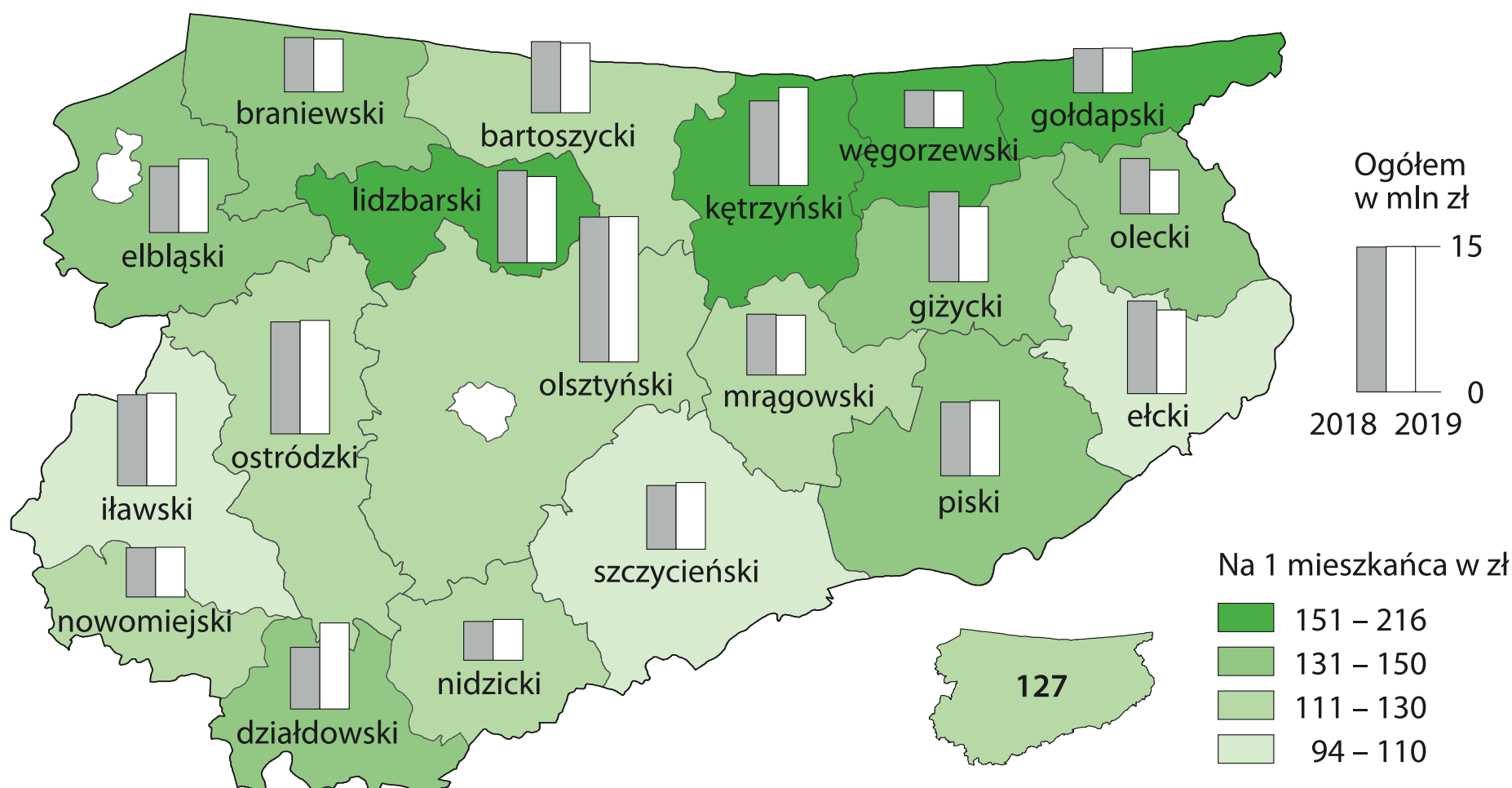
WWW.PIECZEWOPREMIUM.PL



PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztynieWYDATKI POWIATÓW* NA ADMINISTRACJĘ PUBLICZNĄ
W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

* bez miast na prawach powiatów

		NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
		2018	2019	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE		126	127	143 193 639	144 323 106
1	Powiat lidzbarski	229	216	9 549 308	8 915 028
2	Powiat gołdapski	171	173	4 620 184	4 643 837
3	Powiat węgorzewski	168	165	3 845 229	3 766 139
4	Powiat kętrzyński	139	162	8 759 031	10 144 588
5	Powiat piski	134	138	7 624 809	7 765 962
6	Powiat działdowski	98	137	6 398 842	8 924 298
7	Powiat giżycki	164	137	9 309 074	7 784 488
8	Powiat braniewski	135	133	5 587 559	5 475 661
9	Powiat elbląski	119	133	6 877 607	7 626 431
10	Powiat olecki	166	132	5 728 887	4 523 610
11	Powiat nidzicki	121	128	4 010 333	4 225 523
12	Powiat bartoszycki	126	125	7 341 247	7 211 986
13	Powiat mrągowski	125	124	6 293 959	6 219 128
14	Powiat olsztyński	120	119	15 008 812	15 024 952
15	Powiat nowomiejski	116	118	5 111 629	5 159 572
16	Powiat ostródzki	110	112	11 580 627	11 751 529
17	Powiat iławski	101	103	9 396 773	9 592 582
18	Powiat szczycieński	94	100	6 605 135	6 937 051
19	Powiat ełcki	105	94	9 544 595	8 630 740

Wydatki budżetu powiatu na administrację publiczną to wydatki na utrzymanie obiektów i wdrażanie systemów. Niosą za sobą wysoki poziom usług, co wiąże się ułatwieniami dla klientów. Oznacza to, że efektywnie pozyskujemy fundusze i dofinansowania. Przykładem takich działań jest pozyskanie przez Powiat Lidzbarski dofinansowania na projekt pod nazwą „Modernizacja ewidencji gruntów i budynków, utworzenie inicjalnej bazy geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz utworzenie bazy danych obiektów topograficznych w wybranych jednostkach ewidencyjnych powiatu lidzbarskiego” w kwocie 4 340 670,00 zł, pozyskanie środków na wdrożenie usług elektronicznych w Starostwie Powiatowym w Lidzbarku Warmińskim w kwocie 940 335,00 zł oraz realizacja dofinansowanego projektu pn. „Budowa e-usług publicznych w zakresie infrastruktury drogowej powiatu lidzbarskiego” w kwocie 541 547,50 zł. Ponadto ZOZ w Lidzbarku Warmińskim do końca 2021 roku zrealizuje projekt pn. „Poprawa jakości i dostępności usług medycznych poprzez unowocześnienie systemu informatycznego w Zespole Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim” którego całkowita wartość opiewa na kwotę 2 495 237,96 zł. Powiat Lidzbarski to nie tylko podążanie z duchem czasu i nowoczesnymi technologiami ale również optymalizacja procesów administracyjnych pod kątem efektywności.

Jan Harhaj
starosta lidzbarski

Nasz samorząd powiatowy działa prężnie i mam nadzieję, że mieszkańcy to doceniają. Wszystko robimy z myślą o nich. Dbamy o to, aby osoby powołane do pracy urzędniczej wykonywały swoje obowiązki jak najlepiej. Podstawą są dobre relacje, współpraca i życzliwość. Nasze wysokie miejsce to w dużej mierze zasługa świetnej atmosfery, jaka panuje w naszych obiektach samorządowych.

Marzanna Marianna Wardziejewska
starosta gołdapski

POWIAT LIDZBARSKI

LICZNE WYZWANIA ZAKOŃCZONE SUKCESAMI



STARAMY SIĘ ŁĄCZYĆ ROZWÓJ Z PIEŁĘGNOWANIEM TRADYCJI, A ZAKORZENIENIE I POCZUCIE WSPÓLNOTY SPRAWIAJĄ, ŻE PRAGNIEMY ZMIENIAĆ RZECZYWISTOŚĆ. MINIONE LATA BYŁY CZASEM WYŁĘŻONEJ PRACY, KTÓRA ZAOWOCOWAŁA KONKRETNymi EFEKTAMI — MÓWI JAN HARHAJ, STAROSTA LIDZBARSKI.



Jan Harhaj — starosta lidzbarski

Inwestycje

Kierunki działań inwestycyjnych powiatu były i są różnorodne. Powiat Lidzbarski był i jest w dalszym ciągu tym beneficjentem, któremu zależy na szybkim wdrażaniu projektów. Biorąc pod uwagę ograniczone kompetencje samorządu powiatowego, aby sprostać oczekiwaniom społecznym, Powiat Lidzbarski realizuje ambitne projekty wspierane przez Unię Europejską, samorząd województwa warmińsko-mazurskiego oraz gminy powiatu lidzbarskiego. Wśród licznie zrealizowanych inwestycji ostatnich lat są:

- Budowa Term Warmińskich (wartość całej inwestycji 108 527 153,40 zł brutto);
- Gruntowne remonty większości dróg powiatowych. Łączna długość wyremontowanych dróg na terenie powiatu lidzbarskiego to 104,421 km, w trakcie realizacji jest kolejnych 21,059 km (wartość inwestycji drogowych od 2009 roku to 62 803 732,84 zł);
- Modernizacja oraz termomodernizacja placówek oświatowych oraz budynków użyteczności publicznej powiatu lidzbarskiego (pięć budynków, wartość inwestycji 5 189 671,80 zł brutto);
- Wymiana oświetlenia na energooszczędne w placówkach oświatowych (pięć placówek oświatowych, wartość inwestycji 747 330 zł brutto);
- Budowa rond wraz z infrastrukturą towarzyszącą (trzy ronda, wartość inwestycji 6 679 870 zł brutto);
- Przebudowa poddasza nieużytkowego w budynku bursy na pomieszczenia o funkcji edukacyjnej. Pracownicy uzupełnią program nauczania Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lidzbarku Warmińskim o profilu – technik masażysta i technik usług kosmetycznych (wartość inwestycji 2 869 887,39 zł brutto);
- Budowa siedziby Zarządu Dróg Powiatowych w Lidzbarku Warmińskim (wartość inwestycji 2 507 266,19 zł brutto);
- Budowa przystani kajakowych na rzece Łyna (dwie przystanie kaja-

kowe, wartość projektu po stronie powiatu 258 028,08 zł brutto);

- „Rewaloryzacja i ochrona zasobów przyrodniczych oraz zmniejszenie presji na gatunki i siedliska południowej strony doliny rzeki Łyny (OCHK) w Lidzbarku Warmińskim poprzez kanalizację ruchu turystycznego i edukację ekologiczną” (wartość inwestycji 2 175 674,50 zł brutto);
- Budowa ścieżki rowerowej polegająca na adaptacji nieczynnego torowiska na odcinku Lidzbark Warmiński — Orneta (wartość projektu 2 717 361,03 zł brutto).

Powiat Lidzbarski podąża z duchem czasu i stosuje wiele nowoczesnych rozwiązań. Chcąc wychodzić naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców powiatu lidzbarskiego, by jak najwięcej spraw mogli załatwić w sposób elektroniczny, zrealizowano projekty informatyczne:

- „Modernizacja ewidencji gruntów i budynków, utworzenie inicjalnej bazy geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz utworzenie bazy danych obiektów topograficznych w wybranych jednostkach ewidencyjnych powiatu lidzbarskiego” (całkowita wartość projektu: 4 133 020,27 zł brutto);
- „e-administracja w powiecie lidzbarskim” (całkowita wartość projektu 940 335,00 zł brutto);
- „Budowa e-usług publicznych w zakresie infrastruktury drogowej powiatu lidzbarskiego” (całkowita wartość projektu 541 547,50 zł brutto).

Na powyższe przedsięwzięcia oraz realizację innych zadań mających wpływ na rozwój powiatu pozyskano na przestrzeni ostatnich lat około 300 000 000 zł. Wykorzystane środki finansowe wpływają na wzrost standardu życia i pracy mieszkańców, zwiększają atrakcyjność turystyczną i inwestycyjną obszaru, pozwalają utrzymywać wartości krajobrazowe i przyrodnicze oraz zaspokajają potrzeby społeczne i kulturowe.

Nagrody i wyróżnienia

Działalność powiatu od lat jest wysoko oceniana przez zewnętrznych ekspertów. Miło nam poinformować, że Powiat Lidzbarski po raz kolejny został doceniony. W rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA „Wykorzystanie środków funduszy z UE – inwestycje transportowe” zajął II miejsce w kategorii powiaty. Nagrody dla laureatów zostaną wręczone podczas uroczystej Gali Inwestorów Samorządowych, która odbędzie się 7 października 2020 roku w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.

— Tak wysoka pozycja naszego powiatu wśród innych samorządów w rankingu czasopisma „Wspólnota” to potwierdzenie priorytetów nasze-



Termy Warmińskie

go samorządu, który od lat nastawiony jest na pozyskiwanie środków zewnętrznych i angażowanie ich na potrzeby mieszkańców naszego powiatu — mówi Jan Harhaj, starosta lidzbarski.

Oto jedne z najważniejszych nagród zdobytych w ciągu ostatnich lat:

- W październiku 2015 roku Powiat Lidzbarski zajął II miejsce w rankingu podsumowującym wydatki samorządów ze środków unijnych w latach 2004-2014 w kategorii powiaty;
- We wrześniu 2016 roku powiat uplasował się na I miejscu w rankingu podsumowującym wydatki inwestycyjne samorządów w latach 2013-2015, również w kategorii powiaty;
- W październiku 2017 roku Powiat Lidzbarski zajął II miejsce w rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA podsumowującym wydatki inwestycyjne samorządów w latach 2014-2016 w kategorii powiaty;
- W 2017 roku Powiat Lidzbarski wraz z Gminą Kivity zdobył statuetkę za I miejsce w kategorii wykorzystywanie środków unijnych za inwestycję pod nazwą „Poprawa dostępności mieszkańców Tolnik Wielkich i Kobieli do drogi wojewódzkiej 513 i siedziby gminy Kivity”;
- W 2018 roku Powiat Lidzbarski został nagrodzony dwukrotnie – w kategorii powiaty w rankingu podsumowującym wydatki inwestycyjne samorządów w latach 2015-2017 nasz powiat zajął III miejsce, w kategorii powiaty w rankingu podsumowującym wydatki inwestycyjne finansowane ze środków UE w latach 2014-2017 znalazł się na II miejscu;
- W czerwcu 2019 roku przyznano starostwu Powiatowemu w Lidzbarku Warmińskim Znak Jakości „Przyjazny Urząd” oraz Wyróżnienie Nadzwyczajne „Wzorowa Jakość”;
- W ramach jubileuszowego ogół-

nopolskiego plebiscytu pn. Orły Polskiego Samorządu – 30-lecia Wolności RP” decyzją rady programowej plebiscytu Orły Polskiego Samorządu Powiat Lidzbarski otrzymał tytuł „Powiatu 30-lecia Wolności RP”;

- W lutym 2020 roku Powiat Lidzbarski został finalistą konkursu Innowacyjny Samorząd zorganizowanego przez Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej w kategorii powiaty. Tytuł otrzymał za dwa projekty: „E-administracja w powiecie lidzbarskim” oraz „Modernizacja ewidencji gruntów i budynków, utworzenie inicjalnej bazy geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz utworzenie bazy danych obiektów topograficznych w wybranych jednostkach ewidencyjnych powiatu lidzbarskiego”.

Służba zdrowia, straża

Powiat Lidzbarski współuczestniczy w dostosowywaniu Szpitala Powiatowego w Lidzbarku Warmińskim do wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Od 2015 roku Powiat Lidzbarski przekazał szpitalowi środki w wysokości 1 144 850,00 zł, dzięki którym możliwe były zakupy inwestycyjne takie jak kamera laparoskopowa, wideoduodenoskop, kardiomonitor, respirator, kolonoskop, pompa infuzyjna, wyposażenie oddziału urologicznego (cystoskop, resektor, ureterorenoskop, uretrotom optyczny, tor wizyjny, laser) oraz finansowanie kształcenia średniego personelu medycznego. Ponadto Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim do końca 2021 roku zrealizuje projekt pn. „Poprawa jakości i dostępności usług medycznych poprzez unowocześnienie systemu informatycznego w Zespole Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim”, którego całkowita wartość opiewa na kwotę 2 495 237,96 zł.

Celem projektu jest dostosowanie systemu HIS do prowadzenia elektronicznej dokumentacji medycznej zgodnie z wymogami ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia i udostępnienie e-usług dla pacjentów i personelu medycznego celem poprawy jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych na terenie powiatu lidzbarskiego. Warto dodać, że w bieżącym roku powiatowy szpital został wyposażony w nowoczesny tomograf komputerowy o wartości 1 450 014,00 zł. Obecnie trwają prace związane z przystosowaniem pracowni w celu umożliwienia badań tym profesjonalnym sprzętem, ich koszt to 1336 342,05 zł.

Zaangażowanie i wsparcie władz samorządu przekłada się bezpośrednio na ograniczanie przestępczości i zapewnianie bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom. Od 2014 roku do lidzbarskiej policji trafiły cztery radiowozy zakupione m.in. z pieniędzy przekazanych przez władze powiatu. Ponadto Państwowej Straży Pożarnej w Lidzbarku Warmińskim oraz ochotniczym strażom pożarnym z powiatu lidzbarskiego od 2012 roku przekazano 274 095,25 zł jako dofinansowanie do zakupu samochodów oraz na zakup m.in. aparatów powietrznych, aparatów oddechowych, defibrylatora, sprzętu do ochrony dróg oddechowych, hełmów strażackich, zasysaczy liniowych, urządzeń do znakowania terenu.

Staramy się jak najskuteczniej realizować swoje zadania, wiedząc, że w ten sposób mamy wpływ na rozwój naszego otoczenia, na kształtowanie naszej małej ojczyzny, w której mieszkamy i pracujemy. Aktywnie i skutecznie sięgamy po fundusze zewnętrzne umożliwiające realizację ważnych dla lokalnej społeczności przedsięwzięć i inwestycji. Podejmujemy działania na wielu płaszczyznach życia społecznego i gospodarczego, a wszystko to z myślą o naszych mieszkańcach — mówi Jan Harhaj - Starosta Lidzbarski.

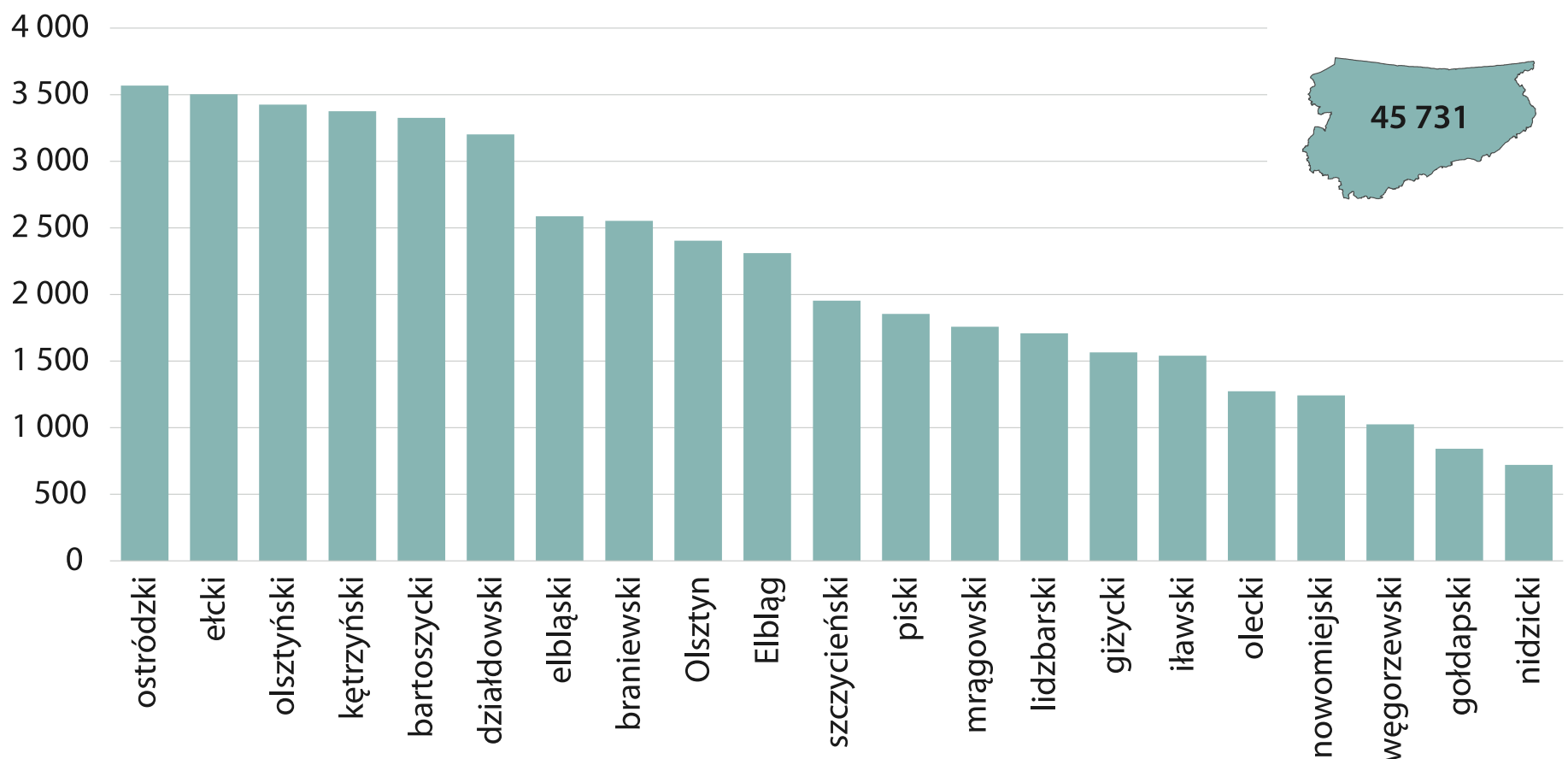


Wyremontowana droga powiatowa 1399N

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztynieLICZBA BEZROBOTNYCH W POWIATACH W WOJEWÓDZTWIE
WARMIŃSKO-MAZURSKIM — STAN NA 31 GRUDNIA 2019 R.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

		LICZBA BEZROBOTNYCH
WARMIŃSKO-MAZURSKIE		45 731
1	Powiat nidzicki	720
2	Powiat gołdapski	842
3	Powiat węgorzewski	1 025
4	Powiat nowomiejski	1 243
5	Powiat olecki	1 273
6	Powiat iławski	1 541
7	Powiat giżycki	1 565
8	Powiat lidzbarski	1 709
9	Powiat mrągowski	1 757
10	Powiat piski	1 853
11	Powiat szczycieński	1 954
12	Powiat m.Elbląg	2 311
13	Powiat m.Olsztyn	2 403
14	Powiat braniewski	2 551
15	Powiat elbląski	2 587
16	Powiat działdowski	3 201
17	Powiat bartoszycki	3 326
18	Powiat kętrzyński	3 375
19	Powiat olsztyński	3 424
20	Powiat etcki	3 503
21	Powiat ostródzki	3 568

Zarząd Powiatu wiele uwagi i zaangażowania poświęcał na działania związane z bezrobociem. W 2019 roku odnotowano spadek bezrobocia w Powiecie Nidzickim. Na koniec roku stopa bezrobocia wynosiła 7%, tj. spadek o 1,2 punktu procentowego w stosunku do roku 2018. To efekt współpracy i zaangażowanie podmiotów, funkcjonujących na rynku pracy z którymi od ponad 20 lat budujemy sieć wzajemnych relacji i powiązań nakierowanych na promocję przedsiębiorczości i zatrudnienia. Spadek bezrobocia wynika również z poprawy koniunktury gospodarczej, w tym wielu realizowanych inwestycji publicznych. Na lepszą sytuację na rynku pracy miała wpływ zwiększona liczba ofert pracy lokalnych przedsiębiorców, spowodowana wzrostem produkcji i usług oraz programy na rzecz promocji zatrudnienia, tagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej. Promocja zatrudnienia oraz aktywizacja lokalnego rynku pracy stanowi ważny element naszej strategii, a działania Powiatowego Urzędu Pracy w Nidzicy stale pomagają w jej realizacji.

Marcin Paliński – starosta nidzicki



Jesteśmy powiatem granicznym więc zagadnienie bezrobocia nabiera u nas tak naprawdę nieco bardziej skomplikowanego znaczenia. Na tle województwa prezentujemy się i tak ciut poniżej średniej, co nie znaczy, że nie można poprawić tego stanu rzeczy. To, że skurczyły się miejsca pracy jest niestety głównie zasługą koronawirusa. Jako powiat i miejscowość turystyczna, dopiero w ostatnich miesiącach mogliśmy tak naprawdę otworzyć się na gości.

Marzanna Marianna Wardziejewska
starosta gołdapski

W 2019 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Węgorzewie zarejestrowały się 1744 osoby bezrobotne, 1947 osób wyłączono z ewidencji. Stan na koniec roku – 1025 osób. Jak widać rotacja bezrobotnych w ciągu roku jest bardzo duża. Stopa bezrobocia dla powiatu węgorzewskiego w końcu grudnia 2019 roku wynosiła 15,1%. W ciągu 12 miesięcy spadła o 3,5 p.p.

Powiat znalazł się na czwartym miejscu w województwie na liście powiatów o najwyższej stopie bezrobocia. Należy mieć na uwadze, że wysokość stopy bezrobocia zależy nie tylko od liczby osób bezrobotnych (bo ta maleje rok do roku), ale też od liczby osób aktywnych zawodowo w powiecie. Ponadto stopa bezrobocia wg GUS to udział zarejestrowanych bezrobotnych w cywilnej ludności aktywnej zawodowo, tj. bez pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

Andrzej Kaczmarczyk
z-ca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Węgorzewie

PARTNER GŁÓWNY



BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO W POWIATACH W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM — STAN NA 31 GRUDNIA 2019 R.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



		STOPA BEZROBOCIA
WARMIŃSKO-MAZURSKIE		9
1	Powiat m.Olsztyn	2,7
2	Powiat iławski	4,4
3	Powiat m.Elbląg	5,7
4	Powiat nidzicki	7,0
5	Powiat nowomiejski	7,6
6	Powiat szczycieński	8,7
7	Powiat olsztyński	8,8
8	Powiat giżycki	8,9
9	Powiat gołdapski	9,5
10	Powiat olecki	9,8
11	Powiat ostródzki	9,8
12	Powiat mrągowski	9,9
13	Powiat elcki	11,2
14	Powiat piski	12,2
15	Powiat lidzbarski	12,8
16	Powiat elbląski	13,4
17	Powiat działdowski	13,6
18	Powiat węgorzewski	15,1
19	Powiat bartoszycki	16,9
20	Powiat kętrzyński	17,7
21	Powiat braniewski	19,2

REKLAMA



POWIAT GOŁDAPSKI ZAPRASZA

Powiat gołdapski leży we wschodniej części Mazur, granicząc z północno-zachodnią Suwalszczyzną. W skład powiatu wchodzi trzy gminy: od zachodu Banie Mazurskie, od wschodu Dubeninki, w centrum znajduje się miasto i gmina Gołdap, będące jednocześnie siedzibą starostwa. Odwiedzających po raz pierwszy ziemię gołdapską zaskakuje przede wszystkim jej malowniczość. Zaimponować mogą również zmiany, jakie tu nastąpiły w ostatnich latach.

Oprócz aktywności samorządów o atrakcyjności i rosnącej dynamice rozwojowej powiatu gołdapskiego zadecydował w dużej mierze fakt, iż jest to szeroko rozumiane pogranicze. Powiat bowiem znajduje się blisko wschodniej granicy dawnych Prus Wschodnich i jednocześnie tuż przy obecnej z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej. Położenie sprzyjało utworzeniu



Piramida w Rapie

przejścia granicznego i tutejszej podstrefy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Z racji obecności przejścia granicznego z Rosją część mieszkańców traktuje Gołdap jako początek Unii Europejskiej.

Do największych bogactw powiatu gołdapskiego należą Puszcza Romincka i Szeskie Wzgórza, wśród

których znajdują się tajemnicze jeziora rynnowe. Zarówno to jak i najczystsze powietrze w Polsce wraz z zasobami wód leczniczych, zadecydowało w dużej mierze o dodatkowych priorytetach rozwojowych. Dzięki tym atutom na ziemi gołdapskiej znajduje się jedyne w regionie uzdrowisko. W strefie uzdrowiskowej można korzystać z możliwości, które daje pijalnia wód mineralnych wraz z grotą solną i czwartymi w Polsce tężniami.

Dużym powodzeniem cieszą się tutejsze szlaki rowerowe, w tym Green Velo i Szlak Rominckiego Jelenia. Turyści chętnie korzystają z usług gospodarstw agroturystycznych. Znajdą tu miejsce dla siebie zarówno miłośnicy spokojnego wypoczynku jak i fani offroadu. Turystkę na ziemi gołdapskiej można uprawiać przez cały rok, również

zimą, dzięki Pięknej Górze i doskonałym warunkom do narciarstwa zjazdowego.

Powiat gołdapski to również pogranicze kulturowe - od zachodu z wpływami pruskimi oraz ukraińskimi, co wiąże się z mieszkającą tu niemałą grupą społeczności ukraińskiej. Na wschodzie powiatu zetknijemy się z wpływami litewskimi i suwalskimi, co jest widoczne w tradycji ludowej, zwłaszcza w lokalnym rzemiośle i wyrobach kulinarnych. W żadnym innym miejscu w Polsce nie znajdziemy tak wyśmienitych kartaczy lub tak oryginalnego wypieku, jakim jest sękacz.

W powiecie gołdapskim znajdują się niepowtarzalne zabytki. Do najpopularniejszych należą, ponad 30-metrowe, najwyższe w Polsce, mosty kolejowe w Stańczykach, znajdujące się na nieczynnym szlaku kolejowym, zwanym szlakiem polamanych semaforów. Również ewenementem w skali ogólnopolskiej jest - piramida-grobowiec w Rapie, wybudowana przez ród Farenheidów na początku dziewiętnastego wieku. Niejedną osobę zauroczy Tatarka Góra wraz z jeziorkiem znajdującym się na jej szczycie, otoczonym tundrą roślinnością.

Ostatnie lata w funkcjonowaniu samorządu powiatu gołdapskiego zaznaczyły się wieloma inwestycjami i wyjątkowo dużą ilością pozyskanych środków zewnętrznych. Najważniejszymi działaniami jest systematyczna poprawa infrastruktury



Wieża widokowa w Stańczykach

drogowej, budowa oraz remonty budynków instytucji powiatowych, wdrażanie e-usług, dofinansowanie działalności gospodarczej, wspieranie organizacji pozarządowych oraz aktywności obywatelskiej oraz realizacja projektów edukacyjnych. Powiat tym samym zaspokaja potrzeby lokalnej społeczności, inwestorów i turystów.

Do inwestycyjnych priorytetów ostatnich lat zaliczyć należy remont gołdapskiego szpitala wraz z poprawą funkcjonowania całej tutejszej służby zdrowia. Stworzyliśmy ku temu bazę i zapewniliśmy odpowiednie warunki. Jesteśmy po termomodernizacji szpitala, po wielu remontach. Jednak brakuje nam lekarzy. Dlatego zapraszamy do Gołdapi osoby zainteresowane współpracą. Głęboko wierzymy, że oddział wewnętrzny będzie funkcjonował, świadcząc opiekę medyczną naszym mieszkańcom, a także zapewniając zatrudnienie długoletnim pracownikom.



Strefa uzdrowiskowa z lotu ptaka

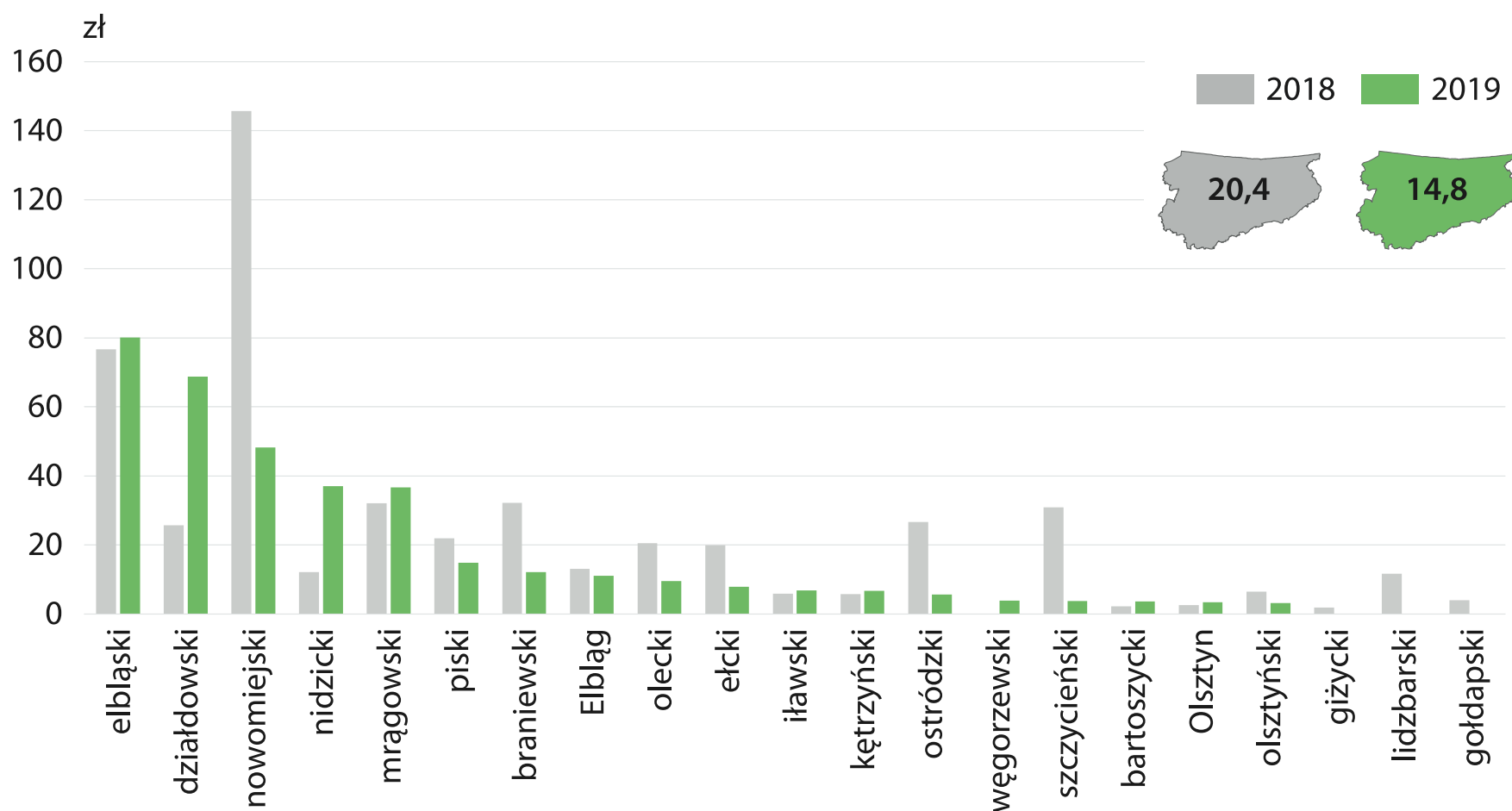
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

ŚRODKI Z UE POZYSKANE PRZEZ POWIATY NA FINANSOWANIE PROGRAMÓW I PROJEKTÓW W PRZELICZENIU NA JEDNEGO MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	20	15
1 Powiat elbląski	76,7	80,1
2 Powiat działdowski	25,7	68,8
3 Powiat nowomiejski	145,7	48,2
4 Powiat nidzicki	12,1	37,0
5 Powiat mrągowski	32,0	36,7
6 Powiat piski	21,9	14,8
7 Powiat braniewski	32,2	12,1
8 Powiat m. Elbląg	13,1	11,0
9 Powiat olecki	20,5	9,5
10 Powiat ełcki	19,9	7,9
11 Powiat iławski	5,9	6,8
12 Powiat kętrzyński	5,8	6,7
13 Powiat ostródzki	26,6	5,6
14 Powiat węgorzewski	-	3,9
15 Powiat szczygieński	30,9	3,7
16 Powiat bartoszycki	2,2	3,6
17 Powiat m. Olsztyn	2,6	3,4
18 Powiat olsztyński	6,4	3,1
19 Powiat giżycki	1,8	0,1
20 Powiat lidzbarski	11,6	-
21 Powiat gołdapski	4,0	-

Wysokie miejsce powiatu elbląskiego wśród samorządów naszego województwa, odnotowane przez Państwa na podstawie danych z GUS, w kategorii: „Środki powiatów z UE na finansowanie programów i projektów w przeliczeniu na 1 mieszkańca w zł „ jest dla nas miłą niespodzianką. Taka pozycja naszego powiatu to efekt zespołowej i wyłożonej pracy wielu ludzi: radnych Rady Powiatu w Elblągu, członków Zarządu Powiatu w Elblągu i Dyrektorów oraz Pracowników naszych jednostek organizacyjnych, bez zaangażowania których nie byłoby to możliwe. Zdajemy sobie sprawę, że wiele jest jeszcze do zrobienia, również w zakresie pozyskiwania środków z UE, dlatego nie spoczniemy na laurach i będziemy nadal ciężko pracowali, by ten wynik utrzymać, a może nawet poprawić.

Maciej Romanowski
starosta elbląski



Pozyskiwanie środków z UE i ich właściwe wykorzystanie to zadanie nie należące do łatwych. Jeżeli jednak określi się długofalowe cele, priorytety przedsięwzięć, pozostaje już tylko konsekwentne dążenie do ich realizacji. Bardzo ważne na tym etapie jest porozumienie i zrozumienie w Radzie Powiatu, a także akceptacja społeczna. Takim przykładem może być bardzo długo oczekiwana modernizacja budynku oddziału chirurgii w naszym szpitalu powiatowym zrealizowana w 2018 roku. Przygotowanie projektów i wniosków to żmudna praca zespołu pracowników. To dzięki ich wiedzy i zaangażowaniu mamy wysoki procent wniosków. Bojącą samorządów w ubieganiu się o środki zewnętrzne jest coraz częstszy brak środków na wkład własny zadań, które należałoby zrealizować. Z roku na rok zwiększają się nakłady finansowe do zadań bieżących realizowanych przez samorządy.

Andrzej Ochlak
starosta nowomiejski



Powiat działdowski nie boi się inwestycji. Zdajemy sobie jednak sprawę, jak ważne jest racjonalne gospodarowanie budżetem, dlatego kładziemy ogromny nacisk na pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dzięki ciężkiej pracy wykwalifikowanej kadry urzędu i profesjonalnie przygotowanym wnioskom wykonujemy wiele inwestycji z dofinansowaniem. Licznie prowadzone inwestycje są odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne i służą poprawie jakości życia mieszkańców powiatu działdowskiego.

Paweł Cieśliński
starosta działdowski



Powiat Nidzicki zrealizował i wciąż realizuje wiele istotnych projektów w ramach rozwoju społeczno-gospodarczego z wykorzystaniem środków unijnych. Rozpoczęliśmy m.in., rozbudowę i doposażenie budynku Zespołu Opieki Zdrowotnej na potrzeby udzielania świadczeń zdrowotnych dla osób starszych i niepełnosprawnych poprzez utworzenie Oddziału Geriatrycznego oraz pracowni tomografii komputerowej. Pozyskanie funduszy zewnętrznych pozwoliło również na poprawę infrastruktury placówek oświatowych. Zrealizowano projekty w wyniku których wyposażono placówki oświatowe w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Przeprowadzono liczne prace remontowe i modernizacyjne, które przyczyniły się do unowocześnienia oferty edukacyjnej szkół powiatowych, a także poprawę warunków kształcenia uczniów. Jednym z najbardziej istotnych projektów była „Zintegrowana informacja geodezyjna i kartograficzna Warmii i Mazur w Powiecie Nidzickim”. To ogromne udogodnienie, dzięki któremu zwiększyła się dostępność do zasobów geodezyjnych i kartograficznych Powiatu Nidzickiego. Obecnie realizujemy projekt pn. „E-administracja w Powiecie Nidzickim”, który ma na celu usprawnienie realizacji spraw o charakterze publicznym poprzez cyfryzację procesów administracyjnych. Nasze działania to odpowiedź na potrzeby mieszkańców i nowe wyzwania. Naszym priorytetem jest dokończenie wszelkich starań, aby stale poprawiać jakość i komfort życia lokalnej społeczności.

Marcin Paliński
starosta nidzicki



POWIAT
ELBLĄSKI

Zgodnie z podaną przez Państwa informacją, uzyskane wysokie miejsca powiatu elbląskiego wśród samorządów naszego województwa w dwóch kategoriach: „środki powiatów z UE na finansowanie programów i projektów w przeliczeniu na jednego mieszkańca w zł” (I miejsce) oraz „wydatki budżetów powiatów na transport i łączność” (III miejsce), a w przeliczeniu na 1 mieszkańca IV miejsce, są dla nas miłą niespodzianką. Takie pozycje naszego powiatu to efekt zespołowej i wytężonej pracy wielu ludzi: radnych Rady Powiatu w Elblągu, członków Zarządu Powiatu w Elblągu i dyrektorów oraz pracowników naszych jednostek organizacyjnych, bez zaangażowania których nie byłoby to możliwe.

Zdajemy sobie sprawę, że wiele jest jeszcze do zrobienia, również w zakresie pozyskiwania środków z UE oraz rządowych, w tym w ramach funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, dlatego nie spoczniemy na laurach i będziemy nadal ciężko pracowali, by ten wynik utrzymać, a może nawet poprawić.

Maciej Romanowski
starosta elbląski



118220otr-a

STAROSTOWIE POWIATU LUBAWSKIEGO 1920 – 1939

Starostowie w II Rzeczypospolitej byli urzędnikami powoływanymi przez ministra spraw wewnętrznych. Mieli oni wpływ na życie społeczne, ekonomiczne oraz rozwój powiatu, którym kierowali i działalność organizacji społecznych. Inaczej, niż współcześnie, w zdecydowanej większości nie pochodzili z zarządzanego obszaru. Zwierchnikami powiatu lubawskiego (poprzednika obecnego powiatu nowomiejskiego) byli kolejno:

Teofil Rzepnikowski

Urodzony 5.02.1843 w Małych Radowiskach koło Wąbrzeźna, zmarł 8.02.1922 w Lubawie. Uczęszczał do gimnazjum w Chełmnie, studiował medycynę na uniwersytetach we Wrocławiu, Królewcu i Berlinie. Po wybuchu powstania styczniowego przedostał się przez granicę i znalazł się w szeregach powstańczych. Brał udział w bitwie pod Olszowym Młynem 22 marca 1863. W 1867 roku uzyskał tytuł doktora medycyny. W 1868 zdał egzamin państwowy i osiedlił się w Lubawie. Z jego inicjatywy założono w Lubawie w 1870 kasę pożyczkową, która przekształciła się w Bank Ludowy, obejmujący swoim zasięgiem także powiaty ostródzki i nidzicki. W 1890 został wybrany do parlamentu Rzeszy. Po wygranych wyborach w 1893 pozostał posłem do 1898. W 1918 został członkiem Powiatowej Rady Ludowej i delegatem Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku. Należał do współzałożycieli drukarni i księgarni „Drwęca” w Nowym Mieście. 19.01.1920 został mianowany pierw-

szym starostą lubawskim, pełniąc funkcję do 24.11.1920.

Julian Sas-Jaworski

Urodzony 21.05.1862 roku w Lipienkach, w powiecie świeckim, zmarł 11.01.1930. W latach 1882-1888 studiował rolnictwo i ekonomię na uniwersytecie w Berlinie oraz Akademii Rolniczej w Halle. Wybrany na posła do parlamentu Rzeszy w latach 1897-1898 oraz 1907-1912. W 1918 został delegatem do Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. 12.01.1920 mianowany komisarzem generalnym do przejęcia administracji powiatu lubawskiego przez stronę polską. 19.11.1921 został powołany na starostę lubawskiego, funkcję pełnił do 1.12.1925.

Henryk Bazanowski

Urodzony w Złoczowie, zmarł 28.03.1927 w Warszawie, w wyniku przewlekłej choroby. Studiował prawo na uniwersytecie we Lwowie. Brał czynny udział w plebiscycie na Górnym Śląsku, odznaczony Gwiazdą Górnos Śląską. Po plebiscycie przydzielony do Starostwa w Świeciu, a od 14.04.1925 został przydzielony do Starostwa w Nowym Mieście jako starszy referent - zastępca starosty. Od 16.12.1926 został mianowany starostą lubawskim.

Bolesław Ossowski

Urodzony 6.01.1875, zmarł 12.08.1933 w Montowie. Uczęszczał do gimnazjum w Brodnicy, naukę kontynuował w szkole rolniczej w Malborku. Po 1920 mianowany został wójtem wójtostwa Zwiniarz. 13.03.1920 wszedł w skład Tym-



Starosta Wojciech Tomczyński trzeci od prawej

czasowej Rady Powiatowej, był członkiem Wydziału Powiatowego, członkiem Sejmiku Powiatowego i Wojewódzkiego. Pełnił obowiązki starosty lubawskiego od 28.03.1927 do 16.05.1927. Był działaczem Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Należał do Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Lubawie. Współzałożyciel księgarni i drukarni „Drwęca” w Nowym Mieście, właściciel 500 hektarowego gospodarstwa, gorzelni, stawów rybnych i młyna.

Adam Bederski

Urodzony 5.05.1893 w Poznaniu, zmarł 1.06.1961 w Penrhos w Wielkiej Brytanii. Po ukończeniu gimnazjum studiował filozofię na Uniwersytecie w Berlinie i Monachium, a od 1919 w Poznaniu. Poeta, główny teoretyk grupy artystycznej „Bunt”, działającej w latach 1918-1920. Debiutował w 1914 wierszem „Poema o człowieku zwykle”. Pracownik Komisarjatu Plebiscytowego na Górnym Śląsku, a następnie do 1925 kierownik prasowy w dyrekcji Związ-

ku Obrony Kresów Zachodnich. 6.05.1927 mianowany kierownikiem Starostwa, a 26.05.1928 - starostą lubawskim. Od lipca 1931 do lipca 1932 był wicekomisarzem Rządu RP w Gdyni, w latach 1933-1937 starostą płońskim. Następnie pracownikiem konsulatu w Bratysławie. Latem 1939 znalazł się we Francji, skąd w połowie 1940 przeniósł się do Wielkiej Brytanii.

Władysław Skłodowski

Urodzony 11.11.1895, zmarł 23.02.1977. Podpułkownik dyplomowany Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. 1.02.1921 został awansowany do stopnia porucznika piechoty. Od 1.11.1924 do 11.10.1926 odbył kurs w Wyższej Szkole Wojennej, uzyskując tytuł oficera dyplomowanego. W 1934 jako kapitan przeniesiony w stan spoczynku. Od 9.06.1931 do 26.10.1932 pełnił funkcję starosty lubawskiego. Od 1932 był starostą kolomyjskim, a od 1935 do 1937 starostą tłumackim. Po zakończeniu II

wojny światowej przebywał na emigracji w Wielkiej Brytanii.

Wojciech Tomczyński

Brał udział w największej bitwie Legionów Polskich pod Kostuchówką. W Starostwie we Włocławku prowadził referaty: wojskowy, karno-administracyjny i prawno-administracyjny, a w Sochaczewie: wojskowy, przemysłowy będąc jednocześnie zastępcą starosty. W 1929 przez miesiąc pełnił funkcję komisarza rządowego w Sochaczewie. W 1930 został wicestarostą łowickim. Od 27.10.1932 do 3.09.1936 pełnił obowiązki starosty lubawskiego.

Alajzy Kowalski

Urodzony 9.08.1900 w Piaskach, zmarł 28.01.1975 w Gdańsku. W 1919 rozpoczął studia prawno-ekonomiczne na Uniwersytecie Poznańskim. Studia ukończył w 1925 - pierwszym roczniku absolwentów. Po studiach podjął pracę w administracji w Pucku, Wejherowie i Gdyni jako wicestarosta i naczelnik Wydziału Administracji Rządowej Komisarjatu Rządu. Od 1931 pracował w Toruniu, był wicestarostą powiatowym i grodzkim oraz kierownikiem Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego. Od 4.09.1936 do 1.09.1939 był starostą lubawskim. W czerwcu 1945 wrócił do Nowego Miasta Lubawskiego i zgłosił polskim władzom w Bydgoszczy gotowość podjęcia pracy w administracji. Został skierowany jako starosta powiatowy do Człuchowa, gdzie pracował do 1949. Zwolniony z powodów politycznych.

117320otr-a

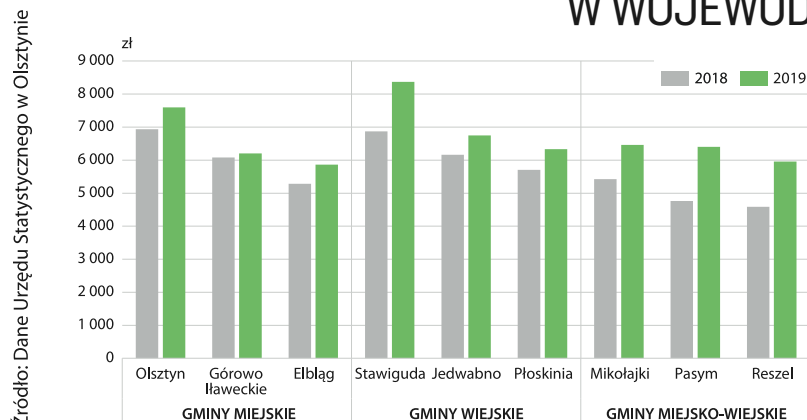
PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w Olsztynie

GMINY O NAJWIĘKSZYCH DOCHODACH W PRZELICZENIU NA JEDNEGO MIESZKAŃCA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



GMINY MIEJSKIE			GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE			GMINY WIEJSKIE		
	2018	2019		2018	2019		2018	2019
1 Olsztyn	6 937	7 597	1 Mikołajki	5 426	6 463	1 Stawiguda	6 869	8 369
2 Górowo Iławeckie	6 081	6 204	2 Pasym	4 766	6 404	2 Jedwabno	6 162	6 750
3 Elbląg	5 283	5 864	3 Reszel	4 590	5 958	3 Płoskinia	5 707	6 333
4 Lubawa	5 476	5 848	4 Młynary	4 993	5 859	4 Płośnica	5 007	6 203
5 Ostróda	4 216	5 366	5 Wielbark *	-	5 560	5 Kruklanki	4 756	6 188
6 Nowe Miasto Lubawskie	4 761	5 255	6 Miłomłyn	4 784	5 526	6 Elbląg	5 314	6 180
7 Iława	4 649	5 035	7 Biała Piska	4 823	5 467	7 Dywity	5 144	6 153
8 Lidzbark Warmiński	5 268	5 029	8 Gotdap	5 291	5 427	8 Rybno	5 118	6 089
9 Giżycko	4 378	4 989	9 Susz	4 947	5 423	9 Nowe Miasto Lubawskie	5 259	6 021
10 Mragowo	4 425	4 906	10 Miłakowo	4 917	5 420	10 Jonkowo	4 960	5 999
11 Elk	4 428	4 737	11 Barczewo	4 662	5 324	11 Kurzętnik	5 697	5 979
12 Bartoszyce	4 124	4 630	12 Orzysz	5 006	5 289	12 Giętrzwald	5 308	5 918
13 Szczytno	4 127	4 531	...	...	...	...	...	...
14 Braniewo	3 882	4 473	32 Węgorzewo	3 869	4 662	64 Pozezdrze	4 670	4 740
15 Kętrzyn	3 830	4 398	33 Korsze	5 195	4 643	65 Lelkowo	4 662	4 647
16 Działdowo	4 046	4 302	34 Frombork	4 485	4 554	66 Banie Mazurskie	4 429	4 601

* zmiana rodzaju gminy z wiejskiej na miejsko-wiejską z dniem 1.01.2019

Wysokie dochody per capita to osiągnięcie mieszkańców oraz lokalnego samorządu, to mieszkańcy i przedsiębiorcy odprowadzają podatki, z których utrzymywana jest bieżąca działalność. Nie bez znaczenia jest zaangażowanie organów gminy, które z powodzeniem pozyskują środki zewnętrzne. Dzięki temu możemy realizować szereg działań i inwestycji wpływających na poprawę jakości życia mieszkańców Gminy Reszel. Życzę Państwu i sobie, aby najbliższe lata były równie owocne i sprzyjające rozwojowi naszej gminy.

Marek Janiszewski
burmistrz Reszla

Z danych publikowanego co roku przez Ministerstwo Finansów Rankingu najbogatszych i najbiedniejszych gmin w Polsce wynika, że gmina Stawiguda jest najbogatszą gminą wiejską naszego województwa. Stawiguda znalazła się także w pierwszej 20 gmin Rankingu Finansowego JST w 2019 r. Celem tego rankingu jest wyróżnienie samorządów i włodarzy, którzy najlepiej wykorzystują środki z pożytkiem dla lokalnych społeczności. W naszym przypadku rok 2019 był szczególnie intensywny pod tym względem. Pozyskałmy ponad 14,5 miliona złotych ze środków zewnętrznych, w tym 9,5 miliona złotych z programów unijnych. Dzięki tym środkom budujemy i modernizujemy drogi, dbamy o instytucje kultury, rozwijamy sieć ścieżek rowerowo-piesznych. O dobrej sytuacji gminy Stawiguda świadczy również to, jak radzi sobie w czasie pandemii. Pomimo zdecydowanie mniejszym wpływom do budżetu zdecydowaliśmy się utrzymać niski poziom podatków. Nie wstrzymaliśmy inwestycji, a co więcej cały czas aplikujemy o środki na kolejne.

Michał Kontraktowicz — wójt gminy Stawiguda

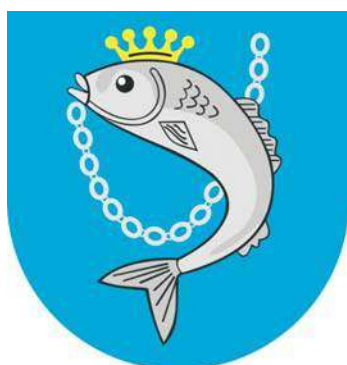


Wysokie dochody budżetu Gminy Mikołajki w 2019 roku to wynik realizacji bardzo dużej jak na warunki naszego samorządu inwestycji związanej z przebudową nabrzeża Jeziora Mikołajskiego ale też wpływów wynikających z prężnie rozwijającej się branży turystycznej, która stanowi podstawową gałąź gospodarczą naszej gminy. Cieszy nas duża aktywność gospodarza lokalnych przedsiębiorców, a przede wszystkim ich chęć do dalszego rozwoju. Stosunkowo wysokie dochody gminy wywołują u niektórych przekonanie, że jesteśmy krainą miodem i mlekiem płynącą jednak zarządzanie gminą turystyczną stawia przed nami wiele dużych wyzwań związanych z zapewnieniem odpowiedniej infrastruktury technicznej, turystycznej czy rekreacyjnej, której koszty są ogromne. Z drugiej zaś strony borykamy się jak wszyscy w regionie z problemami niedostatków infrastrukturalnych, czy też tymi dotyczącymi oświaty itd. Dlatego ważnym jest aby maksymalnie inwestować posiadane i pozyskane fundusze, tak by wzmacniać wszystkie te elementy, które służą rozwojowi gospodarczemu i budowaniu naszej marki na rynku turystycznym.

Piotr Jakubowski — burmistrz Mikołajek



REKLAMA



GINA MIKOŁAJKI

Miniony rok odcisnął się w historii lokalnego samorządu jako czas realizacji największej w powojennej historii Gminy inwestycji, którą jest to przebudowa nabrzeża Jeziora Mikołajskiego nad którym położone jest nasze miasteczko. Niewątpliwie realizacja tej inwestycji wpłynęła na wysokość dochodów majątkowych gminy (dotacja UE), ale też na poziom wydatków i związaną z tym konieczność emisji obligacji, gdyż uzyskane wsparcie pozwoliło sfinansować około 40 % kosztów netto inwestycji.

Nabrzeże to ma charakter portowy i to wzdłuż niego koncentruje się niemal całe turystyczne życie Mikołajek. Dlatego też jego modernizacja stała się jednym z priorytetów rozwojowych miasta.

Właśnie kończą się roboty budowlane na ostatnim z przebudowywanych odcinków nabrzeża. Dzisiejsza mikołajska przystań liczy sobie niemal 1,3 km. Wyposażona jest w nowoczesne pomosty do cumowania, punkty poboru wody i prądu dla żeglarzy, pomost widokowy, będący jednocześnie przystanią statków pasażerskich, 2 budynki



Promenada w Mikołajkach

Fundusze Europejskie
Program RegionalnyRzeczpospolita
PolskaWierzę w przyszłość
Zdrowe życie, czysty zyskUnia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

sanitarne z toaletami, prysznicami i punktami mycia naczyń, 4 wiaty wypoczynkowe, szereg ław terenowych i żeglarskich stwarzających przestrzeń do odpoczynku nad wodą. Całe nabrzeże zostało poszerzone o 2 m w głąb jeziora, dzięki czemu zyskałmy nową przestrzeń, a żeglarze i motorowodniacy gwarantują tego, że nie ugrzęzną na przybrzeżnej płyciźnie. Cumowa-

nie wzdłuż nabrzeża odbywa się na murkach, co niewątpliwie ułatwia żeglarzom ten manewr. Na nabrzeżu pojawiły się nowe nasadzenia ale tylko rodzimymi gatunkami drzew i roślin. Wzdłuż ogrodzeń powstały mazurskie przedogródki z różnymi lokalnymi kwiatami.

Wszystko to spowodowało, że przystań stała się bardzo funkcjonalna, stwarza wiele możliwości do

odpoczynku i korzystania z walorów jeziora jak i całego Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, rozwoju usług związanych z wypożyczaniem sprzętu wodnego, rejsami, gastronomią itp. Przed nami została jeszcze przebudowa bazy Mazurskiego Klubu Żeglarskiego, którą mamy nadzieję rozpocząć jeszcze w tym roku.

Realizacja tej inwestycji jest elementem szerszego przedsięwzięcia

dotyczącego budowy i przebudowy infrastruktury związanej z rozwojem funkcji gospodarczych na szlakach wodnych Wielkich Jezior Mazurskich, realizowanego przez Stowarzyszenie WJM 2020 skupiające samorządy położone wokół szlaku, w partnerstwie z PGW „Wody Polskie” oraz gminami: Pisz, Ruciane – Nida, Ryn, Miastem Giżyckiem w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko – Mazurskiego na lata 2014 – 2020 Osi priorytetowej: 6. Kultura i dziedzictwo Priorytetu inwestycyjnego 6c: „Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego”. Projekt przebudowy nabrzeża przygotowała Pracownia KAPS Architektki z Warszawy, generalnym wykonawcą była Korporacja Budowlana DORACO z Gdańska, a nadzór nad inwestycją sprawowała firma B-ACT z Bydgoszczy.

Jeśli mieszkańcy naszego regionu mają ochotę odwiedzić Mikołajki jesienią, to serdecznie zapraszamy do naszego miasteczka.

W niedzielę 11 października, planujemy urządzić na naszej przystani festyn rodzinny inaugurujący oddanie do użytku całości nabrzeża. Festyn będzie miał formę zabawy terenowej odbywającej się wzdłuż nabrzeża z atrakcjami dla najmłodszych. Wszystkich gorąco zachęcamy do udziału we wspólnej zabawie!!!

1167200tr-a

WITOLD WRÓBLEWSKI: PRZEKOP MIERZEI TO DLA NAS OGROMNA SZANSA

— NASZ SAMORZĄD OD WIELU LAT STARA SIĘ PRZYWRÓCIĆ MORSKI CHARAKTER MIASTU — PRZYNAJE WITOLD WRÓBLEWSKI, PREZYDENT ELBLĄGA. CZY BUDOWA KANAŁU ŻEGLUGOWEGO PRZES MIERZEJĘ WIŚLANĄ BĘDZIE POMOCNA W REALIZACJI TEGO ZADANIA?



Fot. UM Elbląg

— Zwolennicy projektu wśród płynących z jego wykonania korzyści wymieniają m.in. dobry wpływ na branżę turystyczną, czy według pana dotyczy to również Elbląga? Czy jest szansa, że potencjał turystyczny naszego miasta wzrośnie?

— Budowa kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną to dla naszego miasta, ale i wszystkich gmin nadzalewowych ogromna szansa na rozwój zarówno gospodarczy, jak i turystyczny.

Bardzo się cieszę, że po wielu latach dyskusji przedsięwzięcie to jest w trakcie realizacji i dzięki niemu zarówno Elbląg, jak i inne samorządy zyskają możliwość komunikacji drogą wodną. Dziwię się czasami, że jeszcze tak wiele energii idzie na to, aby próbować blokować tę inwestycję. Przypomnę tylko, że w lutym 2017 roku przyjęta została specustawa w tej sprawie przez Sejm. Głosowało za nią 410 z 428 posłów.

Dla nas przekop jest niezwykle ważny. Inwestycja ta z pewnością wpłynie na wzrost atrakcyjności całego regionu. Akwen ten stanie

się dostępny dla turystów z całego świata. Rzeką Elbląg będzie można wpłynąć na Zalew bądź wyruszyć w podróż unikatowym Kanałem Elbląskim.

W naszym mieście oraz gminach nadzalewowych stworzona została nowoczesna baza dla żeglarzy w postaci portów jachtowych i marin z pełnymi zapleczeniami sanitarnymi i technicznymi. Zmodernizowane one zostały w ramach projektu Pętla Żuławska, który uznany został za wzorcowy przykład organizacji przestrzeni wodnej.

W Elblągu pod potrzeby turystyki

wybudowane zostały również mosty zwodzone i nowe nabrzeża na Starym Mieście. Niestety mimo tej nowoczesnej infrastruktury żeglarsze skarżyli się, że nie ma jak do nas dopłynąć z Bałtyku i nie ma jak z tego szlaku wyjść na morze. Aktualnie elbląski port jest jedynym w Europie, który nie ma bezpośredniego dostępu do morza. To się w końcu zmienia.

— Czy miasto ma szansę stać się liderem gospodarczym regionu?

— Jak już wspomniałem, nasz samorząd od wielu lat stara się przywrócić morski charakter miastu. Już podczas pierwszej kadencji Rada Miejska powołała komisję morską, która rozpoczęła działania, żeby Elbląg powrócił do swych morskich tradycji.

Po wojnie bowiem, kiedy Cieśnina Piławska znalazła się w rękach ZSRR, a dzisiejszej Rosji, ruch statków w elbląskim porcie praktycznie zamarł. Ten stan niestety utrzymuje się przez wiele lat, chociaż dzięki pozyskanym unijnym środkom możemy poszczycić się nowoczesną infrastrukturą portową. Mamy międzynarodowy terminal pasażerski. Mamy również ponad 5 ha terenów w terminalu towarowym, które obecnie są wykorzystywane w niewielkim stopniu, bo wskutek podniesienia ceł przez Federację Rosyjską ruch towarowy bardzo zmalał.

Mamy także wspomnianą marinę dla jachtów. Dzięki temu, po wybudowaniu kanału będą mogły zawijać do nas barki morskie, jachty turystyczne oraz statki białej floty. W ubiegłej kadencji uruchomiliśmy odprawy fitosanitarne, które poszerzyły wachlarz asortymentu, który może być przywożony do naszego portu.

Jeśli chodzi o eksport, to oprócz materiałów budowlanych mogą być wożone elementy metalurgii ciężkiej, ponadgabaryty, czy towary masowe.

Myślę, że po uzyskaniu bezpośredniego dostępu do morza nasza oferta będzie atrakcyjna dla przedsiębiorców zainteresowanych transportem wodnym. Cenowo z pewnością jesteśmy konkurencyjni w stosunku do dużych portów w Gdańsku czy Gdyni.

— Czy możemy spodziewać się, że dzięki inwestycji w Elblągu powstaną nowe miejsca pracy? Od czego jest to uzależnione? Jakie korzyści pod tym względem prognozujecie na tę chwilę?

— Z pewnością tak. Dotyczy to zarówno branży turystycznej, jak i innych sektorów. Mam tu na myśli między innymi cały sektor gospodarki morskiej, usługi transportowo-logistyczne, czy rybołówstwo.

Już dziś widzimy większe zainteresowanie inwestorów naszym

miastem. Inwestorzy nie tylko z Polski, ale i z całego świata, szukają terenów inwestycyjnych pod swoje projekty właśnie na terenie Elbląga, z uwagi na trwającą inwestycję i chęć transportu swoich towarów drogą morską. Jestem pewien, że wystarczy stworzyć możliwości, a przedsiębiorcy z łatwością znajdą sposób, aby je wykorzystać.

— Czy pańskim zdaniem inwestycja może mieć wpływ na kwestie bezpieczeństwa narodowego?

Kwestie bezpieczeństwa narodowego pozostawię specjalistom w tej dziedzinie. Podczas różnych spotkań przedstawiciele wojska niejednokrotnie mówili, że przekop wzmacnia możliwości obronne, jednakże jako samorząd nie mamy dostępu do tego typu dokumentów, więc nie będę się na ten temat wypowiadał.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na kwestie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, które z punktu widzenia Elbląga są bardzo istotne. Jako miasto jesteśmy bowiem notorycznie zagrożeni podtopieniami wskutek cofki na rzece Elbląg. Są wyliczenia, które wskazują, że w przypadku grożących cofką silnych wiatrów północno-wschodnich, budowany kanał może pełnić rolę syfonu rozładowującego napór wody. To dodatkowy argument, który przemawia za tą inwestycją.



Fot. materiały prasowe NDI/BeSix

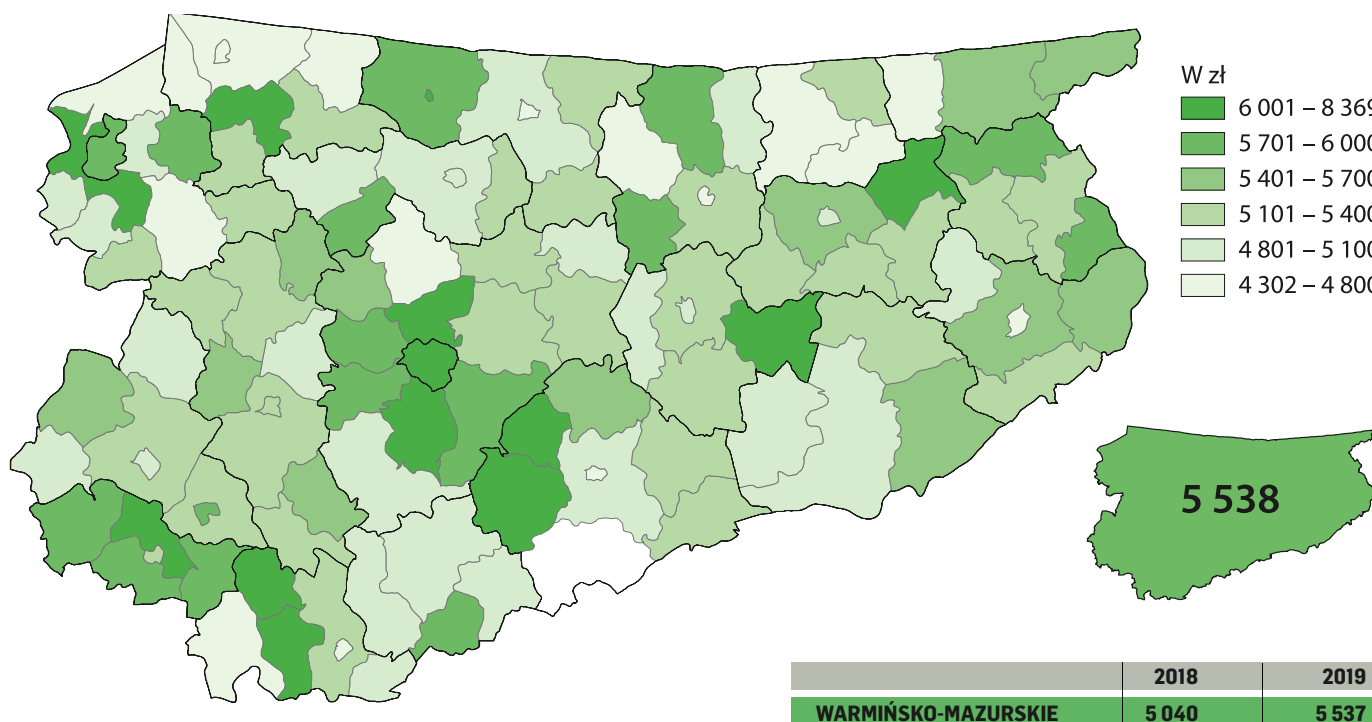


Fot. materiały prasowe NDI/BeSix

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztynieDOCHODY GMIN W PRZELICZENIU NA JEDNEGO MIESZKAŃCA
W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.

GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	2019 w zł
1 Stawiguda	8 369
2 Olsztyn	7 597
3 Jedwabno	6 750
4 Mikotajki	6 463
5 Pasym	6 404
6 Płoskinia	6 333
7 Górowo Iławeckie	6 204
8 Płośnica	6 203
9 Krukłanki	6 188
10 Elbląg	6 180
11 Dywity	6 153
12 Rybno	6 089
...	
114 Braniewo	4 473
115 Kętrzyn	4 398
116 Działdowo	4 302

Od lat próbujemy racjonalizować wydatki w mieście. Pozyskujemy bardzo dużo środków z zewnątrz i być może to pierwsza przyczyna wysokiego miejsca w rankingu. Kolejna sprawa to kwestia programów socjalnych. Duża część mieszkańców Górowa Iławeckiego korzysta z programu 500+ oraz innych świadczeń. To powoduje, że wydatki na pomoc społeczną w mieście to 35-40 procent naszego budżetu. Dla przykładu podam, że na utrzymanie urzędu miasta mamy niespełna 900 tysięcy złotych, podczas gdy na świadczenia MOPS około 8 milionów złotych.

Jacek Kostka – burmistrz
Górowa Iławeckiego



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

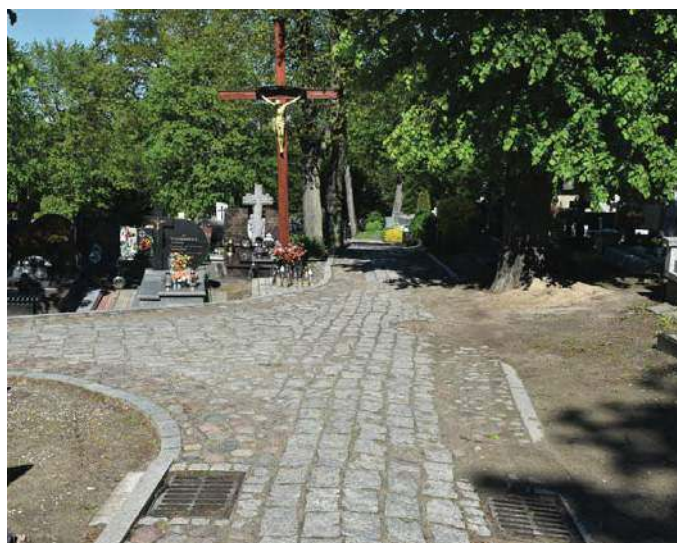
REKLAMA

SZANOWNI PAŃSTWO!

Podejmowane w ostatnich latach decyzje wpłynęły na znaczny rozwój infrastruktury gminnej, a co za tym idzie, jakości życia mieszkańców. Nastąpiły korzystne zmiany w przestrzeni miejskiej i gminnej. Zagospodarowane tereny i nieruchomości pozwalają na realizację wielu zadań ważnych z punktu widzenia mieszkańców. Są to zadania niezbędne, takie jak wodociągi, ale i takie, które przyczyniają się do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu i rekreacji. Dzięki staraniom w ostatnich latach uzyskaliśmy wiele dofinansowań ze środków zewnętrznych, sfinalizowaliśmy wiele inwestycji. Najważniejsze z nich to:

- Budowa amfiteatru przy Miejskim Ośrodku Kultury.
- Remont Miejskiego Ośrodka Kultury.
- Budowa placów zabaw i miejsc spotkań w sołectwach oraz remonty świetlic wiejskich.
- Remonty dróg gminnych na terenach wiejskich.
- Wdrożenie e-usług w gminie Reszel.
- Budowa Miejsca Edukacyjno-Kulturalno-Wypoczynkowego przy ul. Słowiańskiej w Reszlu.
- Rewitalizacja parku miejskiego.
- Przebudowa ul. Podzamcze.

Najważniejsza w ostatnim czasie i najbardziej wartościowa była rewitalizacja w ramach Ponadlokalnego Programu Rewitalizacji Miast Cittaslow. W ramach tego przedsięwzięcia w Reszlu zrewitalizowaliśmy park miejski, budynek Miejskiego Ośrodka Kultury, ulicę Podzamcze oraz wybudowaliśmy Miejsce Edukacyjno-Kulturalno-Wypoczynkowe. Łączna wartość inwestycji związanych z rewitalizacją wynosi 18 188 532,24 zł, z czego 10 873 536,00 zł to dofinansowanie zewnętrzne.



Przebudowa alejek na cmentarzu

GMINA RESZEL



Remont budynku MOK



Miejsce Edukacyjno-Kulturalno – Wypoczynkowe



Rewitalizacja parku miejskiego



Przebudowa ul. Podzamcze

Gmina Reszel realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich
„Wdrożenie e-usług w Gminie Reszel”

Celem projektu jest podniesienie jakości usług publicznych świadczonych przez Urząd Gminy w Reszlu.

Dofinansowanie projektu z UE: 919 621,80 zł



Zdrowe życie, czysty zysk


www.mapadotacji.gov.pl

Wdrożenie e-usług

SZCZYTNO ROZWIJA ŻAGLE

ROK 2020 JEST NIEZWYKLE ISTOTNY DLA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO, W TYM ROKU OBCHODZI ON BOWIEM SVOJE TRZYDZIEŚTOLECIE. WIELE W TYM CZASIE ZMIENIŁO SIĘ W SZCZYTNE. TE LATA TO DZIESIĄTKI ZBUDOWANYCH DRÓG, REMONTY BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ, ZBUDOWANE PLACE ZABAW, ODDANE DO UŻYTKU MIESZKANIA KOMUNALNE I WIELE WIĘCEJ. NIE OZNACZA TO JEDNAK KOŃCA PRACY NA RZECZ MIESZKAŃCÓW SZCZYTNA. WPROST PRZECIWNIE, WIELE NIEZWYKLE ISTOTNYCH INWESTYCJI JEST W TRAKCIE LUB BĘDZIE JESZCZE REALIZOWANYCH.

Nie ma rozwoju miasta bez edukacji

Nie byłoby rozwoju miasta bez inwestycji w młode pokolenie i jego edukację. Jednym z najważniejszych zadań stojących przed samorządem jest stworzenie dzieciom optymalnych warunków do nauki. We wrześniu 2020 roku w Szczycie otwarta została Sportowa Szkoła Podstawowa. Jest to miejsce, w którym utalentowana sportowo młodzież będzie mogła szlifować swoje umiejętności. Doświadczona kadra pedagogiczna i nowoczesna infrastruktura sportowa sprawiają, że jest to idealne miejsce dla przyszłych mistrzów. Rozwój talentów piłkarskich, siatkarskich czy lekkoatletycznych będzie szedł w parze z wysokim poziomem kształcenia. Ułatwi to z pewnością nowoczesne pracownie językowe, fizyczna, chemiczna i biologiczna.

Inwestycja w edukację w Szczycie to nie tylko otwarcie nowej szkoły, ale także ciągła poprawa warunków w tych już istniejących. W Miejskim Przedszkolu nr 3 oraz Szkole Podstawowej nr 6 przeprowadzana jest termomodernizacja dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu „Zwiększenie efektywności energetycznej budynków Szkoły Podstawowej nr 6 oraz Miejskiego Przedszkola Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałem Żłobkowym nr 3 w Szczycie”. Dzięki wykonanym pracom i poprawie efektywności energetycznej budynków dzieci i młodzież zyskają zdrowe środowisko niezbędne do ich prawidłowego rozwoju, efektywnego uczenia się i robienia postępów w nauce.

Rozwój gospodarczy niemożliwy bez współpracy

Niezwyczajnie istotne jest poszukiwanie nowych pól współpracy na rzecz stałego rozwoju miasta i polepszania się warunków życia jego mieszkańców. W sferze gospodarczej pomóc ma w tym działalność powołanej we wrześniu 2019 roku z inicjatywy Krzysztofa Mańkowskiego burmistrza Szczyci, Rady Gospodarczej. Jest to organ doradczo-opiniotwórczy burmistrza, który ma służyć doświad-



Krajowe Zebranie Członków Polskiej Sieci Miast Cittaslow

czaniem zasiadających w nim przedsiębiorców w kwestiach związanych z rozwojem gospodarczym Szczyci.

Ważnym gospodarczym atutem miasta jest bliskość jedyne w naszym województwie międzynarodowego lotniska. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury jest punktem komunikującym nasz region z Polską i pozostałą częścią Europy. Dzięki lotnisku miasto jest bardziej dostępne nie tylko dla turystów, ale także potencjalnych inwestorów. Ścisła współpraca z Portem Lotniczym Olsztyn-Mazury jest jednym z warunków nie tylko promocji miasta, ale także zwiększania jego gospodarczego potencjału.

Najważniejsza inwestycja drogowa przed nami

Jednym z priorytetów każdego samorządu jest budowa i remonty dróg. Inwestycje tego typu są jednymi z ważniejszych dla mieszkańców miasta. Dzięki budowie nowych dróg, chodników i ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych poprawia się komfort życia w mieście. Dojazdy do pracy, szkoły czy instytucji publicznych są łatwiejsze, a dzięki ścieżkom rowerowym i pieszo-rowerowym pojawiają się nowe, zdrowe metody spędzania wolnego czasu.

W ubiegłych trzydziestu latach w Szczycie powstało ponad 27 kilometrów dróg, 43 kilometry nowych chodników i ponad 8 kilometrów ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych. Najważniejsza inwestycja drogowa jednak jeszcze przed nami. W 2020 roku mieszkańcy w końcu doczekali się realnych działań związanych z powstaniem obwodnicy Szczyci.

Mieszkańcy długo czekali na wprowadzenie z miasta ruchu tranzytowego, dzięki powstaniu obwodnicy w końcu stanie się to faktem. Dotychczas ruch ten odbywał się drogami krajowymi nr 53 i 57 przecinającymi miasto. Powstanie obwodnicy pozwoli na poprawę bezpieczeństwa w mieście i zwiększenie przepustowości miejskich dróg. Zyskają na tym zarówno mieszkańcy, jak i odwiedzający miasto w sezonie letnim turyści. Korzystanie z dróg dzięki wyprowadzeniu z miasta samochodów ciężar-

owych stanie się bezpieczniejsze, zmniejszone natężenie ruchu generować będzie mniejszy hałas, łatwiej i szybciej będzie się też poruszać po mieście.

Szczytno stawia na zrównoważony transport

Ochrona środowiska to aspekt, na który należy szczególnie zwracać uwagę. Szczytno jest miastem o niezwykłych, nie tylko w skali regionu, ale i całego kraju, walorach przyrodniczych, o które należy ze szczególną starannością dbać. Pomóc ma w tym między innymi inwestycja w zrównoważony transport. Dzięki realizacji projektu „Miasto Szczytno – miasto zrównoważonego transportu publicznego – etap II” dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej już niedługo na ulicach miasta pojawią się dwa bezemisyjne autobusy elektryczne, które dołączą do taboru Zakładu Komunikacji Miejskiej. Umowa na dostarczenie dwóch takich autobusów została podpisana przez burmistrza miasta w czerwcu tego roku.

Miasto zachęca także do wybierania alternatywnych dla samochodu środków transportu – komunikacji miejskiej czy rowerów. W mieście powstaje druga już strefa Bike & Ride znajdująca się przy trasie miejskich autobusów. Umożliwia ona bezpieczne pozostawienie swojego roweru i przesiadkę do

komunikacji miejskiej. Dzięki rozwojowi infrastruktury drogowej i przebudowie ulic Łomżyńskiej, Jana III Sobieskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego możliwe będzie wytyczenie nowego kształtu jednej z miejskich linii autobusowych, a co za tym idzie coraz większa liczba mieszkańców będzie mogła w szybki i komfortowy sposób korzystać na co dzień z zalet zrównoważonego transportu.

Zamek krzyżacki wizytówką regionu

Szczytno to miasto o niepodważalnych walorach turystycznych. W samym centrum miasta znajdują się dwa jeziora – Domowe Duże i Domowe Małe oraz urokliwa plaża miejska. Tuż przy plaży znajduje się też miejsce, które niedługo stanie się turystyczną wizytówką nie tylko miasta, ale również całego regionu. Chodzi o rewitalizowany właśnie zamek krzyżacki.

Dzięki przeprowadzanym pracom zamek zyska nowe życie i odzyska część swojego dawnego blasku. Prace w obiekcie polegają głównie na odkryciu tego, co przez lata ukryte było w ziemi. Na światło dzienne wydobyte zostały między innymi fragmenty murów obronnych, baszt czy elementy dawnych zamkowych piwnic. Wszystkie te niedostępne do tej pory miejsca po zakończeniu inwestycji będzie można obejrzeć. Zostaną one także odpowiednio zabezpieczone, co przez długie lata pozwoli z dumą patrzeć na zamek mieszkańcom Szczyci i przyciągać do miasta kolejnych turystów.

Rewitalizacja zamku nieść będzie za sobą także walor edukacyjny. Tworzone są w nim dwie sale, które pełnić będą funkcje wystawowe i edukacyjne. Dzięki nim odwiedzający zamek turyści będą mogli dowiedzieć się o realiach życia w średniowieczu. Całość konstrukcji otoczona będzie fosą, aby nadać zamkowi jeszcze bardziej pierwotnego charakteru. Co istotne, cały kompleks dostosowany będzie do potrzeb osób niepełnosprawnych, a także rodzin z małymi dziećmi.

Szczytno pod znakiem ślimaka

W roku 2020 pozytywnie zakończyły się dwuletnie starania miasta o wejście do Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia – Cittaslow. We wrześniu podczas Krajowego Zebrania Członków Polskiej Sieci Miast Cittaslow w Działdowie, burmistrz Krzysztof Mańkowski reprezentujący miasto otrzymał pozytywną rekomendację członków stowarzyszenia. Przynależność Szczyci do Cittaslow da miastu wiele wymiernych korzyści.

Miasta spod znaku ślimaka przyjmują wspólne cele dla polepszania jakości życia mieszkańców i przybliżania kultury dobrego życia. Przede wszystkim stawiają na działania prospołeczne i prośrodowiskowe, dbają o zachowanie niepowtarzalnego charakteru każdego z miast poprzez odnowę zabytków oraz pielęgnowanie lokalnej twórczości i kuchni. Charakterystyczną cechą miast Cittaslow jest rozwijanie tradycji gościnności. Idee Cittaslow zakładają również wykorzystywanie nowoczesnych technologii i nowatorskich sposobów organizacji miasta, tak aby spokojne tempo życia nie stało w sprzeczności z ciągłym i przemyślanym rozwojem.

Przynależność do Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia – Cittaslow niesie również dla miasta wiele korzyści wizerunkowych. Dzięki członkostwu w sieci miasto zyska wiele możliwości promocji, szczególnie w trakcie imprez o charakterze międzynarodowym.

Jubileusz taki jak ten, który obchodzi w tym roku samorząd terytorialny w Polsce, to zwykle okazja do podsumowań. Ważniejsze jednak od patrzenia wstecz jest myślenie przyszłościowe i stała praca nad poprawianiem poziomu życia mieszkańców. Wiele z obecnie przeprowadzanych i planowanych inwestycji ma strategiczne znaczenie dla rozwoju miasta w wielu obszarach – gospodarczym, społecznym, oświatowym czy turystycznym, a ich efekty będą widoczne w Szczycie przez wiele kolejnych lat.



Realizacja projektu Miasto Szczytno - miasto zrównoważonego transportu publicznego



Rewitalizacja Zamku Krzyżackiego

ZIELONE CERTYFIKATY OD FABRYKI

Z JEDNEJ STRONY NAJNOWOCZĘSIEJSZA TECHNOLOGIA, Z DRUGIEJ POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ŚRODOWISKO NATURALNE, ZA OTOCZENIE — TYLKO TAK MOŻNA POGODZIĆ PRODUKCJĘ PRZEMYSŁOWĄ Z OCHRONĄ ŚRODOWISKA. I TĄ DEWIZĄ KIERUJE SIĘ GRUPA EGGER, KTÓREJ FABRYKA ZNAJDUJE SIĘ W BISKUPCU.

Fabryka EGGER w Biskupcu jest najnowocześniejszym zakładem w całej Grupie EGGER, wykorzystującym najnowsze technologie w zakresie produkcji i ochrony środowiska. To nie dziwi, zważywszy na gigantyczny koszt budowy zakładu — prawie dwa miliardy złotych. Jednak fabryka fabryce nierówna. Są takie, które godzą produkcję z ochroną środowiska, czują się odpowiedzialne za środowisko naturalne, które dbają o otoczenie, o sąsiadów — i do nich należy właśnie EGGER Biskupiec.

EGGER ponownie zaangażował się w sprzedaż aukcyjną jednostek dwutlenku węgla, w skrócie JDW. Zakup jednostek jest częścią projektu leśnych gospodarstw węglowych, rozwijanych przez Lasy Państwowe we współpracy z różnymi polskimi przedsiębiorcami, między innymi z EGGER Biskupiec. Celem projektu jest zwiększenie ilości dwutlenku węgla wychwytywanego i magazynowanego przez lasy. Programem objętych jest 12 tys. ha lasów w całej Polsce. W ciągu 30 lat tereny te pochłoną łącznie 1 mln ton CO₂ więcej, niż gdyby nie było na ich terenach działań wspierających. A te dodatkowo pochłonięte ilości gazu są sprzedawane w postaci JDW.

Każda JDW odpowiada jednej tonie dwutlenku węgla dodatkowo pochłoniętego w wyniku prowadzonych przez leśne gospodarstwa węglowe działań. Przychody z aukcji zostaną przeznaczone na wskazane przez poszczególnych nabywców cele — od programów ochrony zagrożonych gatunków, przez budowę leśnej infrastruktury turystycznej po wykup gruntów do zalesienia.

W ubiegłym roku EGGER Biskupiec zdecydował się na wzbogacenie ścieżki edukacyjnej dla dzieci w nadleśnictwie Wipsowo. Powstana nowe stacje, na których dzieci będą poznawały gatunki roślin, tablice interaktywne oraz hotel dla pszczoł. — Za te pieniądze wzbogacimy naszą ścieżkę, dosadzając np. w ogrodzie ziołowym nowe krzewinki i zioła, są już postawione dwa duże, dwumetrowe hotele dla owadów, są też tablice interaktywne. A co ważne, wszystkie te pomoce wykonują nam podopieczni Zakładu Aktywności Zawodowej Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligentalną Koła w Biskupcu. Naprawdę są perfekcyjni w tym, co robią. Otwarcie ścieżki planujemy za około dwa tygodnie — mówi Małgorzata Błyskun, nadleśniczka Nadleśnictwa Wipsowo.

W tym roku EGGER Biskupiec też wziął udział w licytacji JDW, a wyniki tegorocznej aukcji oraz cel, na który zostaną przekazane pieniądze, mają zostać ogłoszone już niebawem.



Budki lęgowe przekazał symbolicznie na ręce nadleśniczego Nadleśnictwa Wipsowo Małgorzaty Błyskun manager Działu Zakupu Surowca EGGER Biskupiec Łukasz Tymendorff

Także sama fabryka robi wszystko, aby ograniczyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Zgodnie z tą filozofią, żeby ograniczać ilość spalin wytwarzanych przez samochody dowożące surowce do zakładu, te kupowane są w promieniu 150 km od fabryki. Dzięki własnej bocznicy kolejowej duża część dostaw będzie odbywała się drogą kolejową, co również znacząco wpłynie na obniżenie emisji CO₂. Wózki widłowe w magazynie wyrobów gotowych to pojazdy elektryczne, a maszyny Sennebogen, które pracują na placu drewna, to hybrydy spalinowo-elektryczne. Przemieszczając się po zakładzie, ładowarka używa silnika spalinowego, ale już ładując drewno na placu, podłącza się do sieci i korzysta z silnika elektrycznego. I wreszcie stosowanie w zdecydowanej większości biomasy zamiast paliw kopalnych powoduje znaczące obniżenie emisji CO₂ i produkcję tzw. zielonej energii.

Fabryka EGGER wspiera też leśników w ich codziennej pracy, choćby tak jak niedawno, przekazując 100 nowych budek lęgowych dla ptaków nadleśnictwom z okolic Biskupca. Ich producentem jest również ZAZ

PSONI z Biskupca. Podopieczni zakładu wykonali je pod okiem instruktorów. To praca, ale przede wszystkim rehabilitacja. A zarobione w ten sposób pieniądze trafiają na cele statutowe stowarzyszenia. I to nie jest przypadek, że budki wykonał ZAZ, bo zamawiając produkty lokalnie, Grupa EGGER realizuje swoją politykę wsparcia sąsiadów i zaangażowania w życie lokalnych społeczności wszędzie tam, gdzie znajdują się zakłady Grupy.

Kupione przez EGGER Biskupiec budki trafiły do nadleśnictw Kudypy, Olsztyn i Wipsowo. Budki zostaną zawieszone porą jesienną w lesie, aby na wiosnę stanowić miejsce ptasich lęgów. Przekazane skrzynki lęgowe, ze względu na wielkość, mogą zasiedlić niewielkie ptaki, sikory bogatki, mazurki, wróble, pleszki i muchołówki.

Fabryka EGGER znana jest ze swego zaangażowania w życie lokalnych społeczności. I każdy z pracowników sam może dołożyć swoją małą cegiełkę na jej rzecz. Wystarczy choćby, że dbając o swoje zdrowie, biega. W EGGER bieganie ma nie tylko wymiar zdrowotny, ale charytatywny. Za każdy kilometr po-

konany przez pracownika w zorganizowanej imprezie biegowej firma przekazuje 5 euro na rzecz lokalnej społeczności. Pieniądze te trafiają do miejscowych organizacji, stowarzyszeń. Do tej pory pieniądze z EGGER Runs trafiły między innymi do strażaków z Biskupca, za które kupili nowe aparaty powietrzne; szpitala powiatowego w Biskupcu na nowe wagi dla noworodków, czy do biskupieckiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligentalną na kupno sprzętu rehabilitacyjnego.

W tym roku tych kilometrów wybieganych przez pracowników fabryki nie było wiele, bo wszystkim nam pandemia pokrzyżowała plany. Jednak licznik skoczył, i to bardzo. Bo co można zrobić, gdy z powodu epidemii nie ma biegów? Zorganizować własny! Wirtualny! 12 września pracownicy EGGER na całym świecie wzięli udział w zawodach. Każdy, kto chciał pobiec, rejestrował się w biegowej aplikacji, a wybiegane kilometry przekładały się na euro. Miejsce biegu, nawierzchnia, dystans czy pora dnia były dowolne.

Spółród biskupieckiej załogi na starcie zawodów stanęło 35 osób,

które pokonały w sumie 402 kilometry. Daje to 2010 euro, które trafią na wybrany przez biegaczy cel charytatywny! Zawody rozgrywały się w Polsce, w wielu miejscach. Aplikacje zarejestrowały aktywności w Biskupcu i okolicach, wokół jezior, nad morzem czy w okolicach Krakowa. Biegaczom towarzyszyły dzieci, znajomi, a także psy. Dla niektórych był to początek przygody z bieganiem.

Na całym świecie w biegu wzięło udział ponad 600 uczestników ze wszystkich zakładów EGGER. W aplikacji biegu można było zobaczyć wyniki wszystkich pracowników zestawione obok siebie. Tym sposobem każdy biegł dla siebie samego, a jednak razem. A kwota, którą wybiegali pracownicy Grupy, ścina z nóg, bo to aż 30 000 euro!

Na jaki cel trafią „biskupieckie” 2010 euro? O tym zdecydują sami uczestnicy biegu, ale na pewno, tak jak wcześniej, na lokalne potrzeby i inicjatywy. **AM**

E EGGER



W BISKUPCU POWSTAJE CORAZ WIĘCEJ MIESZKAŃ

A GMINA BISKUPIEC STAJE SIĘ ATRAKCYJNIEJSZYM MIEJSCEM DO ŻYCIA. WIDZĄ TO WŁADZE I LOKALNE FIRMY BUDOWLANE, WYCHODZĄC NAPRZECIW ROSNĄCYM POTRZEBOM MIESZKANIOWYM.



Budynek komunalny w Biskupcu

Wydaje się, że budownictwo mieszkaniowe w Biskupcu rozkwita. Od kilku lat zarówno na terenie miasta jak i gminy systematycznie powstają budynki socjalne i komunalne. Jeden z nich został oddany do użytku w zeszłym roku. Wybudowano go od podstaw na jednym z miejskich osiedli. Całkowity koszt tego przed-

sięwzięcia przekroczył 6 mln zł. Do mieszkań mogły wprowadzić się 33 rodziny. To jednak nie jest ostatnia inwestycja jeśli chodzi o tego typu budownictwo w Biskupcu.

Władze gminy widząc rosnące zapotrzebowanie na mieszkania idą za ciosem i szukają funduszy na finansowanie kolejnych inwestycji. W poniedziałek, 21 września w Biskupieckim Domu Kultury doszło do

spotkania burmistrza z Jarosławem Puckiem, zastępcą prezesa Krajowego Zasobu Nieruchomości. W obecności posła Michała Wypija obaj panowie podpisali list intencyjny o współpracy przy realizacji inwestycji pomiędzy gminą Biskupiec a KZN. Podpisane porozumienie to pierwszy krok na drodze do budowy przystępnych cenowo mieszkań. Oznacza ono, że obie strony chcą przystąpić

do realizacji projektu. Następnym etapem będzie powołanie grupy roboczej złożonej z przedstawicieli gminy oraz KZN. Będzie ona miała za zadanie określić aspekty techniczne oraz sposoby finansowania inwestycji. Dzięki podpisanemu porozumieniu oraz nowym przepisom dotyczącym mieszkalnictwa, gmina już w przyszłym roku będzie mogła przystąpić do budowy nowych mieszkań. Oferta zasiedlenia nowych lokali skierowana będzie m.in. do osób, które mają problem z uzyskaniem kredytu mieszkaniowego oraz tych, których dochody są zbyt wysokie,

żeby ubiegać się o mieszkanie komunalne. Będą to mieszkania przeznaczone na wynajem na korzystnych warunkach, z opcją wykupienia na własność w przyszłości. Pomyślano także o osobach niepełnosprawnych, dla których przewidywane są mieszkania, położone na parterze planowanych budynków.

Oprócz społecznych inicjatyw mieszkaniowych w Biskupcu prężnie rozwija się gałąź prywatnego budownictwa wielorodzinnego. Wygląda na to, że ludzie dobrze się tutaj czują i chcą tu mieszkać, żyć i pracować.



Budynek komunalny w Biskupcu

115820tbr-a

PROMOCJA

CZŁOWIEK

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI

26 LISTOPADA 2020



www.kongresprzyszlosci.pl

[/KongresPrzyszlosci](https://www.facebook.com/KongresPrzyszlosci)

KONGRES
PRZYSZŁOŚCI

ORGANIZATOR
GRUPA WM

PARTNER GŁÓWNY

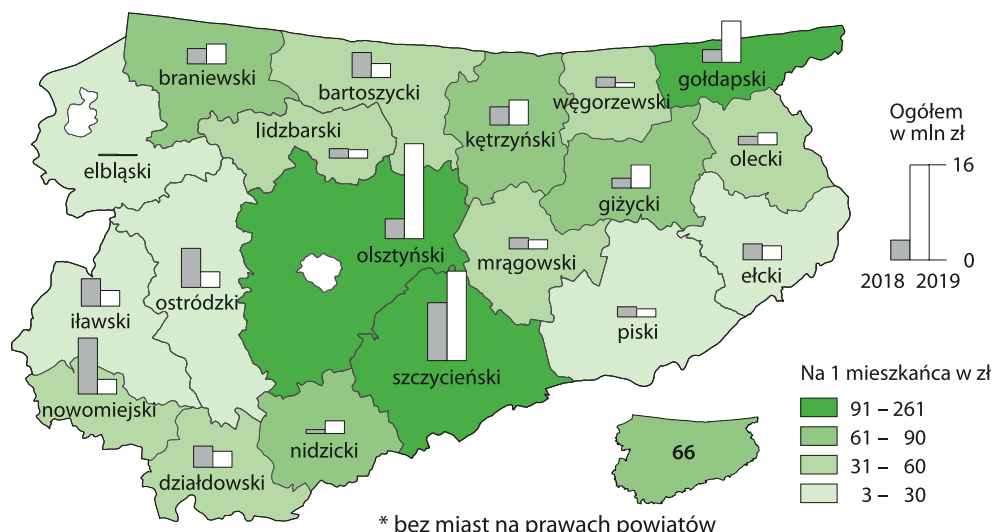


PARTNER MERYTORYCZNY



WYDATKI BUDŻETÓW POWIATÓW* NA OCHRONĘ ZDROWIA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



	NA 1 MIESZKAŃCA W ZŁ		OGÓŁEM W ZŁ	
	2018	2019	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	55	66	62 933 854	74 287 828
Powiat gołdapski	81	261	2 179 200	7 000 278
Powiat szczycieński	140	217	9 829 843	15 125 999
Powiat olsztyński	27	127	3 360 577	16 043 749
Powiat braniewski	62	81	2 557 215	3 352 243
Powiat giżycki	29	69	1 664 921	3 911 568
Powiat kętrzyński	49	68	3 105 644	4 265 862
Powiat nidzicki	20	65	647 300	2 145 306
Powiat olecki	41	59	1 403 555	2 005 729
Powiat nowomiejski	215	57	9 476 046	2 508 593
Powiat bartoszycki	72	41	4 207 073	2 345 304
Powiat działdowski	55	41	3 582 500	2 674 162
Powiat lidzbarski	38	36	1 597 550	1 468 583
Powiat węgorzewski	74	33	1 688 630	755 034
Powiat mrągowski	37	31	1 869 164	1 565 999
Powiat iławski	50	29	4 612 787	2 651 170
Powiat etcki	29	26	2 661 129	2 347 302
Powiat ostródzki	62	25	6 558 968	2 607 011
Powiat piski	30	24	1 684 459	1 336 272
Powiat elbląski	4	3	247 292	177 665

Jest nam niezmiernie miło, że znaleźliśmy się na tak zaszczytnym miejscu w tej kategorii. Chcę Państwu powiedzieć, że na ochronę zdrowia przeznaczaliśmy, jak na budżet powiatu gołdapskiego, naprawdę sporo pieniędzy. W ostatnich 3 latach na spółkę Gold Medica i ogólnie służbę zdrowia u nas wydaliśmy 3 mln 400 zł. Wychodzimy z założenia, że podstawą w służbie zdrowia jest sprzęt i odpowiednia infrastruktura. Postawiliśmy na termomodernizację szpitala. Jej koszt to ok. 8 mln 500 tys. zł. Wyremontowano także w znacznej części wnętrze szpitala.

Marzanna Marianna Wardziejewska
starosta gołdapski



Zarząd Powiatu zwraca szczególną uwagę na rozwój i polepszenie jakości służby zdrowia w regionie, dlatego bardzo cieszymy się z zajęcia zaszczytnego drugiego miejsca w tej kategorii. Zdajemy sobie sprawę, że jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia i będziemy kontynuować nasze działania, aby tę pozycję utrzymać, a nawet ją poprawić.

Jarosław Matłach
starosta szczycieński



Prowadzimy dwa szpitale w Dobrym Mieście oraz w Biskupcu i oba nie odbiegają poziomem świadczonych usług od średniej krajowej. To efekt ciężkiej pracy ich personelu, sprawnego zarządzania, jak i naszych inwestycji. Najwięcej pieniędzy z budżetu powiatu trafiło do Biskupca, ale dzięki temu szpital wzbogacił się w ostatnich miesiącach o nowy blok operacyjny ze sterylizatorem oraz nowoczesny OIOM. Wkrótce dzięki pomocy firmy Egger i Warmia oraz wkładowi marszałka województwa w szpitalu pojawi się nowy tomograf. W przyszłym roku – nowe USG kardiologiczne. Taki aparat kupiliśmy również dla szpitala w Dobrym Mieście. Szpital wzbogacił się też o dwie karetki... Jest to spory wysiłek dla budżetu powiatu, ale z pewnością wart tego, aby się na niego zdobyć.

Andrzej Abako – starosta olsztyński



REKLAMA



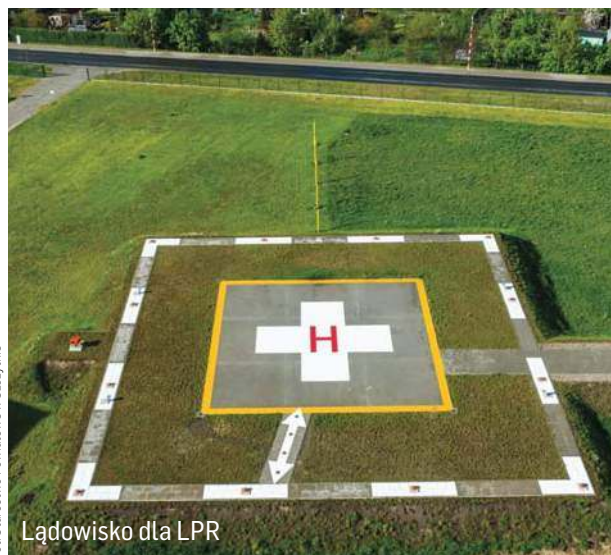
POWIAT SZCZYCIEŃSKI

Od początku istnienia samorządu podejmowano wyzwania, których efektem jest obecny obraz Powiatu Szczycieńskiego. Powiat finansuje w całości lub w części jego kolejne modernizacje i zakup nowoczesnego wyposażenia. To wspólne starania dyrekcji szpitala i władz powiatu

zadań i kompetencji, między innymi w zakresie oświaty, pomocy społecznej czy zarządzania drogami. Zarząd Powiatu szczególną uwagę zwraca na rozwój i polepszenie jakości służby zdrowia w regionie. Wyrazem tej troski są kolejne inwestycje w Szpital Powiatowy w Szczycinie. Powiat finansuje w całości lub w części jego kolejne modernizacje i zakup nowoczesnego wyposażenia. To wspólne starania dyrekcji szpitala i władz powiatu



Szpital powiatowy w Szczycinie



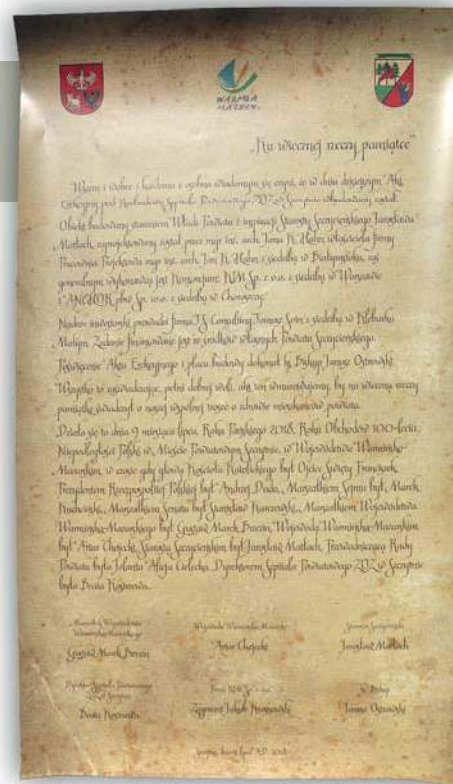
Lądowisko dla LPR

spowodowały, że przy placówce wybudowano całonocowe lądowisko dla Lotniczego Pogotowia Ratowniczego, a ze środków rządowych powstanie także nowoczesny Szpitalny Oddział Ratunkowy. Ponadto trwa rozbudowa Szpitala i powiększenie go o nowe skrzydło. Koszt inwestycji wynosi 19 mln zł a jej zakończenie planowane jest w 2020 roku. W nowym trzykonkondygnacyjnym skrzydle zostaną zlokalizowane: laboratorium, apteka szpitalna, oraz gabinety diagnostyki

endoskopowej. Przede wszystkim jednak znajdują się tam: oddział wewnętrzny (50 łóżek) i dziecięcy (20 łóżek), czyli z dwukrotnie większą liczbą miejsc niż obecnie. Dzięki temu będzie możliwe zwiększenie liczby udzielanych świadczeń na tych oddziałach i zmniejszenie liczby osób oczekujących na miejsce. Przeniesienie tych oddziałów i szeregu gabinetów do nowej bryły w znacznym stopniu polepszy też sytuację lokalową oddziałów, które pozostaną w starym budynku, a

także umożliwi utworzenie Zakładu Opieki Leczniczej – oddziału, który osobom po przebytych ciężkich schorzeniach, głównie starszych wiekiem, zapewni powrót do zdrowia pod fachową opieką.

Wszystkie zrealizowane i trwające inwestycje, jak też wszelkie inne działania samorządu powiatowego, zarówno Starostwa, jak i podległych mu jednostek, służą poprawie codziennego życia.



Fot. Starostwo Powiatowe w Szczycinie

PARTNER GŁÓWNY



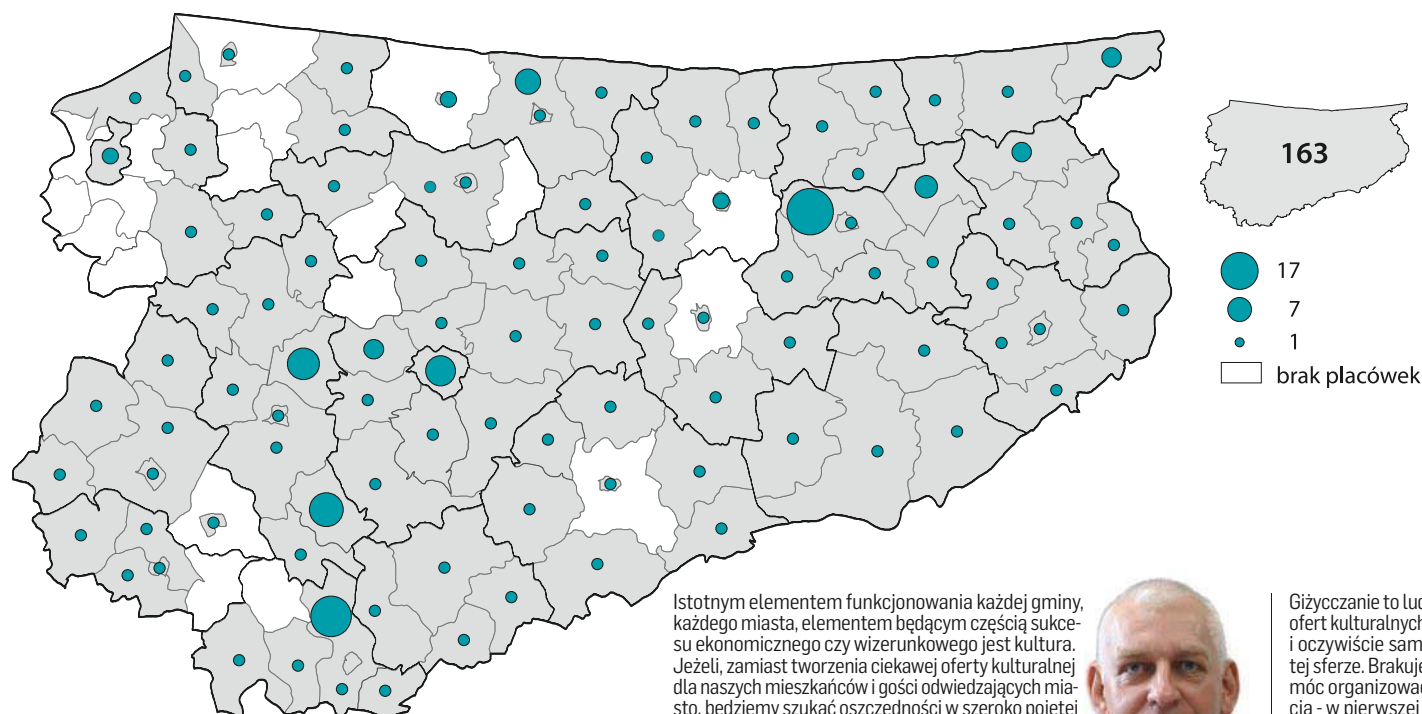
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



Urząd Statystyczny
w Olsztynie

LICZBA CENTRÓW, DOMÓW KULTURY, KLUBÓW I ŚWIETLIC W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM



	2018	2019
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	159	163
GMINA	2018	2019
Giżycko	17	17
Działdowo	11	13
Grunwald	9	9
Łukta	3	8
Olsztyn	7	7
Bartoszyce	5	5
Kruklanki	6	4
Dubeninki	3	3
Jonkowo	3	3
Kowale Oleckie	3	3
Elbląg	2	2
Kętrzyn	2	2
Górowo Iławeckie	2	2

Istotnym elementem funkcjonowania każdej gminy, każdego miasta, elementem będącym częścią sukcesu ekonomicznego czy wizerunkowego jest kultura. Jeżeli, zamiast tworzenia ciekawej oferty kulturalnej dla naszych mieszkańców i gości odwiedzających miasto, będziemy szukać oszczędności w szeroko pojętej kulturze, to skazujemy nasze gminy na szeroko rozumianą degradację i zapomnienie.

Grzegorz Mrowiński
burmistrz Działdowa



Giżyccanie to ludzie bardzo aktywni, chętnie korzystający z ofert kulturalnych, a nawet sami je tworzą. Jak widać miasto i oczywiście sami giżyccanie oferują wiele możliwości w tej sferze. Brakuje nam jednak dużej sali widowiskowej, aby móc organizować większe wydarzenia. Zgodnie z deklaracją - w pierwszej kolejności zabiegamy o budowę nowego obiektu w miejscu kina „Fala”, lecz na razie nie udało nam się znaleźć dofinansowania. Uważam to za priorytet w dziedzinie infrastruktury związanej z kulturą.

Wojciech Iwaszkiewicz
Burmistrz Giżycka



Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

PROMOCJA

NATURA

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI

26 LISTOPADA 2020

www.kongresprzyszlosci.pl

[/KongresPrzyszlosci](https://www.facebook.com/KongresPrzyszlosci)



KONGRES
PRZYSZŁOŚCI

ORGANIZATOR
GRUPA WM

LIDZBARK WARMIŃSKI MIASTEM PRZYJAZNYM INWESTOROM

LIDZBARK WARMIŃSKI MA OPINIĘ DOBRZE ZARZĄDZANEGO I PEŁNEGO PERSPEKTYW BIZNESOWYCH MIASTA. CHOĆ ULOKOWANY JEST Z DALA OD CENTRUM PRZEMYSŁOWEGO KRAJU, SVOJE POŁOŻENIE ODPOWIEDNIO WYKORZYSTUJE, BO WKRÓTCE STANIE SIĘ MIASTEM UZDROWISKOWYM.

Perła Warmii, Wenecja Północy, stolica Warmii — to określenia, które ukazują znaczenie i drzemający w Lidzbarku Warmińskim potencjał. Choć położony w najbardziej niekorzystnej pod względem ekonomicznym części kraju, może poszczycić się ogromnymi w skali kraju inwestycjami. W 2019 roku miasto otrzymało nominację do tytułu Lidera Rozwoju Regionalnego za dynamiczny i zrównoważony rozwój, przyznana przez Polską Agencję Przedsiębiorczości i związane z nią pisma branżowe. — Około 90% inwestycji wykonywanych w mieście było współfinansowanych ze środków zewnętrznych, głównie z regionalnego programu operacyjnego Warmia i Mazury. Ponieważ mamy różne potrzeby, nie ograniczaliśmy się jedynie do RPO. Pozyskiwaliśmy także zewnętrzne środki z funduszy rządowych. Łącznie w latach 2014-2020 zdobyliśmy 75 milionów złotych na 32 duże inwestycje o łącznej wartości 105 milionów złotych. Wkład własny wyniósł jedynie około 30 milionów złotych — opowiada burmistrz Jacek Wiśniowski. Lider Rozwoju Regionalnego to niejedyny wyróżnienie, które miasto otrzymało. Warto wspomnieć, że Lidzbark Warmiński zajął 3. miejsce wśród 267 miast powiatowych, jeśli chodzi o pozyskane z Unii Europejskiej środki na rozwój transportu. Dzięki tym funduszom możliwe będzie utworzenie ekologicznej komunikacji miejskiej. Miasto skomunikuje się autobusowa, a korzystanie z niej będzie darmowe. Będą to nowoczesne elektryczne autobusy, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych. Choć realizacja projektu wydłuża się głównie przez opóźnienie związane z czasem oczekiwania na wyprodukowanie po-



Droga w lidzbarskiej strefie przemysłowej to ukłon w stronę inwestorów

jazdów, mieszkańcy w najbliższej przyszłości będą mogli dojeżdżać do pracy bezpłatnie i wygodnie, co oprócz walorów ekologicznych i ekonomicznych przyniesie odciążenie ruchu w mieście i zwiększenie liczby wolnych miejsc parkingowych.

Ukłon w stronę przedsiębiorców

Choć Lidzbark Warmiński ma aspiracje uzdrowiskowe, nie oznacza to, że przemysł nie istnieje. Wręcz przeciwnie. Duże zakłady, takie jak Wenglorz czy Polmlek, zatrudniają setki osób, ale w najbliższej przyszłości liczba miejsc pracy zwiększy się za sprawą lidzbarskiej strefy przemysłowej. Niemal wszystkie działki w strefie zostały już sprzedane. Duże znaczenie dla atrakcyjności terenu miało wybu-



W sąsiedztwie tężni stanie wkrótce szpital uzdrowiskowy i pawilon zdrowia

dowanie tu specjalnej, przystosowanej do obsługi ciężkich pojazdów dostawczych drogi. Inwestycja była ukłonem w stronę potencjalnych inwestorów i jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę. Zależało nam na firmach, których działalność nie ma negatywnego wpływu na środowisko naturalne, bo działania proekologiczne w mieście uzdrowiskowym są priorytetem dla władz miasta. Wkrótce powstanie tu browar Heilsberg produkujący lokalne piwo, fabryka ekologicznych kosmetyków Bathbee opartych na miodzie czy fabryka materacy. Dodatkową korzyścią dla regionu jest możliwość pozyskania środków produkcji od miejscowych rolników i przedsiębiorców, co również będzie stymulowało lokalną gospodarkę.

Lidzbark Warmiński miastem uzdrowiskowym

Burmistrz Jacek Wiśniowski jasno określił kierunki rozwoju miasta. Są to uzdrowisko, turystyka, mały i średni przemysł, sport, rekreacja i kultura. Połączenie historii, kultury, nowoczesnej infrastruktury z walorami krajobrazowo-ekologicznymi to idealne zestawienie niezbędne do powstania prężnie działającego uzdrowiska. Wkrótce zakończy się budowa tężni w parku uzdrowiskowym Doliny Symarskiej, a jedna z sąsiednich działek już znalazła inwestora, który wybuduje tu szpital uzdrowiskowy. Tuż obok tężni, nad tzw. żabim stawem, w najbliższej przyszłości ruszy budowa pawilonu zdrowia, na które, miasto pozyskało fundusze unijne. Warto wspomnieć o już istniejących obiektach

doskonale wpisujących się w kierunki rozwoju miasta. Są to m.in. Termy Warmińskie, wspomniany wcześniej Leśny Park Uzdrowiskowy Doliny Symarskiej, bulwar nad Łyną wyposażony w siłownię i urządzenia rekreacyjne, a także sieć ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych, które skomunikowały miasto i dzięki nim można bezpiecznie dotrzeć do plaży miejskiej nad Jezioro Wielochowskim. Lidzbark Warmiński już dziś regularnie odwiedzają rowerzyści z całej Europy, bo przebiega tu szlak Green Velo, a także otwarta niedawno Łysostrada, łącząca Olsztyn i inne malowniczo położone miasta regionu.

Bezpieczeństwo, rozwój i ekologia

Przed kilkoma dniami zakończył się remont ulicy Dąbrowskiego, która jest jedną z najdłuższych i najważniejszych ulic miasta. Umożliwia dojazd do znajdujących się przy niej zakładów pracy, a ciąg pieszo-rowerowy połączył się z istniejącym na ulicy Olsztyńskiej, który jest ulubionym miejscem spacerów i wycieczek rowerowych lidzbarczan. — Droga była bardzo zniszczona, nie miała ścieżki rowerowej ani chodników. Przejeliśmy ją od starostwa powiatowego i przygotowaliśmy wnioski o dotację Funduszu Dróg Samorządowych. Otrzymaliśmy ponad 2,6 mln złotych, a 400 000 zł przekazał Powiat Lidzbarski. Realizując tę inwestycję, wzięliśmy pod uwagę względy bezpieczeństwa, poprawę komunikacji oraz to, że już niedługo będzie tamtejszą jeździł autobus komunikacji miejskiej. Łącznie wydaliśmy ponad 6 mln złotych, ale

była to bardzo potrzebna dla miasta inwestycja — powiedział burmistrz Jacek Wiśniowski.

Władze miasta duży nacisk kładą na ekologię. Oprócz elektrycznych autobusów gmina miejska inwestuje w termomodernizację budynków mieszkalnych i obiektów użyteczności publicznej. Remont przechodzi także budynek urzędu miasta, który będzie wyposażony w szereg proekologicznych rozwiązań, jak choćby panele fotowoltaiczne. Gmina prowadzi także program dofinansowania wymiany kotłów, czyli źródeł ciepła, czy podłączenia się do systemu gazowego lub ogrzewania sieciowego. Na ulicach zrobiło się jaśniej dzięki wymianie lamp na ledowe, zużywające wielokrotnie mniej energii. — Naszym kluczowym zadaniem jest ochrona środowiska i dbanie o czyste powietrze. Oznacza to dalszą termomodernizację i wymianę źródeł ciepła. Naszym celem jest także uniezależnienie energetyczne. Mam na myśli poszukiwanie alternatywnych źródeł energii. W grę wchodzi fotowoltaika, biogazownie, kogeneracja. Polepszyłyby to komfort życia w mieście, ale też obniżyłyby rachunki gospodarstw domowych — zapowiada burmistrz.

Lidzbark Warmiński jest miastem wyjątkowym. Z jednej strony powstają nowe drogi i zakłady pracy, a z drugiej uzdrowisko, które będzie przyciągało turystów z całego kraju, i nie tylko. Okazuje się, że można połączyć harmonijny rozwój z ekologią, co jest niezbędne, aby zachować unikalny charakter stolicy Warmii.



Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę tężni odbyło się 16 września ubiegłego roku

NOWY INWESTOR W KISIELICACH

HALA PRODUKCYJNA PRZY ULICY SZKOLNEJ PO FIRMIE BESTEM OD JAKIEGOŚ CZASU ŚWIECIŁA PUSTKAMI, JUŻ NIEBAWEM PEŁNĄ PARĄ RUSZY TAM PRODUKCJA. NOWYM INWESTOREM JEST FIRMA RECELLO.



Fot. Urząd Miejski w Ksielicach

Fotografia poglądowa

— RECELLO Sp. z o.o. to firma, która powstała w odpowiedzi na potrzebę rynkową zgłaszaną przez producentów wyrobów higienicznych, od lat borykających się z problemem konieczności nawrotu technologicznego surowców - mówi Burmistrz Ksielic Rafał Ryszczyk. — Ogólnosiwiatowy trend Circular Economy, czyli tzw. „gospodarka obiegu zamkniętego”, nakazuje zapobiegać powstawaniu odpadów i promuje model odzyskiwania surowców. Założyciele RECELLO mają pomysł wpisujący się dokładnie w te

potrzeby W Ksielicach, w świecącej przez ostatnie kilka lat pustkami hali produkcyjnej, powstaje przedsiębiorstwo, które już w najbliższych tygodniach podejmie produkcję - dodaje wóldarz. - Żywię nadzieję, że miasto znajdzie w RECELLO wiarygodnego partnera dla rozwoju nowoczesnego i przyjaznego dla środowiska przemysłu, a ksieliczanie nowe miejsca pracy w nowoczesnym zakładzie - kończy burmistrz.

Nowoczesna linia produkcyjna powstaje dzięki środkom pozyskanym w ramach „Pożyczki inwestycyjnej

z premią” udostępnianej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Oferta przetwórstwa włókien i taśm bawełnianych i wiskozowych do postaci surowca pierwotnego skierowana zostanie do różnych podmiotów w Polsce, w tym również do firm z regionu Warmii i Mazur. Założyciele RECELLO już rozpoczęli prace nad kolejnymi projektami. Spółka przygotowała projekt nowej innowacyjnej technologii w zakresie nawrotu technologicznego włókien z udziałem tworzyw syntetycznych i stara się o grant z Funduszy Norweskich w puli Technologiczne Przyjazne Środowisku. Elementem tego projektu byłaby mała elektrownia solarna zasilająca linię produkcyjną, dobrze wpisująca się w wizerunek gminy Ksielice jako lidera w produkcji zielonej energii w Polsce. Rezerwa terenu w lokalizacji firmy oraz dobra współpraca z władzami lokalnymi pozwalają myśleć o dalszym rozwoju - też oczywiście w obszarze zielonych technologii.

Ksielice pięknieją

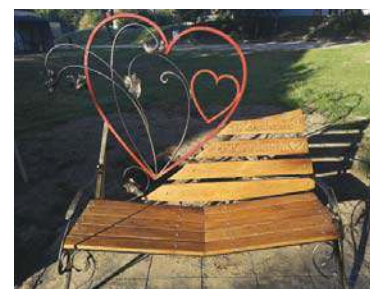
Okres pandemii nie sprzyja niestety wydarzeniom plenerowym, które z uwagi na zapobieganie rozprzestrzenianiu się COVID- 19, zostały w tym roku odwołane. W związku z zaistniałą sytuacją, ksielicki ma-

gistrat część oszczędności, które pojawiły się w związku z odwołaniem tegorocznych imprez plenerowych, postanowił przeznaczyć na inwestycje, które mają na celu upiększyć przestrzeń miejską.

- W ostatnim czasie Ksielice zaskalały nową fontannę, obok której stanęła „ławeczka zakochanych”, jej nietypowy kształt przyciąga uwagę mieszkańców, którzy chętnie robią sobie na niej pamiątkowe fotografie - mówi Ksielic Rafał Ryszczyk. W mieście pojawiły się także nowe nasadzenia, przestrzeń miejską zdobią piękne kompozycje kwiatowe ulokowane w specjalnie do tego celu przygotowanych klombach oraz kaskadowych kolumnach kwiatnych - dodaje wóldarz. Nowym elementem w ksielickiej architektury jest okazały rozmiarów witać w postaci neonu z napisem Ksielice - kończy burmistrz.



Fot. Urząd Miejski w Ksielicach (3)



PROMOCJA

TECHNOLOGIA

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI

26 LISTOPADA 2020

www.kongresprzyszlosci.pl

[/KongresPrzyszlosci](https://www.facebook.com/KongresPrzyszlosci)



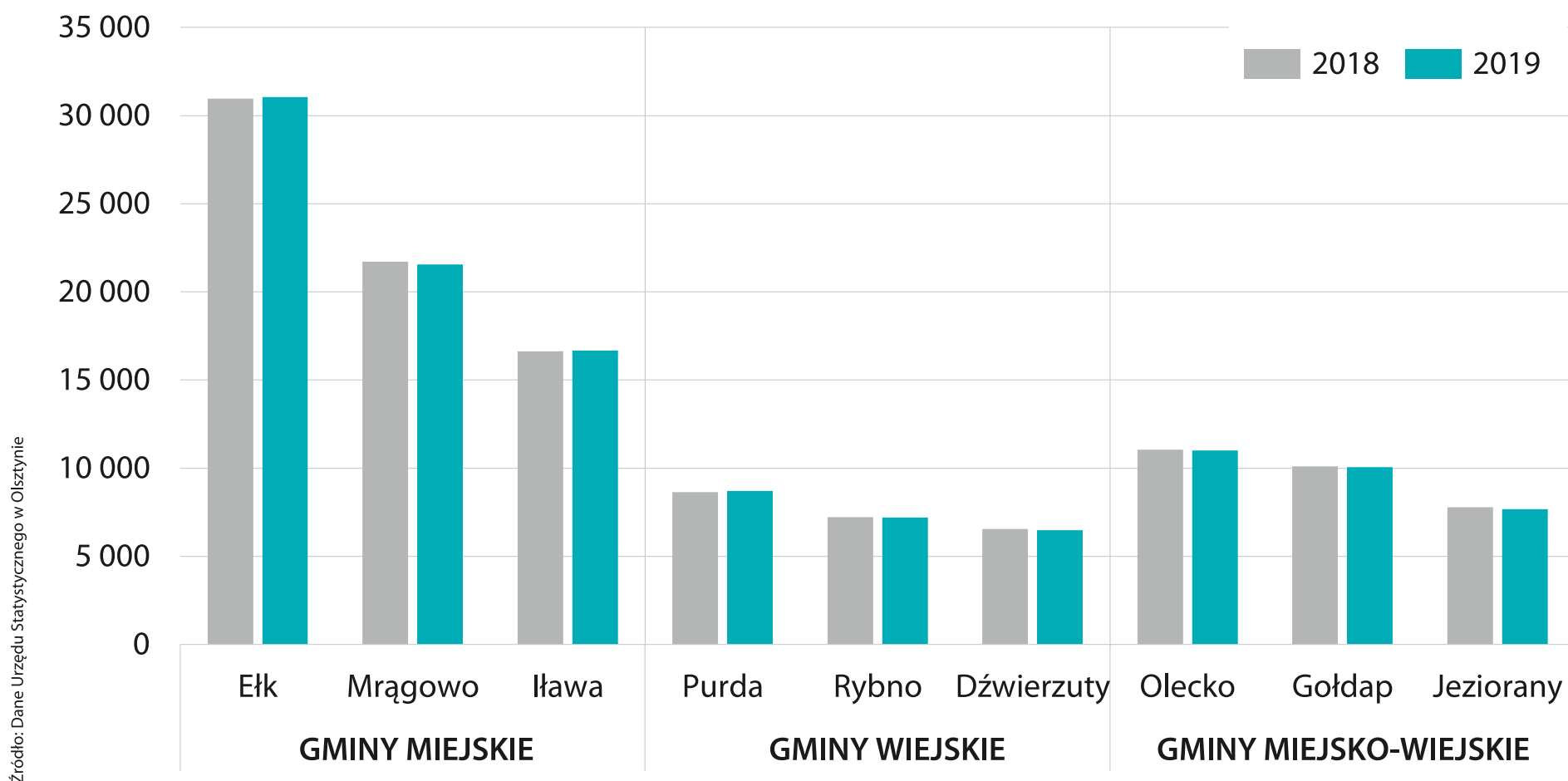
KONGRES
PRZYSZŁOŚCI

ORGANIZATOR
GRUPA WM

PARTNER GŁÓWNY

BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY

Urząd Statystyczny
w OlsztynieGMINY O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE OSÓB PRZYPADAJĄCYCH
NA JEDNĄ PLACÓWKĘ BIBLIOTECZNĄ
W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

GMINY MIEJSKIE		2018	2019
1	Elk	30 964	31 055
2	Mrągowo	21 708	21 556
3	Iława	16 625	16 664
4	Elbląg	15 018	14 915
5	Giżycko	14 698	14 654
6	Szczytno	11 672	11 544
7	Ostróda	10 999	10 963
8	Nowe Miasto Lubawskie	10 925	10 850
9	Działdowo	10 638	10 637
10	Lubawa	10 381	10 388
11	Braniewo	8 536	8 496
12	Lidzbark Warmiński	15 820	7 849
13	Olsztyn	6 156	6 879
14	Kętrzyn	6 842	6 764
15	Bartoszyce	4 722	4 657
16	Górowo Iławeckie	1 325	1 313

GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE		2018	2019
1	Olecko	11 053	11 013
2	Gołdap	10 113	10 066
3	Jeziorany	7 789	7 669
4	Biała Piska	5 887	5 811
5	Miłomłyn	4 975	4 919
6	Pastęk	4 848	4 828
7	Olsztynek	4 603	4 567
8	Młynary	4 441	4 406
9	Susz	4 261	4 242
10	Węgorzewo	4 189	4 151
11	Morąg	4 073	4 033
12	Orneta	4 018	3 970
...	...	...	...
32	Bisztynek	1 590	1 575
33	Sępól	1 566	1 546
34	Korsze	1 088	1 206

GMINY WIEJSKIE		2018	2019
1	Purda	8 639	8 708
2	Rybno	7 223	7 196
3	Dźwierzuty	6 547	6 492
4	Małdyty	6 300	6 251
5	Barciany	6 174	6 109
6	Grunwald	1 883	5 638
7	Biskupiec	4 702	4 654
8	Kurzętnik	4 566	4 556
9	Łukta	4 485	4 455
10	Kętrzyn	4 116	4 115
11	Dywity	3 899	4 001
12	Piecki	1 906	3 786
...	...	...	...
64	Janowo	536	531
65	Jedwabno	407	454
66	Górowo Iławeckie	0	0



W Elku funkcjonują dwie biblioteki, tj. Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nasierowskiej oraz filia w Elku Warmińsko – Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. Prof. T. Kotarbińskiego. W swojej działalności obie biblioteki odpowiadają na potrzeby mieszkańców, m.in. w zakresie budowania księgozbiorów, tj. zakupu książek, e-booków, audiobooków oraz czasopism. Nasza biblioteka miejska dodatkowo rozszerzyła swoją ofertę o organizację cyklicznych wydarzeń kulturalnych takich jak spotkania autorskie, koncerty kameralne, gry plenerowe i zajęcia dla dzieci. Jest dostępna również pracownia komputerowa, w której można skorzystać z Internetu oraz wypożyczalnia gier planszowych. Jako samorząd planujemy też modernizację budynku biblioteki miejskiej oraz dostosowania jej oferty do zmieniających się potrzeb czytelników i uczestników życia kulturalnego.

Tomasz Andrukiewicz
prezydent Elku

Cieszymy się z faktu, że poprzez funkcjonowanie kilku placówek bibliotecznych mieszkańcy naszej gminy mają szeroko otwarte drzwi dostępu do książek i czasopism. Po-dejmujemy liczne działania, by olecczanie w każdym wieku korzystali z tej możliwości. Wierzymy w siłę czytania i jego rolę w rozwoju człowieka, dlatego dbamy o to, by oferta naszych bibliotek była ciekawa, konkurencyjna, stale poszerzana i niezakurzona.

Karol Sobczak
burmistrz Olecka

PARTNER GŁÓWNY



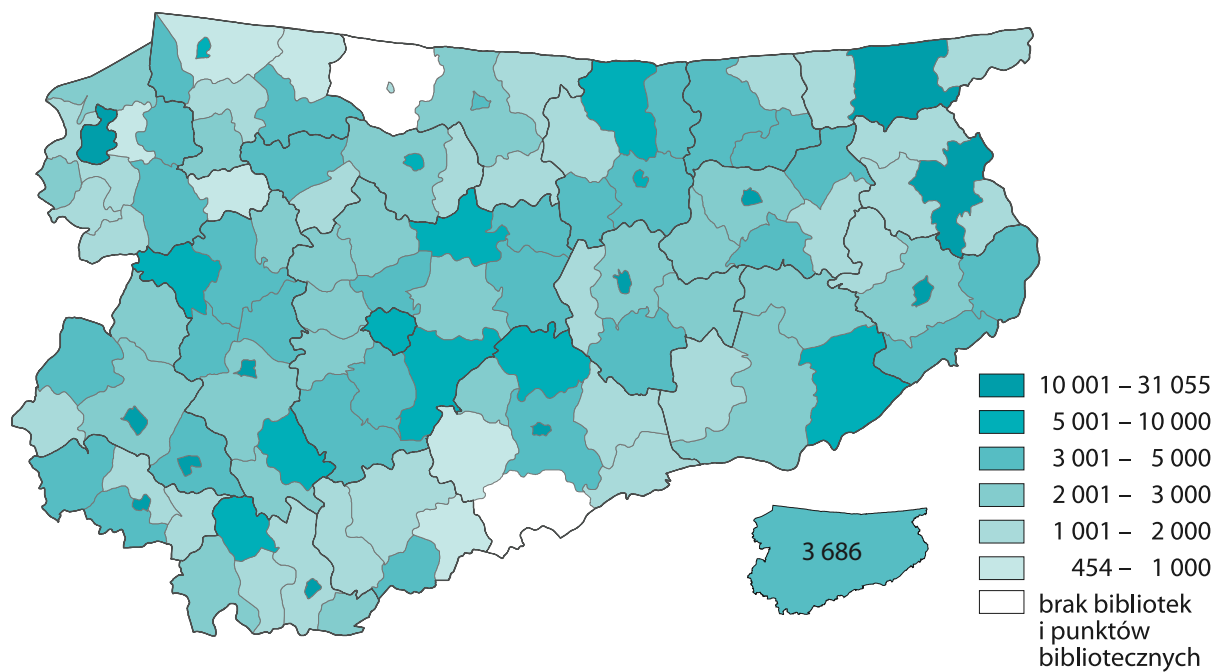
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

PARTNER MERYTORYCZNY



Urząd Statystyczny
w Olsztynie

LICZBA LUDNOŚCI PRZYPADAJĄCA NA JEDNĄ PLACÓWKĘ BIBLIOTECZNĄ W GMINIE W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W 2019 R.



GMINY WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO	2018	2019
Ełk	30 964	31 055
Mragowo	21 708	21 556
Iława	16 625	16 664
Elbląg	15 018	14 915
Giżycko	14 698	14 654
Szczytno	11 672	11 544
Olecko	11 053	11 013
Ostróda	10 999	10 963
Nowe Miasto Lubawskie	10 925	10 850
Działdowo	10 638	10 637
Lubawa	10 381	10 388
Gołdap	10 113	10 066
Purda	8 639	8 708
...		
Janowo	536	531
Jedwabno	407	454
Górowo Iławeckie	0	0

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

PROMOCJA

REGION 2030

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI
26 LISTOPADA 2020

www.kongresprzyszlosci.pl

[/KongresPrzyszlosci](https://www.facebook.com/KongresPrzyszlosci)

KONGRES
PRZYSZŁOŚCI

ORGANIZATOR
GRUPA WM

POWSZECHNY SPIS ROLNY 1.09–30.11.2020

**Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!**



Od 1 września do 30 listopada 2020 r. użytkownicy gospodarstw rolnych mogą udzielać informacji o gospodarstwach rolnych przez:

- samospis na stronie internetowej GUS (stat.gov.pl) lub spisu rolnego (spisrolny.gov.pl);
- telefon, dzwoniąc na numer infolinii spisowej **22 279 99 99**.

Z użytkownikami gospodarstw rolnych, którzy nie spiszą się samodzielnie, skontaktują się rachmistrzowie - telefonicznie lub bezpośrednio.

SAMOSPIIS INTERNETOWY JAK TO ZROBIĆ?

1.

Wejdź na stronę
<https://spisrolny.gov.pl>

Od pierwszego zalogowania, dane do formularza można wprowadzać i uzupełniać przez 14 dni.

2.

Aby spisać się szybko i wygodnie przygotuj wcześniej:

- » numer gospodarstwa rolnego OdBR (masz go w liście od Prezesa GUS)
- » numer PESEL (do zalogowania)
- » informacje o prowadzonym gospodarstwie (powierzchnia gruntów i zasiewów, stosowane nawozy itd.)

3.

Jeśli nie masz dostępu do Internetu lub potrzebujesz pomocy udaj się do Urzędu Gminy.

W lokalu wyznaczonym przez gminne biuro spisowe, przygotowane jest stanowisko wyposażone w sprzęt komputerowy. Pracownik biura spisowego pomoże Ci wypełnić formularz.



Więcej informacji:
<https://spisrolny.gov.pl/> | infolinia spisowa 22 279 99 99



Powszechny
Spis Rolny 2020